

12

1950

T R E Ś Ć

Przed rocznicą Manifestu Lipcowego	593
Niektóre elementy wzrostu tempa produkcji	594
BRONISŁAW PIOTROWSKI — Rola aparatu bankowego w przyśpieszeniu obiegu środków	596
EMIL TOMCZUK — Niektóre zagadnienia uspołecznionej gospodarki leśnej	598
LEON SIENNICKI — Dochód narodowy w ustroju socjalistycznym	602

MATERIAŁY I PRZYCZYNNKI:

FRANCISZEK STEFAŃSKI — O jednoosobowości kierownictwa	605
msk — Analiza nowych norm wydajności pracy w budownictwie	608
MICHAŁ SADULSKI — Nowe normy w budownictwie	612
JANINA FIHEŁOWA — Aktualne zagadnienia żywienia zbiorowego	614
Jeszcze o Zakładach Wytwórczych Aparatury Oświetleniowej	616

Z DOŚWIADCZEŃ RADZIECKICH:

S. TATUR — Rozrachunek gospodarczy przedsiębiorstwa i oddziału fabrycznego	617
W. MNACAGANOWA, A. SOKOŁOWSKIJ — Osobiste rachunki oszczędnościowe	619

DYSKUSJA:

ANTONI ŁADUSAN — O planowej nomenklaturze wyrobów i materiałów	627
JULIAN BODUCH — Zagadnienie kosztów osobowych w handlu	628

Z KRAJU:

× × ×	632
Przemysł hutniczy w walce o produkcję	633
Prefabrykacja w budownictwie	634
Walka o jakość	635
Skup zboża i kontraktacja upraw roślinnych	636
Spółdzielczość rzemieślnicza	637

Z CAŁEGO ŚWIATA:

× × ×	637
Kronika	639

ŻYCIE GOSPO DARCZE

DWUTYGODNIK

T R E Ś Ć N U M E R U P O P R Z E D N I E G O :

BOLESŁAW BIERUT — Sytuacja i zadania na odcinku kadr gospodarczych. — **TADEUSZ LIPSKI** — Korzystać z doświadczeń radzieckich w pracy związkowej. — **FRANCISZEK STEFAŃSKI** — Usprawniamy akcję przyspieszenia obiegu środków obrotowych. — **STEFAN FRENKEL** — Fabryka mobilizuje zasoby. — **Dr TADEUSZ GOŁĘBIEWSKI** — O zwiększenie szybkości obrotu towarowego. — **JANINA FIHEŁOWA** — Przyspieszenie rotacji towarów. — **JERZY ZBOROWSKI** — Doświadczenia Targów Poznańskich. — **MATERIAŁY I PRZYCZYNNKI:** **HENRYK MARIAŃSKI** — Nauka bliżej produkcji. — **EDWARD ŁUKAWER** — Rozrachunek gospodarczy w hutnictwie. — **MAREK DĄBROWA** — Rozwijamy produkcję rolną. — **md** — Przemysł tartaczny w walce o oszczędne wykorzystywanie drewna. — **Z DOŚWIADCZEŃ RADZIECKICH:** **INŻ. K. G. SZULIWNUK** — Plany standartowe. — **E. MANIEWICZ** — Dwa systemy — dwa wyniki. — **LEON SIENNICKI** — Zadania bułgarskiego planu gospodarczego. — **REPORTAŻE:** **MICHAŁ SADULSKI** — Jak pracuje RZS w Wierzbicy. — **Z KRAJU:** * * *. — Przemysł węglowy wykonuje plan. — Współzawodnictwo racjonalizatorów. — Czyn melioracyjny. — Przed kampanią cukrowniczą. — Społeczna inspekcja pracy. — **Z CAŁEGO ŚWIATA:** * * *. — Kronika.

WYDAWCA: „Polskie Wydawnictwa Gospodarcze”, Przedsiębiorstwo Państwowe Wyodrębnione, Warszawa, Hoża 35.
REDAGUJE KOLEGIUM. — Red. Nacz. **JERZY KWEJT**. — Przyjm. codz. w g. 16—17 w W-wie, ul. Foksał 15, tel. 8-20-22.
PRENUMERATA dwutygodnika „Życie Gospodarcze” wynosi (wraz z portem) półr. 1.800 zł., kwart. 900 zł., mies. 300 zł.
Prenumerata kolportaż PPK „Ruch”: Katowice, ul. 3-go Maja 23. — Konto: PKO Katowice III-4391.
Przedruki dozwolone tylko z wyraźnym podaniem źródła. Za dział ogłoszeń Redakcja nie odpowiada.

Zam. nr 2735, dn. 31.V.50 r., nakład 12.000. B-112130.

Druk. Nr. 1. Ludowa Spółdz. Wydawn. Warszawa, Al. Jerozolimskie 123.

ŻYCIE GOSPODARCZE

DWUTYGODNIK ◇ 15 — 30 CZERWCA 1950 ◇ ROK V ◇ NR 12 — 108

REDAKCJA: WARSZAWA,

UL. FOKSAL 15

TELEFON 8-20-22

PRZED ROCZNICĄ MANIFESTU LIPCOWEGO

APEL sztokholmski rozbudził w setkach milionów ludzi na całym świecie świadomość zdecydowanej woli pokoju. Obok setek milionów ludzi wyzwolonych z jarzma kapitalizmu i grupujących się, pod przewodnictwem wielkiego Związku Radzieckiego, w obozie pokoju i postępu stanęły setki milionów ludzi w krajach, poddanych kapitalistycznemu aparatowi ucisku i przymusu. W ten sposób powstał olbrzymi jednolity i niezwyciężony światowy front pokoju, o który rozbijają się siły imperialistów anglosaskich, ich satelitów i slug, próbujących rozpętać nową wojnę w beznadziejnej obronie gnijącego i ginącego kapitalizmu.

Na apel sztokholmski naród polski odpowiedział kilkunastu milionami podpisów — powszechną manifestacją swej jedności i zwartości walki o pokój. Imponująca jest nie tylko liczba zebranych podpisów, lecz również entuzjazm, z jakim najszerze masy naszego społeczeństwa zmanifestowały swój udział w obozie pokoju.

Wiadome jest powszechnie, że Polska pragnie pokoju. Wiadome jest powszechnie, że pragnie pokoju Związek Radziecki, pragną go kraje Demokracji Ludowej, odrodzone Chiny Ludowe i młoda Niemiecka Republika Demokratyczna, pragną pokoju setki milionów ludzi na całym świecie. To pragnienie pokoju jest świadectwem międzynarodowej solidarności mas pracujących, świadectwem nie słabości i tchórzliwej hysterii, lecz poczucia swej siły, świadomości obiektywnych warunków rozwoju i postępu ludzkości.

I dlatego postawę bojowników o pokój cechuje nie odgrążanie się superbombami atomowymi, wodorowymi lub innymi straszakami propagandy wojennej, lecz świadomość tego, że pokój należy budować i utrzymywać, że o pokój należy walczyć codzienną żmudną pracą.

Walczyć o pokój — to znaczy także walczyć o rozwój gospodarki narodowej, o nowe osiągnięcia produkcyjne i większą wydajność pracy, o podniesienie dobrobytu mas pracujących.

Wobec zbliżającej się szóstej rocznicy Manifestu Lipcowego, rocznicy wielkiego przełomu, który zrodził Polskę Ludową, wyzwoloną z pęt kapitalizmu, budującą dziś zręby socjalizmu, masy pracujące naszego kraju ogarnia nowy zryw — szeroka fala współzawodnictwa, która zmobilizowała setki tysięcy robotników fabryk i zakładów pracy do podjęcia i wykonania nowych zobowiązań produkcyjnych.

W Polsce Ludowej za przykładem kraju zwycięskiego socjalizmu powstała piękna tradycja obchodzenia wielkich wydarzeń przez wzmożenie pracy, przez nowe zwycięstwa na froncie gospodarki narodowej, kultury, bytu. Tradycja ta zapoczątkowana czynem kongresowym, który na apel górników kopalni „Zabrze — Wschód” ogarnął cały kraj, stanowi przejaw socjalistycznego stylu pracy i życia, stanowi wyraz głębokiego poczucia roli człowieka pracy — gospodarza swego państwa.

Rozwijane w ramach czynu współzawodnictwa pracy rozszerza stale swój zasięg. Obok realizacji długofalowych zobowiązań wzmagają się ruch racjonalizatorów i nowatorów, wzmagają się walka o przyspieszenie obiegu środków obrotowych. Rośnie współzawodnictwo o maksymalne wykorzystanie i racjonalne wykorzystanie urządzeń mechanicznych i maszyn. Na niedawny apel brygady górniczej Szulca, załogi innych kopalń odpowiadają coraz to nowymi zobowiązaniami przekroczenia norm produkcyjnych.

Walka o wykonanie planu 6-letniego to jest walka o pokój. W walce tej podpisem pod apelem sztokholmskim i czynem produkcyjnym zwierają swe szeregi masy pracujące kraju.

Niektóre elementy wzrostu tempa produkcji

PRZEJŚCIE w stadium realizacji sześciolletniego planu budownictwa fundamentów socjalizmu otwarło nowy, wyższy okres przebudowy i rozbudowy naszej gospodarki narodowej. Z budownictwem fundamentów socjalizmu w Polsce wiąże się integralnie konieczność rozwiązania wielu podstawowych zadań gospodarki, jak np. opanowanie bardziej nowoczesnych metod i sposobów produkcji, unowocześnienie urządzeń technicznych w przemyśle, znaczne podniesienie wydajności pracy itd. W wyniku realizacji określonych zadań podstawowych plan sześciolletni będzie w całej rozciągłości wykonany. Jeżeli spośród ogólnych założeń planu przebudowy i rozbudowy gospodarki narodowej weźmie się pod rozwagę tylko jednozakładany wskaźnik 250 dla produkcji przemysłowej, przy podstawie 100 dla wyniku osiągniętego w r. 1949 — to wówczas z całą wyrazistością wystąpi ogrom znaczenia, jakie w tym konkretnym wypadku posiada tempo wzrostu produkcji. Tempo to musi być potężne, nadane w wysokiej skali już w planie gospodarczym na rok 1950 i konsekwentnie utrzymujące się na wysokim poziomie w dalszych poszczególnych latach planu sześciolletniego.

Jak wiadomo, wzrost wartości globalnej produkcji przemysłowej w ciągu 1950 r. ma wynieść 22%. Wskaźnikowi temu ma towarzyszyć m. in. wzrost inwestycji o 36%, wzrost remontów kapitałnych o 15,6%, wzrost spożycia indywidualnego o 8 — 10%, wzrost dochodu narodowego o blisko 16%, znaczny wzrost produkcji rolniczej i hodowli.

Przewodniczący PZPR Bolesław Bierut, w referacie wygłoszonym dnia 8 maja 1950 r. na IV plenarnym posiedzeniu KC PZPR stwierdził, że silne tempo rozwoju gospodarczego, charakterystyczne dla naszej gospodarki w okresie odbudowy, zostało utrzymane w pierwszych czterech miesiącach planu sześciolletniego.

Ostre napięcie planów produkcyjnych w poszczególnych gałęziach przemysłu i w poszczególnych przedsiębiorstwach produkcyjnych wiąże się ściśle z koniecznością szybkiego tempa uprzemysłowienia naszej gospodarki. Wzrost produkcji przemysłowej przewidziany w planie na rok 1950 w wysokości 22% w stosunku do osiągniętych wyników za rok 1949 jest wskaźnikiem wysokim, jeśli się zważy, że plan na rok 1949 przewidywał wzrost produkcji w stosunku do wykonania w 1948 r. zaledwie o 10—11%. Jednak plan za rok 1949 w produkcji przemysłowej został przekroczony o 13%. Wychodząc z doświadczeń roku ubiegłego od strony rozwoju metod planowania nasunąć się musi pytanie: Czy w roku ubiegłym plan produkcji przemysłowej wyczerpywał dostatecznie poszczególne elementy składające się na socjalistyczny rozwój produkcji? Bez wątpienia — nie! Świadczą o tym nie tylko liczne przykłady stosunkowo wysokiego przekraczania planu, ale również fakty pozostawiania poza planem różnych rezerw w postaci niewykorzystanych lub „zapomnianych” mocy produkcyjnych, jak zaniżanie współczynnika zmianowości, niewykorzystywanie uzbrojenia energetycznego i innych czynników intensyfikacji potencjału produkcyjnego.

Jedną z przyczyn takiego zaniżania planów była niewątpliwie chęć tworzenia rezerw dla wykonania tychże planów z nadwyżką — celem uzyskania maksymalnej premii. Ale ten stan rzeczy mógł powstać tylko na gruncie niedostatecznej kontroli nad planowaniem, spowodowanej wadliwą księgowością i brakiem sprawozdawczości statystycznej.

Podczas gdy napięte plany mobilizują masy robotnicze i rodzą wyższe formy organizacji pracy, to plany zaniżone niewątpliwie demobilizują, hamują postęp techniczny, nowatorstwo, twórczy wysiłek ludzi budujących fundamenty socjalizmu. Walka o plany napięte, mobilizujące wszystkie rezerwy ludzkie i rzeczowe jest podstawowym zagadnieniem właściwego rozwoju naszej gospodarki narodowej, zagadnieniem nie tylko ministerstw i urzędów, lecz żywym codziennym zadaniem każdej jednostki produkcyjnej, każdego przedsiębiorstwa, każdego zakładu pracy.

Planowanie w zakładzie pracy opiera się na trzech podstawowych czynnikach:

po pierwsze — na dokładnej znajomości posiadanych środków produkcji, nie tylko pod względem danych ilościowych, lecz i pod względem całokształtu danych techniczno-ekonomicznych o każdej maszynie, aparacie, urządzeniu technicznym; ich mocy ekstensywnej i intensywnej, dopuszczalnej mocy i rezerwy mocy, stanu technicznego i środków zabezpieczających rytmikę pracy;

po drugie — na głębokiej znajomości procesów technologicznych, nie tylko stosowanych na danym zakładzie pracy, lecz również wpływających ze wszystkich zdobyczy nauki w danej dziedzinie oraz z praktycznych osiągnięć pokrewnych przedsiębiorstw;

po trzecie — na rozwiązaniu zagadnienia kadr i właściwej organizacji pracy. Najnowsze maszyny i najnowocześniejsze procesy technologiczne zawodzą, gdy zachodzi brak należycie przygotowanych i rozmieszczonych kadr, gdy szwankuje organizacja, nie umiejąca wydobyć z pracowników odpowiednio wysokiego i właściwie skierowanego wysiłku.



Sprawę operatywnego planowania na zakładzie pracy, łącznie z całokształtem zagadnień wykonania planów, obszernie omawia zastępca przewodniczącego Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego min. E. Szyr w artykule pod tytułem „Niektóre zagadnienia walki o realizację planu gospodarczego na rok 1950”, umieszczonym w ostatnim (2) numerze Nowych Dróg.

Zbijając fałszywą koncepcję, panującą wśród części inteligencji technicznej, jakoby obecne planowanie wewnątrz zakładu produkcyjnego mało mogło różnić się od systemu „planowania” w zakładach kapitalistycznych, autor stwierdza, że niechęć zerwania z nawykami i tradycjami przedwojennego kapitalistycznego systemu pracy prowadzi do pielęgnowania w szeregu zakładów różnych gałęzi przemysłu nawyków tzw. „majsterskiego” systemu organizacji produkcji, polegającego na zachowaniu metod „w pewnym sensie chałupniczych”, na nieo-

pracowaniu planu operatywnego, opartego o naukowe opracowanie przebiegu procesu technologicznego i uwzględniającego zadania produkcyjne poszczególnych wydziałów, agregatów i maszyn.

Na ten stan rzeczy wpływa przede wszystkim częsty jeszcze w naszym przemyśle brak przepisów eksploatacyjnych i opracowań fabrykacyjnych, a więc szczegółowych przepisów technologicznych dla każdej gałęzi produkcji. Należy dodać, że indywidualizacja procesów technologicznych, jako pozostałość nawyków systemu kapitalistycznego wyrażająca się w „tajemnicy produkcji“, jest nawet dość często przeszkodą w upowszechnianiu osiągnięć naszych racjonalizatorów i nowatorów produkcji i w wymianie doświadczeń pomiędzy przodującymi przedsiębiorstwami.

Wewnątrzzakładowe, operatywne planowanie — stwierdza min. Szyr — obejmujące również organizację wykonania planu, stanowi końcowe ogniwo całego systemu planowego kierownictwa produkcją. Stąd konieczność stworzenia systemu operatywnego planowania, opartego o miesięczne, dekadowe i dobowo-zmianowe zadania planowe oraz o dobrze opracowane przepisy procesów technologicznych, sprecyzowane konkretnie dla każdego poszczególnego odcinka produkcji, dla każdego miejsca pracy.

Aktualizowanie zadań planowych w toku wykonywania planu, dzięki mobilizacji ukrytych rezerw, racjonalizacji procesów technologicznych i mechanicznych i podnoszenia wydajności pracy, pozwala nie tylko wykonywać i przekraczać plany roczne, ale również odpowiednio je dopełniać. Aktualizowanie zadań planowych dzięki operatywnemu planowaniu na każdym zakładzie i miejscu pracy stanowi najistotniejszy czynnik walki o skrócenie cyklu produkcyjnego, o przyśpieszenie obiegu środków obrotowych, o niżenie kosztów własnych produkcji.

Jednakże, aby operatywny plan produkcyjny całego zakładu pracy czy jakiegokolwiek odcinka produkcji był w rzeczywistości operatywny, powinien być przede wszystkim konkretny i napięty. To zaś wymaga, aby przy opracowaniu planu brała udział również załoga, aby plan nie ograniczał się do kameralnego opracowania, ale ażeby był przedyskutowany przez załogę, aby w jego opracowaniu wzięli również udział robotnicy, przodownicy pracy i racjonalizatorzy. W ten sposób plan stanie się konkretną dyrektywą, której wykonanie będzie sprawą honoru całej załogi, jej pełnowartościowym wkładem w dzieło budownictwa fundamentów socjalizmu.



Niezwykle ważnym zagadnieniem jest prawidłowe obliczenie i zaplanowanie zdolności wytwórczej maszyn, agregatów, urządzeń, całych wydziałów i zakładów pracy. Częste są fakty zaniżania pułapu produkcyjnego, to jest maksymalno-trwałej zdolności produkcyjnej, zarówno na skutek chęci tworzenia ukrytych rezerw wykonania planu, jak i ze względu na niedokładną znajomość parku maszynowego, jego właściwego stanu i technicznych wskaźników mocy. W przemyśle włókienniczym zdolność wytwórcza maszyn jest przeciętnie o 20 — 30% wyższa od zaplanowanej, podobnie błędna

praktyka istnieje również i w innych działach przemysłu. Przy obliczeniu norm technicznych maszyn należy wziąć pod uwagę nie tylko techniczną sprawność i moc osiągalną w normalnych warunkach, ale również przodujące osiągnięcia robotników i techników. Doświadczenia przodowników pracy i racjonalizatorów wskazują, że niektóre, niejako „święte“ normy techniczne maszyn i urządzeń runęły pod naporem twórczej inicjatywy robotników. Dotyczy to np. tak powszechnie znanych faktów, jak wydajne zmniejszenie czasu wytopu stali w piecach martenowskich, jak podniesienie norm technicznych tokarek przy skrawaniu szybkościowym, jak wydłużenie przebiegu parowozów bez remontu i mycia kotłów.

Przed przemysłem polskim stoi więc dziś z całą ostrością zagadnienie opracowania brakujących dotąd norm technicznych maszyn i urządzeń i włączenie ich jako podstawowego elementu do planów operatywnych. Da to, bodaj że wszędzie, możliwość włączenia do planu ukrytych rezerw mocy produkcyjnej, stanie się poważnym czynnikiem przedterminowej realizacji Planu 6-letniego.

Aby wykorzystanie mocy produkcyjnej stało się pełne, konieczny jest nowy stosunek do maszyn. Idzie o to, aby zmusić nasze „stare“ urządzenia techniczne i maszyny do bardziej intensywnej pracy, aby podnieść ich sprawność, precyzję i szybkość, aby przez zwiększenie opieki nad tymi maszynami i urządzeniami przedłużyć ich „życie“ i wydobyć z nich maksimum produkcji.

Panująca wśród dość znacznej liczby inżynierów i techników tendencja „odmładzania“ maszyn przez wyrzucenie pewnej części dotychczasowych urządzeń fabrycznych na szmelc i jak największe odnowienie parku maszynowego jest przejawem niezrozumienia potrzeb i zadań przemysłu w danej dziedzinie. Rzecz jasna, że takie stanowisko pociąga za sobą z jednej strony niekiedy nieuzasadnione inwestycje, z drugiej zaś „zwalnianie“ niejako od należytego utrzymywania w stanie pełnej sprawności maszyn i urządzeń. I w tym właśnie leży niebezpieczeństwo.

Ścisła kontrola stanu maszyn przyczyni się w wielkiej mierze do utrzymania ich w należyтым stanie, a tym samym do przedłużenia ich „życia“. Praktyka wykazała, że jest to możliwe, że przy utrzymaniu żelaznej dyscypliny remontów profilaktycznych czy okresowych zwiększa się znacznie okres pracy maszyn i ich potencjał produkcyjny, przy jednoczesnej likwidacji nieprzewidzianych postojów, które grożą zawaleniem planu produkcyjnego.

Walka o lepsze wykorzystanie środków trwałych przedsiębiorstw i zakładów pracy poprzez intensyfikację pracy maszyn i urządzeń technicznych powinna znaleźć swój wyraz w operatywnych planach produkcyjnych. Jest to konieczny postulat dopięcia planów, które jak dotąd pod tym względem grzeszą jeszcze częstokroć nieuwzględnieniem ukrytych rezerw mocy produkcyjnej. Walka o prawidłowe, konkretne, operatywne planowanie to jednocześnie walka o jak najpełniejsze wykorzystanie i zmobilizowanie zdolności produkcyjnych naszego przemysłu.

Jest to jeden z najistotniejszych elementów walki o wykonanie Planu 6-letniego.

Rola aparatu bankowego w przyśpieszeniu obiegu środków

NIEUGIĘCIE kroczyć ku przekształceniu banków w punkty węzłowe społecznej rachunkowości w warunkach socjalizmu“.

Takie funkcje wyznaczał aparatowi bankowemu Lenin (artykuł p.t.: „Najbliższe zadania władzy radzieckiej“. — Dzieła Wybrane t. II., wyd. Moskwa, 1948 r., str. 367).

Aparat bankowy w naszym gospodarstwie, po dokonanej reformie bankowej w roku 1948, staje się istotnie węzłowym organem ewidencji i kontroli procesów gospodarczych. Spełnia on bowiem następujące funkcje:

kredytuje jednostki gospodarcze, kontroluje ich gospodarkę finansową, koncentruje wszelkie wolne rundusze gospodarstwa i wykonuje rozrachunek w stosunku do całego gospodarstwa. Spełniane funkcje wiążą się ściśle z jednoczesnym obowiązkiem współdziału aparatu bankowego we wszelkich poczynaniach zmierzających do usprawnienia procesów gospodarczych, stanowiących przedmiot jego ewidencji i kontroli.

Zadania przyśpieszenia obiegu środków, podejmowane wzorem robotników radzieckich przez załogi naszych zakładów pracy, jako jeden z przejawów walki o wyzwolenie dodatkowych rezerw na cele rozbudowy sił wytwórczych, usprawniają i uszlachetniają procesy gospodarcze. Dlatego też aparat bankowy bierze jak najżywszy i bezpośredni udział w realizowaniu zadań przyśpieszenia obiegu środków.

Zadania aparatu bankowego w walce o przyśpieszenie obiegu środków wpływają ze spełnianych przez niego funkcji i z charakteru tych funkcji:

1. pełniąc funkcje kontrolne w stosunku do finansowych jednostek gospodarczych aparat bankowy nie ogranicza się do kontroli formalnej, to znaczy nie ogranicza się do zarejestrowania i wyknięcia stwierdzonych błędów, uchybień czy zjawisk ujemnych w działalności przedsiębiorstw. Kontrola przedsiębiorstw wykonywana przez bank nosi w dużym stopniu charakter instrukcyjny i doradczy w zakresie spraw finansowych.

Skoro tak jest wykonywana przez bank funkcja kontroli przedsiębiorstw, jest oczywiste, że udział banku w walce przedsiębiorstw o przyśpieszenie obiegu środków musi nosić charakter pełnego współdziałania, a jednocześnie jego oddziaływanie na przedsiębiorstwa musi doprowadzać do wykrywania ukrytych rezerw w towarowo-pieniężnym cyklu obrotowym przedsiębiorstw.

2. Koncentrując wolne środki pieniężne gospodarstwa, aparat bankowy gromadzi na swych rachunkach ogromne fundusze przeznaczone do finansowania procesów gospodarczych, a pełniąc jednocześnie funkcje rozrachunkowe w stosunku do całego gospodarstwa, wykonuje

wielką ilość operacji przekazowo - przelewowych, wywołujących przejściowe powstawanie na rachunkach bankowych znacznych pozostałości środków obrotowych całego gospodarstwa.

Ześrodkowanie jak największej części wolnych środków pieniężnych gospodarstwa na rachunkach aparatu bankowego i jak najbardziej sprawne wykonywanie wszelkich operacji rozrachunkowych powinno być dalszym zadaniem aparatu bankowego w walce o przyśpieszenie obiegu środków.

Jakimi metodami aparat bankowy może i powinien realizować swe zadania w walce o przyśpieszenie obiegu środków?

Komisja bankowa powołana dla ustalenia metod przyśpieszenia obiegu środków, po przeanalizowaniu pracy aparatu bankowego z punktu widzenia możliwości zastosowania usprawnień, które by miały wpływ na przyśpieszenie obiegu środków, wytyczyła trzy zasadnicze grupy dróg i metod, które pozwolą realizować zadania przyśpieszenia obiegu środków.

Pierwsza grupa obejmuje metody wpływające z zarządzenia Przewodniczącego PKPG z dnia 12. 4. 1950 r., nakładającego obowiązek pogłębienia kontroli działalności przedsiębiorstw.

Druga grupa dróg przyśpieszenia obiegu środków wpływa również z zarządzenia Przewodniczącego PKPG z dn. 12. 4. 1950 r. i obejmuje metody przyśpieszenia i skrócenia cykli rozliczeń z tytułu obrotu towarowego i usług.

Trzecia grupa metod realizacji zadania przyśpieszenia obiegu środków obejmuje usprawnienia w zakresie techniki operacyjnej i organizacji aparatu bankowego.

Oddziaływanie aparatu bankowego na przedsiębiorstwa, w celu wykrywania ukrytych rezerw w towarowo - pieniężnym cyklu obrotowym, będzie realizowane przede wszystkim przez najszerzej pojęte pogłębienie dyscypliny finansowej przedsiębiorstw. Oznacza to, że tolerowane dotychczas, w okresie odbudowy i organizacji aparatu gospodarczego, pewne niewłaściwości w jego gospodarce nie mogą być i nie będą tolerowane nadal. Nie mogą więc być tolerowane nadal w gospodarce przedsiębiorstw jakiegokolwiek odchylenia od ustalonych dla nich zasad systemu finansowego. Pogłębienie dyscypliny przedsiębiorstw w zakresie ścisłego przestrzegania przez nie zasad systemu finansowego będzie egzekwowane przez aparat bankowy w sposób jak najbardziej rygorystyczny i przy stosowaniu wszelkich sankcyj będących w jego dyspozycji.

Ukryte rezerwy środków, często bardzo znacznych, posiadają przedsiębiorstwa w nadmiernych pozostałościach surowców, półfabrykatów, wyrobów gotowych i materiałów pomocniczych. Walka o li-

kwidację tych pozostałości została podjęta i prowadzona jest przez Międzyministerialną Komisję Upłynnienia Remanentów przy Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego. Współdziałanie aparatu bankowego z tą komisją będzie jak najściślejsze i polegać będzie przede wszystkim na kontroli, czy przedsiębiorstwa realizują w sposób właściwy zarządzenia dotyczące wykazania i upłynnienia nadmiernych i zbędnych remanentów. Tak pojęty udział aparatu bankowego w likwidowaniu niepotrzebnych i nadmiernych remanentów będzie stanowił jedną z podstawowych metod jego pracy nad przyspieszeniem obiegu środków. Do grupy metod, które posłużą do spełnienia obowiązku pogłębienia dyscypliny finansowej, należy zaliczyć również lustracje specjalne, które będą dokonywane przez aparat bankowy przy udziale i współpracy załogi przedsiębiorstwa, związku zawodowego i Partii. Lustracje tego typu będą wykonywane niezależnie od normalnych lustracji i kontroli przedsiębiorstw.

Pogłębienie kontroli działalności przedsiębiorstw nastąpi również w drodze opracowania przez aparat bankowy wskaźników szybkości obiegu środków.

Bardzo poważne możliwości przyspieszenia obiegu środków są ukryte w praktykowanym obecnie systemie wzajemnych rozliczeń między przedsiębiorstwami z tytułu wykonywanych dostaw czy świadczonych usług. Możliwości te zawierają zarówno stosowane obecnie terminy fakturowania dostaw czy usług, jak też system fakturowania i wreszcie system rozliczeń.

Obserwacja i doświadczenie potwierdzają, że istnieją przedsiębiorstwa, które mogą i powinny fakturować swe dostawy po dokonaniu wysyłki w terminie krótszym niż okres pięciu dni przewidziany w uchwale Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów z dnia 20. 5. 1947 r. Ustalenie tych przedsiębiorstw będzie zadaniem banków. Zadanie ich będzie nadto polegać na tym, by przedsiębiorstwom tym wyznaczyć krótsze terminy fakturowania oraz kontrolować, by skrócone terminy fakturowania były przez przedsiębiorstwa przestrzegane. Uprawnienia banków są pod tym względem wyraźnie sprecyzowane w uchwale KERM.

Praktykowany obecnie system fakturowania na odcinku zbytu, polegający na refakturowaniu przez centrale zbytu dostaw nie przechodzących przez magazyny central, ukrywa również poważne hamowanie obiegu środków. Możliwość zastosowania systemu bezpośredniego fakturowania na odbiorcę w wielu branżach istnieje i będzie przez banki wykryta i wskazana przedsiębiorstwom do zastosowania. Wykorzystanie tej możliwości usprawni system i przyspieszy znacznie okres rozliczeń, a ponadto przyczyni się do znacznego zmniejszenia pracy, gdyż ograniczy system do jednego fakturowania, zamiast dwu jak dotychczas.

System rozliczeń za dostawy i usługi między pozostającymi we wzajemnych stosunkach gospodarczych przedsiębiorstwami miejscowymi nadaje się zupełnie wyraźnie do uszlachetnienia i usprawnienia. Powiązane wzajemnymi stosunkami gospodarczymi przedsiębiorstwa, znajdujące się w tej samej miejscowości, powinny mieć możliwość wyrównania i rozliczenia wzajemnych należności w trybie kompensaty przeprowadzanej przez biura rozrachunko-

we, organizowane przy oddziałach banków na wzór Biur Wzajemnych Rozrachunków przy oddziałach Banku Państwa ZSRR. Działalność tego rodzaju Biura Wzajemnych Rozrachunków została już podjęta w Narodowym Banku Polskim tytułem próby i daje całkowicie pozytywne wyniki. Cykl wzajemnych rozrachunków został skrócony do dwóch dni, wobec sześciu dni przy systemie dotychczasowym.

Rozpatrując możliwości przyspieszenia obiegu środków w systemie rozliczeń między przedsiębiorstwami, należy pamiętać o tym, że metody, które w tym celu zostaną zastosowane przez aparat bankowy, nie mogą podważyć podstawowych zasad gospodarki finansowej przedsiębiorstw, w szczególności zaś zasady pełnej samodzielności przedsiębiorstw w dysponowaniu przez nie własnymi środkami obrotowymi.

Zadania aparatu bankowego w zakresie gromadzenia wszelkich wolnych środków pieniężnych gospodarstwa i w zakresie operacji rozrachunkowych będą realizowane przede wszystkim w drodze ścisłej kontroli wykonywania przez całe gospodarstwo przepisów o obowiązku uczestniczenia w obrocie bezgotówkowym. Przepisy te określają granice operacji pieniężnych, które mogą być załatwiane w trybie gotówkowym i nakładają obowiązki dokonywania rozrachunków za pośrednictwem aparatu bankowego, a tym samym dają aparatowi bankowemu poważny oręż w walce o gromadzenie wolnych środków pieniężnych i o ześrodkowanie operacji rozrachunkowych. Aparat bankowy nie wykorzystał jeszcze w pełni tego oręża. Nadmierne gotówkowe pogotowia kasowe utrzymywane poza bankami i rozrachunki dokonywane nie w trybie bankowym są zjawiskami, którym cały aparat bankowy, wykonując swe funkcje kontrolne, musi wytoczyć jak najenergiczniejszą walkę. Należy to do jego ustawowych uprawnień i obowiązków.

Niezależnie zaś od rygorystycznego egzekwowania przepisów o obrocie bezgotówkowym, obowiązkiem aparatu bankowego powinno być stosowanie takich środków technicznych, które ułatwią całemu gospodarstwu posługiwanie się aparatem bankowym w wykonywaniu funkcji kasowo - rozrachunkowych. I pod tym względem możliwości naszego aparatu bankowego nie są jeszcze w pełni wyczerpane. Uszlachetnienie metod inkasa utargów od jednostek gospodarki społecznej w miastach, a w szczególności w miastach małych, osiedlach i wsiach przez uruchomienie w szerszym niż dotychczas stopniu kas wieczorowych względnie skarbców nocnych oraz przez organizowanie inkasa własnym taborom samochodowym banków — przyczyni się niewątpliwie do szybszego powrotu pieniądza do kas bankowych, a całemu gospodarstwu ułatwi możliwość szybszego dysponowania tym pieniądzem.

Również obrót pieniądza wewnątrz aparatu bankowego kryje w sobie wiele możliwości przyspieszenia. Usprawnienie rozliczeń między placówkami bankowymi zleceńodawcy i zleceniobiorcy przez jak najdalej idące eliminowanie bankowych ogniw pośredniczących, przyspieszenie obiegu poczty bankowej, zawierającej dyspozycje przekazowo-przelewowe — oto przykładowo wyliczone możliwości przyspieszenia obiegu pieniądza wewnątrz aparatu bankowego.

Powyższe uwagi nie wyczerpują oczywiście wszystkich metod i dróg, które wykorzysta aparat bankowy dla przyspieszenia obiegu środków, zarówno w swej pracy kontrolnej w stosunku do jednostek gospodarczych, jak też we własnym aparacie. Zakres działalności poszczególnych banków i odmienny charakter ich pracy wymaga nadto zastosowania specyficznych dla danego banku metod przyspieszenia obiegu środków. Metody te zostały

przepracowane przez banki i ujęte w indywidualnych zobowiązaniach poszczególnych banków. Łącznie z metodami wytyczonymi przez komisję bankową stanowią one zespół środków, których realizacja przez aparat bankowy będzie jego wkładem w walce o przyspieszenie obiegu środków, w walce o wyzwalanie rezerw na cele rozbudowy naszych sił wytwórczych.

Emil TOMCZUK

Niektóre zagadnienia uspołecznionej gospodarki leśnej

FUNKCJONALNE znaczenie gospodarki leśnej wzrasta w miarę — coraz bardziej burzliwego — rozwoju przemysłu narodowego, w miarę wzrastania sektora uspołecznionego, w miarę przekształcania struktury naszego kraju z państwa rolniczo-przemysłowego w państwo przemysłowo-rolnicze.

Gospodarka leśna stanowi bazę jednego z podstawowych surowców — drewna, którego rola w Planie 6-letnim zwiększa się wraz z postępującą rozbudową i przebudową gospodarczą kraju. Na równi z innymi kluczowymi przemysłami, gospodarstwo leśne zostało zmobilizowane do historycznego dzieła budowy podstaw ustroju socjalistycznego. W okresie bieżącego 6-lecia wysiłek gospodarstwa leśnego musi być systematyczny, zgodny z rytmem rozwojowym Polski Ludowej, zgodny z rytmem pracy, podjętym i utrzymywanym przez klasę robotniczą — awangardę mas pracujących.

STAN LASÓW

Specyfika gospodarki leśnej jest nieporównywalna z innymi dziedzinami produkującymi podstawowe surowce. Z jednej bowiem strony ogólna powierzchnia lasów warunkuje globalny i zarazem dopuszczalny rozmiar produkcji, a z drugiej — inwestycje biologiczne w postaci akcji zalesienia zrębów wojennych i nieużytków porolnych osiągną zdolność produkcyjną dopiero po upływie 60 — 80 lat. Gospodarka leśna może dać tyle drewna, ile wynosi naturalny, całoroczny przyrost substancji drzewnej w lasach.

Ogólna powierzchnia leśna wynosi 7,3 miliona ha, co stanowi około 23% obszaru geograficznego kraju. Jednakże powierzchnia produkująca wynosi zaledwie 19%. Jest to odsetek niedostateczny zarówno ze stanowiska gospodarczej racji stanu państwa jak i bieżących potrzeb gospodarki krajowej. Uwzględniając wszystkie czynniki gospodarcze powiązane z istnieniem lasu, obliczono, iż obszary leśne powinny wynosić ok. 25% powierzchni kraju — nadmierne bowiem powiększenie powierzchni leśnej mogłoby się odbywać kosztem arealu rolnego, co byłoby zjawiskiem i szkodliwym i zbytecznym.

Dwie wojny europejskie i więcej niż dwa pokolenia „rodzimych“ obszarników doprowadziły nasze lasy do takiego stanu, iż przeciętny roczny przyrost

masy drzewnej na 1 ha spadł blisko o połowę w porównaniu ze stanem sprzed 1914 roku i wynosi obecnie 1,7 m³ na 1 ha. Sytuację pogarsza niekorzystny układ klas wieku oraz niski udział gatunków liściastych w naszych lasach, wynoszący 12,9% powierzchni leśnej, a będący wynikiem błędnych zasad hodowlanych, wyrosłych z założeń renty gruntowej w ustroju kapitalistycznym. Na 12,9% drzewostanu liściastego składają się rodzaje drzew: dąb — jesion 4%, buk — grab 3,6%, olcha 2,8%, brzoza 2,2%, osika — topola i inne liściaste 0,3%. W grupie drzewostanów iglastych: sosna 75,6%, świerk 8,8%, jodła 2,7%, razem 87,1%.

Drzewostanów w wieku powyżej 80 lat, a więc rębnych lub bliskorębnych jest o ok. 9% mniej, niż powinno być przy normalnym układzie klas wieku. Suma tych wszystkich niekorzystnych warunków wytworzyła sytuację, której skutkiem gospodarczym jest deficyt drewna, zwłaszcza w gatunkach liściastych.

Obecnie administracja lasów państwowych wprowadza stopniowo i w miarę możliwości nową metodę gospodarczą, polegającą na zaniechaniu zrębów zupełnych w przeważnej części typów naszych drzewostanów, tj. metody ogałacania corocznie pewnej określonej powierzchni lasu. Nowa metoda tzw. siedliskowo-bezzrębowa ujmuje w jedną nierozzerwalną całość użytkowanie i odnowienie lasu, mając na celu wzbogacenie struktury lasów oraz ich składu gatunkowego. Spowoduje to podniesienie przyrostu oraz produktywności lasu, zwiększy udział gatunków liściastych, uodporni lasy — rzecz dużej doniosłości — na szkodniki owadzie, zmniejszy niebezpieczeństwo pożarów leśnych, oraz wydatnie zredukuje koszty odnowienia lasów. Metody bezzrębowej nie należy jednak utożsamiać z cięciami sanitarnymi i dlatego przemysł drzewny ma nadal zapewniony surowiec odpowiedniej, wysokiej jakości.

Deficyt drewna jest zjawiskiem, które dotyczy całej gospodarki krajowej, wszystkich przemysłów opartych o surowiec drzewny lub użytkujących drewno jako nieodzowny surowiec. Jednakże deficyt drewna nie ma charakteru kryzysu i nie zagraża ciągłości produkcyjnej przemysłu. Niedobór drewna jest wynikiem szybko i systematycznie wzrastających potrzeb rozbudowującego się gospodarstwa narodowego, nie zaś zmniejszonych etatów cięć rębnych.

OSZCZĘDNOŚĆ SUROWCA DRZEWNEGO

Zapobiec skutkom deficytu drewna można i należy przede wszystkim przez wprowadzenie jak naj-surowszej, powszechnej oszczędności w zużyciu surowca drzewnego. Tylko przez oszczędność, pomyślaną i realizowaną jako stały system, jako żelazne prawo, można zmniejszyć rozmiary i złagodzić skutki niedoboru surowca drzewnego.

Zagadnienie oszczędności w tej dziedzinie wymaga zarówno czujności jak i mobilizacji wysiłków oraz dobrej woli ze strony wszystkich użytkowników surowca drzewnego. Plany zużycia tego surowca nie mogą być obliczane „na wyrost” ani na zapas. Specjalnie powołana kontrola czuwać powinna nad racjonalnym planowaniem i używaniem surowca drzewnego we wszystkich gałęziach przemysłu.

Prawidłowy, harmonijny rozwój budownictwa socjalistycznego w naszym kraju wysuwa jako jedno z haseł bojowych — hasło oszczędności surowca drzewnego. Jest rzeczą niewątpliwą, iż zarówno robotnik jak i kierownik produkcji rozumieją doniosłość i celowość zagadnienia oszczędności drewna w okresie realizacji Planu 6-letniego. Ogólny system oszczędzania, obowiązujący jako podstawowa zasada gospodarki planowej, obejmuje swym działaniem również drewno, podobnie jak wszystkie inne surowce czy wartości, z elementem czasu na czele. Jednakże deficytowość drewna sprawia, iż zagadnienie oszczędności surowca drzewnego należy oświetlić szczególnie ostro, aby osiągnąć koncentrację zainteresowania i zespolenie akcji oszczędności jako wysiłku zbiorowego.

Podstawą akcji oszczędnościowej jest stały, owocny wysiłek gospodarstwa leśnego nad zwiększeniem procentu drewna użytkowego przy jednoczesnym zmniejszaniu procentu drewna opałowego. Oznacza to zarazem zmniejszenie wyrębu drewna użytkowego. Ilość drewna opałowego zmniejszyła się z 25% w roku gospodarczym 1946/47 do 18% w roku 1948/49. W r. 1950 projektuje się uzyskanie 84,5% drewna użytkowego, redukując ilość opału do 15,5%. Jest to niewątpliwie poważny wkład do systemu oszczędności w dziedzinie surowca drzewnego.

Dalsza akcja oszczędnościowa musi być stosowana przez przemysł oraz innych użytkowników grubizny i tarcicy, przy czym oszczędność powinna objawiać się w jak najbardziej racjonalnym sposobie i jakości surowca. Należy dążyć do używania mniej przerobu drewna, obejmując nie tylko ilość, lecz cennych gatunkowo sortymentów wszędzie tam, gdzie to jest możliwe. Wydaje się i tutaj koniecznością wprowadzenie kontroli specyfikacji potrzeb zgłaszanych przez użytkowników surowca drzewnego.

Zasadą następną jest zmniejszanie ilości odpadów, powstające zaś odpady należy użytkować najkorzystniej pod względem produkcyjnym. Oszczędnością jest również zwiększenie wytrzymałości drewna oraz przedłużenie jego trwałości przy pomocy impregnowania środkami chemicznymi. I odwrotnie, marnotrawstwem jest używanie niczym nie zabezpieczonego drewna, jeśli stosuje się je w warunkach sprzyjających procesom gnicia, butwienia i murszenia, lub też w warunkach podatnych na

działanie ognia i wody, grzybów i owadów czy bakterii rozkładowych.

Już obecnie obserwujemy w stolicy początki akcji poszanowania dla surowca drzewnego. Tereny budowy otoczone są parkanami nie — jak to było do niedawna — z cennej tarcicy, lecz ze zrzynów. Drewno użytkowane do celów przejściowych powinno być stosowane wielokrotnie. Sądzić należy, iż będą opracowane dokładne zasady, normy i przepisy regulujące zagadnienie krańcowej oszczędności surowca drzewnego oraz przewidujące wprowadzenie i stosowanie materiałów zastępczych, np. metalu lub masy plastycznej na miejsce drewna.

ZALESIANIE

Dla leśników oszczędność drewna nie jest dyscypliną nową. Dla leśników oszczędność drewna oznacza oszczędzanie lasu. Zasada oszczędności, oprócz charakteru funkcjonalnego, oznacza nowe metody gospodarcze i hodowlane. Równoległe z akcją realizującą te nowe metody, o których mówimy na wstępie, postępuje szeroka akcja zalesienia. Jest to z natury rzeczy akcja długofalowa, której wyniki gospodarcze „inkasować” będą dopiero pokolenia przyszłe. Cyfry mówią, iż otrzymają one daleko większe narodowe bogactwo leśne, niż to, któreśmy sami objęli w chwili wyzwolenia Polski Ludowej.

Gdy w pierwszym pięcioleciu po pierwszej wojnie światowej zalesiono przeciętnie rocznie 17.124 ha, to w pierwszym pięcioleciu po drugiej wojnie światowej zalesiono przeciętnie 73.099 ha rocznie. W okresie natomiast Planu 3-letniego przeciętna roczna zalesień wyniosła ok. 102.700 ha. W okresach gospodarczych od r. 1944/45 do 1948/49 zalesiono ogółem 365.497 ha (108,4% planu), a z tej liczby zalesiono w ramach Planu 3-letniego 308.166 ha (114,3% wykonania planu). Rozmiar zalesień w ostatnich latach charakteryzują następujące wskaźniki: r. 1946 — 100, r. 1947 — 148, r. 1948 — 207, oraz r. 1949 — 371. Do globalnej cyfry zalesień dochodzi ponadto ok. 100 tys. ha z odnowień naturalnych.

Od r. 1946/47 oprócz zalesień bieżących, dokonywanych w ramach planu finansowo-gospodarczego Lasów Państwowych, wprowadzono zalesienia inwestycyjne, przewidziane w narodowym planie gospodarczym. Zalesienia bieżące obejmują powierzchnie leśne оголоcone częściowo lub całkowicie z drzewostanów w okresie powojennym. Zalesieniom zaś inwestycyjnym podlegają powierzchnie leśne, z których usunięto drzewostany w okresie wojennym, oraz wszelkie halizny, płazowiny i zręby, grunty porolne VI klasy, nieużytki nizinne i stoki górskie, lotne piaski śródlądowe i wydmy nadmorskie, szutrowiska i wypaleniska, brzegi potoków górskich itp.

Odbudowa lasów opiera się o założenia gospodarki społecznej, władającej lasami jako wspólnym dobrem narodowym. Założenia te są następujące:

— dostosowanie składu gatunkowego drzewostanów do siedliska, z jego możliwościami przyrodniczymi i gospodarczymi,

— stosowanie zasady zakładania upraw mieszanych (liściasto - iglastych) i wprowadzenie domieszek liściastych nawet na najuboższych siedliskach w celu wzmocnienia biocenozy drzewostanów (życia

wewnętrznego lasu) i powiększenia stanu drzew liściastych,

- maksymalne wykorzystanie samosiewów,
- wzmożenie pielęgnacji gleby i drzewostanów, a tym samym wzmożenie produkcji przez szerokie stosowanie agrobiologii radzieckiej,
- zmniejszenie kosztów zalesienia w oparciu o właściwą organizację pracy, mechanizację przygotowania gleby, a w przyszłości także o mechanizację zalesień, oraz szerokie rozwinięcie ruchu współzawodnictwa i racjonalizatorstwa.

Plan zalesiania nieużytków i słabych gruntów ornych zmierza do objęcia tą akcją przede wszystkim województw o glebach najbardziej zdewastowanych, mając na względzie bardziej równomierne niż dotychczas rozmieszczenie lasów na terenie kraju. Z ogólnej powierzchni zalesień inwestycyjnych w 1950 r. przypada na rejon warszawski o ok. 40 proc. więcej od przeciętnej dla innych rejonów. Do zalesień nowych terenów stosuje się w pełni cenne gatunki szybko rosnące, przede wszystkim topole, ważny surowiec dla przemysłu papierniczego.

Twórczy wysiłek państwa ludowego w dziedzinie zakładania nowych lasów i odbudowy istniejących nie pozostaje w tyle wobec innych gałęzi gospodarstwa narodowego. Planowanie w okresie budowania podstaw socjalizmu pozwala osiągnąć harmonijny rozwój wszystkich dziedzin branżowych gospodarki społecznej, a wśród nich i leśnictwa.

ZWARTOŚCIOWANIE ODPADÓW

Równolegle do akcji w leśnictwie rozwija się system oszczędności w przemyśle drzewnym. Potencjalne możliwości w zakresie oszczędności drewna w przemyśle leśnym i drzewnym są duże. Zakrojone na szeroką skalę badania i prace przygotowawcze opierają się przede wszystkim na metodzie zwartościowania wszelkiego rodzaju odpadów drzewnych, jak zrąbki, wióry, gałęzie itp. (z wyjątkiem trocin). Produktem nowoczesnej metody zwartościowania odpadów są płyty pilśniowe, które mają niemal nieograniczone zastosowanie praktyczne w meblarstwie i budownictwie. Mogą one w wielu wypadkach zastępować sklepkę (dyktę), a niekiedy linoleum, ceramikę i inne materiały. Płyta pilśniowa jest wybitnym sukcesem produkcyjnym naszych czasów.

Płyty pilśniowe wytwarzane z odpadków drewna niskiej jakości, z odpadków zrębowych i tartacznych, stanowią wysoko wartościowy materiał, odznaczający się znaczną wytrzymałością i brakiem wad w postaci sęków, pęknięć, niejednorodnej budowy, a także odpornością na wpływ atmosferyczny i łatwością w obróbce. Są dwa rodzaje płyt: miękkie, będące doskonałym materiałem izolacyjnym i często dekoracyjnym oraz płyty twarde dla celów budownictwa i meblarstwa.

Problem zwartościowania trocin, nieuniknionego odpadu tartaczno-zrębowego, znajduje się również w trakcie praktycznego rozwiązania poprzez wyrób brwiaków do gazogeneratorów, oraz płyt trocinowo-cementowych dla budownictwa. Z trocin przez suchą destylację można otrzymać szereg cennych produktów, m. in. spirytus, pasze, cukier itd.

Drewno ma obecnie około 4500 zastosowań przy użyciu sposobów: mechanicznego, fizyko - mecha-

nicznego i chemicznego. Dążeniem pracowników przemysłu leśno - drzewnego jest maksymalne wykorzystanie ekonomiczne surowca drzewnego, wszechstronne wyzyskanie jego licznych wartości. Oszczędność w tej dziedzinie może być realizowana z olbrzymim, nie dającym się jeszcze ująć statystycznie pożytkiem dla całości życia gospodarczego.

REORGANIZACJA W PRZEMYŚLE LEŚNYM

Pierwiastkowy przerób surowca drzewnego odbywa się w zakładach uspołecznionego przemysłu. W miarę rozwoju gospodarki planowej postępuje reorganizacja przemysłu leśnego na zasadzie racjonalnej koncentracji surowca drzewnego. Reorganizacja ta zmierza do przerobu drewna w większych zakładach, technicznie dobrze wyposażonych, umożliwiających szersze wykorzystanie odpadów oraz produkujących oszczędniej i taniej. Warunkiem tak zaplanowanej koncentracji jest właściwe usytuowanie zakładu wobec baz surowcowych i dróg transportowych, z których najtańszym i zarazem zapewniającym najlepszą konserwację drewna jest transport wodny. Koncentracja przerobu surowca drzewnego dąży również do zespolenia z tartakami, wytwórniami okien, deszczułkarni i skrzynkarni, beczkarni, fryzarni, parzelni, suszarni i innych zakładów.

Następny etap reorganizacji, przewidziany w ramach Planu 6-letniego, obejmuje budowę nowoczesnych tartaków. W miarę wzrostu produkcji nowozbudowanych i rozbudowanych tartaków ulegną likwidacji dalsze słabsze zakłady.

Zmniejszenie ilości małych tartaków przy równoczesnym powiększeniu kontyngentu surowca na 1 trak blisko o 45% w r. 1955 spowoduje wydatne obniżenie kosztów produkcji.

Planowana jest również modernizacja zakładów pracy przemysłu leśnego, mająca na celu wprowadzenie racjonalnych metod przerobu drewna oraz mechanizację dotychczas uciążliwych robót. Wiąże się to z likwidacją „wąskich gardeł” przez rozbudowę stanowisk o słabszej zdolności produkcyjnej.

Realizacja tych zamierzeń w oparciu o doszkolone i uświadomione politycznie kadry pracowników wykwalifikowanych pozwoli na powiększenie wydajności pracy w ciągu 6-lecia o ok. 50%.

Przemysł leśny poprzez reorganizację i rozbudowę swych zakładów dąży do zajęcia jak najdogodniejszych pozycji, umożliwiających wykonanie zadań wynikających z Narodowego Planu 6-letniego. Produkty przemysłu leśnego będą tańsze, a równocześnie lepiej obrobione.

NOWY USTRÓJ LEŚNICTWA

Jak przygotowała się do wykonania resortowego planu 6-letniego administracja leśna? Doświadczenie wykazało, iż ustrój i organizacja władz kierowniczych państwowego gospodarstwa leśnego były wadliwe. Ministerstwo Leśnictwa bowiem łączyło w sobie dwie funkcje: władzy i zarządzania państwowym gospodarstwem leśnym. Ta sama jednostka organizacyjna prowadziła działalność gospodarczą, będąc jednocześnie dla siebie organem nadzorczym. W praktyce więc działalność Ministerstwa Leśnictwa ograniczała się do sprawowania funkcji naczelnej dyrekcji lasów państwowych przy zaniechaniu funkcji władzy państwowej.

W organizacji administracji lasów państwowych, wbrew zasadom gospodarki planowej, w jednych i tych samych jednostkach organizacyjnych występowały łącznie czynności związane z produkcją, przerobem, transportem i dystrybucją surowca. Wielka ilość podstawowych jednostek organizacyjnych o małym rozmiarze produkcji i małym zasięgu terytorialnym stała na przeszkodzie w rozciągnięciu na administrację lasów państwowych systemów planowania gospodarczego, inwestycyjnego i finansowego.

Celem zlikwidowania powyższego stanu rzeczy dokonano z dniem 1 stycznia 1950 r. zasadniczej reorganizacji administracji leśnej, w oparciu o ustawę z 20 grudnia 1949 r. o państwowym gospodarstwie leśnym. Obecnie do zakresu działania Centralnego Urzędu Ministerstwa Leśnictwa należy prowadzenie polityki gospodarczej resortu w ramach uprawnień określonych dekretem z 5.IX.1947 r., o zakresie działania urzędu Ministra Leśnictwa, i ustawą z 7.IV.1949 r. o ochronie przyrody, oraz nadzór nad sprawami leśnictwa, drzewnictwa i łowiectwa, prowadzenie przez bezpośrednio podległe Ministerstwu instytucje i zakłady — szkolnictwa zawodowego leśnego i doświadczalnictwa leśnego.

Funkcje gospodarcze państwowego gospodarstwa leśnego aż do naczelnego kierownictwa włącznie zostały wyodrębnione w przedsiębiorstwa państwowe, podporządkowane nadzorowi Ministra Leśnictwa.

Równocześnie z dniem 1 stycznia 1950 r. na podstawie i w trybie rozporządzenia Ministra Leśnictwa z 27.XII.1949 r. utworzono:

1) 16 wielkich rejonów lasów państwowych, odpowiadających terenowo dotychczasowym dyrekcjom lasów państwowych. Rejony te będą przekształcone w ekspozytury. Na dzień 1 stycznia 1951 roku ma być utworzonych dalszych 70 małych rejonów. Ostateczna liczba rejonów lasów ma wynosić 142, przy czym pozostałe rejony mają być tworzone po 1 stycznia 1951 r.;

2) Centralny Zarząd Lasów Państwowych, przedsiębiorstwo państwowe, powołane do kierowania, koordynowania, nadzorowania i kontrolowania działalności rejonów lasów państwowych oraz bezpośredniego prowadzenia gospodarstwa leśnego w zakresie urządzenia lasu.

W miarę powiększania się liczby rejonów lasów państwowych, CZLP będzie tworzył ekspozytury terenowe, którym przekaze całkowicie lub częściowo wykonywanie zadań w odniesieniu do przydzielonych im obszarów.

Na podstawie i w trybie dekretu z 3.I.1947 roku utworzono z dniem 1 stycznia 1950 roku następujące państwowe przedsiębiorstwa wyodrębnione:

1) 37 rejonów przemysłu leśnego, powołanych do produkcji w podległych tartakach materiałów tartych oraz innych materiałów drzewnych pozyskiwanych w zakładach dodatkowych przy tartakach;

2) fabryki: sklejek, płyt pilśniowych, suchej destylacji drewna, kalafonii i terpentyny, destylarnie żywicy;

3) Centralny Zarząd Przemysłu Leśnego, przedsiębiorstwo państwowe, powołane do koordynowania, nadzorowania i kontrolowania oraz ogólnego kierownictwa działalności gospodarczej wyżej wy-

mienionych przedsiębiorstw. CZLP może tworzyć ekspozytury rejonowe.

PRZEDSIĘBIORSTWA USŁUGOWE

W ramach reorganizacji utworzono z dniem 1 stycznia 1950 roku przedsiębiorstwa wyodrębnione:

1) Państwową Centralę Drzewną „Paged“, której przedmiotem działalności jest: a) przerób dłużyc na sortymenty, b) transport lądowy i wodny drewna w stanie okrągłym i przerobionym z wyjątkiem wywozu drewna z lasu, c) spedycja krajowa i zagraniczna, przeładunki i składowanie w obrocie drewnem, d) rozdzielnictwo drewna w ramach krajowego planu zaopatrzenia, e) zakup i sprzedaż drewna oraz produktów drzewnych w kraju, f) import i eksport drewna i produktów drzewnych;

2) Państwową Centralę Leśnych Produktów Nie-drewnnych „Las“, do której należy: a) użytkowanie uboczne lasu, obejmujące pozyskiwanie owoców leśnych i grzybów, ziół, miodu i igliwia, b) użytkowanie leśnych gospodarstw nie-drewnnych, obejmujących gospodarstwa łąkowe, stawowe, jeziorowe, hodowlę zwierząt futerkowych, uprawę i pozyskiwanie wikliny, c) przetwórstwo konserwowe leśnych użytków ubocznych, d) obrót produktami leśnymi w porozumieniu z Ministerstwem Handlu Wewnętrznego w sprawach należących do jego zakresu działania, e) eksport i import produktów i przetworów wymienionych w punkcie d) w ramach uprawnień i zleceń Ministerstwa Handlu Zagranicznego.

Jako piąte przedsiębiorstwo utworzono Biuro Projektów Leśnictwa, powołane do opracowywania i sporządzania projektów budynków i urządzeń przemysłowych, transportowych i komunikacyjnych dla potrzeb przedsiębiorstw podległych Ministerstwu Leśnictwa, oraz wykonywania wszelkich innych zadań w zakresie projektowania budynków i urządzeń potrzebnych do prowadzenia przedsiębiorstw podległych Ministerstwu Leśnictwa.

Nadzór nad wymienionymi wyżej przedsiębiorstwami sprawuje Minister Leśnictwa.

NA ZDROWEJ PODSTAWIE

W wyniku reorganizacji przeprowadzono słuszny pod względem organizacyjnym rozdział między czynnościami administracyjnymi o charakterze publicznym a czynnościami techniczno-wykonawczymi, związanymi z zarządzaniem państwowym gospodarstwem leśnym. Nowa struktura stanowi zdrową podstawę, na której można — bez obawy o ciągłość i wydajność pracy gospodarki leśnej — bazować plany produkcyjne leśnictwa.

Realizacja planów oznacza jednocześnie koncentrację wszystkich sił produkcyjnych w oparciu o współzawodnictwo i wynalazczość, o ruch nowatorski i racjonalizatorski wśród pracowników społecznego gospodarstwa leśnego.

Bogate doświadczenia gospodarstwa leśnego Związku Radzieckiego są fundamentem rozwoju i postępu, umożliwiającego leśnictwu polskiemu przyspieszenie wykonania swych zadań.

Dochód narodowy w ustroju socjalistycznym

DOCHÓD narodowy jest jednym z węzłowych zagadnień w ekonomii politycznej socjalizmu. System gospodarki planowej i sposób społecznej produkcji określają w ustroju socjalistycznym istotę dochodu narodowego oraz tryb jego powstawania i podziału między klasy społeczne. Duże znaczenie posiada metoda ustalania właściwych składników prawidłowego obliczania dochodu narodowego.

Marksistowsko - leninowska nauka ekonomii wykryła istotę dochodu narodowego, prześwieciła procesy jego powstawania i podziału; wykazała znaczenie tych procesów dla reprodukcji społecznej; ułatwiła metodę jego obliczania. Wszechstronna analiza dochodu narodowego stanowi w ekonomii politycznej składową część teorii reprodukcji.

W ZSRR dochód narodowy, tworzony przez wolne od eksploatacji masy pracujące i rozdzielany w interesie całego społeczeństwa, służy dla zabezpieczenia ciągłości i szybkiego wzrostu produkcji oraz nieustannego podnoszenia dobrobytu mas pracujących.

Struktura dochodu narodowego odzwierciedla budowę społeczeństwa i jego społeczno - gospodarczy system. W społeczeństwie kapitalistycznym strukturę dochodu narodowego charakteryzują antagonistyczne stosunki klasowe między wyzyskiwaczami i wyzyskiwanymi. W warunkach kapitalistycznych pojęcie dochodu narodowego i mienia narodowego stają się pojęciami względnie umownymi. W ustroju socjalistycznym pojęciom tym odpowiada rzeczywista treść, ponieważ w społeczeństwie mienie i dochód narodowy, tworzone przez pracę ludzką, stanowią w całości własność ogólnonarodową.

Ekonomiczne znaczenie dochodu narodowego w ustroju socjalistycznym polega na tym, że dochód narodowy wyraża najważniejsze wyniki i elementy reprodukcji socjalistycznej, a mianowicie:

1) ogólną wielkość nowowytworzonej w ciągu roku wartości w całej gospodarce i w poszczególnych jej dziedzinach;

2) zestawienie nowowytworzonej wartości, składającej się z funduszu spożycia i akumulacji, a więc — ogólną ilość środków przeznaczonych na zaspokojenie materialnych i kulturalnych potrzeb ludności oraz na cele dalszej reprodukcji rozszerzonej, tzn. na powiększenie mienia ogólnonarodowego;

3) ogólny rozmiar i podział dochodu mas pracujących oraz dochodów przedsiębiorstw socjalistycznych *).

Zasadnicze różnice, istniejące między socjalistycznym a kapitalistycznym systemami gospodarki narodowej, dogłębnie uwypuklają społeczno - ekonomiczną treść dochodu narodowego, jego strukturę i tempo wzrostu, wykazując przewagę w tej dzied-

zinie ustroju socjalistycznego nad kapitalistycznym.

W społeczeństwie kapitalistycznym olbrzymią część dochodu narodowego przywłaszczają sobie klasy wyzyskiwaczy; w konsekwencji wyzysku powiększa się osobiste mienie kapitalistów, wzrastają kapitalistyczne stosunki eksploatacji, pogłębia się nędza mas pracujących. Kraje kapitalistyczne charakteryzuje w podziale dochodu jaskrawy obraz nierówności klasowej.

W społeczeństwie socjalistycznym zlikwidowano raz na zawsze dochody ekspluatatorów, które dostały się w ręce pracujących i wykorzystywane są w części na rozszerzanie produkcji i powiększanie stanu zatrudnienia, w części zaś na podniesienie dochodu robotników i pracującego chłopstwa. Zlikwidowanie pasożytniczego spożycia, właściwego klasie burżuazji, stało się jednym z doniosłych czynników przyspieszenia wzrostu produktu społecznego i dochodu narodowego.

* * *

Dochód narodowy i jego elementy wchodzi w skład wskaźników zbiorczych państwowego planu gospodarczego i podlegają wszechstronnej analizie wraz ze wszystkimi danymi, dotyczącymi wyników wykonania planów gospodarczych. Marksistowsko-leninowska teoria reprodukcji socjalistycznej wyznacza dla dochodu narodowego i jego elementów właściwe miejsce w procesie reprodukcji całego produktu społecznego. Czym jest więc dochód narodowy w ujęciu teorii ekonomii politycznej?

Według sformułowania radzieckiego ekonomisty J. Kronroda *), dochód narodowy przedstawia wartość tej części rocznego globalnego produktu społecznego, która pozostaje w dyspozycji społeczeństwa po zrekompensowaniu środków produkcji, zużytych na wytworzenie tego produktu. Inaczej mówiąc, na dochód narodowy składa się cała nowowytworzona w ciągu roku wartość. W zestawieniu rzeczowym dochód narodowy przedstawia masę środków produkcji i spożycia, którą społeczeństwo wykorzystuje w celach akumulacji oraz w celach indywidualnego i innego spożycia nieprodukcyjnego.

Globalny produkt społeczny, a zatem i dochód narodowy, powstaje tylko w sferze produkcji dóbr materialnych. Sfera natomiast usług nieprodukcyjnych dochodu narodowego nie wytwarza, przeciwnie, pewną jego część zużytkowuje na opłacenie swych usług (służba zdrowia, oświata, sztuka, mieszkalnictwo itd.**). Niewłaściwe ujmowanie składników dochodu narodowego w krajach kapitalistycznych,

*) Prof. A. J. Pietrow. Narodnyj dochod SSR wyd. „Pravda”, Moskwa 1949 r.

*) J. Kronrod — Nacjonalnyj dochod SSSR. „Bolszewik”

**) J. M. Krasnołobow. Planowanie i obliczanie dochodu Nr 8 z 1950 r., str. 53. narodowego.

a w szczególności włączanie do niego dochodu z usług nieprodukcyjnych, uprawiane jest przez ekonomistów burżuazyjnych z myślą ukrycia rzeczywistych proporcji w podziale dochodu narodowego i fikcyjnego powiększania jego rozmiarów. W ten sposób dochód narodowy, wykazywany w cyfrach absolutnych przez statystów USA, Anglii, Francji i innych krajów kapitalistycznych, zostaje wyolbrzymiony o 25 — 30% i więcej.

* * *

Zgodnie z marksistowsko - leninowską teorią ekonomii dochód narodowy jest częścią całorocznego produktu społecznego. Roczny produkt społeczny składa się ze środków produkcji i z materialnych dóbr konsumcyjnych. Część dóbr materialnych przeznaczana się na pokrycie zużytych środków produkcji a więc surowiec, paliwo, materiały itd.). Ta część stanowi tzw. wartość przeniesioną, tj. wytworzoną w latach poprzednich przez pracę ludzką i dodaną w postaci nakładu do nowej wartości wytworzonej w danym roku. Wartość przeniesiona nie wchodzi do dochodu narodowego. Pozostała część rocznego produktu społecznego wchodzi do dochodu narodowego i składa się z dwóch elementów: funduszu spożycia i funduszu socjalistycznej akumulacji (łącznie z rezerwami). Wskaźniki dochodu narodowego w jego podziale na fundusz spożycia i akumulację wyznaczają rozmiar środków konsumcyjnych oraz wielkość akumulacji.*)

W Związku Radzieckim udział funduszu spożycia w dochodzie narodowym pod koniec drugiej pięcioletki (1937 r.) wynosił 75,5%, a udział funduszu akumulacji (łącznie z przyrostem rezerw) — 24,5%. Wielkość dochodu narodowego, ustalona w powojennym planie pięcioletnim na rok 1950, przekracza poziom 1937 roku o 83,8%. Fundusz akumulacji w porównywanych latach wzrasta o 78,8%, fundusz spożycia o 77,7%, a przyrost rezerw — o 278,6%. Tak szybki wzrost obu funduszy dochodu narodowego jest wykluczony w warunkach ustroju kapitalistycznego.

Proces socjalistycznej akumulacji stanowi podstawę rozwoju ekonomicznego. „Marksistowska teoria reprodukcji uczy — stwierdził J. Stalin — że współczesne społeczeństwo nie może rozwijać się, nie akumulując z roku na rok, a akumulacja jest niemożliwa bez rozszerzonej reprodukcji w każdym roku“ **).

Ustrój socjalistyczny zapewnia nieosiągalną w warunkach kapitalistycznych normę akumulacji.

Związek Radziecki co roku przeznaczają na cele akumulacji poważną część dochodu narodowego. W latach przedwojennych fundusz akumulacji wynosił 25 — 27% dochodu narodowego. Szczególnie wysoką i prawdziwie socjalistyczną normę akumulacji wyznaczył powojenny plan pięcioletni, ustalając normę dla funduszu akumulacji na 21% oraz dla rezerw na 6%, tzn. ogółem na 27% dochodu narodowego.

Należy podkreślić, że w najpomyślniejszych okresach rozwoju gospodarczego w USA, kraj ten akumulował najwyżej 10—12% dochodu narodowego.

Obecnie jednak USA i inne kraje kapitalistyczne akumulują najwyżej 5 — 10%.

Fundusz akumulacji zostaje rozchodowany w ustroju socjalistycznym na rozbudowę nowych przedsiębiorstw produkcyjnych, kopalń, hut, stacji maszynowo - traktorowych, kolei żelaznych, szkół, domów mieszkalnych, szpitali itd. W ten sposób fundusz akumulacji służy socjalistycznej reprodukcji rozszerzonej oraz poszczególnym odcinkom budownictwa społeczno - kulturalnego.

Jedną z charakterystycznych cech dochodu narodowego w ustroju socjalistycznym jest fakt, że dochód ten nie podlega podziałowi na wartość kapitału zmiennego i na wartość dodatkową, co zachodzi w ustroju kapitalistycznym. Rozprawiając się z błędnymi poglądami niektórych ekonomistów radzieckich na istotę dochodu narodowego, Józef Stalin wykazał, że pracę związaną ze sferą produkcji materialnej dzielić należy w socjalistycznym systemie gospodarczym na pracę niezbędną i pracę dodatkową. Praca ta tworzy produkt niezbędny i produkt dodatkowy. A zatem, cały dochód narodowy, tworzony przez pracę ludzką, składa się z dwóch części: wartości produktu niezbędnego (ta część zużywana jest w konsumpcji przez uczestników produkcji) oraz wartości produktu dodatkowego (ta część wykorzystywana jest na potrzeby socjalistycznej akumulacji i na utrzymanie działalności nieprodukcyjnej, na zarządzanie, na obronę itd.; a zatem znaczną część produktu dodatkowego przeznaczają się również na zaspokojenie potrzeb uczestników produkcji materialnej w postaci bezpłatnego kształcenia, ochrony zdrowia, ubezpieczenia społecznego itp.). W ustroju socjalistycznym nie istnieje wartość dodatkowa, przywłaszczana w krajach kapitalistycznych przez burżuazję. W ZSRR kategoria wartości dodatkowej raz na zawsze została zlikwidowana. Jak wykazali Lenin i Stalin, produkt dodatkowy w społeczeństwie radzieckim dostaje się nie do rąk wyzyskiwaczy, lecz wyłącznie do rąk mas pracujących.

Inną charakterystyczną cechą dochodu narodowego w ustroju socjalistycznym jest to, że powstawanie i podział dochodu narodowego dokonuje się nie żywiołowo, lecz planowo, że dochód narodowy skierowany jest na cele określone przez państwowy plan gospodarczy. Państwo socjalistyczne wykorzystuje dochód narodowy pod kątem widzenia stałego rozwoju ekonomiki socjalistycznej i systematycznego podnoszenia materialnego i kulturalnego poziomu życiowego mas pracujących.

Socjalistyczna gospodarka planowa zapewnia tak wysokie tempo wzrostu dochodu narodowego, jakiego nigdy nie były i nie będą zdolne urzeczywistnić kraje kapitalistyczne. Dzieje się to m. in. dlatego, że ustrój socjalistyczny wyeliminował ze swej gospodarki pasożytnicze wykorzystywanie dochodu narodowego przez burżuazję i sprowadził do minimum straty nieprodukcyjne.

W ustroju socjalistycznym również proces podziału dochodu narodowego różni się zasadniczo od podziału kapitalistycznego. W ustroju kapitalistycznym podział dokonuje się żywiołowo; z jednej strony dochód narodowy idzie na kapitał zmienny, przekształcający się w płace zarobkowe, oraz z drugiej strony — na osobisty dochód kapitalistów (zysk,

*) J. M. Krasnołobow. Planowanie i obliczanie dochodu narodowego.

**) Józef Stalin — Dzieła t. 12, s. r. 144, wyd. ros.

odsetki, renta). Ponadto znaczną część dochodu pracowników najemnych obciąża się bezpośrednimi i pośrednimi podatkami (dodatkowy podział dochodu) na utrzymanie aparatu państwa burżuazyjnego, na cele wojskowe itp.

W społeczeństwie socjalistycznym dochód narodowy podlega planowemu podziałowi pierwiastkowemu między uczestników produkcji materialnej. Z dochodu narodowego powstaje fundusz pracy zarobkowej, dochód socjalistycznego rolnictwa i dochód przedsiębiorstw państwowych. Państwo socjalistyczne drogą pierwiastkowego podziału dochodu narodowego i częściowo drogą dodatkowego podziału w trybie podatków, drogą sprzedaży usług itp. uzyskuje pod postacią dochodów budżetowych część dochodu narodowego, stanowiącą większą część wartości produktu dodatkowego. Z uzyskiwanej przez państwo części dochodu narodowego finansowana jest gospodarka narodowa, utrzymywane są społeczno - kulturalne instytucje i zaspokajane inne potrzeby ludności.

* * *

Socjalistyczny system planowej gospodarki, nie znający anarchii produkcji i kryzysów ekonomicznych, bezrobocia, nędzy mas i innych nierozwiązalnych przeciwieństw ustroju kapitalistycznego, zapewnia stały wysoki wzrost dochodu narodowego. W przeszłości Stany Zjednoczone Ameryki Półn. wyróżniały się spośród krajów kapitalistycznych najwyższym tempem wzrostu dochodu narodowego. Z analizy dochodu narodowego USA, jakiej dokonał ekonomista burżuazyjny Simon Kuznets *), wynika, że w ciągu drugiej połowy XIX wieku dochód narodowy USA wzrastał co roku o 1,5—4,5%. Tempo tego wzrostu spadło w pierwszej połowie XX wieku i wynosiło co roku zaledwie 0,5 — 1,5%, przy czym wspomniany ekonomista w obliczeniach swych nie brał pod uwagę tych lat, w których panowały kryzysy i depresje i w których oczywiście dochód narodowy silnie spadał. Kuznets doszedł w swej analizie do ostatecznego wyniku potwierdzającego, że w ciągu dziesięciolecia 1929 — 1938 dochód narodowy USA w przeliczeniu na głowę ludności spadł o 5,8%. Jeszcze gorsze wskaźniki dochodu narodowego zanotowały statystyki innych krajów kapitalistycznych.

Inaczej sytuacja przedstawia się w Związku Radzieckim, gdzie tempo wzrostu dochodu narodowego przewyższa 10—15-krotnie kraje kapitalistyczne.

W 1913 roku dochód narodowy Rosji carskiej wynosił 21 mld rubli. ZSRR osiągnął w końcu pierwszej pięciolatki — w 1932 roku — 45,5 mld, w 1940 roku — 128,3 mld i w 1950 roku osiągnie lub przekroczy 177 mld rubli (w cenach niezmiennych 1926 — 27 r.).

Po drugiej wojnie światowej, w następstwie pogłębiania się powszechnego kryzysu kapitalizmu, kraje kapitalistyczne wykazują trwałą tendencję do spadku dochodu narodowego. W Stanach Zjedno-

czonych najwyższy rozmiar produkcji materialnej został osiągnięty w 1943 roku, po wojnie natomiast poziom globalnej produkcji obniżył się przeciętnie o 20%. Równocześnie dochód narodowy w 1947 i 1948 roku w porównaniu z 1943 rokiem obniżył się odpowiednio o 19,5% i 17%. W 1949 roku spadek dochodu narodowego USA w porównaniu z rokiem poprzednim wyniósł dalsze 5 mld dol. (w cenach bieżących).

* * *

Zachodzi pytanie, jakie są źródła i czynniki, które w decydujący sposób wpływają na wzrost dochodu narodowego w ZSRR?

Czynnikami tymi są: ciągły wzrost zatrudnienia w produkcji materialnej, wzrost wydajności pracy, oszczędne wykorzystywanie środków produkcji. Jest rzeczą oczywistą, że im wyższa jest liczba osób zatrudnionych w produkcji materialnej, im wyższa jest wydajność pracy, tym większy staje się rozmiar dochodu narodowego. Socjalistyczny system gospodarczy ma bezspornie przewagę nad kapitalistycznym również w dziedzinie oszczędnego wykorzystywania materialnych zasobów w produkcji. Jest rzeczą wiadomą, że w wielu gałęziach produkcji przemysłowej techniczno - ekonomiczne normy wykorzystywania maszyn i materiałów przewyższają w ZSRR odpowiednie wskaźniki ustalone w krajach kapitalistycznych.

Oszczędne rozchodowanie dochodu narodowego zawdzięcza ustrój socjalistyczny również faktowi zlikwidowania pasożytniczego spożycia, cechującego społeczeństwa burżuazyjne. W krajach kapitalistycznych burżuazja przywłaszcza sobie olbrzymią część dochodu narodowego, lecz 9/10 części przywłaszczanej zużywa na cele nieprodukcyjne. Według danych przedwojennych udział elementów burżuazyjnych w podziale dochodu narodowego przekraczał: w USA — 55%, w Anglii 59%, w Niemczech — 56%. Po wojnie stosunek ten pogorszył się w dalszym ciągu na niekorzyść mas pracujących. Coraz większą część dochodu narodowego kapitał monopolistyczny rozchodzi na wyścig zbrojeń, na przygotowania do wojny, na „zimną wojnę“, na uzbrojenie krajów satelickich.

Dochód narodowy ZSRR, wytwarzany pracą ludzką w przedsiębiorstwach socjalistycznych, stanowi własność całego narodu radzieckiego i dzielony jest przez państwo według wskaźników planu gospodarczego. Dochód narodowy ZSRR stanowi jeden z potężniejszych czynników materialnych pomyślnego marszu społeczeństwa radzieckiego do komunizmu.

Analiza rozwoju dochodu narodowego ZSRR na tle niekorzystnych wyników w tym zakresie krajów kapitalistycznych wykazuje głębokie różnice dwóch systemów, mówiące o progresywnym rozwoju systemu socjalistycznego oraz o rozkładzie i obumieraniu systemu kapitalistycznego. Analiza ta stwierdza, że tylko w państwie socjalistycznym znajduje właściwe rozwiązanie problem ciągłego i znacznego powiększania mienia i dochodu narodowego, co oznacza równocześnie nieustanny wzrost stopy życiowej mas pracujących.

*) Simon Kuznets. National Income. A. Summary of Findings. New York 1946.

Franciszek STEFAŃSKI

O jednoosobowości kierownictwa

PLAN Sześćioletni, nałożył na całe społeczeństwo gigantyczne zadania, których wykonanie wymagać będzie wielkiego wysiłku i rzetelnej pracy mas pracujących całego kraju.

Najważniejszym czynnikiem, umożliwiającym wykonanie tych zadań, jest czynnik ludzki, który stanowi główną siłę produkcyjną, wprawiającą w ruch wszystkie pozostałe czynniki produkcji.

Tym czynnikiem ludzkim należy prawidłowo kierować; ludzi, kadry należy prawidłowo rozmieszczać. Stalin ocenił właściwie tę sprawę, pisząc: „...rozmieszczać pracowników w ten sposób, żeby każdy pracownik czuł się na swoim miejscu, żeby każdy pracownik mógł dać naszej wspólnej sprawie maksimum tego, co w ogóle jest w stanie dać przy swoim uzdolnieniu, ażeby ogólny kierunek pracy w dziedzinie rozmieszczenia kadr całkowicie odpowiadał wymaganiom linii politycznej, w imię realizacji której rozmieszcza się ludzi“¹⁾.

Elementy organizacji i zarządzania znane były już w początkach rozwoju produkcji przemysłowej, gdyż wszelka praca zbiorowa, wszelka kooperacja wymaga odpowiedniego kierownictwa. Marks powiedział, że „wszelka praca społeczna lub wspólna, wykonywana w stosunkowo dużych rozmiarach, wymaga w większym lub mniejszym stopniu kierownictwa, które ustala harmonię pomiędzy indywidualnymi pracami i wykonuje funkcje ogólne, wynikające z ruchu całego ciała produkcyjnego, w odróżnieniu od ruchu jego samodzielnych organów“²⁾.

W pierwszym okresie budowy naszej państwowości, w okresie obejmowania przez państwo życia społecznego i gospodarczego kraju nie poświęcono dostatecznej uwagi zagadnieniu organizacji i zarządzania, gdyż problemy produkcji i głębokich przemian społecznych nie były jeszcze dostatecznie skryształizowane, a więc nie było jeszcze miejsca na opracowanie jednolitego systemu zarządzania przedsiębiorstwami uspołecznionymi.

Z tych względów brak było dotąd ujednoliconej, typowej struktury organizacyjnej przedsiębiorstw i zasadniczej linii kierownictwa.

W różnych resortach gospodarczych stosowane były różne systemy organizacji pracy i zarządzania przedsiębiorstwem, co prowadziło do niemożności obarczenia określonych osób odpowiedzialnością za całość gospodarki odnośnego przedsiębiorstwa lub nawet całego resortu gospodarczego danej dziedziny.

Kres takiej różnorodności kładzie ostatnia uchwała Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów w sprawie struktury wewnętrznej przedsiębiorstw uspołecznionych, uchwała, która ściśle określa za-

kres działalności, prawa i obowiązki wszystkich komórek, działających w przedsiębiorstwach.

W ustroju kapitalistycznym, gdzie środki produkcji stanowią własność jednostek, a celem przedsiębiorstw jest osiągnięcie największego zysku, otrzymywanego przy pomocy wyzysku człowieka przez człowieka, przez eksploatację klasy robotniczej — kierownictwo i zarząd przedsiębiorstwem należy do właścicieli, których działalność jest całkowicie sprzeczna z interesami klasy pracującej.

W okresie wyższej formy kapitalizmu, w okresie panowania trustów i karteli, kiedy wszystkie znaczniejsze przedsiębiorstwa zorganizowane są w formie spółek akcyjnych i innych formach zrzeszeń kapitalistów — zarząd przedsiębiorstwem często spoczywał nie w rękach jednej osoby, lecz w rękach kilku lub kilkunastu osób, reprezentujących interesy osób lub instytucji kapitalistycznych, posiadających wpływ na działalność przedsiębiorstwa przez ulokowanie w nich znaczniejszej części kapitału.

W ustroju socjalistycznym, w którym środki produkcji przeszły na własność klasy robotniczej, w którym interesy państwa jako właściciela przedsiębiorstw są równoznaczne z interesami całej klasy pracujących, z interesami całego społeczeństwa, nie może być mowy o żadnej sprzeczności pomiędzy kierownictwem przedsiębiorstwa a bezpośrednimi wykonawcami zadań, wynikających z planu i programu działalności. W ustroju socjalistycznym zarówno kierownictwo — jak i wykonawcy — jako członkowie jednej klasy, klasy robotniczej — mają przed sobą jeden cel — budowę socjalizmu, a w dalszym etapie — komunizmu i dlatego zanika jakikolwiek eksploatorski i despotyczny charakter aparatu zarządzania.

Powołana uchwała Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów ustala naczelną zasadę systemu zarządzania przedsiębiorstwami uspołecznionymi, którą jest zasada **j e d n o o s o b o w e g o k i e r o w n i c t w a**.

Zasada ta oparta jest o bogate doświadczenie Związku Radzieckiego, który w początkach kierowania gospodarką narodową stosował inne systemy zarządzania, jakim był m. in. funkcjonalny system struktury organizacyjnej, polegający na kolegialnym kierownictwie przedsiębiorstwa. System ten, w którym nie można było ustalić osoby, ponoszącej odpowiedzialność za załatwienie poszczególnej sprawy, a nawet za całokształt działalności, uznany został za nieodpowiedni dla ustroju socjalistycznego i uchwałą XVII zjazdu WKP(b), odbytego w styczniu 1934 r., uległ likwidacji.

Nowy system organizacyjny polega na tym, że na czele każdego przedsiębiorstwa uspołecznionego stoi jeden człowiek — kierownik przedsiębiorstwa, któremu podlegają kierownicy wydziałów produkcyjnych, tym kierownikom wydziałów podlegają majstrowie odcinków produkcyjnych, z ko-

*) Stalin. Zagadnienia leninizmu.

**) Marks i Engels — Dzieła, t. XVII (wyd. ros. 1937, str. 364).

lei majstrom podlegają brygadziści a tym ostatnim bezpośredni wykonawcy.

Kierownik przedsiębiorstwa podlega bezpośrednio kierownikowi organizacji nadrzędnej i obowiązany jest wykonywać tylko jego polecenia i zarządzenia.

Ze względu na ogromną różnorodność zagadnień, istniejących w nowoczesnym przedsiębiorstwie produkcyjnym, których rozwiązanie wymaga fachowych kwalifikacji z różnych dziedzin nauki i techniki, a wszystkich tych wiadomości w zakresie potrzebnym dla prawidłowego funkcjonowania przedsiębiorstwa nie może posiadać jeden człowiek, kierownik przedsiębiorstwa ma do swej dyspozycji cały aparat, opracowujący zagadnienia, wchodzące w zakres poszczególnych działów przedsiębiorstwa.

Kierownicy tych działów funkcjonalnych nie mają prawa bezpośredniego wydawania poleceń i zarządzeń wydziałom produkcyjnym i bezpośrednim wykonawcom, a jedynie przedstawiają opracowane przez siebie sprawy kierownikowi przedsiębiorstwa, który ocenia słuszność i prawidłowość tych opracowań i wydaje odpowiednie zarządzenia i dyspozycje.

W ten sposób unika się wszelkiego chaosu w zasadniczych sprawach dotyczących gospodarki i działalności przedsiębiorstwa, gdyż kierownik przedsiębiorstwa łączy w swych rękach całość zagadnień, ma możliwość koordynowania całej działalności i w ten sposób kieruje i zarządza przedsiębiorstwem.

Poza tym, przy takim systemie jest wyraźnie określona odpowiedzialność poszczególnych osób za wykonanie ustalonych zadań i obowiązków, przy czym uprawnienia osób tych są wyraźnie sprecyzowane i nie może zaistnieć możliwość ich przekroczenia.

Typowy schemat organizacyjny przedsiębiorstwa przewiduje następujące działy funkcjonalne, bezpośrednio podlegające kierownikowi przedsiębiorstwa.

1. **Dział Planowania**, którego szef kieruje opracowaniem całości planu: technicznego, przemysłowego, finansowego i inwestycyjnego, kontroluje i czuwa nad przebiegiem wykonania planu oraz prowadzi statystykę, analizę działalności przedsiębiorstwa i kieruje opracowaniem sprawozdań. Ponosi on odpowiedzialność za całokształt prac działu, a zwłaszcza za sporządzenie planu, nadzór nad jego wykonaniem oraz analizę działalności przedsiębiorstwa.

2. **Dział Księgowości**, na czele którego stoi Główny Księgowy. Zadaniem jego jest organizacja, kierownictwo i kontrola wszelkich zagadnień, związanych z rachunkowością i sprawozdawczością finansową w przedsiębiorstwie i podporządkowanych zakładach pracy, a w szczególności: dysponowanie działalnością finansową przedsiębiorstwa, sporządzanie i analiza zamknięć rachunkowych, kontrola kalkulacji kosztów własnych wyrobów i świadczonych usług, przestrzeganie dyscypliny finansowej, instruktaż i szkolenie personelu księgowości.

Zgodnie z uchwałą Rady Ministrów z dnia 20 stycznia rb. prawa i obowiązki głównego księgowego różnią się od praw i obowiązków szefów innych działów funkcjonalnych przedsiębiorstwa. Jednym

z zasadniczych elementów działalności przedsiębiorstw socjalistycznych jest — poza działalnością gospodarczą i produkcyjną — kontrola prawidłowego wykonania zadań oraz kontrola rzeczowej i formalnej prawidłowości dokonanych w przedsiębiorstwie czynności i transakcji, wypłat i innych elementów działalności gospodarczej przedsiębiorstwa. Rola takiego pierwszego, bezpośredniego czynnika kontroli powierzona została głównemu księgowemu, który w związku z tym otrzymał znacznie szersze uprawnienia, niż inni szefowie działów funkcjonalnych i produkcyjnych. Główny księgowy ma obowiązek czuwania nad prawidłowością całej gospodarki i odpowiada za wszelkie niezgodne z przepisami pociągnięcia, wobec czego przyznane zostały mu uprawnienia sprzeciwienia się dyspozycjom kierownika przedsiębiorstwa, jeśli — zdaniem jego — są one sprzeczne z obowiązującymi przepisami lub mogą zaszkodzić przedsiębiorstwu. W takich wypadkach obowiązany on jest wykonać zarządzenie kierownika tylko wtedy, gdy zostanie ono mu udzielone powtórnie na piśmie, a odpowiedzialność za jego wykonanie spada z niego tylko w wypadku jednoczesnego zraportowania o tym swej bezpośredniej władzy zwierzchniej. Główny księgowy podlega kierownikowi przedsiębiorstwa tylko służbowo, zaś w sprawach swych zadań podlega on głównemu księgowemu organizacji nadrzędnej. W takim określeniu praw i obowiązków głównego księgowego wyraźnie zarysowuje się funkcjonalna zależność pomiędzy działami przedsiębiorstwa a odpowiednimi komórkami organizacji nadrzędnej.

3. **Dział Personalny** którego szef prowadzi dobór kadr, a w szczególności prowadzi sprawy, dotyczące przyjmowania, przenoszenia, zaszeregowania i zwalniania pracowników oraz kieruje sprawami szkolenia kadr. Ponosi on odpowiedzialność za całokształt prac działu, a zwłaszcza za właściwy dobór kadr oraz za przestrzeganie dyscypliny pracy w przedsiębiorstwie.

Nie należy zapominać, że szef działu personalnego, jakkolwiek prowadzi on wszystkie sprawy wchodzące w zakres jego obowiązków, nie posiada bezpośredniego prawa wydawania zarządzeń komukolwiek z wykonawców zadań przedsiębiorstwa. Prawo do wydawania zarządzeń i dyspozycji zastrzeżone jest wyłącznie dla kierownika przedsiębiorstwa, który po wysłuchaniu opinii szefa działu personalnego decyduje o wszelkich sprawach personalnych przedsiębiorstwa, a więc również o przyjmowaniu, przenoszeniu i zwalnianiu pracowników. Dotychczasowa praktyka decydowania w sprawach tych przez szefów działu personalnego ponad głową, a często wbrew woli kierownika przedsiębiorstwa, musi więc ustać, gdyż wobec ustalenia zasady jednoosobowego kierownictwa tylko i jedynie kierownik przedsiębiorstwa ma prawo wydawania zarządzeń i dyspozycji i tylko on ponosi całą odpowiedzialność za prawidłową politykę osobową przedsiębiorstwa.

4. **Dział Organizacji Pracy i Płac**, którego zadaniem jest opracowanie zagadnień organizacji pracy i płac w przedsiębiorstwie, ustalanie płac i etatów osobowych, metodologiczne opracowanie norm pracy oraz udział w organizowaniu współzawodnictwa pracy. Szef działu organizacji pracy i płac ponosi odpowiedzialność

za całokształt prac działu, a w szczególności za sporządzenie i nadzór nad wykonaniem planu zatrudnienia i płac oraz wykonanie układu zbiorowego.

5. **Dział Kontroli Technicznej** zajmuje się kontrolą jakości surowców, materiałów pomocniczych, półfabrykatów i wyrobów gotowych, kontrolą międzyoperacyjną i końcową. Szef tego działu ponosi odpowiedzialność za całokształt pracy działu.

6. **Referat Ochrony Przemysłu** prowadzi sprawy związane z ochroną mienia przedsiębiorstwa, a jego kierownik ponadto kieruje działalnością straży przemysłowej i pożarnej.

Wszystkie te funkcjonalne komórki, podległe bezpośrednio kierownikowi przedsiębiorstwa nie mają mocy wydawania bezpośrednio zarządzeń kierownikom wydziałów produkcyjnych i wykonawcom planów gospodarczych. Rola ich ogranicza się do badania i opracowania spraw związanych z odcinkowymi zagadnieniami zarządzania przedsiębiorstwem, w których wiadomości fachowe pracowników tych działów stanowią podstawę dla kierownika przedsiębiorstwa do sprawowania właściwego zarządu. Oczywiście szefowie tych działów kierują działalnością swych działów i wydają polecenia podległym sobie bezpośrednio pracownikom, którzy polecenia te obowiązani są wykonać.

Omówione komórki stanowią poziomy układ schematu organizacyjnego, który przewiduje jeszcze układ pionowy, obrazujący właściwą działalność przedsiębiorstwa, tj. działalność produkcyjną.

W układzie pionowym podlega bezpośrednio kierownikowi przedsiębiorstwa przemysłowego Naczelnny Inżynier, który jest pierwszym zastępcą kierownika. W mniejszych przedsiębiorstwach zamiast Naczelnego Inżyniera może być kierownik techniczny. Kieruje on całą działalnością produkcyjną przedsiębiorstwa i podlegają mu bezpośrednio kierownicy poszczególnych wydziałów produkcyjnych, które stanowią pewną zamkniętą całość w znaczeniu technologii produkcji. Kierownikom wydziałów podlegają w układzie pionowym mistrzowie zmianowi, mistrzom zmianowym — brygadziści, a tym ostatnim bezpośredni wykonawcy zadań produkcyjnych.

Zarówno Naczelnny Inżynier jak i kierownicy wydziałów posiadają własny aparat pomocniczy, który mieści się w układzie poziomym. Są nim komórki funkcjonalne, bezpośrednio podległe Naczelnemu Inżynierowi lub kierownikom wydziałów, których zadaniem jest opracowywanie zagadnień fachowych z zakresu ich wiadomości i umiejętności i przedstawianie ich Naczelnemu Inżynierowi do rozstrzygnięcia. Kierownicy tych komórek funkcjonalnych nie mają prawa wydawania żadnych poleceń bezpośrednim wykonawcom, które to prawo zastrzeżone jest dla Naczelnego Inżyniera poprzez podległych mu kierowników wydziałów produkcyjnych, mistrzów zmianowych lub brygadzystów.

Poza wyliczonymi komórkami funkcjonalnymi podlegającymi bezpośrednio kierownikowi przedsiębiorstwa, istnieją jeszcze takie działy, jak: Dział Finansowy, Dział Administracyjno-Gospodarczy, Dział Zaopatrzenia i Dział Zbytu, których zadania wynikają z ich nazw. Te komórki funkcjonalne mogą w przedsiębiorstwach większych podlegać kierownikowi do spraw administracyjnych, w mniej-

szych zaś bezpośrednio kierownikowi przedsiębiorstwa, przy czym w takim wypadku dział finansowy zostaje podporządkowany głównemu księgowemu.

Cały, opisany tutaj system organizacyjny przedsiębiorstw, nazywany systemem koncentrycznym lub terenowo-produkcyjnym, ma na celu ześrodkowanie władzy i prawa zarządu całego przedsiębiorstwa w rękach jednej osoby, która ponosi całkowitą odpowiedzialność za właściwą i prawidłową gospodarkę powierzonym mu odcinkiem pracy. Oczywiście jest, że podlegający kierownikowi przedsiębiorstwa kierownicy wydziałów produkcyjnych posiadają pełnię władzy w zakresie swego odcinka pracy i ponoszą odpowiedzialność za swą działalność przed kierownikiem przedsiębiorstwa. System ten wprowadza w całej pełni i z żelazną konsekwencją jednoosobowość decyzji i kierownictwa — od góry do dołu, co pozwala na sprężyste i elastyczne organizowanie pracy i spełnienie podstawowego zadania, jakim jest wykonanie określonych planów.

Jakkolwiek kierownik jest jedynym czynnikiem władzy na terenie przedsiębiorstwa, musi on jednak przy powzięciu decyzji w sprawach zasadniczych brać pod uwagę zdanie szerokich mas pracujących. Masy pracujące, które są gospodarzami w kraju, które powinny rozumieć i znać wszystkie sprawy przedsiębiorstwa, którego jako członkowie socjalistycznego społeczeństwa są współwłaścicielami, mogą wiele pomóc przy realizacji zadań nałożonych na określone przedsiębiorstwo. Udział ich w zarządzaniu przedsiębiorstwem realizowany jest przez narady wytwórcze i aktywy gospodarcze, na których pracownicy wysłuchują sprawozdań z działalności, krytykują niedociągnięcia, dyskutują nad bieżącymi sprawami i wskazują rozwiązania problemów nasuwających trudności. Narady wytwórcze od dłuższego czasu stosowane we wszystkich przedsiębiorstwach uspołecznionych w wielu wypadkach przyczyniły się do usunięcia trudności i wąskich gardeł, a ponadto pomogły w rozwiązywaniu wielu spraw produkcyjnych i gospodarczych.

Poza tym, na naradach wytwórczych masy pracujące biorą udział w opracowaniu planów technicznych, przemysłowych i finansowych.

Potrzebę narad wytwórczych scharakteryzował Stalin w swym przemówieniu na marcowym Plenum CK WKP(b) (1937 r.) takimi słowami:

„Prawidłowe kierowanie polega:

po pierwsze: na znalezieniu prawidłowego rozstrzygnięcia zagadnienia; a znalezienie prawidłowego rozstrzygnięcia jest niemożliwe bez uwzględnienia doświadczenia mas, które na swojej skórze odczuwają wyniki naszego zarządzania;

po drugie: na zorganizowaniu wykonania tego prawidłowego rozstrzygnięcia, czego jednakże nie można uczynić bez bezpośredniej pomocy ze strony mas;

po trzecie: na zorganizowaniu sprawdzenia wykonania tego rozstrzygnięcia, czego znów nie można uczynić bez bezpośredniej pomocy mas“¹⁾.

Genialny Lenin przewidział konieczność wprowadzenia jednoosobowej odpowiedzialności i kierow-

¹⁾ Stalin — O niedociągnięciach pracy partyjnej i środkach do likwidacji dwulicowców trockistowskich i innych. Sprawozdanie i słowo końcowe na Plenum CK KRP(b) 3—5 marca 1937 r. Partizdat CK WKP(b), 1938 r., str. 41 (wyd. ros.).

nictwa, co wyraził słowami: „...tak jak kolegalność potrzebna jest dla rozstrzygania zasadniczych problemów, to również jednoosobowa odpowiedzialność i jednoosobowe zarządzanie konieczne jest dla tego, aby nie było przewlekania, aby nie można było uchylić się od odpowiedzialności”.

Prawidłowego wykonania zasady jednosobowego kierownictwa i hierarchicznego podporządkowania się kierowników poszczególnych wydziałów produkcyjnych nie można sobie wyobrazić bez wprowadzenia dyscypliny pracy, której stosowanie jest konieczne dla terminowego wykonania zleconych zadań. Dyscyplina ta nie powinna opierać się na przymusie, lecz na zrozumieniu dobrodziejstw z niej wynikających, na świadomej woli mas pracujących najlepszego wykonania pracy na powierzonym im odcinku.

Lenin w broszurze „Wielka inicjatywa” w ten sposób objaśnia dyscyplinę pracy w społeczności socjalistycznej: „Komunistyczna organizacja pracy społecznej, do której pierwszym krokiem jest socjalizm, opiera się — i im później, tym więcej bę-

dzie się opierała — na wolnej i świadomej dyscyplinie samych pracujących, którzy zrzucili jarzmo obszarników i kapitalistów”.

Wprowadzona ostatnio ustawa o zabezpieczeniu socjalistycznej dyscypliny pracy stanowi wielką pomoc w realizacji nowego systemu organizacyjnego, którego pierwszą zasadą jest jednoosobowość kierownictwa.

Uchwała Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów w sprawie struktury wewnętrznej przedsiębiorstw uspołecznionych daje wielką władzę kierownikom przedsiębiorstw, którzy mają prawo decydowania we wszystkich sprawach, dotyczących działalności przedsiębiorstwa i jego pracowników, z drugiej jednak strony obciąża ogromną odpowiedzialnością, tych kierowników powinni oni pamiętać o tym, że władzę swą otrzymali od państwa, reprezentującego klasę robotniczą i że ze swej działalności, która powinna mieć na celu dobro przedsiębiorstwa i całego społeczeństwa, dążącego do socjalizmu, zdać będą musieli sprawę przed masami pracującymi.

Analiza nowych norm wydajności pracy w budownictwie

W OSTATNICH dwóch latach, a zwłaszcza w 1949 r., w budownictwie naszym zaszły poważne przemiany rewolucyjne, zarówno w dziedzinie struktury organizacyjnej jak i metod pracy. Przeszliśmy do nowych, wyższych form pracy zespołowej w murarce, do nowoczesnych metod w pracach ciesielskich, zbrojarskich i innych. Zapoczątkowane zostały metody organizacji szybkościowej i w taśmowej. Nastąpił ogromny wzrost mechanizacji pracy. Powiększyła się poważnie liczba pomysłów dotyczących między in. racjonalnego zużycia drewna na budowie, nowego sprzętu podręcznego do murowania, tynkowania, właściwego wykorzystania wszelkich odpadków, powstających na budowie.

Wzorem i drogowskazem zarówno dla robotników, jak i dla pracowników budownictwa, stały się metody budowania w Związku Radzieckim. Na podstawie wzorów radzieckich nauczono się organizacji budowy, właściwego użycia sprzętu, właściwej organizacji brygad i zespołów. Doskonałą się metody pracy, zbliżając nasze budownictwo do socjalistycznych metod budownictwa w ZSRR.

Coraz większa mechanizacja procesów budownictwa, coraz lepsza organizacja pracy — w wyniku — nie dawały jednak odpowiednio silnego wzrostu wydajności pracy. Wzrost ten w wielu wypadkach hamowany był przestarzałymi, opartymi na dawnych, zacofanych metodach wykonawstwa norm pracy, które nie uwzględniały olbrzymiego przełomu, jaki dokonał się w naszym budownictwie, nie były dostosowane do zespołowych form pracy, ani do postępującej wciąż mechanizacji i techniki robót. Normy te powodowały krzywdzące różnice między zarobkami nie tylko robotników budowlanych i przemysłowych, ale również wewnątrz tych samych branż. Różnice występowały między zarob-

kami robotników niekwalifikowanych jak i robotników kwalifikowanych — na niekorzyść tych ostatnich.

Nie tylko przestarzały system norm, ale i metody rozliczeń stwarzały niebezpieczeństwo obniżenia tempa racjonalizacji budownictwa, tempa upowszechnienia nowych, socjalistycznych metod pracy. Stare normy sprzyjały absencji i bumelanctwu, przynosząc niepowetowane szkody gospodarce narodowej oraz klasie robotniczej. Normy te, stwarzając pozornie możliwości wyższych zarobków godzinowych, czy dniówkowych, powodowały często w okresie dłuższym — miesięcznym, czy rocznym — spadek tych zarobków.

Stąd, jakkolwiek szerokie rzesze budowlanych opanowały nowy stosunek do pracy, to przecież w tym stanie rzeczy nie było dostatecznego bodźca dla robotników, aby doszkalali się i uzyskiwali coraz wyższe kwalifikacje zawodowe.

Te wszystkie czynniki sprawiły, że zarówno aktyw budownictwa, jak również wielotysięczne rzesze robotników budowlanych, zaczęły się domagać zmiany dotychczasowych norm pracy; domagać się opracowania nowych norm społecznie słusznych, uwzględniających obecne metody wykonawstwa.

Problem zmiany norm dojrzał do obrad drugiej krajowej narady budownictwa w marcu 1950 r., następnie do obrad plenarnego posiedzenia Zarządu Głównego Związku Pracowników Budowlanych 4 maja bież. roku, a wreszcie do powzięcia uchwały przez Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów o wprowadzeniu nowych norm w budownictwie.

Nowe normy dotyczą nie tylko tych czynności, które już poprzednio były objęte nimi, lecz również czynności, do których dotychczas norm nie stosowano. Wprowadzone zostały normy pracy zespołowej, których dotychczas nie było. Ustalono, jakie prace winny być dokonywane wyłącznie me-

todami zespołowymi, a jakie metodami indywidualnymi. Podwyższone zostały normy zbyt niskie, przestarzałe, nie odpowiadające dzisiejszym metodom pracy i mechanizacji, obniżona została pewna część norm niewłaściwie ustalonych przez poprzedni układ.

Niezależnie od zmian norm, opracowano kilka zupełnie nowych działów, w których nie było jeszcze norm, a równocześnie rozszerzono je poważnie na działy istniejące.

Dzięki opracowaniu społecznie słusznych norm, stworzony został właściwy stosunek zarobków za prace, wymagające wyższych kwalifikacji do zarobków za czynności pomocnicze. Odciażając robotnika wykwalifikowanego od wszystkich czynności pomocniczych, nowe normy zobowiązują go do wykonywania wyłącznie tych czynności, które wymagają jego kwalifikacji, a tym samym umożliwiają nawet przy wyższych normach osiągnięcie większej wydajności.

Oczywiście tam, gdzie dotychczas wydajność pracy robotników była mała, gdzie istniała duża absencja i krzewiło się bumelanctwo — tam, gdzie organizacja i kierownictwo robót nie stały na poziomie, gdzie nie stosowano powszechnie ulepszonych metod pracy — mogły zaistnieć przejściowe obniżki zarobków.

Nowe jednak normy stwarzają przy dobrej organizacji pracy, sprawnym zaopatrzeniu w dokumentację techniczną i materiały budowlane oraz przy dobrym gospodarowaniu sprzętem mechanicznym znaczne możliwości zwiększenia zarobków.

Nowe normy zapewniając wreszcie stosowanie celowych metod pracy i sprawiedliwe płace, mobilizują wszystkich robotników budowlanych do walki o wyższą i lepszą organizację i racjonalizatorstwo, co jest podstawowym warunkiem wykonania przez budownictwo planu produkcyjnego.

Największym działem robót w budownictwie mieszkaniowym, biurowo - administracyjnym, a często i przemysłowym, są roboty murarskie. Przy robotach tych szczególnie jaskrawo występowała niesłuszność dotychczasowych norm pracy, wywołująca poważne rozbieżności płac. I tak, dla „dwójek“ i „trójek“ nie było odpowiednich norm. Korzystały one z płac ustalonych dla indywidualnych systemów wykonywania pracy, w żadnym wypadku nie odpowiadających warunkom pracy zespołowej.

Dotychczas stawka za wykonanie 1 m³ najprostszych murów fundamentowych dla całego zespołu trójkowego, łącznie z pomocą transportową wynosiła 707 zł. Ponieważ wielkość części pomocy transportowej nie była zawsze dokładnie ustalona, stąd zdarzało się, że pomoc opłacano kosztem zespołu. Na pomoc transportową przypadało przeważnie 41 proc., na opłacenie zaś zespołu 59 proc. Obecnie ustalona norma pracy na trójkę zupełnie oddzielnie wynagradza pomoc transportową.

Ponieważ murarz zespołowiec, to przeważnie murarz najlepszy kierujący zespołem, zatem za kierowanie należy mu się odpowiednie wynagrodzenie, słusznie więc podział zarobków w zespole proporcjonalnie wynagradza murarza, jednak bez krzywdy podręcznych.

Praca zespołowa w budownictwie wymaga trzech podstawowych warunków: odpowiedniego frontu

roboty należytej organizacji oraz właściwego zaopatrzenia miejsca roboczego w materiały.

Ściana dla wykonawstwa trójkowego może mieć niezbyt wiele otworów, pilastrów, czy innych wyskoków — musi jednak zapewniać ciągłość pracy, aby trójka mogła rozwinąć front roboty, nie tracić wiele czasu na zmiany miejsca i systemu pracy. Jeżeli więc ściana ma do 25 proc. otworów i co najmniej 100 m³ zapewniających ciągłość pracy, to ścianę taką należy wykonać wyłącznie systemem trójkowym. Nie znaczy to bynajmniej, że ściany takiej nie można wykonać w systemie dwójki, albo indywidualnym — o ile tylko są opłacalne.

Nowa norma oparta jest na rzeczywistych możliwościach wykonania pracy, przez co jest nie tylko osiągalna, ale i przekraczalna dla każdego fachowca i świadomego robotnika.

Dla murów, które mają ponad 25 proc. otworów, a także większą ilość pilastrów, wyskoków — ustalono wykonywanie systemem dwójkowym, jako najłatwiejszym przy bardziej skomplikowanych robotach. Naturalnie również i dwójce trzeba zapewnić odpowiedni front roboty, rodzaj murów co najmniej 50 m³ w ciągłości.

Są jednak mury, przy których ze względu na dużą ilość otworów, załamań, czy ze względu na brak odpowiedniego frontu roboty, nie można je wykonać sprawnie nawet i w systemie dwójki. Dla takich murów ustalono normy indywidualne, w różnej wysokości w stosunku do norm dotychczasowych.

Normy te w większości zostały zastrzone. Zasadniczą przyczyną zastrzenia norm i obniżenia cen jest fakt, iż w nowej organizacji kierownictwo obowiązane jest tak ułożyć pracę oddzielnych brygad transportowych, aby materiał dostarczono murarzowi pod rękę, aby cegła była ułożona w regularne stosy, aby kasty z zaprawą stały jak najpořeczniej.

Jakkolwiek znaczna część robót indywidualnych ma obecnie normy zastrzone, to jednak rewizji nie dokonano mechanicznie.

Nowe normy odrzuciły starą zasadę, że za wszystkie mury grube płaci się jednakowo, niezależnie od ich grubości. Tymczasem najtrudniejszym w wykonaniu jest mur półtorej cegły; mury grubsze są łatwiejsze. Ustalenie więc różnych norm dla murów w zależności od ich grubości jest najsluszniejsze.

Uwzględnienie szeregu trudności, na jakie natyka murarz w pracy, najlepiej charakteryzuje porównanie norm i płac za wykonanie bardziej skomplikowanych murów grubych o powierzchni otworów powyżej 40 proc. Są to mury ścian okiennych z pilastrami o oknach wielkich, na przykład czteroskrzydłowych.

Analogicznie jak w robotach murarskich, przedstawia się kwestia norm przy robotach tynkarskich. I tutaj opracowano właściwe i słuszne normy, dające poważne oszczędności w czasie wykonywania robót oraz w ilości potrzebnych kadr wykwalifikowanych tynkarzy.

Naturalnie transport, identycznie jak przy murarce, opłacany jest oddzielnie.

Ponieważ nie każdy mur w naszych warunkach można tynkować zespołowo, dlatego istnieją wskazówki co do wykonawstwa w systemie dwójkowym czy trójkowym z przywiązanymi do nich normami.

Należy i tutaj jak przy robotach murarskich zwrócić uwagę na odpowiednie przygotowanie materiału i na dobrą organizację.

Przy robotach tynkarskich w wielu wypadkach normy były zbyt ostre, tak że najlepsi doświadczeni fachowcy nie potrafili ich niejednokrotnie wykonać. Dlatego przede wszystkim zostały podwyższone ceny jednostkowe. Podobnie podwyższono ceny przy pracach wykonywanych w trudnych warunkach.

Podwyżka cen w tynkarstwie za roboty wymagające dokładności wynagradza wysoko kwalifikowanych fachowców mających dużą wiedzę i długoletnie doświadczenia.

Analizując prace cieśli, stwierdzić należy, że dotychczas przy wykonywaniu podstawowych robót bardzo wiele czasu zajmowało roznoszenie materiałów do budynku i po piętrach. Powodowało to niepotrzebne straty czasu wykwalifikowanych robotników.

Przy nowej organizacji robót ciesielskich prace transportowe wykonywane są przez specjalnie do tego celu przeznaczone brygady transportowe. Cieśla z pomocnikiem otrzymują materiał w bezpośrednim sąsiedztwie miejsc pracy, tak że bez odrywania się wykonują łącznie robotę fachową. Oczywiście taka podstawowa zmiana organizacyjna pociągnęła za sobą zaostrzenie normy, bez uszczerbku jednak dla zarobków zespołu fachowego.

Niezależnie od wspomnianych zmian norm i cen wynikających zresztą z faktu oddzielenia transportu, przeprowadzono szereg innych zmian w normach. Niektóre z nich obniżają ceny jednostkowe w przypadku, gdy ceny dotychczasowe nie były oparte na słusznej i sprawiedliwej normie, lub gdy norma bez specjalnego wkładu pracy była mocno przekraczana.

Przy robotach żelbetowych przeprowadzono znaczne zmiany norm, uzasadnione wydzieleniem transportu, a przede wszystkim tym, że niektóre z norm dotychczasowych były wyraźnie źle ustalone.

Najmniejszej zmianie uległy normy robót zbrojarskich. Dotychczasowa norma obejmowała właściwie tylko dwie pozycje; pręty grubości do 12 mm i powyżej. Nie różniczkowała ani grubości, ani długości, czy ilości gięć. Było to oczywiście niesłuszne. Na skutek takiej polityki przy zbrojeniu robionym przeważnie z grubych, prostych prętów, bez wysiłku przekraczano normę nawet o kilkaset procent. Jednocześnie normy pracy przy zbrojeniach prętami cienkimi przekraczano w niewielkim procencie, natomiast przy gięciu strzemion już sama norma była w ogóle trudna do osiągnięcia.

Dlatego nowe normy dla strzemion ustalono od 14 do 29 proc. niższe od dotychczasowych. Dla cienkiego zbrojenia i średnicy 6 do 8 mm, normy zostały niewiele zmienione, natomiast poważnie podniesiono normy na ilości grubsze, poczynając od 10 mm. Otóż norma dziennego przerobu przy strzemionie o średnicy 6 mm zmniejszona została ze 107 na 76 kg, natomiast dla prętów o średnicy 20 mm podniesiono ją ze 133 kg na 273 kg. Ponadto w robotach zbrojarskich złagodzano normy i podniesiono ok. 15% ceny za prostowanie żelaza z kręgów.

Wprowadzenie powyższych norm łączy się z ustaleniem najodpowiedniejszych składów zespołu dla

wykonywania poszczególnych operacji. Prowadzenie pracy przez zespoły specjalizujące się w gięciu, czy układaniu zbrojenia, przyspiesza tempo wykonywania pracy i umożliwia łatwiejsze przekraczanie norm. W stosunku do samych budów, gdzie ze względu na mniejszy przerób żelaza trudne jest wprowadzenie racjonalizacji zespołów — zastosowano odpowiednie współczynniki łagodzące normy.

Roboty betoniarskie należą do tej kategorii prac, przy których sprzęt wybitnie wpływa na podniesienie wydajności pracy.

Normy dotychczasowe dla prac betoniarskich oparte były na wydajności pracy betoniarek z pierwszych lat powojennych. Obecnie dysponujemy już o wiele lepszym sprzętem o znacznie wyższej wydajności. Dlatego normy dla robót betoniarskich zostały zaostrzone. Obniżka ta znajduje pełne uzasadnienie w praktyce. Norma bowiem słuszną w latach ubiegłych, dziś już przekraczana jest stale w wysokim procencie.

Uzupełniono również normy, zaostrzając je odpowiednio ze względu na różne rodzaje transportu. Było bowiem rzeczywiście niesłuszne, żeby przy przewozie betonu wygodnymi i pojemnymi japonkami, czy kolebami po torach, stosowano taką samą normę, jak przy przewozie betonu taczkami.

Obsługa transportu wewnętrznego pracująca na akord otrzymywała dotychczas pewien procent od ceny ogólnej zarobku fachowca. Powodowało to obustronne niezadowolenie. Szczególnie w przypadkach, gdy pracownik transportowy związany z murarzem wykonującym trudne roboty nie był dostatecznie zatrudniony. Doniósł on potrzebną ilość materiału i czekał, aż murarz materiał wyrobi. Oczywiście, że czekanie obciążało zarówno zarobek murarza jak i pomocnika. To samo zachodziło w przypadku, gdy murarz pracował mało wydajnie.

Obecnie obsługa transportowa pracuje na własnym niezależnym akordzie. Jeśli murarze mają skomplikowaną, powolniejszą robotę, nie obciąży to brygady transportowej. Obsługuje ona wówczas większą ilość rzemieślników, a tym samym uzyska odpowiedni zarobek.

Skrócić drogi transportu, aby materiały były złożone na placu budowy możliwie najbliżej miejsca zużycia — jest hasłem nowych norm. Dlatego też przy transporcie najbardziej masowych materiałów, jak cegły, zaprawy, ograniczono odległość transportu taczkami do 30 m, a ręczne przenoszenie do 10 m. Za dłuższe odległości stosuje się dopłaty. Wprowadzono również dodatek za utrudnienie transportu w przypadku jeżeli brygada obowiązana jest wstawić materiał na szalę windy mechanicznej, a następnie zdjąć go z windy na kondygnację. Pewne zaostrzenia norm transportowych znajdują uzasadnienie w ulepszonych metodach transportu, taczka zamiast przenoszenia ręcznego, czy windą w miejsce dźwigania cegły na kozie po piętrach. Natomiast wykonanie ciężkich prac ręcznych wynagradzane jest w stosunku do zwiększenia wkładu pracy fizycznej.

Postęp w wykonaniu robót instalacji sanitarnych wyraża się głównie we wprowadzeniu nowych metod pracy. W tradycyjnej parze monterskiej, monter wykonywał cały szereg czynności, niewymagających kwalifikacji. Dlatego też przy wykonywaniu robót

instalacyjno-sanitarnych, zachodzi możliwość przesuwania dużej ilości pracy z montera na drugiego pomocnika. Przy takiej pracy trójką, monter wykonuje wyłącznie robotę odpowiedzialną, wymagającą kwalifikacji, jak trasowanie przewodów, pasowanie, łączenie, montaż, regulację armatur, ewentualnie spawanie. Ten rozkład czynności powoduje poważne zwiększenie wydajności pracy.

Rozpowszechniająca się na wielu odcinkach, zwłaszcza w robotach wodno-kanalizacyjnych, praca trójkowa, dowiodła, że przy tym systemie pracuje się o 50 proc. szybciej niż w parze monterskiej. Tak poważne usprawnienie nie pozostało bez wpływu na normy. Dlatego niemal na wszystkich pozycjach działu robót wodno-kanalizacyjnych i centralnego ogrzewania, opracowano nowe normy. Oczywiście nie wszystkie roboty mogą być wykonywane w systemie trójkowym ze względu na front robót. Niektóre roboty jak remontowe, wymiana, ustawienie pojedynczych aparatów sanitarnych, czy innych części instalacji, winny być wykonywane w systemie pary monterskiej.

Drugim czynnikiem usprawniającym pracę załóg monterskich jest zaopatrzenie w nowoczesne narzędzia i sprzęt. Przy stosowaniu lepszych gwintownic, przyrządów do obciągania, czy gięcia rur, przy lepszym zaopatrzeniu w sprzęt spawalniczy, wydajność pracy wzrasta bardzo poważnie. Dowodem tego są wysokie przeciętne przekroczenia norm dotychczasowych.

Trzecim usprawnieniem, jakie znalazło odbicie w nowych normach, jest częściowe wyłączenie transportu z obowiązków brygad monterskich, a przerzucenie go na brygady transportowe. Dotyczy to materiałów najcięższych.

Normy działu prac instalacyjnych dostosowane zostały do rzeczywistych potrzeb wykonania roboty. Wskazują one właściwą drogę wykonywania instalacji sanitarnych w sposób najszybszy, najbardziej sprawny i oszczędny.

Zasadniczym usprawnieniem stosowanym w robotach elektro-instalacyjnych jest wykonywanie rurowania trójkami. Zupełnie analogicznie, jak w robotach instalacyjno-sanitarnych trójką monterska pracuje o wiele sprawniej od dotychczasowej pary. W robotach tych uzupełniono normy poważną ilością nowych pozycji. Specjalnie obszerne opracowanie otrzymał dział słabo-prądowy.

Nowe normy robót elektro-instalacyjnych pozwalają na zaakordowanie robót przy łącznikach telefonicznych i wielu precyzyjnych urządzeniach, przy których dotychczas ze względu na brak norm praca odbywała się na dniówkę.

Wśród innych działów budowlanych, niewielkiej stosunkowo rewizji uległy normy robót malarских, gdzie podniesiono ceny na poszczególne rodzaje malowania olejnego, a zarazem robót ziemnych, w których zmieniono załadunek z wykopu do różnego rodzaju wozidła.

Do czasu uchwalenia przez KERM nowych norm w budownictwie nie był objęty nimi cały szereg rodzajów robót. Na skutek tego niejednokrotnie roboty nadające się do zakorkowania były wykonywane na dniówkę, albo ustalono na nie ceny miejscowe. Ceny te rzadko były oparte na właściwej normie pracy, dlatego zachodziły w nich różnice w poszczególnych przedsiębiorstwach. Dochodziło

do takich paradoksów, że z jednego magazynu ładujące materiały załogi dwóch przedsiębiorstw, za tę samą pracę otrzymywały różne ceny akordowe. Identycznie było z robotami prefabrykacji. Brakowało norm dla zmechanizowanych robót ziemnych, czy dla prac w stolarniach mechanicznych przedsiębiorstw budowlanych. Poważnym działem, w którym stosowano normy od przypadku do przypadku, były roboty ślusarsko-kowalskie.

Reasumując stwierdzamy, że stare normy były nieodpowiednio opracowane i nie nadawały się do stosowania nawet w ślusarsko-kowalskich warsztatach przy budowach, a nie dopiero w remontowych, czy wytwórczych warsztatach przedsiębiorstw budowlanych.

Obecnie braki te zostały uzupełnione.

Rozszerzono dział robót ziemnych, dodając cenę koparek i spychaczek. Opracowano normy dla transportu zewnętrznego (to jest poza planem budowy), obejmując nimi załadunki, wyładunki i przeładunki materiałów dla typowych środków transportowych, a także dodatki za układanie materiału. Normy dla prefabrykacji wykonywanej w zakładach terenowych przedsiębiorstw budowlanych obejmują normy dla obsługi kruszarek, przygotowania zbrojenia, przygotowania mieszanek i transportu materiału dla wykonania prefabrykatów i odstawienia ich na skład.

Szczegółowo opracowano normy dla robót ślusarsko-kowalskich. Nowym działem są także normy na roboty stolarsko-warsztatowe.

Nowe normy odpowiadają możliwościom wykonania pracy przez każdego pracującego i znającego swój fach robotnika budowlanego. Tym samym możliwe są nie tylko do osiągnięcia, ale również mogą być wysoko przekraczane.

Niewątpliwie, że pewien spadek cen akordowych, który nastąpił w związku z wprowadzeniem nowych norm, nie jest faktem przyjemnym, ale od lepszej organizacji pracy na budowie, od racjonalizacji i mechanizacji procesu produkcyjnego zależy, aby ten spadek cen nie wniósł ze sobą spadku zarobku.

Zadaniem przeto pracowników budowlanych jest opracowanie na naradach wytwórczych takich metod pracy, takiego zapewnienia ciągłości zaopatrywania budowy w materiały i dokumentację techniczną, takiego rozłożenia pracy, aby zwiększona wydajność oraz dalsze rozszerzenie prac akordowych z nadwyżką pokrywały spadek niektórych cen akordowych. Niemniejsze obowiązki spoczywają na kierownictwie budowy, gdyż uchwała KERM o wprowadzeniu nowych norm w budownictwie nakłada na nich osobistą i materialną odpowiedzialność za właściwe przygotowanie organizacji budowy. Uchwała wreszcie nakłada i na Ministerstwo Budownictwa obowiązek wydania właściwych instrukcji oraz przeszkolenia kierownictwa celem właściwego przygotowania placów budowy i zaopatrzenia materiałowego.

Nowe normy niewątpliwie przyczynią się do upowszechnienia nowoczesnych metod pracy, dalszego rozwoju racjonalizatorstwa, a stwarzając sprawiedliwe podstawy, spowodują szybsze wykonanie planów produkcyjnych w budownictwie oraz dalszy wzrost stopy życiowej robotników budowlanych.

(msk)

Nowe normy w budownictwie

BOJOWYM hasłem każdego na budowie, od pomocnika do dyrektora, jest „walka o wykonanie planu produkcyjnego”!

Na budowie — każdy od pomocnika do dyrektora — rozumie, że wykonanie planu, to przede wszystkim zwiększenie wydajności pracy. Wydajność zaś pracy można podnieść przez lepsze wykorzystanie maszyn i urządzeń technicznych, przez oszczędność czasu, energii i sił roboczych, przez rozwijanie ruchu współzawodnictwa i racjonalizatorstwa, przez ulepszenie organizacji pracy. Podstawowym jednak warunkiem wzrostu wydajności, a tym samym wzrostu stopy życiowej mas pracujących, są prawidłowe normy pracy i prawidłowy system płac.

Normy muszą być dostosowane do warunków pracy, do udoskonań technicznych, do kwalifikacji ludzi tak, aby ułatwiały stosowanie w polityce płac socjalistycznej zasady: „każdemu według ilości i jakości pracy”. Ale słuszne normy potrzebne są także na to, aby słabszych, nienadążających robotników podciągnąć do czołowych.

W latach przedwojennych pracownicy budowlani wyzyskiwani przez kapitalistów — chlebobawców narażeni byli na utratę pracy, na stałą groźbę bezrobocia i nędzy.

W Polsce budującej podstawy socjalizmu, dla pracowników budowlanych powstały warunki ciągłości pracy i stałego zatrudnienia.

„Dziś nie ciąży u nas tak zwany martwy sezon, będący zmartwieniem robotników budowlanych w Polsce kapitalistycznej — stwierdził słusznie ob. Olesiński w Wałbrzychu na zebraniu robotników w sprawie nowych norm — państwo demokratyczne zabezpiecza najlepiej nasze interesy”.

Istotnie troska o człowieka pracy została w Polsce ludowej jak najdalej posunięta.

W Polsce ludowej fundusz akcji socjalnej w samym tylko budownictwie został w roku ubiegłym powiększony do 5 proc. funduszu płac, a objął wszystkich pracowników budowlanych. W ogóle rok 1949 przyniósł poważną poprawę w stosunku do lat poprzednich, jeżeli idzie o poprawę zdrowia pracowników budowlanych i ich rodzin. Budowa żłobków, przedszkoli, świetlic dziecięcych, prewentoriów, punktów opieki nad matką i dzieckiem, pozwala na realizowanie pełnej opieki nad pracownikami budowlanymi i ich rodzinami.

Natomiast w roku bież. stworzono specjalny fundusz inwestycyjny dla pokrycia kosztów budowy urządzeń socjalnych. Jednocześnie wszystkie centralne zarządy przemysłu budowlanego zapreliminowały na rok obecny sumę 5 miliardów złotych na akcję socjalną. Kwota ta przyczyni się wydatnie do podniesienia warunków zdrowotnych, kulturalnych dla pracowników budowlanych.

Wielką bolączką robotników budowlanych przed wojną były warunki mieszkaniowe. Za mieszkanie, urągające wszelkim elementarnym zasadom zdrowia i higieny, robotnik zmuszony był płacić

czynsz komorniany, stanowiący niejednokrotnie trzecią, lub nawet połowę swego zarobku miesięcznego. Dzisiaj komorne nie stanowi nawet 5 procent jego uposażenia.

Budujemy nowe osiedla, budujemy kolonie. Co rok oddajemy tysiące nowych, słonecznych izb, mieszkań robotnikom. Utworzenie funduszu gospodarki mieszkaniowej pozwoli na stałe zwiększanie się budownictwa mieszkaniowego i usuwanie głodu mieszkaniowego.

Idziemy więc systematycznie ku podwyższeniu stopy życiowej mas pracujących.

W tych dążeniach kierujemy się wspaniałymi wzorami Związku Radzieckiego, gdzie budowlani są przodującą grupą budowniczych socjalizmu. Doświadczenia Związku Radzieckiego pozwalają i naszym budowlanym zająć miejsce w pierwszych szeregach klasy robotniczej w jej marszu do socjalizmu.

Nasze powojenne budownictwo przeszło wielkie rewolucyjne przemiany. Zwłaszcza rok ubiegły był rokiem przełomowym, jeżeli idzie o wprowadzenie nowoczesnych, postępowych metod murarki zespołowej, nowoczesnych postępowych metod prac tynkarskich, ciesielskich, zbrojarskich, instalacyjnych itp. Drogę, na jaką wkroczyło nasze budownictwo, cechuje nowy stosunek do pracy szerokich mas budowlanych, wyższa organizacja i mechanizacja robót, olbrzymie tempo i rozmach, stałe podnoszenie wydajności.

System trójkowy przy murach parkanowych, fundamentowych, stosowany jest już niemal na wszystkich budowach. Organizacja pracy systemem trójkowym, tworzenie brygad specjalizowanych zespołów, obaliły poglądy o niemożliwościach przyspieszenia i ulepszenia wykonawstwa budowlanego, obaliły normy starej techniki budownictwa.

Dokonali tego sami robotnicy wzorując się na radzieckich towarzyszach pracy. Obalili dawne normy w dowód świadomości swych zadań i roli, jaka im przypadła w Polsce Ludowej.

Pozostaje wobec tego pytanie: czy nowe normy w budownictwie odpowiadają nowym warunkom, nowej organizacji pracy? I czy te normy są prawidłowe?

Odpowiedź na oba pytania dali sami robotnicy budowlani, a więc murarze i cieśle, majstrowie i brygadziści.

„Nowe normy — stwierdzili w licznych wypowiedziach na zebraniach i naradach wytwórczych zarówno w Warszawie jak i na Śląsku, w Poznańskim, Krakowskim, czy na Pomorzu — pozwolą nam upowszechnić wyższe zespołowe formy pracy, umożliwią wykonanie planów produkcyjnych, zapewnią szybszy marsz do dobrobytu szerokich rzesz robotników przemysłu budowlanego jak również całej klasy robotniczej.

Nowe normy — twierdzą z głębokim uznaniem — są wyrazem dążności wszystkich świadomych

robotników do rozwoju naszego przemysłu budowlanego. Nowe normy nie tylko zapewnią dalszy postęp wykonawstwa budowlanego, lecz również przyczynią się do wydatniejszej poprawy pracy, a tym samym do lepszych i sprawiedliwszych zarobków“.

I jeszcze:

„Nowe normy są społecznymi, słusznymi miernikami wydajności, odpowiadającymi obecnemu rozwojowi racjonalnych metod pracy, oraz umożliwiają podniesienie poziomu organizacji pracy i stwarzają realne możliwości podniesienia zarobków ogółu robotników budowlanych“.

Nie dziwne więc, że wśród najszczerzego entuzjazmu robotnicy budowlani rozpoczęli prace na zasadzie nowych norm.

Już pierwsze dni zadokumentowały ich realność.

Na terenie budowy największego osiedla Warszawy — Muranowa, na zebraniu w sprawie nowych norm — wobec kilkutysięcznej załogi przodownik Liwczan powiedział:

„My, robotnicy Muranowa, osiedla, na którym po raz pierwszy zastosowano potokowy system robót, ze szczególnym zadowoleniem witamy nowe normy pracy. Zapewnią nam one likwidację bułmelanctwa i nieuzasadnionej absencji, co w konsekwencji ułatwi dalszą pracę nowymi metodami i dalsze usprawnienie i pogłębienie nowych racjonalnych metod wykonawstwa. Nowe normy nie obniżają naszych zarobków, a robotnikom wykwalifikowanym umożliwiają ich podwyższenie.

Są one bodźcem do większej wydajności. Większa wydajność, to więcej izb, więcej nowych jasnych mieszkań robotniczych, to wyższy poziom stopy życiowej mas pracujących“ — zakończył przemówienie Liwczan, wśród gorących oklasków zebranych.

„Nowe normy nie tylko będziemy wykonywać — stwierdził murarz Wypych — lecz je przekraczać“.

15 maja na Muranowie rozpoczął się pierwszy okres pracy według nowych norm, okres walki z zahamowaniami, okres dalszego mobilizowania załogi do przełamywania wszelkich trudności. Przodujący murarze i cieśle deklarowali gotowość przekraczania nowych norm. Mobilizowały się samorzutnie nowe brygady. Olbrzymia większość załogi podwoiła energię.

Niestety, równocześnie ujawniały się braki w nowowydzielonych brygadach murarskich, cieślarskich, transportowych. Powstawały przestoje.

Do zwalczania ich, między in. użyto nawet sieci megafonowej. I tak, kiedy kierownictwo potoku nie przewidziało dla brygady ob. Wiechotka pracy, skutkiem czego brygada miała dzień postoju, ogłoszony został komunikat wewnętrzny, przedstawiający całej załodze ten fakt oraz wzywający kierownictwo do wypełnienia swych obowiązków. Podobnie postąpiono w wypadkach przestojów brygady ob. Partyki na III oddziale potoku. Otwartą krytykę stosowano do kierownictwa bud za brak planowości w zatrudnianiu ludzi, za przydzielanie niewłaściwej pracy, za brak ścisłych harmonogramów zatrudnienia wynikających z realnych harmonogramów postępu robót, ale również w stosunku do całej załogi oddolnie. Ciasny

konserwatyzm, przywiązanie do starych form pracy — zwalczany był z całą bezwzględnością.

Mimo wielu trudności, cały szereg zespołów od samego początku zastosowania nowych norm osiągał je w 123 proc. Szczególnie na wyróżnienie w tym okresie zasługują: dwójka murarska Aromińska, oraz trójki tynkarskie Kobiałki i Piwowarskiego.

Brygady robocze na Muranowie — z każdym dniem podnoszą wydajność pracy, ucząc się jednocześnie na własnych błędach przy pomocy krytyki i samokrytyki. Robotnicy budowlani Muranowa wiedzą zbyt dobrze, że nowych norm nie wolno wyciągać kosztem wysiłku, ale kosztem organizacji. Podstawą premiowania stała się dla nich nie suma złotych, ale wykonanie harmonogramu pracy.

Muranów nie był odosobnionym wyjątkiem. Te i podobne trudności pokonywali pracownicy budowlani w całej Polsce w pierwszych chwilach podjęcia pracy według nowych norm.

Mimo tych trudności i niedomagań już pierwsze dni zadokumentowały realność nowych norm pracy w postaci dobrych wyników „dwójek“, czy „trójek“.

Przypatrzmy się faktom.

Zaraz w pierwszym dniu po wprowadzeniu nowych norm pracy, a więc 15 maja, zanotowano nowe podniesienie wydajności pracy przez poszczególnych robotników i ich zespoły oraz dalsze poważne przekraczanie norm pracy.

Między in. zespoły murarzy I. Jakubowskiego B. Stopińskiego i J. Rosłańca z PBP Nr 9 z Warszawy, osiągnęły 111 do 115 proc. nowej normy, w następnych dniach już 151 proc. Murarz J. Ptaszyński i jego zespół pracujący na jednej z budów warszawskich osiągnęli w tym samym dniu 227 proc. nowej normy.

Równocześnie robotnicy budowlani z Poznania szczytą się niemińszymi sukcesami w przekraczaniu nowych mierników wydajności. I tak, zespół trójkowy M. Wróblewskiego osiągnął w dniu 17 maja 188,5% nowej normy, zaś zespół J. Staniewskiego wykonał 150 proc. nowej normy. Najpoważniejszy sukces w wymienionym dniu osiągnął zespół betoniarzy J. Przysłupskiego z PBP Nr 1 pracujący na budowie Nr 119 w Warszawie, wykonując 386 proc. normy. W zespole Przysłupskiego pracuje dwóch jego synów, którzy osiągają taką samą wydajność jak ojciec.

Przekroczenia napływają z całego kraju. Ostatnio murarze pracujący na terenie budowy Stacji Obsługi PKS w Warszawie osiągnęli 575 proc. normy.

Następne dni szybko powiększały liczbę przekroczeń nowych norm i to nie tylko zespoły murarskie, ale zarówno zbrojarze, instalatorzy, tynkarze, elektrycy, stolarze i cieśle przekraczają nowe normy.

Nie brak wśród przekraczających normy również młodych murarzy ZMP-owców, a nawet kobiet.

Młodzi murarze ZMP-owcy, S. Ryczałka i H. Wichrowski, pracujący na terenie robót prowadzonych przez PBP Nr 6 osiągają systematycznie 300 proc. nowej normy.

„Ryszałek i Wichrowski, to chłopcy, którzy rozumieją dzisiejszą rzeczywistość, to chłopcy, którzy zwiększoną wydajnością pracy chcą przyspieszyć odbudowę Warszawy—charakteryzuje przedstawiciel rady zakładowej ob. Padło. — Ich zespoły należą do czołowych na naszej budowlu.

— Z kobiet należy wymienić przynajmniej dwie pomocnice na jednej z budów w Rzeszowie, ob. ob. Z. Porębę i S. Śliwińską, które już 20 maja uyskały 248 proc. nowej normy.

Dzisiaj już mówi się nie tylko o przekraczaniu nowych norm, ile o podejmowaniu przez robotników budowlanych zobowiązań długofalowych, deklarowanych według nowych norm.

Jeden z pierwszych podjął długofalowe zobowiązanie znany przodownik pracy z PBP nr 9 w Warszawie, betoniarz Wąsik. Wśród aplauzu całej załogi oświadczył on: „Podejmując zobowiązanie długofalowe na apel Religi, Markowa i Poręckiego, określiliśmy je według dawnych norm. W imieniu swoim i mojej brygady deklaruje wykonanie tych zobowiązań według nowych norm“.

Ponad tysiąc robotników SPB, zatrudnionych przy budowie osiedla robotniczego w Nowej Hucie, zobowiązało się, począwszy od 15 maja aż do skończenia budowy, wykonywać normę w 150%.

Janina FIHELOWA

Aktualne zagadnienia żywienia zbiorowego

Z AGADNIENIE żywienia zbiorowego przybiera nieustannie i coraz szybciej na ciężarze gatunkowym. Rozwój najróżnorodniejszych form życia społecznego, rewolucyjna dążność do zerwania z mieszczańskimi snobistycznymi metodami układania sobie ciasnego, „domatorskiego“ życia, coraz wszechstronniej pochłaniająca obywatela państwa ludowego praca zawodowa, polityczna, społeczna i kulturalna, wspierały rozwój nowych form kulturalnej rozrywki, nienotowana w czasach przedwojennych aktywizacja kobiet — coraz potężniejsze wciąganie naszej młodzieży w wir życia organizacyjnego, wreszcie ciągle rozszerzająca się opieka organizacji oświatowych i społecznych nad dziećmi — wszystko to powoduje, że ogromną większość czasu człowiek pracy spędza poza domem. Oto są najważniejsze, obiektywne i niezależne od woli poszczególnego obywatela elementy, które zarówno od strony teoretycznej jak i praktycznej uzasadniają istnienie zagadnienia żywienia zbiorowego i nakazują zagadnieniu temu poświęcić wiele uwagi, pracy i energii.

Tysiące kobiet, a niekiedy nawet mężczyźni traci wiele cennych godzin w okresie odbudowy i rozbudowy gospodarczej na przygotowanie posiłków. Zakorzeniona, „uświęcona wiekami tradycji“ metoda przygotowania posiłków dla każdej nawet najmniejszej rodziny — to niewątpliwie wielkie marnotrawstwo czasu, sił i środków. Postawmy to zagadnienie w płaszczyźnie ogólnokrajowej, a obraz zaprzeczenia najelementarniejszym zasadom oszczędności ukaże się nam w ponurych barwach. Zagadnienie

Między in. 20 robotników różnych specjalności budowlanych, zatrudnionych na budowie T—101, prowadzonej przez PBP, zobowiązało się w ciągu roku bież. osiągać takie same przekroczenia nowych norm, jakie zadeklarowano na podstawie dawnego już nieobowiązującego katalogu norm.

Ze szczególnym uznaniem spotkała się wypowiedź ob. Kurka — jednego z robotników budowlanych w Radomiu. Powiedział on: „...w planie 3-letnim przeszliśmy szkołę współzawodnictwa pracy. Teraz jesteśmy w 6-letniej wyższej szkole. Czy zdamy z niej egzamin? Na pewno tak! Budowlani dzięki nowym normom pójda w pierwszych szeregach budowniczych podstaw socjalizmu...“.

Wprowadzenie nowych, sprawiedliwych norm i przejście na pracę zespołową, jako zasadniczą formę wykonawstwa, dokona niechybnie dalszego przełomu w naszym budownictwie, pozwalając nie tylko zrealizować, ale przyspieszyć wykonanie planu 6-letniego.

Nie tylko budowlani Muranowa, ale w całej Polsce wzmagają z każdym dniem produkcję, by zadokumentować słusność nowych norm. Żądają jedynie usprawnienia organizacji pracy na budowach oraz jak najszybszego wprowadzania racjonalizacji.

sprowadza się nie tylko do zapobiegnięcia marnotrawstwu opału, do oszczędniejszego zużycia surowców i artykułów gospodarstwa domowego oraz wyzyskania odpadków, ale również i przede wszystkim do zrzucenia z bark kobiety ustawicznych trosk i mało produktywnej pracy, do zachowania sił i energii do pracy efektywnej ekonomicznie i społecznie potrzebnej.

Zresztą kobieta w naszym ustroju coraz częściej decyduje się na porzucenie zajęć gospodarskich, a ściślej mówiąc kuchennych, powierzając żywienie siebie i rodziny zakładom gastronomicznym wszelkiego typu. Dziś już mamy gałęzie przemysłu, w których kobiety satnowią więcej, niż połowę ogółu zatrudnionych; coraz więcej kobiet garnie się do pracy w handlu uspołecznionym, coraz więcej ich znajduje prawdziwe zamięłowanie w pracy społecznej i politycznej. Konieczność aktywizacji kobiet — to ważny czynnik zwracający uwagę zarówno mas pracujących, jak i sfer rządzących na zagadnienie żywienia zbiorowego.

Sprawa posiada wielkie znaczenie nie tylko z punktu widzenia właściwego gospodarowania siłami ludzkimi i środkami materialnymi, ale wkracza również w dziedzinę zdrowotności. Stan wygłodzenia cechuje często ludzi, którym wydaje się, że odżywiają się dobrze. Fizjologowie żywieniowi rozróżniają bowiem dwa rodzaje głodu: głód odczuwany i głód utajony. O ile pierwszy z nich można zaspokoić kromką chleba, z drugim typem głodu sprawa jest bardziej skomplikowana. Spadek sił fizycznych, senność, obniżenie wydajności pracy — oto typowe

objawy głodu utajonego. Przyczyna takiego stanu tkwi w nieracjonalnym żywieniu. Fizjologia żywienia wykazuje, że poza niezbędną ilością kalorii organizm człowieka wymaga około czterdziestu specyficznych składników chemicznych, które musi otrzymać w codziennym pożywieniu. Jest rzeczą niewątpliwą, że posiłki przygotowywane w domu bez znajomości naukowych zasad żywienia nie są w stanie spełnić tego warunku. Natomiast do realizacji tego zadania powołana jest otoczona troskliwą opieką ludzi nauki akcja żywienia zbiorowego, która zapewnić może szerokim rzeszom ludności racjonalne pod każdym względem żywienie.

Zakłady gastronomiczne w ustroju kapitalistycznym, nastawione wyłącznie na zysk, tych zadań, które obecnie nakładamy na zakłady żywienia zbiorowego, spełniać nie mogły. Szczególnie charakterystyczne cechy, mające swe źródło w kapitalistycznych stosunkach, posiadał przemysł gastronomiczny w Polsce przedwojennej. Z ogólnej liczby 34 tysięcy zakładów gastronomicznych czynnych w Polsce w roku 1938, aż 20 tysięcy stanowiły przedsiębiorstwa z czwartą i piątą kategorią świadectw przemysłowych. Jaka tendencja cechowała politykę gospodarczą tych przedsiębiorstw, na jakiego konsumenta były nastawione — nie trudno się domyślić. Położenie ogromnego nacisku na wyszynk napojów alkoholowych i brak najmniejszej troski o potrawy kuchenne, ich smak i zdrowotność leżało u podstaw ówczesnego przemysłu gastronomicznego.

Konieczność racjonalnej organizacji żywienia zbiorowego wystąpiła w Polsce powojennej w okresie przebudowy ustroju nie przypadkowo, ale w konsekwencji przemian ogólnogospodarczych, społecznych i politycznych. W chwili obecnej notujemy już poważne osiągnięcia w tej dziedzinie, zrozumiałe jest jednak, że w okresie montowania gospodarki i gorącego usuwania zgliszcz wojennych, sprawa żywienia zbiorowego miała charakter dorywczy i bezplanowy.

Organizowanie stołówek przy wszelkiego rodzaju zakładach pracy w okresie powojennym — to pierwsza w Polsce zakrojona na szeroką skalę akcja żywienia zbiorowego o charakterze społecznym. Stołówki pracownicze powstawały zarówno przy fabrykach jak i przy przedsiębiorstwach handlowych, biurach i urzędach. W okresie, gdy dawał się we znaki brak środków żywnościowych, gdy zmuszeni byliśmy organizować na nowo nasze życie osobiste, społeczne i gospodarcze, nikt nie kwestionował celowości wydawania posiłków zbiorowych przy zakładach, chociaż poziom żywienia przedstawiał się bardzo niejednolicie. Rzadko zdarzały się stołówki prowadzone właściwie przez fachowy personel, natomiast większość była organizowana źle i nieracjonalnie. Główną przyczyną tego stanu był fakt, że stołówkami pracowniczymi zarządzały zakłady pracy, które w żadnym wypadku nie można uznać za predestynowane do tego rodzaju funkcji. Niewyszkolony personel, brak odpowiednich lokali i urządzeń, niewłaściwa organizacja pracy — oto główne przyczyny złego funkcjonowania stołówek. Wobec takiego stanu zjawia się konieczność przejęcia wszystkich przyzakładowych punktów żywienia zbiorowego przez instytucję specjalnie do tych

zadań przygotowaną, a mianowicie — spółdzielczość spożywców.

Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów już w uchwale z dnia 21 września 1948 r. wskazał na konieczność przeprowadzenia reorganizacji stołówek pracowniczych, oparcia ich gospodarki o zasady samowystarczalności i powierzenia akcji prowadzenia stołówek spółdzielniom spożywców i jako instytucjom powołanym do zaspokajania w jak najszerszym zakresie potrzeb konsumcyjnych świata pracy. W wykonaniu dyspozycji, zawartej w powyższej uchwale, wydano przepisy porządkujące zagadnienie dalszego istnienia i funkcjonowania stołówek pracowniczych w oparciu o nowe samoistne formy organizacyjne.

Dowodem, że spółdzielczość nie zawiedzie zaufania, które jej okazano, powierzając tak ważny odcinek żywienia zbiorowego, jest fakt, że do chwili obecnej zdołano już uspołdzielczyć kilkaset stołówek przyzakładowych, a poczynania zmierzające do przejęcia pozostałych placówek zakwalifikowanych przez komisje stołówkowe do przejęcia, są w pełnym toku.

Żywienie w stołówkach przyzakładowych to tylko jeden z fragmentów ogólnego planu żywienia zbiorowego, którego stworzenie stało się jedną z najbardziej palących konieczności. Już na początku ubiegłego roku Powszechne Domy Towarowe przystąpiły do organizowania zakładów gastronomicznych, których głównym zadaniem było dostarczanie miejskiej ludności pracującej jak największej ilości obiadów popularnych i klubowych. W wyniku energicznie przeprowadzonej akcji w końcu ubiegłego roku działało na terenie kraju ponad dwadzieścia wielkich gospód — kawiarni prowadzonych przez Powszechne Domy Towarowe i około 700 spółdzielczych punktów żywienia zbiorowego. Sieć tę uzupełniało ponad 50 barów mlecznych oraz poważna ilość probierni Centrali Rybnej. Aparat ten łącznie z istniejącymi stołówkami pracowniczymi i akademickimi zdolny był obsłużyć około pół miliona ludzi.

Rok 1949 to już nie próba, to realne i niewątpliwie udane fakty mocnego postawienia zagadnienia żywienia zbiorowego w praktyce, to zdrowe i tanie pożywienie dla pół miliona ludzi. Czy mogła nad tak poważnym zjawiskiem w naszym życiu gospodarzyć przeiść do porządku dziennego opinia publiczna. Posypały się pochwały i ostra krytyka, słowa optymizmu i lekceważenia. Narzekano na słabo rozbudowaną sieć zakładów, krytykowano system płacy zarobkowej kelnerów, którzy w spółdzielczych zakładach gastronomicznych pobierali procent od konsumpcji, wymyślano na niewykwalifikowany personel, na złe urządzenie wnętrza, na skromność i monotoność dań. Jednakże nikt nie negował konieczności organizowania przez sektor uspołeczniony zakładów żywienia zbiorowego. Wyższość tej formy nad żywieniem indywidualnym była dla wszystkich rzeczą jasną, należało tylko postawić ją na właściwym poziomie organizacyjnym.

Powołany do życia w grudniu ubiegłego roku Centralny Zarząd Przemysłu Gastronomicznego, który przejął zakłady żywienia zbiorowego prowadzone przez Powszechne Domy Towarowe oraz wszelkie ich uprawnienia i czynności w tym zakresie, przystą-

pił do organizowania sieci państwowych placówek żywienia zbiorowego na terenie wielkich skupisk ludności. Zakłady Centralnego Zarządu Przemysłu Gastronomicznego — to przedsiębiorstwa duże, nastawione na znaczny przepływ konsumentów. Organizowaniem zakładów żywienia zbiorowego na terenie mniejszych miast zajęła się Powszechna Spółdzielnia Spożywców. Na terenie wsi działają w tej dziedzinie gminne spółdzielnie Samopomocy Chłopskiej. Jako branżowe placówki żywienia zbiorowego uzupełniają sieć bary mleczne Centrali Mleczarsko Jajczarskiej i probiernie ryb Centrali Rybnej, które swą działalnością przyczyniają się do popularyzowania spożycia ryb w Polsce. Nieliczne zakłady gastronomiczne Centrali Spółdzielni Inwalidzkich obok ogólnych zadań żywienia zbiorowego mają na celu aktywizację zawodową inwalidów. Specjalny charakter posiadają Kolejowe Zakłady Gastronomiczne, których zorganizowanie przyniosło znaczną poprawę w zakresie dostarczania tanich posiłków podróżującym.

Plan sześcioletni w dziedzinie żywienia zbiorowego przynosi prawie pięciokrotną rozbudowę sieci państwowych i spółdzielczych restauracji, barów, jadalni, kawiarni i cukierni. Już w ciągu bieżącego roku liczba dostarczonych konsumentom dań wyniesie ponad 462.000.000, a wydatki na rozbudowę istniejących i zorganizowanie nowych punktów żywienia zbiorowego przekraczają sumę jednego miliarda złotych. O wielkości zamierzeń świadczy fakt, że pod koniec planu sześcioletniego uspołecznione placówki gastronomiczne zdolne będą obsłużyć ponad 1.800.000 ludzi dziennie.

Wprowadzenie w najbliższym czasie norm i receptur na kilkadziesiąt najpopularniejszych potraw,

które obowiązywać będą zarówno prywatne jak i uspołecznione placówki żywienia zbiorowego, zlikwiduje panujący w tej dziedzinie chaos oraz zmniejszy możliwość nadużyć ze strony przedsiębiorców prywatnych.

Prowadzeniem badań naukowych w zakresie obrotu towarowego i żywienia ludności zajmuje się powołany uchwałą Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów Instytut Naukowo-Badawczy Handlu i Żywienia Zbiorowego, który opracowuje wytyczne racjonalnej organizacji żywienia zbiorowego, typuje standarty dla budownictwa zakładów gastronomicznych oraz ustala normy w zakresie urządzeń i sprzętu tych zakładów.

Wiele zrobiono już w celu rozwiązania zagadnienia żywienia zbiorowego, a znacznie więcej pozostało jeszcze do zrobienia. W ciągu najbliższego okresu muszą zniknąć ogonki przed uspołecznionymi placówkami żywienia zbiorowego, co ma miejsce zwłaszcza w dni świąteczne, kiedy nie działają stołówki przyzakładowe, należy usprawnić organizację i więcej uwagi poświęcić sprawnej obsłudze konsumenta, staranniej i lepiej przygotowywać potrawy. Likwidację wielu niedomagań przyniesie wyszkolenie kadr pracowników przemysłu gastronomicznego, administracji zakładów oraz obsługi konsumenta. W ciągu najbliższych sześciu lat przez aparat szkoleniowy prowadzony przez Centralny Urząd Szkolenia Zawodowego przejdzie ponad 60.000 osób. Szkoły gastronomiczne i gospodarcze typu licealnego, oraz kursy stałe i czasowe doszkalające pracowników już zatrudnionych zapewnią stały dopływ fachowców, których brak tak bardzo w chwili obecnej daje się odczuć.

Jeszcze o Zakładach Wytwórczych Aparatury Oświetleniowej

Franciszek Stefański w artykule pt.: „Analizować i usprawniać działalność gospodarki“, umieszczonym w nr 8 „Życia Gospodarczego“, przeprowadził analizę działalności Zakładów Wytwórczych Aparatury Oświetleniowej A-5 w Warszawie, przy czym analiza ta dokonana została w oparciu o dane dostarczone przez kierownictwo zakładów.

Po zapoznaniu się z artykułem, kierownictwo zakładów doszło do wniosku, że dane, na których opierał się wzmiankowany artykuł, są niedokładne i dostarczyło nowych, dokładnych danych, których analiza wykazała, że przedstawiony w artykule obraz działalności gospodarczej zakładów nie odpowiadał ściśle rzeczywistości.

Przedłożone poprawki świadczą o tym, że Zakłady Wytwórcze Aparatury Oświetleniowej nie operują dokładnie własnymi materiałami cyfrowymi, wobec czego kierownictwo i personel zakładów powinny dołożyć wszelkich starań, aby stan ten uległ jak najszybszej poprawie, zwłaszcza w dziale rachunkowości.

Na podstawie poprawionych danych porównanie zapasów materiałowych w roku 1948 i 1949 ilustruje następująca tabela:

Rodzaj materiałów	Zapasy w dniach	
	wg stanu na 1.I.1949 r.	wg przeciętnego stanu na 1949 r.
materiały do wytwarzania	293	223
materiały techniczne i inne	148	138
opakowanie	209	170

Ponadto zapas materiałów nienormowanych stanowił na dzień 1 stycznia 1949 r. równowartość 5.679 tys. zł, a przeciętny zapas materiałów nienormowanych w roku 1949 — równowartość 22.377 tys. zł.

Jak wynika z powyższego zestawienia, zapasy materiałowe uległy w ciągu roku 1949 stosunkowemu zmniejszeniu, jakkolwiek wciąż jeszcze przekraczają one znacznie ustalony przez władze nadrzędne normatyw, który np. dla materiałów do wytwarzania wynosił 120 dni.

Również informacja, dotycząca prowadzenia przez połączone zakłady A 51 (dawniej Marciniak) i A 52 (dawniej B-cia Borkowscy) księgowości była o tyle nieścisła, że prowadzona była już od 1 stycznia 1949 r. w taki sposób, że niektóre jej elementy, jak np. obliczanie kosztów własnych umożliwiały odrębne ustalanie kosztów dla każdego z tych zakładów oddzielnie.

S. TATUR

Rozrachunek gospodarczy przedsiębiorstwa i oddziału fabrycznego

ROZRACHUNEK gospodarczy jest metodą socjalistycznego gospodarowania*). Zadanie rozrachunku polega na zapewnieniu przedsiębiorstwu najlepszego wykonania planu produkcyjnego przy najmniejszych nakładach pracy, materiałów, środków pieniężnych, na zapewnieniu wykonania planu akumulacji i osiągnięcia ponadplanowych oszczędności.

W historycznym referacie na naradzie działaczy gospodarczych 23 czerwca 1931 Stalin wykazał, że dla dalszego udoskonalenia pracy przedsiębiorstw niezbędne jest: „Wyplenienie bezładu w gospodarce, mobilizowanie wewnętrznych zasobów przemysłu, zaszczepienie i utrwalenie rozrachunku gospodarczego we wszystkich przedsiębiorstwach, systematyczne obniżanie kosztów własnych, spągowanie akumulacji wewnętrznej we wszystkich bez wyjątku gałęziach przemysłu”. (Zagadnienia leninizmu).

Widzimy więc, że utrwalenie rozrachunku gospodarczego jest bezpośrednio związane z walką o dalszy wzrost akumulacji i obniżenie kosztu własnego.

Przedsiębiorstwo pracujące na zasadach rozrachunku gospodarczego korzysta z niezbędnych środków trwałych i obrotowych. Środki trwałe to budynki, maszyny, narzędzia, inwentarz. Środki obrotowe to zapasy surowca i materiałów, niezakończona produkcja i wyroby gotowe, środki pieniężne, należności u dłużników itp.

Przedsiębiorstwo korzysta tylko z tej części środków obrotowych, która jest mu niezbędna dla nieprzerwanej pracy produkcyjnej; są to środki obrotowe, podlegające normowaniu. Zalicza się do nich: zapasy surowca i materiałów, paliwo, niezakończona produkcja, gotowa produkcja w magazynie, nakłady przedsiębiorstwa na przygotowanie nowych wyrobów itp.

Pracę przedsiębiorstwa ocenia się pozytywnie jedynie w wypadku, gdy wypełni ono plan produkcyjny we wszystkich asortymentach oraz wypełni zadanie w zakresie obniżenia kosztu własnego i w zakresie akumulacji; równocześnie jednak jakość produkcji powinna odpowiadać wymogom, określonym standartami lub warunkami technicznymi.

Organizacja pracy przedsiębiorstwa na zasadach rozrachunku gospodarczego wymaga normowania wydatków na produkcję, ustanowienia progresywnych norm produkcyjnych i norm użytkowania narzędzi i materiałów.

Uzyskaną produkcję przedsiębiorstwo zbywa po cenach hurtowych. Cena ta składa się z: planowego kosztu własnego produkcji, zysku, ustalonego pla-

nem oraz podatku obrotowego. Wysokość podatku obrotowego ustala się centralnie; podatek ten w całości wchodzi do dochodów budżetu państwowego.

Najważniejszą częścią ceny produkcji jest koszt własny. Odzwierciadla on nakłady przedsiębiorstwa na uzyskanie produkcji.

Na cele zachęty materialnej robotników, którzy przyczyniają się do osiągania oszczędności lub uzyskują inne sukcesy — wydziela się od otrzymanego zysku kwoty na fundusz dyrektorski. Sumy te są różne w różnych gałęziach przemysłu (od jednego do pięciu procent od zysku planowego i od 15 do 45 procent od zysku ponadplanowego).

Fundusz dyrektorski służy do wypłacania premii, pokrywania kosztów wczasów, części wydatków na przedszkola, kolonii letnich, i wreszcie na cele dodatkowego (niezależnie od przewidzianego planem) budownictwa mieszkaniowo - komunalnego i kulturalnego. Przelewy na fundusz dyrektorski następują wyłącznie w tych przedsiębiorstwach, które w pełni wykonały plan produkcyjny (z uwzględnieniem zarówno asortymentów jak i jakości) i równocześnie wypełniły zadania w zakresie obniżenia kosztu własnego i w zakresie akumulacji. O tym powinien wiedzieć każdy robotnik przedsiębiorstwa.

Ponadplanowe oszczędności, uzyskane dzięki obniżce cen surowców i materiałów, lub też dzięki obniżeniu taryf transportowych, dokonanych w myśl postanowień władz, nie są brane pod uwagę przy obliczaniu przelewów na fundusz dyrektorski.

Ważnym czynnikiem zachęty materialnej są również premie, wyznaczone w ramach wszechzwiązkowego współzawodnictwa socjalistycznego.

Rozrachunek gospodarczy przedsiębiorstwa jest bezpośrednio związany z rozrachunkiem oddziałów, odcinków, brygad. Zadania poszczególnych oddziałów wynikają z planu całego zakładu.

Wewnątrzzakładowy rozrachunek gospodarczy daje obraz organizacji pracy oddziałów fabrycznych i administracji przedsiębiorstwa, przy której:

dla każdej jednostki organizacyjnej opartej o rozrachunek ustala się zadania produkcyjne, wyznacza się wysokość nakładów, wprowadza się ustalanie wskaźników i kontrolę ich osiągania;

organizuje się walkę zespołu o wypełnienie i przekroczenie zadań przy jak najmniejszych wydatkach, walkę o uzyskanie dodatkowej produkcji z materiałów zaoszczędzonych;

zachęta materialna robotników odbywa się z uwzględnieniem uzyskanych przez nich oszczędności.

Zestawienie wskaźników, ustalonych dla poszczególnych oddziałów pracujących na rozrachun-

*Trud nr 124 z 26 maja 1950 r.

ku gospodarczym jest rozmaite. Uwarunkowane jest ono właściwościami technologii i organizacji procesu produkcyjnego. We wszystkich jednak wypadkach do systemu wskaźników oddziału pracującego na rozrachunku gospodarczym wlicza się:

a) zadania w zakresie wielkości, asortymentu i jakości produkcji;

b) normy zużycia surowca, materiałów, paliwa, energii elektrycznej na określoną pracę;

c) ilość robotników, średni poziom płacy, zadania w zakresie wydajności pracy oraz fundusz płac;

d) koszt własny wyrobów lub wysokość wydatków na obróbkę półfabrykatów, montaż części i gotowych wyrobów;

e) wysokość wydatków oddziałowych.

W wielu wypadkach ustala się dla oddziałów pracujących na rozrachunku gospodarczym wskaźniki zużycia narzędzi, normatywy robót w toku, remanenty przyrządów pozostających w eksploatacji itd.

Objęcie oddziałów rozrachunkiem gospodarczym wymaga wielkiej i poważnej pracy przygotowawczej. Każdy robotnik oddziału powinien wiedzieć, z czego składają się wydatki na wytwarzanie, powinien rozumieć, jaki wpływ mają wyniki jego pracy na ogólne wskaźniki pracy całego zakładu. W przodujących zakładach niemal w każdym oddziale widzi się plakaty, pokazujące ile wart jest kilogram surowca, jakie straty przynosi jedna godzina przestoju obrabiarki, samochodu, traktora.

Oddziałowy rozrachunek gospodarczy wymaga od robotników wytrwałości i inicjatywy w walce ze stratami, wyrabia w ludziach oszczędność. W tych przedsiębiorstwach, gdzie oddziałowy rozrachunek gospodarczy ogranicza się wyłącznie do postawienia zadań i przedyskutowania sprawozdania oddziału w kierownictwie zakładu, wyniki są znacznie mniejsze niż tam, gdzie zadania dyskutuje się na naradach produkcyjnych, a wyniki pracy podaje się do wiadomości wszystkim robotnikom. W organizacji oddziałowego rozrachunku gospodarczego przypada wielka rola organizacjom związkowym. Aktywne, krytyczne przedyskutowanie wyników pracy oddziału jest doskonałym sposobem przekazania doświadczeń przodowników i walki z wszelkimi niedociągnięciami.

Jednym z ważniejszych problemów rozrachunku gospodarczego jest zagadnienie, jak określać wyniki pracy oddziału. W zadaniach oddziału, będącego na rozrachunku gospodarczym, figuruje wielkość prac i wysokość nakładów na ich wypełnienie. Różne są rodzaje tych nakładów. Jedne z nich zmieniają się w zależności od wielkości produkcji, na przykład rozchód surowca, narzędzi, płaca robotnicza pracowników produkcyjnych. Inne niemal zupełnie nie są zależne od zmian wielkości produkcji, na przykład gospodarcze wydatki oddziału, utrzymanie administracji oddziału itp. Dlatego więc wszelkie wydatki na produkcję dzieli się na zależne (lub proporcjonalne) oraz względnie stałe.

Jeżeli oddział przekroczył zadania produkcyjne — wtedy ogólna suma nakładów proporcjonalnych, na przykład w zakresie płacy i surowca, jest zazwyczaj większa od przewidzianej w zadaniach. Jeśli plan został przekroczony bez powiększenia zużycia surowca, płace robotnicze pracowników

produkcyjnych stanowią sumę większą od przewidywanej planem, ponieważ również dodatkowo opłaca się uzyskaną produkcję. Dlatego przy zestawianiu sprawozdań zachodzi konieczność przeliczenia wydatków proporcjonalnych w tej części, w której ulegają one zmianom przy przekroczeniu planu. Tego rodzaju przeliczenie pozwala porównać ogólną sumę planowanych wydatków z rzeczywistą ich wysokością, tzn. wyliczyć oszczędność uzyskaną przez oddział.

W praktyce ustaliło się kilka sposobów określania sumy wydatków oddziałów, będących na rozrachunku gospodarczym. W jednych wypadkach sumę tę wylicza się biorąc pod uwagę wyłącznie wydatki danego oddziału i nie wliczając do nich wartości półfabrykatów własnego wyrobu. W innych wypadkach sumę wydatków określa się wyłączając wartość półfabrykatów. Szeroko stosowana jest metoda zgłaszania przez jeden oddział, będący na rozrachunku, pretensji w stosunku do drugiego z tytułu strat, które wyszły na jaw w danym oddziale (na przykład obrabiarek), a w gruncie rzeczy zależących od pracy innego oddziału (na przykład oddziału zakupów lub jakiegokolwiek innego pomocniczego).

Wyjaśnimy to na przykładzie.

Załóżmy, że jakiś oddział podstawowej produkcji powinien był zużyć w ciągu miesiąca 100 megakalorii pary, faktycznie zaś zużył 102 megakalorie, wykonując plan w 100 procentach. Planowany koszt własny pary został ustalony na 90 rubli za megakalorię, rzeczywisty zaś koszt wyniósł 85 rubli. W tym wypadku planowana wysokość wydatków na parę wynosi 9 tysięcy, a faktyczna — 8.670 rubli. Lecz oddział zużywający parę dopuścił do przekroczenia zużycia pary o 2 megakalorie, a oddział dostarczający parę zaoszczędził 5 rubli na megakalorii.

Dla uzyskania dokładnej charakterystyki wyników pracy oddziału zużywającego konieczne jest przeliczenie wysokości rozchodu pary. W wyniku przeliczenia otrzymujemy 9.180 rubli (102×90). Tak więc oddział ten rozchodził więcej pary o 180 rubli. Tymczasem zgodnie z racjonalną gospodarką siłą parową powinna była być uzyskana oszczędność 510 rubli (102×5).

Tego rodzaju kwoty powinny być wykazywane w Sprawozdaniach oddziałów będących na rozrachunku gospodarczym. Dokonywać tego należy poza systemem obrachunku buchalteryjnego. Jeśli jakieś przekroczenie zużycia wywołane jest brakiem, pochodzącym ze zbyt niskiej jakości dostaw, wtedy najlepiej ująć je formalnie sporządzając protokół — pretensję. Tego rodzaju akty są podstawowymi dokumentami dla przeliczenia poza systemem obrachunku buchalteryjnego części strat jednego oddziału na rachunek drugiego, pomagając prawidłowo określić wyniki pracy każdego oddziału.

Oczywiście, tam gdzie istnieją pretensje, mogą zachodzić różnice zdań. Dla rozstrzygania takich różnic zdań tworzy się wewnątrzzakładowy rozrachunkowy arbitraż. Termin dla zgłoszenia pretensji powinien być bardzo krótki (2—3 dni), tak aby pretensje nie mogły wstrzymywać ustalenia wyni-

ków pracy oddziału, będącego na rozrachunku gospodarczym.

Przy zestawianiu sprawozdań oddziałów może wystąpić konieczność poprawek, odzwierciadlających tzw. „pozorne oszczędności”, tzn. zachowanie części środków w związku z niewykonaniem jakichś robót przewidzianych planem (np. nie wykonano prac w zakresie bieżących remontów, bezpieczeństwa pracy itp.). Zachowania takich środków w żadnym wypadku nie wolno nazywać oszczędnością.

Sprawozdania oddziałów będących na rozrachunku są szczegółowo analizowane przez kierownictwo zakładu. W wielkich zakładach istnieją specjalne komisje rozrachunku gospodarczego, w których

skład wchodzi przedstawiciele komitetów fabrycznych. Komisje te rozpatrują rezultaty pracy oddziałów.

Wprowadzenie oddziałowego rozrachunku gospodarczego wymaga cierpliwej, codziennej pracy nad ekonomicznym wychowywaniem kadr. Rozrachunek gospodarczy jest nierozzerwalnie związany z przestrzeganiem systemu oszczędnościowego. Stalin uczy: „Umieć rozchodować środki rozsądnie, oględnie — to największa sztuka, której nie nabywa się od razu” (Dzieła t. VIII. str. 130). Wychowawcza i organizacyjna praca, którą prowadzą organizacje społeczne w przedsiębiorstwach, pomaga naszym kadrom opanować tę sztukę.

W. MNACAGANOWA, A. SOKOŁOWSKI

Osobiste rachunki oszczędnościowe

(Z doświadczeń przodujących przedsiębiorstw radzieckich)*

RACHUNKI osobiste stachanowców znalazły obecnie w przemyśle socjalistycznym szerokie rozpowszechnienie jako nowa forma rozrachunku gospodarczego, organicznie związana z rozwojem współzawodnictwa socjalistycznego.

Szczególnie efektywną jest ta forma rozrachunku gospodarczego w połączeniu z systemem premiowania za osiągnięte oszczędności i za produkcję wysokojakościową. Poniżej naświetla się doświadczenia kilku przodujących przedsiębiorstw, w których rachunki osobiste i premiowanie za oszczędność istnieją już dość dawno i przynoszą znaczny efekt produkcyjny.

*
* *
*

Szeroko jest znana moskiewska fabryka „Kalibr” jako jedno z najbardziej przodujących przedsiębiorstw przemysłu radzieckiego. Kolektyw fabryki tej jako pierwszy zdobył w naszym kraju zaszczytny tytuł przedsiębiorstwa stachanowskiego. Przekraczając systematycznie zadania, dotyczące podniesienia wydajności pracy i obniżenia kosztów własnych, fabryka w dniu 10 sierpnia 1949 r. wykonała pięcioletni plan w zakresie produkcji i dała krajowi znaczną ilość wysokogatunkowych narzędzi ponad plan.

Fabryka „Kalibr” — to ojczyzna wielu przodujących metod organizacji produkcji. Tutaj, z inicjatywy laureata premii stalinowskiej, posła do Rady Najwyższej ZSRR, N. Rosijskiego zorganizowane zostały odcinki stachanowskie, wprowadzone zostały do produkcji narzędzi i przyrządów metody potokowe. W tej fabryce z inicjatywy brygadzysty brygady, pracującej na zasadach rozrachunku gospodarczego, Włodzimierza Utkina, obecnie zaszczyconego premią stalinowską, szeroko rozpowszechniły się osobiste rachunki oszczędnościowe stachanowców.

Jeszcze we wrześniu 1948 r. W. W. Utkin przyjął na siebie zobowiązanie poczynienia oszczędności narzędzi, materiałów, energii elektrycznej i wydat-

ków na remont. Zobowiązał się on zaoszczędzić do końca roku narzędzi na sumę 179 rb; dzięki starannemu obchodzeniu się z przyrządami i urządzeniem i starannemu ich używaniu zmniejszyć o 20% wydatki na remont; przedłużyć w dwójnasób termin używalności sprzętów; osiągnąć oszczędność energii elektrycznej 500 kwh; w dwójnasób zwiększyć produkcję części zamiennych.

Analogiczne zobowiązania przyjęli na siebie członkowie brygady W. W. Utkina: Kurenkowa, Kryłow, Załybin i Prokopow.

Inicjatywa W. W. Utkina została natychmiast podchwyciona przez młodych robotników stachanowskiego odcinka N. A. Rosijskiego.

Fabryczny komitet komsomoła na nadzwyczajnym posiedzeniu ocenił niezwykłą inicjatywę komsomolca Utkina. Wydział pracy i płacy wydał specjalny plakat — zobowiązanie osobiste Utkina — i rozpowszechnił go we wszystkich oddziałach fabryki. W końcu 1948 r. na zebraniu aktywów: partyjnego, związkowego i gospodarczego fabryki przyjęto postanowienie o szerokim wprowadzeniu osobistych rachunków oszczędnościowych.

Przyznając wielkie znaczenie inicjatywie W. Utkina, dyrektor fabryki wydał specjalne zarządzenie, zobowiązujące wszystkich naczelników oddziałów fabrycznych do zapewnienia koniecznych warunków dla szerokiego rozwoju ruchu robotniczego o staranność, oszczędność narzędzi i materiałów. Zarządzenie dyrektora fabryki omawiane było na zebraniach robotniczych w brygadach i oddziałach. Szeregi współzawodniczących o oszczędność narzędzi i materiałów pomocniczych rosły, ruch zaś otrzymał nazwę ruchu utkinowskiego.

Brygada Utkina osiągnęła w 1948 r. znaczne sukcesy. Jeśli przyjąć produkcję narzędzi przez brygadę w I kwartale 1948 r. za 100, to w II kwartale wyniosła ona 132, w III kwartale — 173 i w IV kwartale — 204, przy czym koszt obróbki obniżony został z 40 kop. w styczniu — do 26 kop. w grudniu 1948 r. Do osobistych rachunków oszczędnościowych zapisano tylko oszczędność narzędzi i materiałów pomocniczych w sumie 10.800 rb.

*) Z art. w nr 3/1950 czasopisma „Woprosy Ekonomiki” — str. 91—103.

W fabrycznym współzawodnictwie socjalistycznym brygada Utkina w 1948 r. dziewięciokrotnie zdobyła pierwsze miejsce. We współzawodnictwie komsomolskich brygad młodzieżowych rejonu szcherbakowskiego przyznano brygadzie Utkina pierwsze miejsce w II, III i IV kwartale 1948 r., jak również Czerwony Sztandar szcherbakowskiego rejonowego komitetu WLKSM. Komitet moskiewski WLKSM przyznał brygadzie Utkina drugie miejsce i list pochwalny w IV kwartale 1948 r., postanawiając wnieść nazwisko Utkina do fabrycznej „Księgi Pochwalnej”. Minister Budowy Obrabiarek ZSRR, wydał w dniu 13 października 1948 r. zarządzenie o nagrodzeniu W. Utkina za wysokie wskaźniki produkcyjne odznaką. „Przodownik budowy obrabiarek ZSRR” i premią pieniężną.

W początkach 1949 r. fabryka liczyła już ponad tysiąc naśladowców Utkina, którzy utworzyli sobie osobiste rachunki oszczędnościowe i zobowiązali się do końca 1949 r. zaoszczędzić materiałów i narzędzi za sumę 300 tys. rb.

Szczególnie szeroko rozwinęło się współzawodnictwo brygad młodzieżowych przed otwarciem IX obwodowej i VIII miejskiej konferencji WLKSM, XI Zjazdu Wszechzwiązkowego Lenińskiego Komunistycznego Związku Młodzieży i X zjazdu związków zawodowych. Stachanowcy fabryki przyjęli na siebie nowe podwyższone zobowiązania osobiste, wśród których najważniejszymi były zobowiązania oszczędnościowe.

W wyniku rozwoju utkinowskiego ruchu, komsomolskie brygady młodzieżowe 10 oddziałów fabryki, osiągnęły w III kwartale 1949 r. oszczędność narzędzi i materiałów na sumę 69.400 rb.

Za przykładem Czutkicha, wspólnie z dwoma innymi brygadzystami, R. Semionową i M. Baurowym, Utkin zwrócił się do całej młodzieży „Kalibra”, wzywając do zorganizowania współzawodnictwa o produkcję wyrobów tylko wysokiej jakości. Wszyscy członkowie brygady uzyskali w początkach 1949 r. prawo samokontroli.

Nowa inicjatywa Utkina została natychmiast podchwycona w całej fabryce. Na 1 października 1949 r. 22 brygadam przyznano tytuł brygad doskonałej jakości.

Utkin przyjął zobowiązanie poprawienia do końca 1949 r. jakości produkcji i zaoszczędzenia materiałów i narzędzi na sumę 1.551 rb. Zobowiązanie to zostało przez niego znacznie przekroczone.

Do osobistego rachunku oszczędnościowego Utkina wpisano w ciągu 9 miesięcy 1949 r. następujące oszczędności materiałów i narzędzi (w rb.):

M I E S I A C E	298 Oszczędność za miesiąc	750 Ogółem zaoszczędzono od marca
Marzec	144	144
Kwiecień	154	298
Maj	154	452
Czerwiec	298	750
Lipiec	270	1 020
Sierpień	249	1 269
Wrzesień	206	1 475
Październik	188	1 663
Listopad	168	1 831
Grudzień	183	2 014

Minister Budowy Obrabiarek ZSRR zarządzeniem z dnia 13 sierpnia 1949 r. obwieścił o odznaczeniu Utkina „Dyplomem Przodownika Współzawodnictwa Socjalistycznego” i przyznaniu mu premii pieniężnej.

Setki pracowników przedsiębiorstw Moskwy i innych miast przebywało w fabryce i zaznajomiło się z doświadczeniami pracy brygady Utkina.

Po wykonaniu rocznych norm w czerwcu 1949 r. brygada W. Utkina przystąpiła do październikowego współzawodnictwa socjalistycznego i przyjęła na siebie nowe zobowiązania, które zostały również z honorem wykonane.

Utkin codziennie wykonuje 2,5 — 3 norm. Zobowiązania komsomolskich brygad młodzieżowych — dać do końca 1949 r. 300 tys. rb. oszczędności — zostały również przekroczone.

Do rachunków osobistych komsomolskich brygad młodzieżowych wniesiono oszczędności na materiałach i narzędziach na sumę ponad 350 tys. rb.

Premiowania robotników za oszczędność materiałów i narzędzi za produkcję wysokiej jakości dokonywano z premiewego funduszu majstra — ustalonego w wysokości 2% ogólnego funduszu płac podległego mu personelu.



Kolektyw leningradzkiej fabryki obuwianej „Skorochod” im. Kalinina w odpowiedzi na apel moskiewski przyjął we wrześniu 1948 r. zobowiązania do 8,5 miliona rb. ponadplanowych oszczędności. Zobowiązanie to zostało doprowadzone do wszystkich oddziałów fabrycznych, a następnie postanowiono doprowadzić je również do brygad i poszczególnych pracowników. Przy konkretyzacji zobowiązań ujawnione zostały nowe rezerwy, wobec czego kolektyw zobowiązał się podnieść sumę ponadplanowych oszczędności do 10,5 milionów rb.

Komitet partyjny i oddziałowe organizacje partyjne fabryki, wykorzystując różnorodne formy i metody pracy partyjno - politycznej, zmobilizowały twórczą inicjatywę robotników, pracowników inżynieryjno - technicznych i urzędników na walkę o oszczędność zużycia surowców oraz podstawowych i pomocniczych materiałów. Oddziałowe organizacje partyjne wiele uwagi poświęciły rozwinięciu u komunistów i bezpartyjnych poczucia odpowiedzialności za ekonomiczne wskaźniki pracy fabryki. Organizacja partyjna zażądała od każdego członka i kandydata partii, aby pracowali oni nie tylko zgodnie z metodami stachanowskimi, lecz również uczyli tych metod bezpartyjnych, umacniali rozrachunek wewnętrzno-fabryczny i podnosili rentowność produkcji.

Kolektyw fabryki podtrzymał inicjatywę brygadzysty krajalni fabryki, obecnie laureatki premii stalinowskiej, O. J. Musztukowej, która, przygotowując się do uroczystego przywitania 31 rocznicy Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej, zaproponowała otwarcie osobistych rachunków oszczędności surowców, oraz podstawowych i pomocniczych materiałów. Wzór osobistego rachunku opracowany został przez Musztukową wspólnie z członkami brygady i kierownictwem krajalni. Wzór ten został następnie uzgodniony i zatwierdzony przez wydział pracy i księgowość i to nie tylko dla krajalni, lecz również dla innych oddziałów fabrycznych.

Dla krajalni osobisty rachunek oszczędnościowy posiada postać książeczki, na okładce której widnieje napis „Osobisty rachunek oszczędności materiałów krojczego. Robotnik Nr... na... (m-c) 19... r.”.

Na odwrocie okładki notuje się socjalistyczne zobowiązanie, tj. tę ilość surowca, która powinna być zaoszczędzona w określonym miesiącu.

Do rachunków osobistych wpisuje się szczegółowe dane o oszczędności materiałów w każdym dniu okresu sprawozdawczego: wyszczególnienie materiałów, ich wartość planowana, oszczędność w naturze i według wartości, dodatkowa wydajność w naturze i według wartości, pokwitowanie magazyniera z przyjęcia materiału zaoszczędzonego w porównaniu z normami.

Dla oddziałów szycia obuwia rachunek osobisty posiada postać arkusza papieru. Wzór zawiera następujące wskaźniki: rodzaj operacji, materiał, norma wydajności, norma zużycia materiału na 100 par, wartość materiału, socjalistyczne zobowiązanie (według miesięcy), dotyczące obniżenia ilości obuwia drugiego i trzeciego gatunku, oszczędność materiałów, wartość jednej pary obuwia pierwszego, drugiego i trzeciego gatunku, rzeczywiste wykonanie według miesięcy, rzeczywista wydajność według asortymentu, norma zużycia materiałów, ilość zużytego materiału, oszczędność materiału (w parach i rublach), oszczędność wskutek zmniejszenia ilości produkcji drugiego i trzeciego gatunku, straty wskutek braków, ogólna suma oszczędności, ogólna suma oszczędności od początku półrocz.

Osobiste rachunki oszczędnościowe pozwoliły na rejestrowanie wkładu każdej brygady i poszczególnych robotników do ogólnego funduszu ponadplanowych akumulacji fabryki. Jeśli dawniej robotnik dowiadywał się o osiągniętych oszczędnościach dopiero w końcu miesiąca i to w jednostkach materiałowych, to obecnie każdy robotnik może codziennie ocenić swój udział w ogólnej walce kolektywu fabryki o ponadplanowe obniżenie kosztów własnych, może je porównywać z wysiłkiem innych pracujących w tym kierunku, może systematycznie prowadzić walkę o oszczędność materiału.

Brygada Musztukowej wykroju części wierzchu półbutów dla oddziału gorącej wulkanizacji została zorganizowana w końcu 1946 r. w następującym składzie:

NAWISKO I IMIĘ	Rok urodzenia	Partyjność	Straż pracy w fabryce
O. J. Musztukowa	1916	czł. WKP(b)	15 lat
J. A. Puszkińska	1902	b/p	18 „
A. A. Kosnikowska	1910	„	15 „
M. L. Łukaszewicz	1911	„	11 „
A. P. Smirnowa	1910	„	15 „

Brygada O. J. Musztukowej codziennie przekraczała planowane zadanie zarówno co do ilości jak i jakości produkcji. Zamiast 500 par, wyznaczonych według normy, brygada codziennie wykrawała 650 — 700 par wykroju najwyższej jakości. Biuro partyjne wspólnie z komitetem fabrycznym zmobilizowało kolektyw do rozpowszechniania doświadczeń pracy brygady Musztukowej. Metody jej pracy omawiane były na zebraniach oddziałowych, propagowane były w prasie fabrycznej i oddziałowej oraz w pogadankach radiowych.

Podjęta w fabryce walka o wykonanie przyjętych zobowiązań, dotyczących akumulacji ponadplanowych organicznie połączyła się z rozwojem wewnętrzno-fabrycznego rozrachunku gospodarczego, w szczególności w formie otwarcia osobistych rachunków oszczędnościowych.

Osobiste rachunki oszczędnościowe stanowiły bodziec dla przedsięwzięcia kroków, mających na celu poprawę organizacji produkcji i wykorzystanie rezerw wewnętrzno-produkcyjnych. W podstawowych oddziałach sprawdzano przygotowanie narzędzi, noży, zgodność norm powierzchni wykroju oraz kontrolę powierzchni i markowania gatunku skóry. W oddziałach uległo poprawie rozmieszczenie siły roboczej. Brygady krojczych zostały przydzielone do jednego sortującego. Dało to możliwość podwyższenia wymagań odnośnie doboru skór przy kompletowaniu partii.

Zużycie materiału w znacznym stopniu zależy od wyboru metody wykroju. Technicy Suchobokowa, Smirnowa, Senatorowa i inne okazały pomoc brygadam: przeprowadziły instruktaż, zaznajomiły je z wzorami wykroju i systemem sztanc, na przykładach pokazały członkom brygady, jaki kąt przejścia przy układaniu sztanc daje możliwość najbardziej efektywnego wykorzystania materiału przy wykroju.

Dawniej, brygada Musztukowej dokonywała wykroju półbutów drogą skrzydłowego rozkładania, tracąc na odpadkach 1,5% skóry. Stosując nowy system rozkładania, udało się poważnie zmniejszyć odpadki. Wspólnie z pracownikami laboratorium fabrycznego Musztukowa znalazła taką kombinację wykroju, przy której efektywność wykorzystania skóry podniosła się o 4%. Ciągły system wykroju dał brygadzie możliwość dodatkowego wykorzystania odpadków skóry na drobne części, rzemienie itp.

Dla ustabilizowania sukcesów osiągniętych we współzawodnictwie socjalistycznym kierownictwo fabryki przedsięwzięło szereg kroków organizacyjnych. Do produkcji wprowadzono progresywne normy zużycia materiałów, wprowadzono specjalny system ewidencji, pozwalający na codzienne podawanie do wiadomości wszystkich robotników wskaźników oszczędnościowych, opracowano regulamin organizacji pracy w oddziałach dotyczący otwarcia osobistych rachunków oszczędnościowych. Zgodnie z tym regulaminem, wybrane zostały w każdym oddziale te podstawowe i pomocnicze materiały i narzędzia, które podlegają rejestrowaniu w osobistych rachunkach oszczędnościowych; przede wszystkim rejestruje się materiały kosztowne i deficytowe. Robotnikom zakomunikowano o normach zużycia materiałów, ich wartości i innych wskaźnikach koniecznych dla prowadzenia rachunków osobistych.

W tych oddziałach szycia obuwia, w których ewidencja zużycia materiałów nie została jeszcze zorganizowana, otwarto osobiste rachunki oszczędnościowe dla całej brygady, przy czym brygada jest kompletowana według zasady jednorodności wykonywanych operacji technologicznych (np. brygada farbowania podeszew, brygada smarowania klejem itd.).

Dane o wynikach walki o oszczędność wywieszane są w oddziale fabrycznym przynajmniej raz na dzień. Wyniki współzawodnictwa omawiane są na naradach wytwórczych przy udziale naczelnika oddziału, maistrów, normującego, księgowego i ekonomisty. Jako wynagrodzenie robotników, którzy osiągnęli dobre rezultaty oszczędnościowe przy wykonaniu procesu technologicznego, dokonywana jest wypłata premii za oszczędność.

Rejestrowanie oszczędności w krawalni prowadzone jest codziennie według kart wykrojowych, w oddziałach szycia obuwia — raz na 5 dni według arkuszy pobierania materiału prowadzonych w magazynie dla każdego robotnika lub dla każdej brygady. Robotnicy, którzy otworzyli sobie osobiste rachunki oszczędnościowe, otrzymują szafy i specjalne skrzynki dla przechowywania materiałów i podszewki po skończonym dniu pracy.

W regulaminie, zatwierdzonym przez dyrektora fabryki, szczegółowo wymienione są obowiązki normujących, ekonomistów i księgowych oddziałów, na których ciąży normowanie, ewidencja i kontrola oszczędności materiałów. Już w 1948 r. nowa forma współzawodnictwa socjalistycznego — osobiste rachunki oszczędnościowe — pozwoliła na zaoszczędzenie 2.855.500 m kw. skór twardych, 101.661 m kw. materiałów tekstylnych, 15.371 m kw. granitoli. Dzięki oszczędności podstawowych i pomocniczych materiałów wyprodukowano 250 tys. par obuwia ponad plan, dzięki ponadplanowemu obniżeniu kosztów własnych produkcji uzyskano 10,5 miliona rb. ponadplanowych oszczędności.

W początkach 1949 r. kolektyw fabryki „Skorochoch” — przyjął na siebie zobowiązanie zaoszczędzenia różnych materiałów, paliwa, energii elektrycznej na sumę 5 milionów rb. i wyprodukowania dzięki temu dodatkowo 260 tys. par obuwia.

14 stycznia 1949 r. miała miejsce narada znanych krojczy fabryki „Skorochoch”, z krojczykami moskiewskiej fabryki „Paryska Komuna”, poświęcone wymianie doświadczeń w wykroju towarów skórzanych. Krojczy fabryki „Paryska Komuna”, którzy przyjechali razem z Matrosowem — Bohater Związku Radzieckiego, Ałdoszyn i Golenkova (zastępca przewodniczącego komitetu fabrycznego) — zaznajomili się z osobistymi rachunkami oszczędnościowymi w fabryce „Skorochoch”.

Od lutego 1949 r. rozwinęło się w fabryce z inicjatywy majstra krasnochołmskiego kombinatu A. Czutkicha współzawodnictwo o produkcję wysokiego gatunku. Brygady Towstonogowej i Annuszkinej proponowały rozwinięcie metody Czutkicha — stworzenie ciągłych potoków w brygadach wysokiej jakości, tj. w taki sposób zorganizować produkcję, aby brygada krojczy dawała krój wysokiej jakości brygadzie szwaczek, szwaczki z kolei powinny doskonale zeszyć cholewki i przekazać je cholewkarzom itd. W ten sposób, cały proces technologiczny wyprodukowania obuwia powinien być wykonywany wyłącznie przez brygady wysokiej jakości, przy czym skład brygad każdego potoku powinien być z góry ustalony. Wniosek Towstonogowej i Annuszkinej został przyjęty i rozpowszechniony w innych oddziałach fabrycznych. Już na czwarty dzień po rozpoczęciu współzawodnictwa zorganizowano 55 brygad wysokiej jakości. W końcu lutego włączyło się do współzawodnictwa socjalistycznego o produkcję wysokiej jakości 120 brygad, składających się z 1.300 robotników.

Do ciągłego potoku wysokiej jakości włączyła się również brygada O. J. Musztukowej. Walcząc o wysoką jakość wierzchniego wykroju obuwia, brygada z chwilą otwarcia osobistych rachunków oszczędnościowych, dwukrotnie zmniejszyła ilość defektowych części i osiągnęła w styczniu 1949 r.

99,7% wykroju pierwszego gatunku. Włączając się do współzawodnictwa o doskonałą jakość produkcji, brygada O. J. Musztukowej postawiła sobie za zadanie osiągnięcie za przykładem Aleksandra Czutkicha wydajność 100% wykroju pierwszego gatunku, co stanowi warunek wydajności 100% obuwia pierwszego gatunku przez inne oddziały fabryczne.

W marcu 1949 r. ustalono w fabryce wskaźniki dla zwycięzców we współzawodnictwie socjalistycznym, dotyczące uzyskania tytułu przodownika brygady, oddziału, odcinka doskonałej jakości. Zostało ustalone, że brygada zasługuje na tytuł brygady doskonałej jakości wtedy, gdy przekroczyła ona plan produkcyjny, całkowicie zlikwidowała braki, osiągnęła wydajność części pierwszego gatunku w 98 — 99% (według danych ITK), wtedy, gdy ilość części podlegających naprawie nie przekroczyła 0,4 — 0,5% i gdy osiągnęła ona najlepsze wskaźniki oszczędności materiałów.

Dla oddziałów pomocniczych ustalone zostały odrębne wskaźniki, przede wszystkim w odniesieniu do przestrzegania procesów technologicznych, a mianowicie: zapewnienia pracy urządzenia bez przestojów przy właściwym trybie (temperatura, ciśnienie itd.), dokonania planowo-profilaktycznego remontu urządzenia wyłącznie z najlepszą oceną (zgodnie z protokołami odbioru) itd.

Brygady, które zajęły w oddziale fabrycznym pierwsze miejsce, otrzymują co miesiąc premie: brygadziści w wysokości 100 rb. kontrolerzy społeczni — po 70 rb., pozostali członkowie brygady — po 50 rb. Za zwycięzcę we współzawodnictwie socjalistycznym o tytuł oddziału wysokiej jakości uważany jest oddział, który osiągnął najwyższe wskaźniki wykonania planu w jednostkach naturalnych, systematyczną wydajność produkcji wysokiej jakości (zwiększenie produkcji pierwszego gatunku i zmniejszenie produkcji trzeciego gatunku w porównaniu z planem i poziomem, osiągniętym w poprzednim kwartale), zupełną likwidację braków i reklamacji z winy oddziału, systematyczne podniesienie wydajności pracy i obniżenie kosztów własnych w porównaniu z poprzednim kwartałem, lepsze wskaźniki oszczędności materiałów i objęcia robotników osobistymi rachunkami.

Najlepsze oddziały otrzymują premie: naczelnik oddziału, naczelnik wydziału, starszy majster, sekretarz organizacji partyjnej, przewodniczący oddziałowej organizacji związkowej w wysokości 3-tygodniowego uposażenia; 3 tys. rb. przeznacza się dla premiowania najlepszych stachanowców i pracowników administracyjnych.

Dla premiowania zwycięzców we współzawodnictwie o tytuł odcinka doskonałej jakości ustalono pięć premii. Majstrowie pięciu najlepszych odcinków premiowani są w wysokości po 600 rb. każdy. Dla premiowania stachanowców i kontrolerów społecznych każdego odcinka przeznacza się po 800 rb.

Wielką rolę w walce o lepszą jakość produkcji i o oszczędność materiałów odegrało w fabryce „Skorochoch” premiowanie robotników w prostej zależności od jakości produkcji i od rozmiarów osiągniętej oszczędności. Oprócz wyżej wspomnianych premii wypłacanych na podstawie wyników współzawodnictwa socjalistycznego, otrzymywali robotnicy i brygadziści w 1948 i 1949 r. premie za oszczęd-

ność materiałów, rejestrowane w osobistych rachunkach oraz premie za produkcję wysokiej jakości.

Obowiązujący regulamin o premiowym systemie płac robotników przewiduje premiowanie za poprawę jakości obuwia w następującej wysokości:

Obniżenie kontyngentu obuwia nie pierwszego gatunku (w %)	wysokość premii w % płacy akordowej lub uposażenia stałego
Do 20	Do 5
Od 21 do 40	„ 10
„ 41 „ 60	„ 20
„ 61 „ 80	„ 25
„ 81 „ 99	„ 35
o 100	„ 40

Poza tym, dokonuje się premiowania za poszczególne wskaźniki jakościowe i za oszczędność materiałów, przewidzianego specjalnym regulaminem w następującej wysokości: w granicach od 13% wartości zaoszczędzonej tkaniny przy jednoczesnym przestrzeganiu średnic obowiązującej technologii, do 20% wartości zaoszczędzonego teksu i gwoździ, do 50% wartości zaoszczędzonego drutu, do 50% wartości zaoszczędzonego kleju, gutaperków i nici, do 25% wartości zaoszczędzonego kleju innego gatunku, do 100% wartości zaoszczędzonych igieł.

W brygadach, które otworzyły sobie osobiste rachunki oszczędnościowe i które walczą o wysoką jakość produkcji, premie wypłacane są systematycznie i wynoszą one znaczną część ich zarobku. Można to zilustrować na przykładzie brygady O. J. Musztukowej:

Wyniki wprowadzenia osobistych rachunków (oszczędnościowych) w brygadzie Musztukowej od listopada 1948 r. do sierpnia 1949 r. (w rb.):

Rok i miesiąc	Brygadzista		Członkowie brygady							
	O. J. Musztukowa		J. A. Puszkina		A. A. Kosnikowska		A. P. Smirnowa		M. L. Łukaszewicz	
	suma oszczędności	wysokość wypł. prem.	suma oszczędności	wysokość wypł. prem.	suma oszczędności	wysokość wypł. prem.	suma oszczędności	wysokość wypł. prem.	suma oszczędności	wysokość wypł. prem.
1948 r. Listopad	7.034	628	6.010	676	8.762	708	7.475	537	6.028	790
Grudzień	6.022	783	3.241	292	7.923	783	6.013	682	5.238	450
1949 r. Styczeń	7.768	570	4.883	339	8.990	719	5.913	460	6.875	493
Luty	6.571	495	5.832	468	7.418	614	6.738	539	6.094	499
Marzec	5.669	446	3.791	314	4.064	328	4.903	400	5.274	438
Kwiecień	7.109	539	5.317	420	8.418	696	9.387	755	7.306	600
Maj	7.451	563	5.335	424	9.769	808	7.097	568	7.334	614
Czerwiec	7.908	619	5.119	408	9.220	718	7.544	598	7.981	655
Lipiec	7.217	557	6.355	510	8.438	669	7.102	672	6.986	560
Sierpień	4.654	358	5.104	409	11.928	950	7.980	641	8.581	694

Poza wymienionymi rodzajami premiowania, za produkcję wysokiej jakości wydawane są premie do 50% zarobku miesięcznego z rachunku środków, będących w dyspozycji dyrektora i przeznaczonych na premie indywidualne.

Rozwój współzawodnictwa o doskonałą jakość produkcji i oszczędność materiałów już w I kwartale 1949 r. osiągnął wysoki poziom. Plan I kwartału 1949 r. fabryka wykonała przedterminowo. Podczas gdy w styczniu 1949 roku wyprodukowano obuwia pierwszego gatunku 776%, w lutym już — 783%, a w marcu — 799%. W I kwartale 1949 r.

braki zmniejszyły się dwukrotnie w porównaniu z kwartałem poprzednim, koszt własny produkcji obniżył się o 3,8%, zaoszczędzono materiałów podstawowych i pomocniczych na sumę 3 067 tys. rb. Wszechzwiązkowa Centralna Rada Związków Zawodowych i Ministerstwo Przemysłu Lekkiego powzięły postanowienie o wynikach współzawodnictwa za I kwartał, pozostawiając kolektywowi fabryki Czerwony Sztandar Rady Ministrów ZSRR.

Przodowała brygada O. J. Musztukowej, która w I kwartale zaoszczędziła skór wierzchnich na sumę 87 tys. rb. Oszczędność ta umożliwiła wyprodukowanie ponad plan 4 345 par obuwia.

Brygada Gruzincewa zaoszczędziła skór twardych na sumę 60 950 rb.

Cała krajalnia wykonała czteromiesięczny program w dniu 23 kwietnia, oszczędzając 274 191 dcm² skóry i obniżając koszt własny produkcji o 5%.

Przodujący odcinek Dołotowa przy zadaniu wyprodukowania 91,8% obuwia pierwszego gatunku wykonał przeciętnie 94,5% obuwia pierwszego gatunku, oszczędzając podszewek i materiałów na sumę 3 tys. rb.

Brygada Towstonogowej, która pierwsza podtrzymała inicjatywę Czutkicha, osiągnęła w I kwartale oszczędność materiałów na sumę około 5 tys. rb. oraz produkcję pierwszego gatunku w ilości znacznie przewyższającej planowaną.

29 marca 1949 r., w dniu otwarcia XI zjazdu WLKSM, komsomolcy i niezrzeszona młodzież fa-

bryki złożyli raport o wysokich wskaźnikach wydajności pracy i osiągnięciach oszczędnościowych. Np. brygada komsomółki Wali Jefremowej wydała produkcję pierwszego gatunku o 2% ponad ustaloną normę, brygada Foczenkowej przy wysokiej jakości produkcji zaoszczędziła podszewek i materiałów na sumę 1 856 rb. Krojczy-komsomolcy złożyli raport o przekroczeniu swego zobowiązania. Zaoszczędzili oni skór na sumę 701 553 rb. zamiast zaplanowanej sumy 510 094 rb. Znakomite rezultaty osiągnęła brygada I. Biełousowej, której osiągnięcia są następujące:

Zobowiązania przyjęte w dniu 20. XI. 1948 r. z okazji X zjazdu związków zawodowych	Wykonano zobowiązania na dzień 15. IV. 1949 r.
Wykonać program ośmiomiesięczny w ciągu pięciu miesięcy. Zwiększyć produkcję obuwia pierwszego gatunku do 2 880 par. Zaoszczędzić 70 szpilek nici. Zaoszczędzić 60 kg naturalnego kauczukowego kleju i 10 kg tekstryny.	Ośmiomiesięczny program wykonano w ciągu 4 i pół mies. Wyprodukowano obuwia pierwszego gatunku 2 930 par. Zaoszczędzono 117 szpilek nici. Zaoszczędzono 75 kg kleju.

Wiele w fabryce jest brygad, które wydają prawie 100% produkcji pierwszego gatunku. Np. brygada Jakowlewa osiągnęła produkcję obuwia pierwszego gatunku w 99,8% i zlikwidowała całkowicie braki, brygada Szmarguna osiągnęła produkcję cholewek pierwszego gatunku w 99,92%, brygada Kalistratowej dała 99,26% obuwia pierwszego gatunku. Z chwilą wprowadzenia ciągłego potoku kolektyw oddziału nr 13 osiągnął produkcję obuwia pierwszego gatunku z 63,4 do 78,9%, w oddziale obuwia dziecięcego po przejściu na ciągły potok wydajność produkcji pierwszego gatunku podniosła się z 46,9 do 60,6% itd.

Współzawodnictwo o doskonałą jakość produkcji i o oszczędność materiałów rozwijało się w ciągu całego 1949 r. Gdy w listopadzie 1948 r. otwarto w fabryce 5 osobistych rachunków, to w grudniu 1948 roku — już 690, a w listopadzie 1949 r. rachunki osobiste posiadało 1 700 robotników. W maju 1949 roku 4 odcinki i 9 brygad uzyskało tytuł odcinków i brygad wysokiej jakości. W tymże miesiącu fabryka wydała 80,1% produkcji pierwszego gatunku zamiast zaplanowanych 79% i dała państwu tylko w kwietniu i maju 100 tysięcy par obuwie ponad plan.

20 czerwca 1949 r. kolektyw fabryki przedterminowo wykonał plan półroczny i ponownie został zaszczycony Czerwonym Sztandarem Rady Ministrów ZSRR, który utrzymał do końca roku.

W lipcu 1949 r. 214 brygad brało udział we współzawodnictwie o produkcję obuwia pierwszego gatunku. Dziewięć oddziałów zdobyło tytuł oddziałów doskonałej jakości, 12 odcinków — tytuł odcinków doskonałej jakości i 48 brygad — tytuł brygad doskonałej jakości.

Spośród przodowników współzawodnictwa brygada krojczyni-stachanowki O. J. Musztukowej, przystępując do współzawodnictwa z krojczymi fabryki „Paryska Komuna“, osiągnęła w sierpniu 1949 roku przeciętną oszczędność 49 100 dcm² skóry miesięcznie.

W krawalni oszczędność materiałów w II kwartale zwiększyła się o 200 tys. dcm² w stosunku do I kwartału. Z zaoszczędzonej skóry i tekstylii wykrojono dodatkowo 60 tys. par wierzchów do obuwia.

Siedemdziesięciolecie urodzin wielkiego wodza Stalina zostało uczczone przez kolektyw fabryki nowym podniesieniem socjalistycznego współzawodnictwa.

14 grudnia 1949 roku fabryka wykonała program roczny, wydając znacznie więcej obuwia, niż w 1948 roku; osiągnęła ona 7,5 mil. rb. oszczędności w ciągu 1949 r.; 745 stachanowców wykonało pięcioletnie normy. Znakomity stachanowiec Michajłowski pracuje już na rachunek 1957 r., a stachanowka od-

działu nr 3 Gołubiewa wykonała program planu ośmioletniego. Z honorem wykonała również swe wysokie zobowiązania brygada O. J. Musztukowej, zaoszczędzając w grudniu ponad 50 tys. dcm² skóry.

Komitet fabryczny, sumując wyniki współzawodnictwa socjalistycznego oddziałów, odcinków i brygad o produkcję obuwia wysokiej jakości w grudniu i w IV kwartale 1949 r., postanowił przyznać zaszczytny tytuł oddziałów doskonałej jakości 3 oddziałom, tytuł odcinków doskonałej jakości — 9 odcinkom i tytuł brygad doskonałej jakości — 106 brygadam.

Za opracowanie racjonalnych metod organizacji pracy i produkcji w przemyśle lekkim, zapewniających poprawę jakości produkcji i oszczędność surowców i materiałów, O. J. Musztukowa zaszczyconą została w 1950 r. zaszczytnym tytułem laureatki premii stalinowskiej.

Kolektyw Podolskiej Fabryki Mechanicznej im. Kalinina jest przodującym w walce o przedterminowe wykonanie powojennego planu pięcioletniego, o rentowność, o poprawę wykorzystania środków trwałych, o przyspieszenie obiegu środków obrotowych, o wysoką jakość produkcji. W 1948 r. fabryka wykonała plan pięcioletni w zakresie poziomu produkcji, a do września 1949 r. — w zakresie wielkości produkcji.

Jeszcze w 1947 r. powstał w fabryce ruch o przedterminowe wykonanie planu pięcioletniego.

W 1948 r. fabryka mieściła się w liczbie kolektywów przedsiębiorstw przemysłowych Moskwy i obwodu moskiewskiego, które pismem do Stalina zobowiązały się przynieść ojczyźnie 2 miliardy rubli ponadplanowych akumulacji. Zobowiązanie to zostało przekroczone, przynosząc w 1948 r. 14 milionów ponadplanowego zysku. W 1949 r. kolektyw fabryki pod kierownictwem organizacji partyjnej i związkowej włączył się aktywnie do ruchu o przyspieszenie obiegu środków obrotowych, o oszczędność materiałów, o poprawę jakości produkcji.

Pierwsze rachunki osobiste zostały otwarte stachanowcom jeszcze w 1946 r. Rejestrowano w nich: zadanie pięcioletnie w normowanych godzinach, zobowiązania socjalistyczne, przyjęte przez stachanowców i ich wykonanie.

Kontrola wykonania zobowiązań 1946—1947 r. dokonywana była w końcu roku, a w 1948 i 1949 roku — w końcu każdego miesiąca. Pozwalało to na ustalanie, w którym miesiącu stachanowiec pracował lepiej i ile norm rocznych wykonał on w ciągu pięcioletnia. W formularzu rachunku osobistego, w którym zapisuje się zobowiązanie, pozostawione jest pod tekstem specjalne miejsce dla odnotowania wykonania zobowiązań oraz premii i nagród. Wpi-

sy do rachunku osobistego kontroluje naczelnik oddziału, sekretarz organizacji partyjnej i przewodniczący koła związkowego oddziałowego, którzy w każdym rachunku osobistym umieszczają swe podpisy.

W takich oddziałach, jak remontowo-mechaniczny, budowy obrabiarek i inne wystawione są osobiste rachunki oszczędnościowe stachanowców. Przynosi to znaczny efekt, ponieważ robotnicy mogą kontrolować wykonanie swych zobowiązań. Sukcesy przodowników dopingują cały kolektyw.

Normujący oddziału kontroluje bieg wykonania zobowiązań w oddziale. Co miesiąc sumuje się wyniki pracy wszystkich stachanowców. Wyniki wykonania zobowiązań omawiane są co miesiąc na posiedzeniu komitetu oddziałowego i robotnicy, którzy przedterminowo wykonali swe prace przewidziane na pięciolatkę, są odnotowywani. Komitet oddziałowy podaje o tym do wiadomości komitetu fabrycznego, który nagradza danego stachanowca dyplomem pochwalnym i premią pieniężną. Robotnicy-stachanowcy, którzy wykonali jedną, dwie lub ponad pięć norm rocznych, są wynagradzani dyplomem pochwalnym Centralnego Komitetu Związków Zawodowych i premią pieniężną w sumie 250 — 300 rb. Przy wpisywaniu robotnika-stachanowca na tablicy honorowej wypłacana jest mu premia w wysokości 150 rb., przy nagrodzeniu dyplomem pochwalnym — 200 rb. i przy wpisaniu do złotej księgi — 250 rb. Premie te przyznawane są z funduszy premiowania współzawodnictwa socjalistycznego.

Podtrzymując inicjatywę A. Czutkicha, robotnicy Podolskiej Fabryki Mechanicznej zaczęli organizować brygady doskonałej jakości. Jako pierwsza przystąpiła do współzawodnictwa o doskonałą jakość produkcji komsomolska brygada młodzieżowa narzędziowni w składzie 5 osób pod kierownictwem I. Kadykowa, następnie — brygada ślusarzy-monterów oddziału budowy obrabiarek z najlepszym stachanowcem fabryki, posłem do Rady Najwyższej ZSRR B. N. Wariuszenkowem na czele, a za nimi — dziesiątki brygad innych oddziałów.

Wielką rolę dla rozwoju nowego ruchu odegrał zorganizowany w Podolskiej Fabryce ogólny przegląd jakości produkcji. Robotnicy i brygadziści zaczęli otwierać osobiste rachunki produkcji wysokiej jakości. W rachunkach tych kontroler wydziału kontroli technicznej codziennie odnotowuje ilość przyjętych i nadających się części, części wykonanych doskonale, części zwróconych do naprawy i części wybrakowanych z winy członków brygady.

Na odwrocie rachunku osobistego zapisuje się dane o członkach brygady — kategoria robotników, lata urodzenia, przynależność partyjną oraz zapisuje się wskaźniki pracy całej brygady w danym miesiącu w procentach od przyjętych zobowiązań.

Codzienna kontrola pracy brygad i poszczególnych robotników przynosi doskonałe rezultaty.

Jako przykład można przytoczyć pracę brygady tokarzy narzędziowni, pod kierownictwem S. S. Jakunowa. Wyniki wynikające z osobistego rachunku brygady za sierpień 1949 r. były następujące:

Brygada S. S. Jakunowa wydała w sierpniu 69,1%

Rachunek osobisty brygady doskonałej jakości S. S. Jakunowa

Nazwiska członków brygady	Zawód	Kategoria	Rok urodz.	Partia	Ogólna ilość yprod. części	W t e j l i c z b i e			
						Części bez zarz.	Części zdatn.	Części zwr. do napr.	Braki z winy członk. bryg.
Jakunow (brygadzysta)	tokarz	5	1928	czł. WLKSM	134	124	10	—	—
Rybako	„	4	1924	b/p	486	385	100	—	1
Jakunow	„	3	1930	„	1030	921	96	—	13
Baryszew	„	4	1931	„	919	279	632	—	8
Kondratiew	„	5	1929	„	609	544	62	—	3
Pimienow	„	4	1930	„	789	365	420	—	4
Alimowa	„	5	1931	„	441	369	71	—	1
Bubernatorowa	„	5	1929	WLKSM	503	410	89	—	4

Stachanowców, posiadających indywidualne rachunki osobiste i przekraczających normy roczne, było w końcu 1949 r. 4 942; w tej liczbie wykonało dwie normy roczne 1 108 osób.

Wielu stachanowców przedterminowo zakończyło swe prace wyznaczone planem pięcioletnim. W ich liczbie formiarka odlewni Złodiejewa, niklarz galvanizerni Wyruczalnikow, tokarz oddziału remontowo-mechanicznego Bajuszkin.

Tokarz narzędziowni I. I. Artiomow przyjął zobowiązanie wykonania planu pięcioletniego w dniu 1 lipca 1949 r. Już w maju wykonał on swe zobowiązanie, a na październik wykonał on normę w zakresie dwóch pięcioletek. Dwie normy pięcioletnie wykonał również tokarz Isajew. Liczba takich przodowników rośnie z każdym dniem.

produkcji doskonałej jakości, braki wyniosły 0,7%. We wrześniu brygada osiągnęła 99,7% produkcji doskonałej jakości, a braki obniżyły się do 0,25%.

Jak widać z wyżej przytoczonej tabeli, nie wszyscy członkowie brygady pracowali jednakowo dobrze, niektórzy już w sierpniu dawali 90% produkcji doskonałej jakości, a poprawa wskaźników pracy brygady we wrześniu osiągnięta została przede wszystkim wskutek podciągania się pozostałych w tyle do poziomu przodowników. W wyniku tych osiągnięć wszyscy członkowie brygady wykonali już plan pięciolatki.

Zwiększenie produkcji przez brygadę tokarzy wysokiej jakości zależy przeważnie od prawidłowej organizacji miejsca pracy, dobrego utrzymania obrabiarki, maksymalnego wykorzystania czasu pra-

cy i racjonalizacji dokonanych wskutek przeprowadzonego w fabryce przeglądu jakości produkcji. W fabryce wprowadzono 161 udoskonaleń racjonalizatorskich, mających na celu poprawę jakości produkcji i zmniejszenie braków.

Również wiele innych brygad pracuje nie gorzej, niż brygada S. S. Jakunowa. W końcu 1949 r. tytuł brygady doskonałej jakości przyznano 205 brygadam; 211 robotników uzyskało tytuł robotnika - przodownika doskonałej jakości. Brygadam tym i robotnikom wydane zostały dyplomy pochwalne i premie pieniężne: brygadziście — 200 rb. i wszystkim członkom brygady — po 150 rb. Robotnik, któremu przyznano tytuł przodownika jakości, wypłacana jest premia w wysokości 200 rb.

Stachanowcy, którzy wydają produkcję tylko wysokiej jakości, zwolnieni są od przedstawiania swej produkcji wydziałom kontroli technicznej. Do takich robotników zalicza się tokarz oddziału budowy obrabiarek W. Pisarew, ślusarz Pyszkina. W. Pisarew posiada kwalifikację tokarza 7 kategorii, pracuje przy obróbce części na pionowej tokarce. Wydając produkcję wysokiej jakości, przekracza on znacznie normy wydajności. Plan produkcji wykonał on w maju 1949 r. w 124,1%, w sierpniu — w 223% i we wrześniu — w 233,8%. Zadanie wydajności pracy wykonał on w lipcu — sierpniu w 185,9%.

Robotnicy, inżynierowie, technicy i urzędnicy kolektywu Podolskiej Fabryki Mechanicznej podtrzymali również inicjatywę Kołomenskiej Fabryki, która zorganizowała walkę o oszczędność metali i innych materiałów, walkę o ponadplanową produkcję z zaoszczędzonych materiałów.

Na zebraniach roboczych i naradach wytwórczych Podolskiej Fabryki Mechanicznej omawiane było pismo kolektywu Kołomenskiej Fabryki Budowy Parowozów im. Kujbyszewa do Stalina, przyjęto zobowiązania i ustalono przedsięwzięcie kroków w sprawie oszczędności metali, paliwa, energii elektrycznej.

Również w tej walce wielką rolę odegrały osobiste rachunki stachanowców. W rachunkach osobistych robotników i brygad rejestrowano zużycie materiałów i uzyskaną oszczędność.

Wzór rachunku oszczędnościowego zawiera następujące rubryki: numery części, nazwa, gatunek, ilość materiałów, norma zużycia na 100 sztuk, rzeczywista wydajność części w sztukach; zużycie materiału według normy na rzeczywistą wydajność w kg; ilość rzeczywiście zużytego materiału; wynik (oszczędność lub przekroczenie).

Zgodnie z instrukcją o osobistych rachunkach oszczędnościowych, rachunki te zaprowadza się dla każdego robotnika, lub brygady, którzy przyjęli zobowiązanie oszczędnego używania materiałów. Zużycie materiałów rejestruje się według miesięcy. Rachunek osobisty prowadzony jest przez biuro planowania i wypełniany jest na podstawie arkusza ewidencyjnego ruchu materiałów. Dane tych rachunków uzgadniane są ze sprawozdaniem miesięcznym księgowości; rachunki przechowywane są do końca roku w biurze planowania oddziału.

Jako pierwszy włączył się do ruchu o oszczędność materiałów w Podolskiej Fabryce Mechanicznej od-

dział sutomatów, w którym zużycie materiałów znacznie przekroczyło normę.

Współzawodnictwo o oszczędność metali dało doping do wykonania całego szeregu przedsięwzięć racjonalizatorskich.

Wszystko to sprzyjało pomyślnemu wykonaniu przez fabrykę planu w 1949 r. i zapewniło znaczne podniesienie rentowności produkcji. Plan na 1949 r. fabryka wykonała w dniu Konstytucji Stalinskiej, obniżając przy tym koszty własne produkcji o 20,7%.



Omówione powyżej doświadczenia z wprowadzenia osobistych rachunków stachanowców wykazują, jak wielkie znaczenie posiadają te rachunki. Dzięki rachunkom osobistym każdy robotnik widzi swój wkład do sprawy ogólnej i jest nagradzany odpowiednio do jakości i ilości włożonej przezeń pracy. Rachunki osobiste zapewniają poprawę planowania wewnątrzno-fabrycznego oraz rachunkowość, pozwalając na kontrolę wykonania zobowiązań, ujawnianie lepszych i gorszych pracowników, stwarzanie systemu bodźców materialnych do oszczędzania. Osobiste rachunki oszczędnościowe powodują walkę o uzyskanie oszczędności ponadplanowej oraz ujawniają twórczą inicjatywę robotników i sprzyjają opanowaniu przez nich ekonomiki produkcji.

Rolę awangardową w sprawie wprowadzenia osobistych rachunków oszczędnościowych odgrywają komuniści i komsomolcy. Samo wprowadzenie dokonywane jest przy aktywnym współdziałaniu fabrycznych organizacji partyjnych, komsomolskich i związkowych.

Kontrola zużycia zasobów materiałowych i pieniężnych stanowi się coraz głębsza, operatywniejsza i bardziej masowa, ponieważ biorą w niej udział brygadziści i szeregowi robotnicy. Osobiste rachunki oszczędnościowe pomagają do komunistycznego wychowania pracujących, uczą ich staranności.

Doświadczenia z wprowadzenia osobistych rachunków oszczędnościowych rozpowszechniane są przez prasę, drogą bezpośredniej wymiany doświadczeń i w miejscach pracy odnośnych ministerstw.

Osobiste rachunki oszczędnościowe stanowią w ten sposób skuteczny środek do walki o dalszy wzrost produkcji socjalistycznej, o poprawę jakości produkcji, o zwiększenie akumulacji wewnątrzno-przemysłowych.

Notując dodatnie strony wprowadzenia rachunków osobistych w przytoczonych fabrykach, należy wskazać również na szereg braków, istniejących w praktyce wprowadzania rachunków osobistych. A więc, osobiste rachunki otwarte zostały w tych przedsiębiorstwach tylko dla brygad produkcyjnych i ich robotników. Naczelnicy oddziałów, składów, oddziałów pomocniczych, personel pomocniczy i obsługujący nie przyjmował na siebie żadnych zobowiązań oszczędnościowych.

Partia bolszewicka i wielki wódz narodu radzieckiego Stalin, uczą nas nie zatrzymywać się nigdy na osiągniętych sukcesach, nieustannie iść naprzód, wykazywać twórczą inicjatywę, uparcie pogłębiać walkę o zwiększenie akumulacji socjalistycznych, o umocnienie rozrachunku gospodarczego. (sf).

Antoni ŁADUSAN

O planowej nomenklaturze wyrobów i materiałów

Nawiązując do artykułu: Józef Bierzwiński — „Z zagadnień jednolitej symbolistyki materiałów” — dyskusja (Życie Gospodarcze nr 24 z okresu 16 — 31.12.1949 r.) chciałbym dodać kilka uwag odnośnie zagadnienia jednolitej symbolistyki materiałów.

Jednolita symbolistyka materiałów, opracowana wszechstronnie i ujęta w przekroju wszystkich przemysłów kraju, stanowić musi potężne dzieło zbiorowe, stworzone w ramach planu 6-letniego pod ogólnym kierownictwem organizacji centralnej.

Ogólny jednolity indeks wyrobów i materiałów z powodów niżej wyłuszczonych należałoby podzielić na dwie wielkie równorzędne, lecz pod innym kątem ujęte części, pod nazwami:

- 1) Planowa nomenklatura wyrobów (cz. I.)
- 2) Planowa nomenklatura materiałów (cz. II).

Bardzo ważnym zagadnieniem jest symbolizowanie „w y r o b ó w” produkowanych przez wytwórcę, i „m a t e r i a ł ó w” używanych przez konsumenta. Co dla wytwórcy jest „w y r o b e m”, to samo dla użytkownika tych wyrobów jest „m a t e r i a ł e m”, z którego produkuje on dalej swe własne wyroby. Rozpatrując zagadnienie z powyższego punktu widzenia, należałoby „wyroby” i „materiały” symbolizować odmiennie. Pojęcie „wyrób”, oparte na istniejących normach technicznych, miałyby planowy numer katalogu produkcyjnego. „Planowa nomenklatura wyrobów” w zasadzie swej stanowiłaby zmodyfikowany „Systematyczny Wykaz Statystyczny Wyrobów” GUS z r. 1947.

Ułożenie „Planowej nomenklatury materiałów”, idące w parze z opracowaniem „Planowej nomenklatury wyrobów” wykazuje się na pierwszy rzut oka dość skomplikowane. Tu wypadnie rozwiązać kilka nielatwych zadań natury rzeczowej, a mianowicie symbolistykę:

- a) materiałów, pochodzących z bieżących dostaw planowej produkcji krajowej,
- b) materiałów, stanowiących pozostałości wzgl. nawarstwienia z różnych czasów poprzednich, i
- c) materiałów importowanych.

Porównując w wyobraźni przyszłą „Planową nomenklaturę materiałów” z „Planową nomenklaturą wyrobów”, zauważymy, że w większości wypadków nazwy, określenia techniczne i wymiary „materiałów” będą identyczne z „wyrobami”. Jest to rzeczą zrozumiałą, gdyż „wyrób”, jako towar, przywędrował od wytwórcy do konsumenta i został tu materiałem wyjściowym. Dla materiałów więc,

otrzymanych z planowej produkcji krajowej, nie byłoby trudnym ustalenie wspólnej nomenklatury z wyrobami, a symbolistyka tejże różniłaby się od symbolistyki wyrobów tym, że dla wyrobów w „planowej nomenklaturze” umieszczona byłaby przed symbolem litera „W”, dla materiałów zaś litera „M”.

Układając nomenklaturę i symbolistykę materiałów, stanowiących pozostałości, względnie nawarstwienia z różnych czasów poprzednich, zadaniem opracowujących nową „Planową nomenklaturę materiałów” będzie zastanowić się co z tym odłamem zasobów zrobić. Wydaje się, że wszystkie materiały wspomnianego odłamu wtłoczyć do klasycznej siatki „Planowej nomenklatury materiałów” nie da się. Materiały te, stanowiące obecnie przedmiot upłynienia zapasów, należałoby ująć poza „Planową nomenklaturą” w postaci pewnych lokalnych nomenklatur.

Pozostają wreszcie materiały importowane. Materiały te, z punktu widzenia „Planowej nomenklatury materiałów”, należałoby potraktować na równi z materiałami, otrzymywanymi z planowej produkcji krajowej, gdyż materiał importowany, dziś nie produkowany, jutro może być produkowany w kraju. Symbolistyka materiału importowanego różniłaby się od odnośnego materiału krajowego tylko miejscem w rezerwowym numerach odmian w grupie swego pokrewnego sąsiada krajowego.

A teraz kilka uwag co do rozwiązania zagadnienia symbolistyki planowej nomenklatury wyrobów względnie materiałów.

System symboli „Planowej nomenklatury wyrobów” (to samo dla materiałów) winien zawierać w sobie dwa człony, z których pierwszy, po stronie lewej, stanowi symbol grupy podstawowej „Systematycznego Wykazu Statystycznego Wyrobów”, drugim członem, po stronie prawej, oddzielonym od pierwszego kreską pionową, jest rozwinięcie danej grupy statystycznej na odmiany, zawierające w sobie bliższe określenia wymienionego w grupie wyrobu. Oznaczenia poszczególnych „odmian” danej „grupy” wyborów stanowiłyby według pewnej metody ujęte (numeracja kolejna i t.p.) oznaczenia techniczne i wymiary przedmiotu.

Przykład I:

Gałąź:	Przemysł Metalowy (04)
Dział III:	Drut oraz masowe wyroby z drutu i prętów
Rozdział 3:	Gwoździe, haki, nity itp.
Grupa 040398:	Trzony i haki do izolatorów.

Rozwinięciem „g r u p y” mogłyby być „o d m i a n y”, bliżej charakteryzujące grupę. Dla oznaczenia odmian w „Planowej nomenklaturze wyrobów” należałoby obrać system trójcyfrowy. Wtedy każdą grupę Wykazu GUS-u można byłoby rozwinąć na 999 „odmian”, ułożonych w charakterystyczny dla danej grupy sposób, np. w kolejności znormalizowanych wymiarów, logiczności gatunków i cech. Praktycznie w przeważającej większości wypadków 999 miejsc dla uplasowania wszystkich możliwych odmian danej grupy byłoby wystarczające, wliczając tu zarezerwowane wolne miejsca na wypadek dojścia w przyszłości nowych odmian. Bardzo wiele jednak grup wyrobów o charakterze masowym posiada ilość odmian, przekraczającą ilość projektowanych 999 miejsc. W tym wypadku, celem uniknięcia wykroczenia poza obraną górną granicę, należałoby przy opracowaniu nowego, zmodyfikowanego Wykazu GUS-u rozszczepić istniejącą grupę na 2 lub 3 grupy.

W przytoczonym wyżej przykładzie rozwinięcie grupy 040398—Trzony i haki do izolatorów mogłoby się przedstawiać w sposób następujący:

A. Trzony i haki do izolatorów niskiego napięcia.

W. 040398 001 — Trzony proste do izolatorów typu N I wg. PNE 34, wykonanie „a” o wym. $5/8 \varnothing$ (możliwie w mm) x 185 mm.

P — 140 ng.

002 — Trzony j. w., wykonanie „b” $1 \varnothing$ x 205 mm. P — 610 kg itd.

101 — Haki w drzewie $5/8$ do izolatorów typu N1 wg. PNE 34 $\varnothing$ 20 mm. P — 125 kg, Q — 100 kg itd.

B. Trzony i haki do izolatorów wysokiego napięcia.

040398 301 — Trzony proste typu itd. (wyszczególnienie).

Przykład II:

Gałąź: Przemysł Elektrotechniczny (05).

Dział XVII: Sprzęt instalacyjny sieciowy.

Rozdział 4: Osprzęt linii kablowych prądu silnego.

Grupy 053230: Mufy kablowe do zakawiania masą wszelką.

Mufy przelotowe typu E dla kabli 1—żył. do 1000 m² i napięcie do 1 k V (wg. dostaw CHPE):

W. 053230 001 — Typu E 240 dla przer. kabla do 25 mm

o wymiarze:

a x b x d.

240 x 100 x 28 mm.

002 — Typu E 280 dla przer. kabla 35 — 95 mm

o wymiarze:

280 x 112 x 36 mm.

Przytoczone przykłady podają jedynie wzory poglądowe dla sposobu rozwinięcia grup „Planowej nomenklatury wyrobów” na odmiany.

W ten sam mniej więcej sposób wyglądałaby część II planowej nomenklatury, a mianowicie „Planowa nomenklatura materiałów”. Różniłaby się ona od cz. I swą objętością, gdyż do treści, zawartej w cz. I doszłaby nomenklatura materiałów importowanych i częściowo materiałów pozostałych jako zapasy z dawniejszych czasów. Ponadto cz. II zawierałaby materiał informacyjny, jak niżej omówiono, co w cz. I ze względów oszczędnościowych nakładu można byłoby pominąć.

„Planową nomenklaturę materiałów” należałoby ułożyć nie w postaci tylko suchych kolumn cyfrowych, jakie nieuniknienie wyłonią się dla oznaczenia odmian materiałów. Na wstępie grupy tam, gdzie tego zajdzie potrzeba, należałoby podać kilka zdań, zawierających krótki opis techniczny materiału, najważniejsze dane technologiczne oraz możliwe pouczenie obchodzenia się z materiałem. Brak do-
rażnych wiadomości technicznych o materiałach nie-
rzadko jest powodem do nieodpowiedniego przecho-
wywania i niewłaściwego zużycia materiałów, co
w konsekwencji przynosi te lub inne straty dla go-
spodarki narodowej.

„Planowa nomenklatura materiałów”, zawierająca krótkie zasadnicze wiadomości techniczne, byłaby czymś w rodzaju podręcznej małej encyklopedii technicznej, lub raczej rozszerzonego katalogu, z którego chętnie będą czerpać niezbędne dane planiści, pracownicy gospodarki materiałowej i warsztatowej. W ten sposób ujęta „Planowa nomenklatura materiałów” zażegna niejedno nieporozumienie w planowaniu i sprawozdawczości materiałowej oraz usunie błędy w użyciu materiałów.

Judian BODUCH

Zagadnienie kosztów osobowych w handlu

BADANIE kosztów osobowych w handlu nie jest zadaniem łatwym. Aby to badanie przeprowadzić, powinno się znaleźć właściwe sposoby mierzenia wydajności pracy w handlu.

Wydajnością pracy nazywamy ilość pracy, wykonanej w jednostce czasu. Wydajność ta jest jednak zależna zarówno od warunków, w jakich się pracę wykonuje, jak i od samego pracownika. Do zadań kierownictwa przedsiębiorstwa handlowego należy stworzenie najlepszych warunków i najlepszej atmosfery pracy w przedsiębiorstwie. Dotychczas wydajność pracy była ustalana na podstawie doświadczeń kierowników przedsiębiorstw handlowych, co nie było ani ścisłe, ani wystarczające.

Znaleźć sposoby mierzenia wydajności pracy, to jeszcze za mało, trzeba opracować równocześnie realny wrzorzec, mogący mieć zastosowanie w danych warunkach i w danym dziale, względnie na danym szczeblu organizacyjnym handlu.

Do ustalenia wzorców, względnie norm, powinno się wciągnąć wszystkich pracowników, zatrudnionych w poszczególnych działach, szczeblach organizacyjnych, względnie branżach przedsiębiorstwa handlowego. Przy ustalaniu wzorca wydajności pracy dla danego działu powinno się uwzględnić biegłość i szybkość pracownika, specjalne trudności pełnionej pracy.

Przy ustalaniu normy wydajności pracy nie należy ustalać jej ani na poziomie najlepszego i najszybszego pracownika, ani na poziomie pracownika najsłabszego. W wyniku badań należy wyprowadzić średnio progresywną normę wydajności pracy. Wydajność ta stanowić będzie normę pracy dla danego rodzaju czynności. Jeżeli w przedsiębiorstwie nastąpi zmiana warunków pracy na lepsze i warunki te będą odbiegać od uznanych poprzednio za przeciętne, to spowoduje to zwiększenie normy wydajności.

Sposoby względnie praktyczne metody mierzenia wydajności pracy w handlu nie zostały dotąd naukowo rozpracowane, a to bądź dlatego, że przy ustalaniu normy wydajności pracy w handlu napotyka się na poważne trudności ze względu na różny charakter pracowników, zatrudnionych w handlu, bądź ze względu na różnorodność działów względnie branż handlu. Z szeregu prób naukowych opracowań z tej dziedziny należy wymienić pracę L. Koźmińskiego p.t. „Ustalanie normatywów wydajności pracy sprzedawców handlu detalicznego”. W pracy tej autor omawia sposoby ustalenia wskaźników wydajności pracy sprzedawców sklepowych oraz wyjaśnia różnicę między wskaźnikami a normatywami wydajności pracy.

Według autora, miernikami, jakimi można posługiwać się celem mierzenia wydajności pracy sprzedawców sklepowych, mogą być:

- a) Stosunek procentowy czasu przebywania sprzedawcy w sklepie do czasu zużytego na obsługę kupujących. Obliczenia takiego dokonuje się przy pomocy dokładnego pomiaru czasu.
- b) Średnia ilość transakcji na jednego sprzedawcę (kartek kasowych — paragonów).
- c) Metoda punktowania poszczególnych artykułów. Artykuł łatwiejszy do sprzedaży punktuje się niżej, natomiast artykuł droższy i trudniejszy do sprzedaży jest wyżej punktowany.
- d) Średni obrót na sprzedawcę.
- e) Średnia wysokość transakcji.

Praktyczne przeprowadzenie tych badań jest nieco trudniejsze, jednak możliwe do przeprowadzenia w placówkach handlu detalicznego.

Badania takie mogą dotyczyć pracy poszczególnych pracowników lub grupy pracowników poszczególnych punktów sprzedaży, względnie całego przedsiębiorstwa handlu detalicznego. Zatem wyprawdazane mierniki będą charakteryzować wydajność poszczególnych pracowników lub pewnej grupy pracowników, zatrudnionych w poszczególnych punktach sprzedaży, względnie wszystkich pracowników całego przedsiębiorstwa.

Najłatwiejszym praktycznie sposobem obliczania wydajności pracy, stosowanym najczęściej w handlu, jest ustalenie średniego obrotu sprzedażnego na jeden pracowniko-miesiąc. Badania wykazywały, że obroty, przypadające średnio na 1 pracownika, zależą od branży, okresu badań, rozmiarów przedsiębiorstwa, ilości mieszkańców w miejscowości, w której znajduje się przedsiębiorstwo handlowe. Wszystkie te czynniki należy przy wyciąganiu wniosków wziąć pod uwagę. Normę tę można z powodzeniem stosować do pracowników

operatywnych, a ściślej mówiąc — do sprzedawców sklepowych. Przy tym należy przy analizie wziąć jeszcze pod uwagę częstotliwość obrotu, ilość obsługiwanych klientów, ewentualne upłynienie remanentów towarów niechodliwych. Na wydajność pracy w detalu mają również wpływ: nadmierna w wielu branżach ilość punktów sprzedaży, niewłaściwe ich rozmieszczenie w danej miejscowości, nieracjonalna organizacja sprzedaży oraz silne wahania w napływie kupujących w ciągu dnia, tygodnia, miesiąca lub roku, w okresie świąt, targów itp. Wahania te powodują zmianę wydajności pracy, która raz jest znaczną, drugi raz znacznie spada.

Wzrost wydajności pracy w handlu ujawnia się w postaci zwiększonego obrotu towarowego na jednego pracownika, zatem ilość towaru doprowadzonego do konsumenta w pewnej jednostce czasu przez jednego pracownika stanowi normę wydajności jego pracy. Dla ustalenia właściwego systemu płacy, który by stanowił odpowiedni bodziec do zwiększenia wydajności pracy, konieczne jest ustalenie odpowiednich norm obrotu. Normy obrotu nie są jednak problemem prostym, ale powiązanym z takimi elementami, jak zmiana siły nabywczej na rynku, zmiana cen, rodzaje towarów, czas obsługi itp. Wobec tego przeciętny obrót na 1 pracownika należy uważać jedynie za wielkość wyjściową, którą należy skorygować odpowiednio do zmieniających się warunków.

Dla właściwego ustalenia norm wydajności pracy w handlu zasadnicze znaczenie posiada podział zatrudnionych pracowników na dwie grupy: operatywnych i nieoperatywnych. Zgodnie z definicją PKPG (Instrukcja w sprawie opracowania planu finansowego na r. 1950, str. 7) do pracowników operatywnych zalicza się:

1. dyrektorów,
2. członków zarządu,
3. pracowników działu, sprzedaży i magazynowania,
4. fakturzystów.

Pozostałych pracowników należy zaliczyć do pracowników nieoperatywnych.

Celem uniknięcia mylnego zaszeregowania niektórych pracowników wskutek niewłaściwej interpretacji wyżej wspomnianej definicji, która daje jedynie bardzo ogólne ramy, należałoby ściślej określić, jakich pracowników należy zaliczyć do pracowników operatywnych zarówno w placówkach administracyjnych, jak i w placówkach operatywnych na poszczególnych szczeblach organizacyjnych. Znaając ilość pracowników operatywnych, wyprowadzoną ściśle według pewnej jednolitej dla całego przedsiębiorstwa zasady, można ustalić wydajność ich pracy.

Obciążenie na 1 pracowniko-miesiąc pracownika operatywnego powinno być zasadniczym wskaźnikiem wydajności pracy w przedsiębiorstwie handlowym.

Ilość pracowników nieoperatywnych powinna być ustalona w odpowiednim stosunku do ilości pracowników operatywnych.

Duży wpływ na wydajność pracy posiada współzawodnictwo pracy, zarówno indywidualne jak

i zespołowe. Dla należytego jego zorganizowania również konieczne są normy wydajności pracy.

Na zwiększenie wydajności pracy, a więc i na zmniejszenie kosztów osobowych mogą mieć duży wpływ różne pomysły racjonalizatorskie. Dziedzi- na ta nie jest jednak dotychczas rozbudowana w handlu na większą skalę. Do współzawodnictwa i do akcji racjonalizatorstwa kierownictwo przed- siębiorstwa powinno wciągnąć najszerszy ogół pra- cowników.

Potrzeba mierzenia wydajności pracy jest spra- wą ważną również z tego względu, że bez niej nie podobna planować zatrudnienia w handlu. Plan zatrudnienia obejmuje stan obsady pracowniczej zarówno od strony ilościowej jak i jakościowej. Wysokość płacy określa ilość i jakość pracy pra- cownika oraz stopień jego udziału w wykonaniu planu obrotu towarowego.

Zasadniczym elementem, określającym jakość pracy jest więc wydajność, którą plan zatrudnie- nia powinien ustalić na okres przyszły. Wydajność planuje się indywidualnie dla poszczególnych pra- cowników lub dla całego przedsiębiorstwa. W więk- szości wypadków plan zatrudnienia powinien prze-

widywać zwiększenie wydajności pracy w przy- szłym okresie. Sposób zaplanowania zwiększenia wydajności pracy obrazuje następujący przykład:

rok 1949 obrót — 50 milionów zł — 5 pracowni- ków.

rok 1950 obrót — 75 milionów zł — 5 pracowni- ków.

Z przykładu tego widać, że obrót w następnym roku wzrośnie o 50%, zaś ilość pracowników zale- dwie o 20%, zatem zaplanowano zwiększenie wy- dajności pracy, gdyż zwiększony obrót towarowy musi być wykonany mniejszą ilością pracowników.

Wielkość zatrudnienia zależy również od struktu- ry obrotu towarowego. Przed sporządzeniem pla- nu zatrudnienia należy na podstawie planów asor- tymentowych ustalić osiągnięty w ubiegłym i pla- nowany na następny okres obrót towarowy w po- szczególnych grupach towarowych, opierając się na ustalonej w poprzednim okresie normie wydaj- ności pracy.

Następujący przykład zilustruje zależność wiel- kości zatrudnienia od struktury obrotu towaro- wego:

Grupa towaru	O b r ó t		Dzienna norma wydaj- ności na 1 pracownika		Liczba pracowniko-dni	
	osiągnięty 1949	planowany 1950	osiągnięta 1948	planowana 1950	faktyczna 1949	planowana 1950
Obuwie	5.000	3.500	80	88	62,5	39,8
Galnateria	1.000	2.000	10	11	100,0	180,9
Konfekcja	5.000	4.000	40	44	125,0	90,9
Bielizna	4.000	5.000	30	33	133,3	151,5
Perfumeria	2.000	2.500	5	6	400,0	416,6
R a z e m :	17.000	17.000	165	182	820,8	879,7

Z powyższego przykładu wynika, że na rok 1950 zaplanowano zwiększenie wydajności pracy o ca- 10%. Mimo podwyższenia wydajności pracy przy- takiej samej wartości obrotu w następnym okre- sie ilość pracowniko - dni nie uległa zmniejsze- niu, ale raczej zwiększeniu. Zwiększenie to spow- dowała zmiana struktury obrotu towarowego w planowanym okresie.

W gospodarce planowej sporządza się bilans si- ły roboczej, w którym ujmuje się z jednej strony planowany wzrost zatrudnienia, z drugiej zaś po- trzebne zasoby siły roboczej. Aby bilans ten spo- rządzić, konieczne są również normy wydajności pracy.

Wg autorów radzieckich plany zatrudnienia po- winny być sporządzane w oparciu o średnio-pro- gresywne normy wydajności, nie zaś o średnio- statystyczne, gdyż te ostatnie nie wykazują postę- pu w stosunku do rzeczywistości, a jedynie reje- strują osiągnięcia w poarciu o rachunek arytmetycz- ny. Normy średnio - progresywne opierają się na osiągnięciach przodowników pracy i przodujących przedsiębiorstw. Normy te są nieco wyższe od norm średnio - statystycznych.

„Normy te potrzebne są ponadto dlatego, aby pozostające w tyle masy podciągnąć do poziomu przodujących elementów klasy robotniczej“ (Br. Minc). Naukowo uzasadnione normy progresywne są zasadniczym elementem dla wykorzystania

istniejących rezerw w kierunku zwiększenia obro- tu towarowego i obniżenia jego kosztów.

Wydajność pracownika zależy również w dużej mierze od właściwej struktury organizacyjnej przedsiębiorstwa i od należytej organizacji pracy. Celem uniknięcia osłabienia pracownika pod ko- niec okresu pracy na skutek zmęczenia, należy sta- rannie i odpowiednio ustalić przebieg pracy. Po- ważną rolę odgrywa tutaj racjonalny podział czynności, planowość w pracy oraz właściwa dy- sciplina.

Podział funkcji jest prawidłowy i racjonalny, jeżeli każdy pracownik ma dokładnie wyznaczo- ny krąg obowiązków oraz wyznaczone miejsce w strukturze organizacyjnej przedsiębiorstwa, jeżeli stosunki każdego pracownika z pozostałymi pra- cownikami i działami aparatu handlowego zostały dokładnie określone oraz jeżeli każdy pracownik posiada wyznaczony zakres pracy, który zapełni mu całkowicie i równomiernie dzień roboczy.

Organizacja przedsiębiorstwa handlowego nie powinna być zbyt rozdrobniona, co niestety dosyć często się spotyka. Zbyt wielka ilość komórek or- ganizacyjnych, nie tylko, że powoduje zwiększenie kosztów osobowych, ale zwiększa również liczbę instancji i powoduje rozproszenie odpowiedzial- ności, a w rezultacie prowadzi do ogólnej ospa- łości aparatu. Dlatego należy raczej ustalać mniej- szą ilość działów o szerszym zakresie działania

i obsadzać je kierownikami wysoko-kwalifikowanymi.

Celem zebrania materiału, który mógłby posłużyć do wyprodukowania właściwych wniosków, służących do ustalenia dokładniejszych wskaźników kosztów osobowych, badania powinny być przeprowadzone w różnych działach pracy zarówno central handlowych, jak i podległych im placówek operacyjnych na różnych szczeblach organizacyjnych.

Analizę kosztów osobowych należy prowadzić przez następujące badania:

- a) organizacji przedsiębiorstwa,
- b) obsady pracowniczej,
- c) organizacji pracy,
- d) wydajności pracy,
- e) stosunkowej wielkości kosztów osobowych,
- f) wpływu premiowania na wydajność pracy.

Organizację przedsiębiorstwa należy badać w oparciu o schemat wykresowy i opisowy pod kątem czy jest ona racjonalna i celowa, czy poszczególne komórki organizacyjne mają rację bytu, czy ich zakres jest właściwy, a więc dostosowany do zadań, do których zostały powołane, czy organizacja przedsiębiorstwa nie jest zbyt rozdrobniona, co powoduje większą ilość stanowisk kierowniczych, czy możliwe jest połączenie niektórych komórek celem skrócenia toku instancji, a tym samym usprawnienia przebiegu poszczególnych czynności.

Obsadę pracowniczą należy zbadać zarówno od strony planowanej, jak i od strony faktycznej, porównując ze schematem organizacyjnym, z opisem czynności poszczególnych pracowników oraz z faktycznie spełnianymi czynnościami w okresie badania. Bezpośrednia lustracja należycie i dokładnie przeprowadzona przyczynia się niewątpliwie do wykrycia dużych przerostów personalnych w poszczególnych komórkach organizacyjnych.

Przy badaniu obsady pracowniczej należy zwrócić uwagę na kwalifikacje zawodowe pracowników oraz stwierdzić, czy w szczegółowym podziale czynności dokładnie ustalono dla każdego pracownika jego zakres odpowiedzialności i kompetencji.

Ponadto należy zbadać, jak kształtuje się stosunek pracowników operatywnych do nieoperatywnych oraz wzajemny stosunek pracowników administracyjno - handlowych do finansowych na poszczególnych szczeblach organizacyjnych, oraz czy dynamika zatrudnienia jest racjonalna, a więc czy w stosunku do zwiększającego się obrotu ilość pracowników operatywnych wzrasta szybciej, aniżeli ilość pracowników nieoperatywnych (administracyjnych). W przeciwnym wypadku należy przeprowadzić szczegółową analizę, badając czy personel nieoperatywny ma pełne zatrudnienie.

Należy również zbadać, jaki wpływ na zatrudnienie posiada nieusprawiedliwiona absencja w pracy i o ile można zmniejszyć zatrudnienie przy zachowaniu ścisłej dyscypliny pracy, czy przestrzega się przepisów o czasie pracy w przemyśle i handlu oraz jakie były powody zatrudniania

pracowników w godzinach nadliczbowych.

Należyta organizacja pracy zarówno w placówkach administracyjnych jak i operacyjnych jest zagadnieniem zasadniczym, gdyż od niej w dużej mierze zależy wydajność pracy. W placówkach administracyjnych należy zbadać wyrywkowo w poszczególnych działach pracy sposób i czasokres załatwiania pewnych, typowych czynności administracyjnych ze szczególnym zwróceniem uwagi na ilość instancji i oszczędność czasu. W placówkach operacyjnych należy szczegółowo zbadać system sprzedaży, ustalić organizację i czasokres obiegu dokumentów operacyjnych w poszczególnych działach pracy (w pionach: administracyjnym, handlowym, finansowym i ekonomicznym).

Należy zwrócić uwagę, czy załatwianie poszczególnych czynności administracyjnych i operacyjnych zostało uregulowane wewnętrznym regulaminem, czy przebieg poszczególnych czynności nie jest hamowany warunkami lokalnymi, czy w niektórych działach, względnie czy przy niektórych czynnościach zastosowano mechanizację pracy, jeżeli zaprowadzenie jej tam było możliwe.

Wydajność pracy należy ustalić w oparciu o sprawozdawczość finansową i operatywną oddzielnie dla pracowników operatywnych, oddzielnie dla pozostałych pracowników oraz dla ogółu pracowników na poszczególnych szczeblach organizacyjnych względnie wytypowanych placówkach administracyjnych i operacyjnych. Przy ustalaniu wskaźników wydajności pracy należy wziąć pod uwagę wszelkie czynniki, jakie w danym wypadku mają wpływ na wydajność.

Przy badaniu stosunkowej wielkości kosztów osobowych należy ustalić, jak kształtują się koszty osobowe poszczególnych grup pracowników w stosunku do obrotu towarowego, do całości kosztów handlowych i osobowych, oraz jak kształtuje się średnia płaca pracowników umysłowych i fizycznych na poszczególnych szczeblach organizacyjnych i w całym przedsiębiorstwie.

Badając wpływ premiowania na wydajność pracy należy ustalić, czy stosowane jest premiowanie za lepsze wyniki pracy, uzyskane przez wzmożenie wydajności, czy też przyznawanie premii dokonywane jest mechanicznie, czy system premiowania został zróżnicowany w odniesieniu do pracowników poszczególnych szczebli organizacyjnych wzgl. stanowisk, czy jest on jednolity dla całego przedsiębiorstwa, czy premiowanie zapewnia wykonanie planu zarówno pod względem ilościowym i asortymentowym jak i wartościowym.

Są to zasadnicze wytyczne, które należałoby zastosować przy badaniu kosztów osobowych w handlu społecznym. Zebrany materiał będzie wymagał szczegółowego przeanalizowania i porównania, po dokonaniu którego można będzie dopiero wyprowadzić odpowiednie wnioski, które pozwolą usunąć dotychczasowe braki w zakresie zatrudnienia, a tym samym przyczynią się niewątpliwie do poważnego zmniejszenia kosztów osobowych.

Wieś polska obchodziła po raz szósty Święto Ludowe w Polsce demokratycznej.

Główne uroczystości odbyły się w Wilczy i były połączone z obchodem 150-lecia urodzin księdza Piotra Sciegiennego, bojownika o wyzwolenie chłopów. W Nowym Targu w czasie uroczystości odsłonięty został pomnik Władysława Orkana.

Święto Ludowe po wojnie, a zwłaszcza po wyłączeniu resztek „mikołajczykowskich”, stało się w ruchu ludowym „świętem braterstwa i sojuszu chłopów z klasą robotniczą”. Tak brzmiało naczelne hasło tegorocznego święta. Odezwa NKW Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego przypominała: „w naszych warunkach ustrojowych nie istnieją i nie mogą istnieć żadne sprzeczności pomiędzy interesami chłopów i robotników, których łączy wspólnota walki, pracy i celu”.

Ta wspólnota robotniczo-chłopska całkowicie zmieniła życie na wsi w ciągu ubiegłych lat powojennych. Wymienimy tylko kilka faktów, a więc: reforma rolna w latach 1944—1945, przejście ponad milion chłopów do przemysłu, przekreślenie przedwojennego obciążenia wsi z tytułu pożyczek, odbudowa przy pomocy Państwa ponad 400 tysięcy zabudowań na wsi, likwidacja kilku milionów hektarów odlogów, powstanie sieci spółdzielczych ośrodków maszynowych, których wraz z filiami jest już 7.000. W ciągu ubiegłego roku przemysł dostarczył wsi dwa i pół raza więcej maszyn rolniczych, niż przed wojną. W ciągu ubiegłych lat zelektryfikowano blisko 12.000 gromad wiejskich, podczas gdy w 20-leciu międzywojennym elektryczność dotarła zaledwie do 1.200 gromad.

Realizacja planu 6-letniego, wspólnego dzieła robotników i chłopów, podniesie jeszcze bardziej poziom życia na wsi. Produkcja rolna wzrośnie o 35 do 45 proc. Zużycie nawozów sztucznych w przeliczeniu na 1 ha ziemi ornej będzie siedmiokrotnie wyższe niż przed wojną. Ilość traktorów dojdzie do 60 tysięcy. Powstaną nowe ludowe kadry fachowe — kadry agronomów, weterynarzy, traktorzystów, mechaników rolniczych itp.

Realizacja tych ambitnych planów zależy od całkowitego i harmonijnego współdziałania miasta i wsi. Toteż jedno z haseł święta ludowego głosiło: „Za przykładem klasy robotniczej rozwijajmy ruch spółzawodnictwa na wsi! Więcej chleba, tłuszczu i mięsa, więcej mleka, cukru i włókna — to nasz wkład do planu 6-letniego!”

Coraz więcej chłopów polskich zdaje sobie sprawę, że usunięcie wiekowego upośledzenia wsi i uwolnienie jej od wyzysku może przynieść tylko spółdzielczość produkcyjna. W tej chwili istnieje już ponad 800 spółdzielni produkcyjnych, rozsianych po całym kraju. Ilość tych spółdzielni rośnie z tygodnia na tydzień i przyczynia się do zmiany oblicza wsi polskiej.

Przeciwnikami socjalistycznej przebudowy wsi są przede wszystkim bogacze wiejscy. Stąd na wsi trwa ostra walka klasowa, lecz wynik tej walki — zwycięstwo milionów chłopów nad nielicznymi wyzyskaczami — nie ulega wątpliwości.

Jednocześnie z postępem gospodarczym dokonuje

się na wsi polskiej prawdziwa rewolucja kulturalna. Akcja walki z analfabetyzmem, niebywały wzrost czytelnictwa na wsi, rozwój szkolnictwa wiejskiego, otwarcie szkół średnich i wyższych dla dzieci chłopskich — oto tylko fragmenty trwającej rewolucji.

Miliony chłopów polskich biorą dzisiaj czynny udział w życiu politycznym kraju, uczestnicząc świadomie w budowaniu zrębów socjalizmu w Polsce.

Tegoroczne święto ludowe połączone z czynem melioracyjnym i zbieraniem podpisów pod apelem sztokholmskim stało się, jak nigdy jeszcze dotychczas, potężną manifestacją jedności narodu polskiego w walce o pokój, o dobrobyt, o socjalizm.



WOJEWÓDZKIE, powiatowe, gminne i miejskie Rady Narodowe dokonały wyboru nowych prezydentów. Ogółem obradowało ponad 4 tysiące Rad Narodowych, przy czym w obradach wzięło udział blisko 100 tysięcy członków Rad.

Szczególne znaczenie obecnych wyborów do nowych prezydentów Rad Narodowych polega na tym, że w myśl przyjętej przez Sejm ustawy o terenowych organach jednolitej władzy państwowej, istniejąca dotychczas dwoistość w postaci administracji państwowej i samorządowej została zlikwidowana, a Rady Narodowe od wyborów nowych prezydentów przejęły władzę, wykonywaną dotychczas przez poszczególne organa administracji państwowej i samorządowej.

Wybory nowych prezydentów Rad Narodowych są pierwszym etapem realizacji ustawy o terenowych organach władzy państwowej. Nowowybrane prezydenta będą podstawowymi organami Rad Narodowych; stale funkcjonującymi i sprawującymi na danym terenie funkcje wykonawcze władzy państwowej.

Prezydenta te, wykonując uchwały Rad Narodowych i sprawując kierownictwo nad działalnością gospodarczą, społeczną i kulturalną na danym terenie, obowiązane są składać sprawozdania ze swej działalności na posiedzeniach swoich Rad Narodowych. Będą pod ich ścisłą kontrolą, a jednocześnie będą mocno z nimi powiązane.

Z drugiej strony same Rady Narodowe będą pod stałą kontrolą wyborców, przy czym odbywać się będą publiczne zebrania sprawozdawcze Rad — przewidziana jest również możliwość odwołania przez wyborców członka Rady, nie wykonującego należycie swoich czynności. Tak więc prezydenta poprzez Rady Narodowe będą ściśle powiązane z masami ludowymi.

Równocześnie prezydenta te, jako organa wykonawcze władzy państwowej, o wiele bardziej zbliżą się do ludności niż dotychczasowe organa administracji i pełniej wyrażać będą troski i potrzeby ludzi pracy.

Idąc po drodze dalszej demokratyzacji naszego ustroju ludowego, opierając się na radzieckiej formie władzy, uczyniliśmy w ten sposób ważny krok naprzód w kierunku zacieśnienia łączności organów wykonawczych władzy państwowej z najszerszymi masami ludowymi.

Na nowowybranych prezydiach ciążyć będą odpowiedzialne zadania, o których na IV Plenum KC PZPR mówił prezydent RP Bolesław Bierut. Zadaniem ich będzie przyczynić się do tego, aby reforma struktury władz państwowych była właściwie zrozumiana i oceniona przez masy pracujące jako nowy etap walki o podniesienie na wyższy poziom ich życia, nowy etap wzmocnienia sił Polski Ludowej. Zadaniem ich będzie zacieśnić łączność nowych organów władzy z masami przez wciągnięcie ich do współdziałania z tymi organami, rozważnie dobierać, szkolić i wychowywać pracowników aparatu państwowego, tępić zdecydowanie wszelkie wypaczenia biurokratyczne, objawy lekceważenia potrzeb ludzi pracy, dygnitarstwa itp.

Zadaniem nowych prezydiów będzie przystosować działalność Rad Narodowych do zbliżających się wyborów, w których ludność wybierać będzie Rady na podstawie demokratycznej ordynacji wyborczej, budzić świadomość polityczną mas ludowych i poczucie więzi z międzynarodowym obozem pokoju.

Te odpowiedzialne zadania nowych prezydiów, nałożyły na Rady obowiązek specjalnej troski o skład prezydiów. Dlatego weszli do nich ludzie znający potrzeby swego terenu, ludzie, którzy wyrśli z klasy

robotniczej i mas chłopstwa pracującego, nierozłącznie związani z klasą robotniczą i masami ludowymi, ludzie cieszący się pełnią zaufania i autorytetem w swoich środowiskach.

W prezydiach znaleźli się ludzie, którzy swoją twórczą postawą i inicjatywą dali dowody wielkiej ofiarności i wytrwałości w pracy dla dobra Polski Ludowej i umocnienia władzy ludu pracującego.

Prezydium o takim składzie przyczyni się do realizacji podstawowego celu historycznej ustawy, będącej wynikiem wielkich przeobrażeń zapoczątkowanych zdobyciem pięć lat temu władzy przez masy ludowe.

„Pogłębienie codziennego, praktycznego powiązania organów aparatu państwowego z masami pracującymi miast i wsi — powiedział Prezydent Bierut na IV Plenum KC PZPR — przyczyni się niewątpliwie do wzmocnienia aktywności najszerzych mas ludowych do wciągnięcia nowych setek tysięcy robotników i chłopów do coraz czynniejszego współdziału w wielkiej, twórczej przeobrażającej całe nasze życie pracy, którą tętnią dzisiaj fabryki, pola, warsztaty i uczelnie — pracy, która tworzy nowe talenty, nowe siły, nowe zdobycze, która krzepi i wlewa w serca radość, zapal i wiarę w sprawiedliwą, świetlaną i szczęśliwą przyszłość”.

PRZEMYSŁ HUTNICZY W WALCE O PRODUKCJĘ

Przemysł hutniczy z każdym dniem znajduje się bliżej wykonania planu produkcyjnego na rok bież. Dotychczasowe wyniki produkcji rokuja jak najlepsze nadzieje. Dla osiągnięcia zamierzonego celu, hutnictwo podnosi wydajność pracy drogą współzawodnictwa, racjonalizatorstwa, zwiększa nakłady inwestycyjne, rozbudowuje działy produkcyjne wszystkich niemal hut. Równocześnie rozpoczęto generalną walkę o przyspieszenie postępu technicznego oraz o orzwiazanie zagadnienia transportu wewnątrzfabrycznego.

W TYM celu nowe zakłady hutnicze oraz niektóre stare huty będą rozbudowane z uwzględnieniem najnowocześniejszych zdobyczy hutniczej techniki transportowej.

Jednocześnie hutnictwo polepsza jakość wytwarzanego koksu wielkopiecowego, a uzyskane w tym kierunku wyniki pozwolą na budowę wielkich pieców o znacznie większej pojemności niż dotychczasowe. Nowa technologia pozwoli obniżyć koszt własny koksu, przy czym nowy koks zmieni zupełnie wydziały wielkopiecowe. Będą to jednostki całkowicie zmechanizowane i zautomatyzowane, obsługiwane za pomocą wagonów-wag, wagonów - rozładowaczek, urządzeń składowych, zautomatyzowanych zamknięć gardzieli itp. Oddziały wielkopiecowe będą wyposażone w całkowicie zmechanizowane spiekalnie rud — tak, że aglomerat w namiarze wzrośnie trzykrotnie w okresie planu 6-letniego w stosunku do obecnego stanu. Wszystkie te środki techniczne wpłyną na obniżenie kosztów wla-

nych produkcji surówki, a jednocześnie na zwiększenie wydajności z 1 metra sześć. objętości pieca. Niemniejszy postęp techniczny przewidziany jest w rozbudowie kopalnictwa rud żelaznych. Stare kopalnie o niskiej wydajności, niezmechanizowane, znikną. Podobna mechanizacja wielu procesów nastąpi na stalowniach, co poprawi wskaźniki techniczne i ekonomiczne stalowni od 20 do 25%, a wydajność na piecogodzinę o 50%. Zastosowanie nowej techniki wzorowanej na osiągnięciach radzieckich pozwoli w stalowniach budować nowe typy pieców o 4 do 7 razy większej wydajności niż dotychczas. Wielki krok zostanie zrobiony w kierunku ulepszenia technologii produkcji stali i wyższej jakości konstrukcyjnej, której zastosowanie przyniesie duże oszczędności w rozchodzie stali, a samą stal konstrukcyjną uczyni lżejszą, tańszą.

W walcowniach będą zastosowane nowe jednostki o dużej wydajności i szybkości walcowania. Zostanie zasto-

sowany najracjonalniejszy schemat walcowania, dzięki czemu uzysk wzrośnie o ok. 5%, a wydajność pracy o ok. 42%.

Jednocześnie pod Krakowem, jak już pisaliśmy, rozpoczęto budowę Nowej Huty, do której urządzeń dostarczy nam na warunkach kredytowych Związek Radziecki.

Na rozległym terenie wznosi się nowe domy przyszłego miasta, buduje się drogi i linie kolejowe, urządzenia wodne itp. Zakres robót przy samych tylko zakładach Nowej Huty (nie licząc miasta), będzie prawie dwudziestokrotnie większy od prac przy budowie Trasy W—Z łącznie z przyległymi zabudowaniami. Współczynnik usprzętowania i mechanizacji robót będzie czterokrotnie wyższy, niż to co miało miejsce przy budowie Trasy W—Z. Pod koniec 1951 roku planowane jest zapoczątkowanie pierwszej produkcji w jednym z oddziałów pomocniczych. Nowoczesne urządzenia huty znacznie zwiększą wydajność pracy. Wystarczy powiedzieć, że liczba robotników potrzebnych do produkowania jednej tony stali będzie w Nowej Hucie znacznie niższa, niż to jest konieczne obecnie w istniejących zakładach hutniczych.

Już w końcu 1951 roku znajdzie zatrudnienie przy produkcji pomocniczej parę tysięcy osób. Dzięki stosunkowo krótkim terminom dostawy

skomplikowanych, nowoczesnych urządzeń ZSRR, dzięki wysokiej mechanizacji robót, tempo prac przy budowie będzie bardzo szybkie.

Dla zapewnienia odpowiedniej ilości wykwalifikowanych kadr dla Nowej Huty, przewiduje się znaczną rozbudowę Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie. Na terenie samego miasta Nowej Huty powstanie dzielnica szkół, w których młodzież zdobywać będzie wiedzę konieczną do obsługi nowoczesnych urządzeń produkcyjnych.

W ogóle plany produkcyjne hutnictwa wymagają należytego przygotowania kadr tak pod względem zawodowym jak i uświadomienia po-

litycznego. W tym celu hutnictwo szkoli kadry masowo przede wszystkim na krótkoterminowych kursach. Kursy te odbywają się na zakładach pracy, a program szkoleniowy jest ściśle powiązany z potrzebami planów produkcyjnych zakładu. W ciągu 5 lat na tego rodzaju 281 kursach zostało przeszkolonych ok. 12 tysięcy słuchaczy. Przy stałej rozbudowie przemysłu hutniczego umożliwi to tysiącom robotników awans społeczny w obsadzaniu stanowisk kierowniczych w zakładach pracy.

O zapale i twórczej inicjatywie hutników, ich wytrwałości z jaką wykonują swoje zobowiązania, mówi chociażby i ten fakt, że w „dniu hutni-

ka” wyróżnionych zostało ponad 1.600 jubilatów, którzy przepracowali w hutnictwie od 25 do 50 lat.

Wszystkie prace w przemyśle hutniczym wymagają olbrzymich nakładów finansowych oraz materiałowych i stanowią będą centralną pozycję planu 6-letniego budowy podstaw socjalizmu w Polsce. W planach gospodarczych poszczególnych lat, państwo ludowe zapewni niezbędne środki materiałowe i pieniężne. O terminowym zaś wykonaniu robót w przemyśle hutniczym jak zresztą i w innych gałęziach przemysłu zadecyduje zbiorowy wysiłek polskich mas pracujących.

PREFABRYKACJA W BUDOWNICTWIE

W związku z olbrzymim rozwojem naszego budownictwa i przejściem do nowych, wyższych form wykonawstwa budowlanego, przewiduje się w planie 6-letnim poważną rozbudowę przemysłu prefabrykacyjnego, co umożliwi dalsze pogłębienie przełomu dokonywanego w budownictwie.

W chwili obecnej Centrala Zakładów Prefabrykacji posiada w kraju kilkadziesiąt zakładów prefabrykacyjnych wytwarzających około 300 różnych elementów budowlanych.

JUŻ w roku bież. dzięki rozbudowie istniejących zakładów, produkcja prefabrykatów wzrośnie dwukrotnie. Równocześnie rozpoczęto budowę nowych zakładów, całych wielkich kombinatów prefabrykacyjnych. Wzorując się na doświadczeniach radzieckich, kombinaty te produkować będą zupełnie nowe rodzaje elementów prefabrykacyjnych. Między innymi przewiduje się uruchomienie produkcji betonów strunowych, tj. udoskonalonego żelbetu. Stosowanie tak zwanego strunobetonu daje znaczne oszczędności. Zalety betonu strunowego polegają na oszczędności zarówno na betonie jak i żelazie, lekkości elementów oraz możliwości montażu tych elementów na budowie, bez względu na porę roku. Poza tym, strunobeton zastępuje całkowicie drzewo w budownictwie, szczególnie przy budowie rusztowań itp. oraz zmniejsza koszty w porównaniu z drzewem i żelazem o ok. 30%, umożliwiając jednocześnie całkowitą mechanizację prac.

Drugim nowym działem produkcji będzie fabrykacja sipereków i ytonów, czyli lekkich betonów, z których wykonywane będą płyty i bloki budowlane. Zastosowanie lekkich beto-

nów zapewnia przede wszystkim krótszy czas produkcji tych materiałów w stosunku do cegły, oszczędność w kosztach transportowych, oszczędność w zużyciu zaprawy oraz obniżenie obciążeń na konstrukcje nośne, w szczególności w budownictwie szkieletowym.

W sumie zastosowanie lekkich betonów w budownictwie umożliwi skrócenie czasu budowy o ok. 30% i przyczyni się do obniżenia ogólnych kosztów budowy o ok. 30%.

Oddzielny dział produkcji stanowią będą wytwórnie domów prefabrykowanych. Zakłady te wytwarzać będą elementy ściennie, stropowe i dachowe, transportując je bezpośrednio na plac budowy, gdzie dokonywany będzie jedynie montaż tych elementów. Budynki prefabrykowane będą mogły posiadać po kilka kondygnacji. Do produkcji elementów ściennych, fabryki używać będą żużel hutniczy, co pozwoli na zużycie olbrzymich ilości tego materiału, marnującego się dotąd bezprodukcyjnie.

W ciągu najbliższego 6-lecia powstanie kilka fabryk produkujących domy prefabrykowane.

Przewiduje się również uruchomienie jeszcze jednej zupełnie nieznanej

u nas produkcji tynków trwałych, zarówno zewnętrznych jak i wewnętrznych. Tynki będą nakładane metodą natryskową. Trwałość ich przewidziana jest na kilkadziesiąt lat.

Ostatnim wreszcie nowym działem produkcji będzie fabrykacja golvetonów. Są to płyty podłogowe z masy elastycznej o tych samych właściwościach, co podłogi drewniane.

Poważna rozbudowa naszego przemysłu prefabrykowanego, uruchomienie nowych zupełnie działów produkcji, pozwolą nie tylko na pełną mechanizację prac budowlanych, lecz również umożliwią olbrzymie oszczędności na takich materiałach jak żelazo i drzewo, nie zmniejszając ani jakości, ani trwałości wznoszonych budowli.

Wprowadzenie elementów prefabrykacyjnych na budowy stało się punktem zwrotnym w budownictwie przemysłowym, obok zrationalizowanych form pracy, mechanizacji robót, dalszego rozwoju współzawodnictwa, nowatorstwa oraz nowych norm pracy.

Stąd też plan produkcyjny przedsiębiorstw budownictwa przemysłowego na rok bież. wzrósł dwukrotnie w porównaniu z planem z r. 1949. Z ogólnej liczby obiektów, których budowę przewiduje tegoroczny plan Centralnego Zarządu Budownictwa Przemysłowego, 46% stanowią będą małe fabryczne, 36% magazyny i garaże oraz 18% domy towarowe i budynki administracyjne.

WALKA O JAKOŚĆ

Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów powziął uchwałę w sprawie jakości produkcji. Uchwała ta zapoczątkowuje nowy okres uporczywej walki o poprawę jakości produkowanych wyrobów i zmierza do przyspieszenia tempa akcji podjętej w poszczególnych zakładach jeszcze w ub. roku.

Poważne znaczenie dla dalszego rozwoju walki o jakość będzie miało zorganizowanie specjalnej służby kontroli technicznej.

WMYŚL uchwały, we wszystkich społecznych przedsiębiorstwach produkcyjnych powstaną komórki kontroli technicznej, których zadaniem będzie między innymi stały nadzór nad jakością produkcji w czasie całego cyklu produkcyjnego, tj. od chwili przyjęcia surowca czy półfabrykatu — do chwili wyjścia gotowego produktu z zakładu. Kontrola techniczna zapobiegać będzie powstawaniu braków przez wykrywanie i ujawnianie we właściwym czasie wad w produkcji oraz przyczyn ich powstawania. Ponadto kontrola zapobiegać będzie produkowaniu artykułów niższych gatunkowo od zaplanowanych itp.

W celu wyeliminowania jakichkolwiek wpływów ubocznych na pracę komórek kontrolnych w zakładach pracy i zapewnienia jak najbardziej obiektywnej oceny jakości, komórki te zostały podporządkowane bezpośrednio dyrektorom naczelnym zakładów.

Uchwała przewiduje stworzenie, obok komórek kontrolnych w zakładach pracy, odpowiednich komórek w zjednoczeniach, centralnych zarządach i ministerstwach. Zadaniem komórek — poza funkcjami nadzoru — będzie dbałość o doszkalanie i szkolenie personelu kontroli technicznej itp.

Podstawowe znaczenie dla kontroli jakości produkcji ma przepis wprowadzający zasadę, że plany produkcyjne powinny być opracowywane asortymentowo i gatunkowo z ustaleniem dopuszczalnej ilości braków produkcyjnych. Ustalone zostały zasady odpowiedzialności pracowników produkcyjnych i technicznych komórek kontroli w zakładzie pracy za wykonywanie czynności kontroli.

Pracownicy produkcyjni i kontroli technicznej mogą być premiowani za osiągnięcia na polu poprawy jakości produkcji. Przy premiowaniu pomysłów racjonalizatorskich, w pierwszej kolejności uwzględniane będą pomysły mające na celu poprawę jakości produkcji.

Uchwała wreszcie stawia przed ministerstwami resortowymi zadanie opracowania norm, warunków technicznych i przepisów na procesy technologiczne jako materiałów niezbędnych dla kwalifikowania wszystkich wyrobów przemysłowych przez personel kontroli technicznej.

—o—

Nasz przemysł produkuje coraz bogatszy asortyment najbardziej różnorodnych artykułów, a między nimi wiele takich artykułów, których nie byłibyśmy w stanie produkować w warunkach gospodarki kapitalistycznej. Wzrostowi produkcji musi jednak towarzyszyć systematyczne podnoszenie jej jakości.

Tymczasem troska o jakość produkcji nie we wszystkich dziedzinach naszego przemysłu jest jednakowa. W wielu jeszcze zakładach nie stworzono precyzyjnego aparatu kontroli technicznej, który traktowałby swe powinności jako odpowiedzialne zadania natury gospodarczej, politycznej i społecznej. Dyrekcje i aparat kontroli w wielu zakładach nie potrafiły zmobilizować walki o jakość produkcji.

W ub. roku nasi włókniarze za przykładem włókniarza radzieckiego A. Czutkicha, przystąpiły do tworzenia brygad najwyższej jakości. Inicjatywa przyniosła doraźną poprawę. Na rynek wypuszczono więcej „extry” i „primy”. Sprawa jednak nie stała się akcją długofalową, nie została przeniesiona na inne przemysły. Nie rozwinęło się współzawodnictwo wśród personelu kontroli technicznej, które niewątpliwie przyniosłoby poważne rezultaty poprawy jakości produkcji.

Wytwórnia Chemiczna, której dyrektorem jest robotnik Nowcryta, daje pierwszorzędną jakośćowo produkcję, przy czym plany produkcyjne są systematycznie przekraczane. Niemniej dobrze pracują PZPB nr 4 w Łodzi, które również przekraczają

plany produkcyjne. W zakładach tych przeciętna miesięczna produkcja I gatunku wynosiła w okresie wrzesień-marzec ponad 82%. Na wyróżnienie zasługuje Państwowa Fabryka Mydła w Starogardzie. Załoga tej fabryki w pierwszym kwartale bież. roku, w porównaniu z pierwszym kwartałem ub. 1., trzykrotnie zwiększyła produkcję. Jednocześnie produkcja odznacza się wysoką jakością. Napiętnowana na listopadowym Plenum KC PZPR przez Prezydenta Bierutę za brakoróbstwo załoga Zakładów Przemysłu Bawełnianego w Dzierżonowie, w marcu bież. roku dała już 74,6% I gatunku produkcji przy 1,9% braków. W pracy załogi dzierżonowskiej istnieją jeszcze liczne usterki, jednak ambicja gwarantuje rehabilitację.

Są jednak zakłady przemysłowe, które nie walczą o poprawę jakości produkcji, a przeciwnie niedbalstwo ich jest wprost karygodne. Do takich zakładów należą w pierwszym rzędzie PZPB nr 5 w Andrychowie. W zakładach tych I gatunek we wrześniu ub. roku wynoszący 66,7%, a braków 4,6%, w marcu bież. roku spadł do zatrważającej cyfry 26,2%, przy czym ilość braków podniosła się do 13,7%.

Musimy walczyć o umasowienie współzawodnictwa pracy w dziedzinie jakości produkcji, o rozwinięcie współzawodnictwa wśród aparatu kontroli technicznej. Trzeba opracować plany asortymentowo i gatunkowo oraz gorąco popierać ruch racjonalizatorski w dziedzinie kontroli technicznej. Przykładem usprawnienia w dziedzinie kontroli technicznej może być pomysł ślusarza narzędziowego z Zakładów Przemysłu Elektrotechnicznego T-71 S. Gajewskiego, który zlikwidował uciążliwy dotychczasowy system badania długości tulejek, przez skonstruowanie specjalnego świetlnego urządzenia badawczego, niesłyszanie upraszczającego pracę kontroli technicznej.

Należy popularyzować osiągnięcia robotników produkujących wysokogatunkowy towar, popularyzować zasłużonych kontrolerów technicznych, a zarazem bezkompromisowo zwalczać tych, którzy przyczyniają się do brakoróbstwa, szkodząc tym samym naszej gospodarce narodowej.

SKUP ZBOŻA I KONTRAKTACJA UPRAW ROŚLINNYCH

Planowany skup zboża z zeszłorocznych zbiorów wszedł w końcową fazę. Skup w ciągu pierwszych czterech miesięcy bież. roku przyniósł o przeszło 100 tysięcy ton zboża więcej, niż w tym samym czasie roku ub. Pszenicy zakupiono o 83% więcej, a żyta o 20%.

Rzetelna ocena nadwyżek zboża towarowego pozwala przypuszczać, że zapasy u bogaczy wiejskich poważnie przewyższają zaplanowane ilości. Skup w obecnym okresie powiększy rezerwy i umożliwi rozszerzenie pomocy przednówkowej dla gospodarstw małorolnych.

W CIĄGU pierwszych miesięcy, planowy skup zboża w zasadzie osiągnął cel postawiony przed tą nową formą obrotu zbożem. Pogłębione zostały elementy gospodarki planowej na wsi. Nastąpiło poważne uporządkowanie samego skupu. Podniosła się świadomość klasowa mała i średniorolnych chłopów, którzy przekonali się o tym, że bogacze wiejscy przetrzymają zboże na przednówkową spekulację. Planowy skup spełnił także ważne zadanie gospodarcze w zakresie pokrycia potrzeb zbożowych.

Chłopi małorolni w całej swej masie ustosunkowali się pozytywnie do nowej formy skupu zboża i w wielu wypadkach przekraczali plany dostaw.

Ocena dotychczasowego przebiegu planowego skupu stanowi podstawę do stwierdzenia, że nadwyżki zbożowe znajdują się nadal u bogaczy wiejskich i u części zamożnych średniaków. Planowy skup przeszkodzi bogaczom wiejskim w posługiwaniu się nadwyżkami zbożowymi dla przedzniwnej spekulacji. Z drugiej strony skup sprzyjać będzie gromadzeniu nadwyżek zbożowych w magazynach państwowych, umożliwiając rozszerzenie pomocy przednówkowej.

Sprawne przeprowadzenie planowego skupu w najbliższym okresie zależy w dużym stopniu od aktywnej postawy „trójek” gromadzkich oraz od współdziałania rad narodowych i czynnika społecznego.

„Trójki” gromadzkie, wybrane na początku roku przez gromady na poszczególnych zebraniach, orientując się najlepiej, u którego gospodarza pozostały większe zapasy zboża towarowego, w dużej mierze zaważyły na pomyślnym przebiegu skupu w poszczególnych wsiach. W wielu wypadkach, dzięki „trójkom” została zorganizowana opinia całej gromady, co poważnie pomagało w sprawiedliwym rozłożeniu planu dostaw i w terminowym wykonaniu zobowiązań. Tam, gdzie „trójki” nie znalazły do-

statecznej pomocy ze strony czynnika społecznego, w wielu wypadkach nie spełniły swej roli.

Współpraca „trójek” z czynnikiem społecznym umożliwi mobilizowanie mała i średniorolnych chłopów w kierunku wywierania presji na bogaczy wiejskich i zamożniejszych średniaków.

Powodzenie skupu zależy również od odpowiednio aktywnej postawy rad narodowych, które włączyły się do skupu w końcu marca. Szczególnie na gminnych radach narodowych ciąży odpowiedzialność za koordynację prac w zakresie skupu. Rady śledzą również za prawidłowym rozdziałem planu na gromady, z uwzględnieniem terenowych możliwości oraz kontrolują całokształt akcji skupu.



Jednocześnie z przeprowadzaną fazą planowego skupu nadwyżek zbożowych, na terenie całego kraju przebiega pomyślnie kontraktacja upraw roślinnych — i to zarówno na odcinku roślin konsumcyjnych jak i przemysłowych.

W zakresie roślin przemysłowych położono w roku bież. szczególny nacisk na terminowe przeprowadzenie kontraktacji tych roślin, które wymagają wcześniejszego przygotowania materiału siewnego jak nasiona i sadzonki, zwłaszcza gdy chodzi o rozsądę tytoniu w inspektach.

Z zawartych dotychczas umów wynika, że plan kontraktacji jęczmienia browarniczego zostanie znacznie przekroczony, co zabezpieczy pokrycie rosnących potrzeb przemysłu fermentacyjnego. Oprócz indywidualnych gospodarstw chłopskich, również PGR dostarczą browarom znaczne ilości jęczmienia.

Z pozostałych roślin przemysłowych, do chwili obecnej w najwyższym procencie, bo w granicach

od 90 do 100%, wykonano plan kontraktacji tytoniu, buraków cukrowych i cykorii. Kontraktacja rzepaku jarego, ziemniaków przemysłowych i niektórych roślin zielarskich, z uwagi na późniejszy siew, względnie ich sadzenie, znajduje się w największym nasileniu. Całkowite zakończenie kontraktacji wszystkich roślin przemysłowych nastąpi z początkiem maja bież. roku.

Dobre zorganizowanie aparatu terenowego przez przemysł rolny i spożywczy oraz ścisła współpraca ze Związkiem Samopomocy Chłopskiej i Państwową Administracją Rolną gwarantuje, że plan kontraktacji roślin przemysłowych na rok bież. zostanie na wielu odcinkach wykonany z nadwyżką.

W zakresie roślin konsumcyjnych bardzo pomyślnie przedstawia się kontraktacja ziemniaków jadalnych. Plan znacznie powiększony w stosunku do roku ub. jest prawie w całości wykonany. Rynek otrzyma z samej tylko kontraktacji (niezależnie od wolnego skupu) co najmniej 400 tys. ton ziemniaków, czyli więcej niż połowę ogólnej ilości ziemniaków ze skupu na jesieni ub. roku.

Przekroczony już został plan kontraktacji ziemniaków jadalnych wczesnych, które w roku bież. kontraktuje się po raz pierwszy. Z nadwyżką wykonano także plan kontraktacji grochu, dobiega do końca akcja na odcinku maku niebieskiego. Trwa również kontraktowanie gryki, przy czym zakończenie tej akcji nastąpi dopiero przed rozpoczęciem siewu. Również dotychczasowy przebieg kontraktacji jęczmienia konsumcyjnego wskazuje na to, że plan będzie całkowicie wykonany. Szybko postępuje kontraktowanie warzyw, przede wszystkim kapusty, pomidorów, marchwi, a także czosnku, buraków ćwikłowych i cebuli. Zakontraktowane warzywa pokryją z górami 50% ogólnego zapotrzebowania kraju na cele konsumcyjne i przetwórcze. W roku bież. po raz pierwszy kontraktuje się owoce. Według oceny fachowców, istnieją wielkie możliwości wykonania planu kontraktacji także i na tym odcinku.

SPÓŁDZIELCZOŚĆ RZEMIEŚLNICZA

W Polsce Ludowej istnieje jeszcze ok. 120.000 prywatnych warsztatów rzemieślniczych. Warsztaty te łącznie z właścicielami zatrudniają blisko 300.000 pracowników. W okresie budowania fundamentów socjalizmu zachodzi konieczność uspołeczniania tych warsztatów, aby zapobiec procesowi odradzania się kapitalizmu na tym odcinku. Warunkiem uspołecznienia jest ustanowienie wspólnej własności narzędzi i zlikwidowanie wyzysku pracy najemnej przy zachowaniu indywidualności wykonania wysokiej jakości, oryginalności wzorów itp. Taką właśnie formą uspołecznienia rzemiosła stać się winny rzemieślnicze spółdzielnie pracy.

OD 15 do 22 marca bież. roku spółdzielczość rzemieślnicza, a wraz z nią i całe rzemiosło polskie przeżywało przełomowe dni. W myśl bowiem decyzji Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego i porozumienia Centrali Rzemieślniczej z Centralnym Związkiem Spółdzielczym, w miejsce Oddziałów Centrali Rzemieślniczej powołane zostały terytorialne Związki Spółdzielni Rzemieślniczych. We wszystkich siedzibach Oddziałów CR odbyły się zgromadzenia przedstawicieli spółdzielni danego terenu, które przyjęły statut nowego Związku terytorialnego, wybrały Rady Nadzorcze poszczególnych Związków, a te z kolei wybrały trzyosobowe Zarządy Związków. Do 1 kwietnia nastąpiła ostateczna likwidacja Oddziałów i przejęcie wszystkich dotychczasowych funkcji, z wyjątkiem działalności rewizyjnej, przez Związki Spółdzielni Rzemieślniczych.

Pod względem terytorialnym w akcji organizowania rzemieślniczej spółdzielczości pracy przodują województwa: pomorskie, krakowskie, lubelskie i śląskie. Najślabiej akcja ta postępuje w województwach: białostockim i rzeszowskim.

Należy podkreślić, iż stopniowo zanika nieufność rzemieślników do

zrzeszania się w spółdzielniach pracy i coraz częściej pojawiają się oddolne wystąpienia z inicjatywą założycielską. Przede wszystkim daje się to zauważyć wśród rzemieślników średnich i drobnych oraz czeladników.

Nowa forma spółdzielczości poprzez umasowienie udziału w kierownictwie umożliwia w znacznej mierze skuteczną realizację zadań leżących przed tą spółdzielczością, tak w dziedzinie gospodarczej jak i społeczno-politycznej. Zręby tej nowej formy nakreśliły dotychczasowe prace Oddziałów CR. Stąd działalność Związków będzie w pewnym sensie kontynuacją działalności Oddziałów. Dotyczy to głównie wykonania planów gospodarczych, finansowych, organizacyjnych i innych, które bazując na założeniach ogólnych planów — 6-letniego i jego wycinka w odniesieniu do roku bież. — zostały już opracowane.

Dla wykonania tych zadań Zarządy Związków będą musiały rozbudować i usprawnić swe aparaty organizacyjne, ażeby rzemiosło, garnące się coraz chętniej do spółdzielczości, nie napotykało ze strony Związku przeszkód w uzyskiwaniu oświadczeń o celowości dla nowych spółdzielni. Naturalnie, że usprawni to również

uzyskanie oświadczeń ze strony czynników nadrzędnych. Usprawnienie tych funkcji przyczyni się znacznie do budzenia inicjatywy twórczej mas rzemieślniczych, do coraz głębszej demokratyzacji, do coraz pełniejszego zatrudnienia i wykorzystania potencjału twórczego rzemiosła.

Działalność i życie spółdzielni nie mogą opierać się jedynie na szczupłym gronie aktywistów, czynnych w organach samorządowych, ale muszą ogarnąć i związać jak najszersze masy członkowskie. Jest to tym bardziej konieczne, że przed nowymi Związkami stoją poważne zadania.

Produkcja nakładcza, szczególnie w działach już dość silnie rozwiniętych, musi być znacznie poszerzona. Inne działy muszą przejść do pełnej akcji i uzyskać właściwy poziom. Musi nastąpić dalsze uruchomienie działów. Należy zorganizować gęstą sieć punktów usługowo - remontowych. Trzeba dążyć do pełnego zatrudnienia drobnych, a więc biednych rzemieślników. Stan gospodarczy spółdzielni musi ulec poprawie, ażeby wzmocnić ich pozycję gospodarczą i zapewnić dalszy rozwój. Przez racjonalizację i mechanizację wytwórczości oraz doszkalanie zowodowe, trzeba dążyć do potanienia tak usług jak i gotowych wyrobów.

Ponieważ do Rad Nadzorczych Związków, a w niektórych Związkach i do Zarządów weszli najlepsi aktywiści rzemieślnicy, dlatego od ich pracy, od zrozumienia odpowiedzialności, ciężącej na nich, zależeć będzie dalszy rozwój uspołeczniania rzemiosła, a zatem i realizacji planu 6-letniego na tym odcinku.

Z CAŁEGO ŚWIATA

OPUBLIKOWANE przez prasę krajów demokracji ludowej materiały cyfrowe o wynikach wykonania planów gospodarczych za pierwszy kwartał 1950 roku wykazują wszędzie i w każdej dziedzinie stały postęp w rozwoju gospodarki narodowej tych krajów i wzrost stopy życiowej mas pracujących. Przytoczone dane statystyczne świadczą o tym, że kraje demokracji ludowej przede wszystkim przekroczyły znacznie poziom produkcji przemysłowej oraz poczyniły poważny krok naprzód w kierunku budownictwa podstaw socjalizmu. Rozbudowa na olbrzymią skalę fabryk i zakładów przemysłowych, szkół i szpitali, instytucji kulturalnych, domów miesz-

kalnych itd. podnosi potencjał gospodarczy i poziom życiowy ludności krajów demokracji ludowej w skali i w tempie nieosiągalnym w warunkach ustroju kapitalistycznego.

Wzorowane na bogatych doświadczeniach radzieckich mas pracujących — socjalistyczne współzawodnictwo pracy i twórcza inicjatywa przodujących robotników ujawniają w krajach demokracji ludowej niespożyte rezerwy sił dynamicznych i dokorują rewolucyjnych przewrotów w całokształcie stosunków społeczno-gospodarczych.

Republiki ludowo-demokratyczne, pod kierownictwem partii komunistycznych i robotniczych, w ciągu

pięciu lat powojennych doprowadziły w zasadzie do pełnej odbudowy gospodarczej krajów i zwycięsko wkroczyły w okres budowy podstaw społeczeństwa socjalistycznego. Fakt ten oznacza, że przodująca w postępie klasa robotnicza w oparciu o sojusz z pracującym chłopstwem zacznie nacierać na coraz szerszym froncie przeciwko pozostałościom kapitalistycznym w mieście i na wsi.

Wielki przewrót społeczny, jaki po wojnie nastąpił w krajach demokracji ludowej, zawiera w sobie pod względem istoty i treści podstawowe cechy rewolucji socjalistycznej, opierającej się na władzy ludowo-demokratycznej, która spełnia funkcje dyktatury proletariatu i która stanowi jedną z jej form. Sukcesy społeczno-gospodarcze państw demokracji ludowej osiągane są w zaostrzającej się walce klasowej z krajowymi elementami kapitalistycznymi i agenturami imperializmu anglo-amerykańskiego. „Procesy Rajka i Kostowa, jak również seria innych procesów przeciwko zdemaskowanym dywersantom, szpiegom i mordercom anglo-amerykańskim, titowskim i innym — stwierdza czasopismo „O trwały pokój, o demokrację ludową” — są poważnym ostrzeżeniem dla mas pracujących wszystkich krajów demokracji ludowej. Wypływa stąd — wnioskuje wymienione czasopismo — konieczność dalszego wszechstronnego umacniania potęgi państw ludowo-demokratycznych, zwiększania ich potencjału gospodarczego i zdolności obronnej, wszechstronnego umacniania państwa dyktatury proletariatu, zarówno w skali krajowej jak i w skali międzynarodowej“.



Londyńska konferencja „trzech”, konferencja „dwunastu” (reprezentująca uczestników Paktu Półn.-Atlantyckiego) oraz plan Schumana, dokoła którego monopole amerykańskie czynią wiele szumu, stanowią próbę koordynacji poczynań imperializmu amerykańskiego, zmierzającego do pełnego podporządkowania sobie Europy Zachodniej. Dotychczasowe wyniki rozreklamowanych na wszystkie strony konferencji londyńskich mają charakter komunikatowo-deklaracyjny. Uchwała o utworzeniu swego rodzaju „gabinetu wojennego”, jako nadbudówki Paktu Półn.-Atlantyckiego, zawisła na razie w próżni, jako że nie nastąpiła dotychczas nominacja szefa tego gabinetu. Ma nim być Amerykanin — Eisenhower, Harriman albo inny mniej lub więcej znakomity bankier amerykański. „Plan Schumana” znajduje się jeszcze w stadium pierwiastkowym. Pierwsze kroki w kierunku jego realizacji zostaną podjęte na konferencji w Paryżu (15 czerwca). Pełna jego realizacja oznaczałaby ujarzmienie ciężkiego przemysłu Francji przez silniejszy przemysł zachodnio-niemiecki. „Plan Schumana” stanowi również ciągłą groźbę dla przemysłu ciężkiego Anglii, który nie byłby zdolny do konkurencji z kartelem francusko-niemieckiego. Na jaskrawym przykładzie „Planu Schumana” — w toku obu konferencji londyńskich — zostały ujawnione dalsze sprzeczności imperializmu anglo-amerykańskiego, na tle których niewątpliwie toczy się podjazdowa walka w obozie podlegaczy wojennych. Sprzeczności te wyszły na jaw również w wyniku nieskoordynowanych dotychczas poczynań imperialistów przeciwko potęgającej się walce wyzwoleniczej narodów Azji południowo-wschodniej.

Stany Zjednoczone i Wielka Brytania, zachowując z osobna analogiczną postawę agresywną wobec walki wyzwoleniczej narodów południowo-wschodnich Azji, nie znajdują wspólnego rozwiązania dla jednej z podstawowych sprzeczności między obu imperializmami. Podczas gdy Wielka Brytania usiłuje ratować rozpadające się imperium brytyjskie, Stany Zjednoczone konsekwentnie dążą do podporządkowania sobie dominiów angielskich, jako jednego z elementów panowania nad światem.

Wyrazem tej sprzeczności były ostatnio odbyte konferencje w Sydney (Australia) i w Bagio (Filipiny).

Konferencja w Sydney z udziałem przedstawicieli Anglii, Australii, Kanady, Indii, Pakistanu, Nowej Zelandii i Ceylonu była poświęcona rzekomo sprawom ekonomicznym Wspólnoty Brytyjskiej. W rzeczywistości imperialistom angielskim chodziło o zmobilizowanie wymienionych krajów i przygotowanie wspólnego planu walki przeciwko ruchowi wyzwoleniczej narodów azjatyckich. Przedstawiciele Anglii wysunęli projekt swoistego „planu Marshalla” w wydaniu angielskim, obliczonego na dłuższy okres czasu. Ponieważ czynniki rządowe w USA przygotowują ze swej strony tzw. „mały plan Marshalla” dla krajów południowo-wschodniej Azji, projekt angielski zmierzał wyraźnie do storpedowania inicjatywy USA i do stworzenia własnej „organizacji gospodarczej”.

Plan angielski nie znalazł jednak uznania wśród uczestników konferencji w Sydney. Australijski minister spraw zagranicznych Spander „wywołał nie-mal kryzys” na konferencji, przeprowadzając wniosek w sprawie udzielenia „pomocy” krajom południowo-wschodniej Azji w postaci krótkoterminowych kredytów oraz w sprawie zaproszenia USA do wzięcia udziału w realizacji szerszego programu. Nie potrzeba dodawać, że plan finansowy Spandera, poparty przez większość uczestników konferencji w Sydney, ułożony został w myśl wskazań imperialistów amerykańskich.

Odrzucenie w Sydney propozycji, wysuniętych przez Anglię dla ratowania imperialnej pozycji polityki brytyjskiej, stanowi jaskrawy dowód rozszerzenia wpływów USA w łonie Wspólnoty Brytyjskiej. By nie było wątpliwości co do tendencji pro-amerykańskich, ujawnionych na konferencji w Sydney, niektórzy uczestnicy jej, a mianowicie przedstawiciele Australii, Indii, Pakistanu i Ceylonu udali się na drugą konferencję do Bagio, w której wzięły udział obok USA również Indonezja, Sjam i Filipiny.

Konferencja w Bagio — to konkurencyjna impreza imperializmu amerykańskiego. Pod zamaskowanymi deklaracjami na temat rzekomo jej „pokoju i czysto gospodarczego charakteru”, ukryte zostały cele właściwe, jakimi są plany założenia fundamentów pod nowy agresywny blok na Oceanie Spokojnym pod egidą USA. „New York Times”, pisząc o konferencji w Bagio, podkreślił, że krajom azjatyckim na konferencji wyznaczone zostaną „różne role w prowadzeniu zimnej wojny”.

Konferencja w Bagio, przeciwstawiająca się próbom Anglii w obrębie utrzymania samodzielnej pozycji brytyjskiej w Azji południowo-wschodniej, wykazała rozkład w łonie Wspólnoty Brytyjskiej i dalsze podporządkowanie dominiów brytyjskich silniej-

sżemu mocodawcy — imperializmowi amerykańskiemu.

Potężny rozwój ruchu wyzwolenczego narodów Azji i ich dążenia do zrzucenia jarzma kolonialnego wywołują przestrach w eksploatatorach anglo-amerykańskich. Amerykańskie plany ekspansji gospodarczej na tereny Azji południowo-wschodniej wiążą się z 4 punktem programu Trumana o tzw. pomocy technicznej krajom zacofanym gospodarczo. Narody jednak azjatyckie nie zamierzają korzystać z tej „pomocy”, przeciwnie, pragną rozwijać gospodarkę

swoich krajów bez udziału amerykańskich kolonizatorów i nie dadzą wciągnąć się do układów agresji przeciwko obozowi pokoju, demokracji i socjalizmu. Nawet prasa burżuazyjna krajów kapitalistycznych podkreśliła, że w toku obrad w Bagio przedstawiciel Indii oświadczył, że jego kraj „pragnie utrzymywać przyjazne stosunki ze Związkiem Radzieckim i z Chinami Ludowymi oraz że nie da się wciągnąć ani w „zimną wojnę”, ani w konflikt zbrojny przeciwko obu tym krajom, które nie zagrażają integralności Indii”. (hs)

ZWIAZEK RADZIECKI

WNIEUSTANNIE progresywnym rozwoju gospodarki narodowej ZSRR doniosłą rolę odgrywa socjalistyczne współzawodnictwo pracy, obejmujące ponad 90% mas pracujących miast i wsi. W zaraniu ruchu stachanowskiego, stanowiącego wyższy etap współzawodnictwa pracy, Józef Stalin podkreślał, że ruch stachanowski stwarza warunki dla stopniowego przejścia od socjalizmu do komunizmu, otwiera drogę dla osiągnięcia wyższych wskaźników wydajności pracy, prowadzi do wytworzenia obfitości produktów i środków masowego spożycia, warunkuje likwidację przeciwstawności między pracą umysłową a fizyczną. Marksizm-leninizm stwierdza, że żaden plan gospodarczy nie potrafi przewidzieć wszystkich możliwości, tających się w ramach socjalistycznego systemu gospodarczego. W toku rozwoju współzawodnictwa pracy ujawniają się w całej rozciągłości wewnętrzne zasoby produkcji, występują niedociągnięcia poszczególnych przedsiębiorstw i całych gałęzi przemysłowych. Stanowiąc wyraz oddolnej rewolucyjnej samokrytyki mas, socjalistyczne współzawodnictwo pracy znajduje sposoby na usuwanie niedociągnięć i na każdym odcinku utrwała drogi rozwojowe gospodarki narodowej.

Ostatnio, źródłem dalszego rozmachu współzawodnictwa pracy stała się zapowiedź otwarcia w dniu 12 czerwca br. nowowybranej Rady Najwyższej ZSRR. Ku czci tego doniosłego aktu państwowego robotnicy wielu fabryk i zakładów przemysłowych, kopalń i hut zaciągnęli warty stachanowskie. Robotnicy moskiewskich zakładów „Dynamo” i moskiewskiej fabryki opon samochodowych przekraczali systematycznie wysokie normy produkcyjne. W podmoskiewskim zagłębiu węglowym górnicy zjednoczenia „Krasnogwardiejsk-ugol” wykonali pięciomiesięczny plan wydobywania węgla na 11 dni przed ter-

minem. Warty stachanowskie zaciągnęli również górnicy, hutnicy i robotnicy przemysłu budowy maszyn na Uralu. Robotnicy zakładów „Uraelektroaparat” zobowiązali się wykonać plan półroczny do 15 czerwca, a w ciągu maja i czerwca pracowali 4 dni wyłącznie na zaoszczędzonym surowcu i paliwie.

Współzawodnictwo dla uczczenia sesji Rady Najwyższej ZSRR rozwinięli robotnicy Kuźnieckiego Kombinatów Hutniczego. Hutnicy tych zakładów wytapiali codziennie setki ton surowki ponad plan. Duże sukcesy produkcyjne osiągnęły wszystkie dane ośrodki przemysłowe Związku Radzieckiego.

Otwarcie sesji nowej Rady Najwyższej ZSRR masy pracujące całego kraju uczciły godnie, na sposób socjalistyczny.



Radzieckie budownictwo maszyn już w 1941 roku zajęło czołowe miejsce w produkcji światowej. Lata powojenne przyniosły dalszy wzrost produkcji nowych maszyn wysokiej jakości. Przedsiębiorstwa podległe ministerstwu budowy maszyn w ZSRR rozpoczęły w 1949 roku produkcję około 150 typów nowych maszyn i obrabiarek. Prawdziwą rewolucją w procesach produkcji było zastosowanie w zakładach pracy agregatów i automatów. Nowe urządzenia umożliwiły zmniejszenie powierzchni wytwórczej, zwiększenie wydajności pracy oraz poważne oszczędności. Ilość specjalnych agregatów i automatów w roku ubiegłym wzrosła 32 razy w porównaniu z 1927 rokiem. Zupełnie nowym etapem w rozwoju radzieckiej techniki jest budowa zautomatyzowanych oddziałów fabrycznych, a nawet całych fabryk. Produkcję obrabiarek przedstawiono w ZSRR po raz pierwszy w skali światowej na tory produkcji taśmowej. W zakładach „Krasnyj Proletarij” produkowane są tokarki, które tną me-

tale z szybkością 1.600 m na minutę. Zastosowanie tych specjalnych maszyn do cięcia metali zwiększy czterokrotnie wydajność pracy.

Mechanizacja w różnych gałęziach przemysłu radzieckiego rozwija się w szybkim tempie. Ostatnio inżynierowie radzieccy skonstruowali 10 nowych typów transporterów dla przemysłu węglowego. Długość niektórych typów transportera sięga 250 metrów. Są one w stanie wyładować w ciągu jednej zmiany tysiące ton węgla. Nowe transportery są nadzwyczaj proste w obsłudze i mogą być ustawiane w kopalniach o różnorodnych warunkach geologicznych. Przemysł radziecki produkuje obecnie 17 typów transporterów dla przemysłu węglowego.

Charkowskie zakłady maszyn rolniczych produkują nowe maszyny, które znajdują szerokie zastosowanie w radzieckich kołchozach i sowchozach. Niedawno w zakładach „Sierp i Młot” wypróbowano nowe młóczarki, siewniki i kultywatory, które kilkakrotnie zwiększają wydajność pracy. Na szczególne wyróżnienie zasługuje nowa automatyczna młóczarka, która mechanizuje wszystkie procesy młócenia i oczyszczania kultur zbożowych (hs)

CZECHOSŁOWACJA

WMIESIĄCU kwietniu Czechosłowacja wywiozła towarów za 3.170 mln koron, przywóz w tymże miesiącu przedstawiał wartość 2.712 mln koron. Bilans handlowy zamknął się nadwyżką w wysokości 458 mln koron. W ciągu pierwszych czterech miesięcy wartość czechosłowackiego przywozu wynosiła 10.838 mln koron, podczas gdy wartość wywozu — 11.405 mln koron. Dodatnie saldo handlowe za cztery miesiące osiągnęło zatem 572 mln koron. Nader pomyślnie rozwijają się stosunki handlowe ze Związkiem Radzieckim oraz z państwami demokracji ludowej, których łączny udział w czechosłowackim handlu zagranicznym znacznie się zwięks-

szył i wynosi obecnie niemal 50% całości.

Dnia 26 kwietnia 1950 r. została parafowana z Paryża nowa czechosłowacko - francuska umowa handlowa na okres jednego roku z ważnością od dnia 1 maja 1950 r. Przewiduje ona wymianę towarową w wysokości około 2,5 mlrd koron czechosłowackich.

W związku z pracami nad planem gospodarczym na 3-ci rok pięcioletki czechosłowackiej prezydium Centralnej Rady Związków Zawodowych ogłosiło odezwę, w której podkreśla wielkie zadanie, stojące przed przemysłem czechosłowackim, a zwłaszcza przed przemysłem ciężkim. W odezwie tej prezydium CRZZ wezwało do jak najszybszego stosowania doświadczeń najlepiej pracujących zakładów pracy i przodowników, do skracania czasu produkcji i do ustalania nowych norm progresywnych. Jednocześnie prezydium zwróciło uwagę na konieczność zacieśnienia współpracy między kadrami technicznymi a robotnikami. (s)

WĘGRY

TEGOROCZNE ZBIORY zapowiadają się bardzo dobrze zarówno na odcinku zbóż i okopowych jak również w zakresie pasz trawiastych oraz roślin przemysłowych. Wśród tych ostatnich najlepsze urodzaje przewiduje się dla słonecznika, lnu i konopi. Te wspaniałe plony uzyska się jako wynik stale rozwijającej się mechanizacji rolnictwa, stosowania zdobyczy nowoczesnej agrotechniki, a przede wszystkim dzięki pracy zespołowej w spółdzielniach produkcyjnych. W bardzo dużym stopniu przyczyni się do tego wyścig pracy o najwyższe zbiory. Już ponad 120 zespołów produkcyjnych podjęło się uzyskania 350 q buraków z 1 ha. W samym tylko województwie Békés istnieje 47 takich zespołów, a w woj. Szolnok 29. Takie wysokie wyniki możliwe będą przy stałym przekraczaniu normy w robotach rolnych. W zespole produkcyjnym im. Lenina w Mezöcsata brygada im. Darfiiego wyrabia stale przy okopywaniu kukurydzy i buraków cukrowych 150% normy. Brygada im. Kossutha zespołu produkcyjnego „Nowe Życie” w Ruzsajaras przekracza nawet 200% normy w okopywaniu słonecznika, a brygada im. Petöfiiego dochodzi do 230%.



Budowę podstaw socjalizmu w dziedzinie gospodarstwa narodowego cha-

rakteryzują przede wszystkim inwestycje realizowane na wielką skalę. Wymaga to szybkiego rozwoju budownictwa. W Węgierskiej Republice Ludowej początek tego rozwoju miał miejsce w okresie 3-letniego Planu Odbudowy Gospodarczej. Podstawą tego było upaństwowienie przedsiębiorstw budowlanych. Rozwój tych przedsiębiorstw w ciągu ostatnich 2 lat obrazują najlepiej liczba zatrudnionych w nich pracowników, która w tym okresie wzrosła niemal 30-krotnie. Podczas gdy w kwietniu 1948 r. upaństwowione przedsiębiorstwa budowlane zatrudniały zaledwie 5200 pracowników, to obecnie pracuje w nich 152 tys. ludzi. Stopniowo zanikał sezonowy charakter tej dziedziny produkcji. W zimie 1948/49 r. pracowało 20 tys. robotników przy budownictwie mieszkaniowym, natomiast ostatniej zimy przy pracach tych zatrudnionych było 70 tys. ludzi oraz 21 tys. przy budowie dróg i mostów. Znacznie szybszy był wzrost produkcji przedsiębiorstw budowlanych. W ciągu 1949 r. zwiększona została ona przeszło 2-krotnie, a w marcu br. była równa produkcji całego I kwartału roku ubiegłego. Zadania postawione budownictwu przez realizowany obecnie plan 5-letni wymagają nadal silnego rozwoju budownictwa, które w okresie 5 lat wykonać musi roboty budowlane o wartości przeszło 21 mlrd Ft.

(aj)

RUMUNIA

UCHWAŁA KC Rumuńskiej Partii Robotniczej i rumuńskiej rady ministrów, podkreśliła, że siewy wiosenne w roku bieżącym zostały w Rumunii zakończone pomyślnie. Wszystkie prace polne wykonano w terminach znacznie krótszych niż w roku ubiegłym. Stopień mechanizacji prac siewnych był w roku bieżącym dwukrotnie wyższy, niż w roku ubiegłym.

Uchwała wskazuje również, że rolnicze spółdzielnie produkcyjne wykonały plan siewów wiosennych szybciej i lepiej, niż gospodarstwa indywidualne. Sukcesy, osiągnięte w okresie wiosennym, przypisać należy współzawodnictwu pracy wśród robotników państwowych gospodarstw rolnych i ośrodków maszynowych oraz wśród członków spółdzielni produkcyjnych. Kampania wiosenna odbyła się w warunkach ostrej walki klasowej na wsi przeciwko próbom reakcji, podejmowanym ze strony bogaczy wiejskich z myślą sabotowania

akcji siewnej. Wszystkie te machinacje zakończyły się, dzięki czujności i walce pracującego chłopstwa, całkowitym niepowodzeniem.

Uchwała precyzuje również zadania, stojące przed pracującym chłopstwem w związku ze zbliżającą się kampanią żniwną.



W okresie władzy ludowej powierzchnia uprawy ryżu w Rumunii stale wzrasta. Już w 1949 roku zebrano obfite plony, które w znacznej mierze zaspokajają rynek wewnętrzny. Na największej w Rumunii plantacji ryżu, tj. w państwowym gospodarstwie rolnym we wsi Kırnodz, zebrano w roku ubiegłym z każdego hektara 6,5 ton ryżu.



Przy rumuńskim ministerstwie przemysłu naftowego i górniczego otwarto szkołę, przygotowującą kierownicze kadry dla potrzeb tego przemysłu. Ośrodek ten będzie szkolił dyrektorów przedsiębiorstw, majstrów wiertniczych, brygadzystów itp.

Realizacja zobowiązań, podjętych przez robotników rumuńskich w przemysle lekkim dla uczczenia święta 1 Maja, dała państwu 200 mln lei ponadplanowych oszczędności.

Wśród kolejarzy rumuńskich rozwija się współzawodnictwo o oszczędność paliwa i prowadzenia pociągów towarowych z maksymalnym ładunkiem. Ostatnio jeden z maszynistów parowozowni w Ploeshti prowadził transport towarowy z ładunkiem 3.128 ton, tj. dwukrotnie większym od ładunku przewidzianego normą.

(h)

BULGARIA

NA WNIOSEK rządu bułgarskiego Zgromadzenie Narodowe uchwaliło ustawę zmieniającą zasady wymiaru podatku dochodowego. Ustawa ta opracowana w oparciu o 30-letnie doświadczenie Związku Radzieckiego w dziedzinie podatkowej przewiduje znaczne zmniejszenie sumy podatku dochodowego, wypłacanej przez ludzi pracy. Zmniejszono znacznie m. in. obciążenie pracowników małodrobnikujących, chłopów mało- i częściowo średniorolnych, a zwłaszcza członków spółdzielni produkcyjnych.

Ustawa otacza specjalną opieką uczonych, pisarzy i poetów.

Rozwój spółdzielczości rolniczej w Bułgarii przybiera coraz większe rozmiary. W okresie od 1 stycznia do 15 marca 1950 roku powstały 124 nowe rolnicze spółdzielnie produkcyjne, do

których weszło 8,540 gospodarstw indywidualnych o łącznym obszarze 30,5 tys. ha ziemi uprawnej. Ponadto do rolniczych spółdzielni produkcyjnych, zorganizowanych w roku ubiegłym, przyjęto w czasie od 1 stycznia do 15 marca br. okragło 45 tys. gospodarstw indywidualnych o łącznym obszarze 160 tys. ha ziemi uprawnej.

W okolicach (powiatach) swisztowskiej, bieleńskiej i nikopolskiej rozpoczęto jesienią ubiegłego roku budowę sieci irygacyjnej. Na wiosnę br. prace te zakończono, przekopując ponad 400 km kanałów i usuwając ponad półtora miliona metrów sześciennych ziemi. W ten sposób znaczne obszary nieużytków rolnych w wymienionych powiatach, a mianowicie kilkaset tysięcy hektarów ziemi, dzięki sztuczemu nawadnianiu, zamienione zostały na wysoko urodzajne ziemie.

W Bułgarii rozpoczęły się w maju zbiory płatków różanych. Zbiory rozpoczęto w okręgu Płowdiw i Karłowej Dolinie. Bułgarskie fabryki olejków różanych przygotowały się do przyjęcia surowca. Produkcja olejków z płatków róży jest jedną z ważniejszych gałęzi gospodarki narodowej w Bułgarii, a zbyt olejków różanych stanowi czołową pozycję bułgarskiego eksportu. Uprawą róż zajmują się obecnie niemal wyłącznie rolnicze spółdzielnie produkcyjne, które systematycznie zwiększają powierzchnię plantacji różanych. (h)

CHIŃSKA REPUBLIKA DEMOKRATYCZNA

W ROZWOJU przemysłu energetycznego w Chinach Ludowych świadczą m. in. wskaźniki wykonania planu produkcji energii elektrycznej w I-szym kwartale 1950 r. Elektrownie chińskie osiągnęły w tym okresie poważne sukcesy. Plan produkcji energii elektrycznej wykonany został w I-szym kwartale br. w 112%. Elektrownie chińskie wyprodukowały w tym kwartale o 77% więcej energii elektrycznej, niż w pierwszym kwartale 1949 roku.

We Wschodnich Chinach rozwija się wśród chłopstwa pracującego współzawodnictwo o zwiększenie produkcji zboża i bawełny. Siewy wiosenne przeprowadzono pomyślnie na przestrzeni 11 mln ha. W prowincji Szantung siewy wiosenne zakończono w kwietniu. W końcu maja rozpoczęły się zbiory pszenicy ozimej z powierzchni 3 mln ha. Poczyniono przy-

gotowania do zbiorów również w innych prowincjach.

Jak powiadomiło chińskie ministerstwo rolnictwa, we Wschodnich Chinach powstało dziesięć całkowicie zmechanizowanych państwowych gospodarstw rolnych. Do końca maja wzorowe te gospodarstwa dokonały siewów zboża i bawełny na obszarze 4.100 ha.

W akcji siewów wiosennych wzięły udział 22 państwowe ośrodki maszynowo - traktorowe, w tej liczbie 8 w Chinach Północnych i 2 we Wschodnich. (s)

KOREA PÓŁNOCNA

W POŁOWIE maja br. rada ministrów Koreańskiej Republiki Ludowo - Demokratycznej powzięła uchwałę o rozpisaniu państwowej pożyczki odbudowy i rozwoju gospodarki narodowej. Pożyczkę emitowano na sumę 1,5 mld wonów na okres 10 lat. Masy pracujące Północnej Korei z dużym entuzjazmem przyjęły wiadomość o rozpisaniu pożyczki na cele gospodarcze. W ciągu pierwszych dwóch dni subskrybowano 1,8 mld wonów. Na prośbę ludności koreańskiej subskrypcję przedłużono do 22 maja. W dniu tym osiągnięto sumę 2.564.730 wonów. Subskrybenci zrezygnowali w większości wypadków z przywileju wpłacania pożyczki w ratach, płacąc za obligacje jednorazowo w gotówce.



Reforma rolna, przeprowadzona w Północnej Korei w 1946 r., stworzyła szerokie możliwości dla rolnictwa. Chłopi koreańscy w szybkim tempie zwiększają powierzchnię upraw kultur rolnych, stosując w coraz szerszej skali nawozy sztuczne i budując kanały nawadniające. W roku 1949, tj. w pierwszym roku realizacji 2-letniego planu gospodarczego, globalne zbiory kultur rolnych były mimo posuchy i niesprzyjających warunków atmosferycznych o 0,6 mil. ton wyższe, niż w roku 1944. Nastąpił również znaczny rozwój upraw kultur technicznych.

Plan na rok 1950 przewiduje zwiększenie powierzchni zasiewów o 2,1% w porównaniu z rokiem ubiegłym.

(s)

PROBLEMY SUROWCOWE

S WIATOWA produkcja wełny po wojnie, mimo zwiększającego się spożycia, nie osiągnęła jeszcze poziomu przedwojennego.

Źródła: produkcja wełny surowej w tysiącach ton:

Kraje	średnia		
	za 1934-38	1948/49	1949/50
Europa (bez ZSRR)	228	193	200
Płn. i Centr. Amer.	217	144	133
Połudn. Ameryka	273	331	326
Azja	158	155	157
Afryka	155	128	124
Oceania	588	631	641
Razem	1.619	1.582	1.581

W porównaniu z przedwojennym okresem największy spadek produkcji wełny wykazują Stany Zjednoczone, gdzie produkcja wełny zmniejszyła się znacznie. Przeciętna bowiem roczna za 17934-38 w wysokości 204 tys. ton spadła dla Stanów Zjednoczonych do 134 ton w r. 1948 i do 123 tys. ton w r. 1949/50.

W porównaniu z rokiem 1949 nastąpił również pewien spadek produkcji w Afryce i w Argentynie, głównie w prowincji Buenos Aires. Natomiast w szeregu krajów europejskich i w Australii daje się zauważyć nieznaczny wzrost produkcji.

Co się tyczy produkcji pod względem jakości wełny — to wełna z merynosów, pomimo stanu pewnej poprawy w porównaniu z r. 1948/49, pozostaje ciągle jeszcze o 7% niżej poziomu przedwojennego, a wełna z owiec nierasowych — o 8% powyżej poziomu przedwojennego. Natomiast gruba wełna do wyrobu dywanów, produkowana głównie w Azji, utrzymuje się mniej więcej na tym samym poziomie.

Spożycie wełny, wzrastające po wojnie, w porównaniu z czasami przedwojennymi ujawnia w 1949 r. tendencje spadkowe.

Spożycie wełny oczyszczonej w tysiącach ton:

Kraje (bez ZSRR)	średnia		
	za 1934-38	1948	1949
Europa Wschodnia	54	53	56
Europa Zachodnia	494	550	552
Płn. i Centr. Amer.	167	331	246
Połudn. Ameryka	28	48	50
Azja	100	62	64
Afryka	7	10	10
Oceania	17	30	30
Razem	867	1.084	1.008

Z przytoczonych cyfr wynika, że w r. 1949 jedynie w Północnej i Centralnej Ameryce zaznaczył się poważny spadek w spożyciu wełny. Spadek ten w całości przypada na Stany Zjednoczone, które w 1948 r. spożyły 314 tys. ton wełny, a w r. 1949 tylko 229 tys. ton, czyli o 27% mniej.

Zmniejszone spożycie wełny oznaczają, jak wiadomo, zmniejszenie produkcji tkanin wełnianych i odpowiednie zwiększenie bezrobocia w przemyśle włókienniczym.

Wobec zwiększonej po wojnie konsumpcji wełny, światowe zapasy tego

surowca ulegają stałemu zmniejszeniu, a ceny rosną.

Zapasy wełny surowej według głównych ośrodków produkcji w tysiącach ton stale zmniejszają się, jak o tym świadczy poniższa tabela:

	Australia	N. Zelandia	Pld. Afryka	USA.	Argentyna i Urugwaj	Razem
na 1.VIII.1945	924	267	249	159	270	1.870
na 1.VII. 1946	515	214	78	216	170	1.195
„ 1947	418	164	47	186	170	985
„ 1948	309	120	20	122	90	660
„ 1949	171	62	5	43	140	420
na 1 stycz. 1950	119	38	3	20	—	(310)

Wskaźnik cen wełny surowej na skich kształtował się w dolarach na rynkach Londynu i dominiów angielskich następująco:

	Średnia za 1934-38	lipiec 1947	lipiec 1948	lipiec 1949	grudzień 1949	styczeń 1950	luty 1950
wełna z merynosów (64)	100	206	330	285	240	280	276
Wełna z owiec nierasowych (56)	100	172	214	228	220	261	233

Przeciętne roczne ceny wełny oczyszczonej z brytyjskich dominiów na aukcjach i w dominiach W. Brytanii wynosiły za funt centów amerykańskich:

	(70)	(64)	(54)	(46)
1934-38	56,2	52,9	37,6	26,6
1946	70,5	65,9	54,1	39,4
1947	107,0	101,8	66,8	44,7
1948	170,7	158,5	84,5	50,7
1949	159,5	146,2	86,2	55,0

Według poszczególnych miesięcy 1949 r. i początkowych 1950 r. ceny wełny wykazywały brak stabilizacji i kształtowały się następująco (w centach am. za funt):

Styczeń	193,0	172,8	99,0	67,1
Luty	191,3	176,2	96,5	62,1
Marzec	182,9	169,5	92,3	55,4
Kwiecień	161,1	146,0	82,2	53,7
Maj	164,5	149,4	85,6	52,0
Czerwiec	167,8	154,4	85,6	52,0
Lipiec	167,9	151,0	85,6	52,0
Sierpień	166,1	151,0	85,6	52,0
Wrzesień	128,1	117,4	82,5	51,2
Październ.	124,8	116,6	75,2	47,8
Listopad	132,9	123,3	81,6	60,0
Grudzień	135,9	127,1	82,8	54,8

1950				
Styczeń	157,4	148,1	98,0	66,5
Luty	156,3	145,8	87,5	61,8

Wobec odbudowy (pod kontrolą monopolii amerykańskich) przemysłu włókienniczego Japonii, tworzy się tu poważny ośrodek zapotrzebowania na surowce wełniane, czyli liczba czynników, powodujących wysoką cenę zwiększa się jeszcze o jeden. Przedwojenna konsumpcja wełny w Japonii dorównywała prawie amerykańskiej, wynosząc w okresie 1934-38 średnio 8 tysięcy ton miesięcznie (ame-

rykańska konsumpcja — 9 tys. ton miesięcznie), a w 1948 r. zaledwie 100 ton miesięcznie i w r. 1949—500 ton miesięcznie.

Nie należy zatem liczyć się z poważniejszym spadkiem cen na wełnę w bliższej przyszłości. AS

NIEMCY ZACHODNIE

PRZEDSTAWICIELE hamburskich przedsiębiorstw eksportowych oraz przedstawiciele przemysłu budowy okrętów i spółek żeglugowych w Niemczech Zachodnich utworzyli „Towarzystwo handlu ze Wschodem”. Na posiedzeniu organizacyjnym postanowiono powołać do życia komitety tego towarzystwa w poszczególnych wielkich zakładach przemysłowych Niemiec Zachodnich. Znany przemysłowiec hamburski dr. Moser, który był jednym z organizatorów „Towarzystwa handlu ze Wschodem”, podkreślił, że życiu gospodarczemu zachodnich Niemiec grozi załamanie się, jeżeli nie zostaną przywrócone stosunki handlowe ze Wschodem. Moser zwrócił uwagę na konieczność rozszerzenia handlu wewnętrznego - niemieckiego, a ponadto wypowiedział się za nawiązaniem dalszych kontaktów handlowych z zagranicą, a w szczególności z Chińską Republiką Ludową. Inny przedstawiciel przemysłu Niemiec Zachodnich — właściciel fabryki maszyn rolniczych w Hamburgu — oświadczył, że walka z narastającym bezrobociem w Niemczech Zachodnich możliwa jest jedynie drogą zrealizowania wolnego handlu ze Wschodem.

Fakty powyższe potwierdzają w całej rozciągłości destrukcyjne skutki presji monopolii amerykańskich, zmierzającej do izolowania Niemiec Zachodnich od stosunków handlowych z Niemiecką Republiką Demokratyczną, z krajami demokracji ludowej i ze Związkiem Radzieckim. W handlu wewnętrznym - niemieckim po wykonaniu dużych dostaw cukru z Niemieckiej Republiki Demokratycznej, na jej koncie pozostało duże saldo dodatnie, które ma być zrekomponowane przez dostawy maszyn z Niemiec Zachodnich. W toku rozpatrywania jest również transakcja w sprawie wymiany znacznej ilości zboża z Niemieckiej Republiki Demokratycznej za dostawy stali z Zagłębia Ruhry.

Pierwsze oznaki zwrotu w kierunku normalizacji stosunków handlowych Niemiec Zachodnich ze Wschodem nie mogły jeszcze wpłynąć na zmniejszenie bezrobocia w Niemczech Zachodnich. Urzędowe dane co do bezrobocia, obniżające co najmniej o 30% stan rzeczywisty, wykazują liczbę bezrobotnych w Niemczech Zachodnich na 15 maja br. w wysokości 1.732.914 osób. Charakterystycznym szczegółem bezrobocia w Niemczech Zachodnich jest fakt dwukrotnie wyższej liczby bezrobotnych w wieku od 25 do 45 lat, niż w wieku 45 do 55 lat. Innym szczegółem jest fakt, że w ogólnej liczbie bezrobotnych jest ponad 13% pracowników handlowych. Stąd bierze swoje źródło stanowisko niemiecko - zachodnich przedsiębiorstw przemysłowo - handlowych co do rozszerzenia wymiany handlowej ze Wschodem.

Ostatnio, organizacje przemysłowe Niemiec Zachodnich podjęły atak przeciwko placom robotniczym, motywując konieczność redukcji plac rekomą zniżką cen masowego spożycia. Jeżeli wziąć pod uwagę, że tygodniowa przeciętna płaca robotnika w Niemczech Zachodnich wynosi 63 marki, stwierdzić należy, że pozostaje ona poniżej poziomu tzw. minimum egzystencji. (hs)

STANY ZJEDNOCZONE

POMIMO, iż bezrobocie w Stanach Zjednoczonych w r. 1949 osiągnęło nienotowane po wojnie rozmia-ry, zyski wielkich koncernów przemysłowych wcale nie uległy zmniejszeniu, a w przemyśle wojennym poważnie wzrosły. Jednocześnie ze wzrostem zysków szedł w parze wzrost uposażeń prezesów i dyrekto-

rów wielkokapitalistycznych spółek i towarzystw. Na wysokość wynagrodzenia reki-

nów wielkiego kapitału i to wcale nie największych rzuea trochę światła poniższe zestawienie:

Imię i nazwisko	Nazwa spółki	Uposażenie roczne w dolarach
Tom M. Girdler	Republic Steel Corp.	275.000
C. M. White		250.000 oraz
Ben Moreel, b. admirał	tytułem premii	64.785
Charles Hook	Jones & Laughlin	125.000
W. W. Sebold	Armco	191.714 razem z premią
David Sarnoff		165.378 " "
Frank H. Folsom	Radio Corporation	200.000
Niles Frammel		140.000
William S. Paley	R. C. A.	100.000
Frank Stanton	Columbia Broadcasting	100.000
William Hobbs	" "	134.740 razem z premią
Walter Mack	Coca-Cola	141.300
George Christopher	Pepsi-Cola	120.500
A. E. Barit	Packard Motor Car Co.	109.375
Herbert H. Smith	Hudson Motor Car Co.	138.133
Thomas A. Morgan	U. S. Rubber Co.	170.944 razem z premią
Seton Porter	Sperry Corporation	126.890
John H. Hinman	N. Distillers Products Corp.	297.378 razem z premią
H. R. Weaver	International Paper Co.	150.000
	" "	125.000

Na tle przytoczonych cyfr jeszcze mizerniej wyglądają skromne i bez tego zarobki amerykańskich nauczycieli, co stało się powodem jedynego w swoim rodzaju strajku uczniów szkół średnich (high schools) w New Yorku.

Oto w dniu 25 kwietnia przeszło 3 tysiące uczniów przerwało zajęcia w miejskich szkołach średnich i w demonstracyjnym marszu udało się do zarządu miasta z żądaniem podniesienia płac dla nauczycieli. Następnego dnia liczba strajkujących i demonstrujących przed ratuszem uczniów wzrosła do 25 tysięcy, których temperament znalazł m. in. ujście w przewróceniu dwóch samochodów.

Rzecz jasna, iż strajk uczniów nie dał praktycznych wyników dla nauczycieli, ani też nie zastraszył ojców miasta i nie wzruszył rekinów kapitalistycznych, dla których prawdziwą zmoreą stanowi wspomnienie głębokiego kryzysu gospodarczego z czasów prezydentury Hoovera.

Strach przed kryzysem był źródłem planu Marshalla; strach przed kryzysem jest jedną z głównych przyczyn obecnej ekspansji amerykańskiej, obejmującej całą kulę ziemską; strach przed kryzysem pcha kapitał amerykański do inwestycji w krajach gospodarczo zacofanych i strach przed kryzysem, połączony z chęcią wytworzenia w Europie twierdzy kapitalistycznej przeciwko Związkowi Radzieckiemu i krajom demokracji ludowych, spowodował organizowanie tzw. kartelu francusko-niemieckiego węgla i stali.

Odbudowa hutnictwa i przemysłu stalowego w Zagłębiu Ruhry spowodowała nadmiar podaży stali na rynkach zachodnio - europejskich. Jeden z głównych producentów stali — Belgia, musi już ograniczać produkcję stali na wywóz i na własnym rynku

spotyka się z coraz większą konkurencją niemiecką. Pomimo cła w wysokości 8% wartości towaru, szereg stalowych artykułów niemieckich sprzedaje się na rynkach belgijskich o 20 do 30 procent taniej od artykułów krajowych.

Drugim z kolei krajem, zagrożonym bezpośrednio przez konkurencję niemiecką, jest Francja, w której koszty produkcji stali są wyższe niż w Niemczech. Huty francuskie płacą za tonę koksu, importowanego z Ruhry, o 10 marek niemieckich więcej od hut niemieckich. I to między innymi tłumaczy, dlaczego dążenie Ameryki do stworzenia kartelu francusko - niemieckiego, mającego się stać głównym narzędziem agresywnej imperialistycznej polityki amerykańskiej na kontynencie europejskim, spotkało się z entuzjastycznym przyjęciem w kołach rządowych Francji i dlaczego inicjatywa amerykańska przekształciła się nagle w inicjatywę „francuską” — i oto zamiast amerykańskiego planu Achesona mamy plan francuski Schumana.

W swoim sprawozdaniu z konferencji londyńskiej, złożonym kongresowi Stanów Zjedn., Acheson określił wyraźnie plan Schumana, jako „bezpośrednie rozwiązanie problemów, związanych z dążeniem do zjednoczenia krajów zachodnio - europejskich”.

Ponieważ w projektowanym kartelu — z natury rzeczy — pierwsze skrzypce przypadną Niemcom, przeto plan Schumana napotkał poważne opory wśród społeczeństwa francuskiego. Nie mówiąc o postępowej opinii francuskiej, która napiętnowała plan jako zdradę interesów narodowych Francji, szereg pism i polityków prawicowych wystąpiło przeciwko planowi.

Na komisji spraw zagranicznych parlamentu francuskiego wniosek ge-

nerała Aumeran, przedstawiciela prawicowej Republikańskiej Partii Wolności (PRL), zabraniającej rządowi pobierania wiążących decyzji w sprawie syndykatu bez uprzedniej zgody parlamentu, przepadł tylko jednym głosem większości. Pomimo wszelkich wysiłków rządu, głosy się podzieliły (17 przeciwko 17) i dopiero głos przewodniczącego przeważył szalę.

Nacisk amerykański spowodował, że do syndykatu zgłosiły przystąpienie również: Belgia, Holandia, Luksemburg i Włochy. Anglia natomiast odrzuciła propozycję wejścia do syndykatu.

Podstawy, na których się opiera plan Schumana, są następujące:

1. Cała produkcja węgla i stali wszystkich zsyndykalizowanych państw będzie podlegała jednemu wspólnemu zarządowi.
2. Wspólny zarząd produkcją węgla i stali będzie pierwszym krokiem w kierunku utworzenia europejskiej federacji państw.
3. Węgiel i wytwory stalowe będą sprzedawane wszystkim krajom na jednakowych warunkach.
4. Do zadań Zarządu należeć będzie prowadzenie wspólnej eksportowej polityki, wyrównanie warunków życia robotników w krajach zrzeszonych oraz zmodernizowanie całej produkcji.
5. Cło na węgiel i stal między zrzeszonymi państwami zostanie zniesione, a stosowanie taryf ulgowych w przewozach kolejowych — zabronione.
6. Wobec odmienności warunków w różnych krajach będą obowiązywały przez pewien okres czasu zarządzenia przejściowe, dotyczące produkcji i planu inwestycyjnego oraz cen.
7. Dla rozstrzygania spraw spornych przy opracowywaniu projektu umowy, zostanie wybrany przez państwo uczestniczące arbiter, którego głos decyduje bezapelacyjnie.
8. Zarząd zostanie wyznaczony przez zainteresowane rządy na podstawie równości spośród osób wybitnych i niezależnych i decyzje zarządu będą obowiązywały zrzeszone państwa.
9. Sprawy własności obiektów przemysłowych nie będą należały do kompetencji zarządu.

W komentarzu do planu Schuman oświadczył, iż niemiecki pułap produkcji stali (11.300.000 ton rocznie) musi być przez jakiś czas utrzyma-

ny, ale że później zdolność produkcyjna wszystkich zrzeszonych krajów będzie ustalona jedynie na podstawie gospodarczych przesłanek.

W ten sposób pod protektorem Ameryki tworzy się wielki zachodnio-europejski koncern węglowo - stalowy, którego zdolność produkcyjna w chwili obecnej wynosi ponad 30 milionów ton stali i około 300 milionów ton węgla rocznie. Prawie całość tej produkcji koncentruje się na niewielkim obszarze, obejmującym Zagłębie Ruhry i Saary, Lotaryngię, Północną Francję, południową Belgię oraz Luksemburg — i stanowiącym serce gospodarki zachodnio-europejskiej, w którym rolę mięśnia odgrywa Zagłębie Ruhry. Nic też dziwnego, że Niemcy Adenauera uznały plan Schumana za swoje wielkie zwycięstwo i przygotowują się, przy poparciu swoich amerykańskich mocodawców, do odegrania odpowiedniej roli w walce z socjalizmem i ruchami wyzwolenicznymi narodów kolonialnych.

Po zmontowaniu kartelu zachodnio-europejskiego, Stany Zjednoczone potrafią z łatwością zdusić wszelkie odruchy niezależności dumnego ongiś lwa brytyjskiego i będą chciały — w myśl założeń polityki Trumana — Achesona — stworzyć dla bloku atlantyckiego wielki arsenał wojenny po obu stronach Renu.

Wydać się tylko, że robią rachunek bez gospodarza. Potężniejący z każdym dniem ruch ludów całego świata przekreśli rachuby imperialistów amerykańskich i nawet przystąpienie Anglii do planu Schumana nie uchroni świata kapitalistycznego od nadchodzącego kryzysu. (AS.).

WIELKA BRYTANIA

W miesiącu kwietniu ujemne saldo balansu handlowego Wielkiej Brytanii wykazało od dawna nienotowaną kwotę 55 milionów funtów szterlingów.

Handel zagraniczny byłej władczyni mórz za pierwsze cztery miesiące bieżącego roku kształtował się w milionach funtów jak następuje:

	Marzec 1950	Kwiecień 1950	Pierwsze 4 miesiące 1950 r.
Eksport	191,1	156,0	689,6
Import	221,3	211,0	814,0
Saldo	-30,2	-55,0	-125,2

Wysokość ujemnego salda bilansu handlowego za cztery miesiące 1950 roku nabiera tym poważniejszego znaczenia, że saldo ujemne w tym sa-

mych okresie 1949 r. wyniosło 106,8 miliona, czyli kwotę o 18,4 miliona mniejszą, pomimo iż było to przed dewaluacją funta i wartość jego przy rozrachunkach z zagranicą była o 40% wyższa.

Na podkreślenie zasługuje również fakt znacznego spadku eksportu do Stanów Zjednoczonych, który w kwietniu wyraził się cyfrą 5,6 mln. funtów i był najniższy w okresie od października 1949 r.

Wzrastanie ujemnego salda handlowego z miesiąca na miesiąc (marzec był gorszy od lutego budzi wyraźne zaniepokojenie wśród fachowej prasy angielskiej. „Financial Times” zaczyna już rozpisywać się o niebezpieczeństwach, zagrażających eksportowi angielskiemu, które ostatnio poważnie wzrosły na skutek odradzającej się konkurencji japońskiej; np. koszule z Hongkongu, zrobione — oczywiście — w Japonii, ofiaruje się firmom angielskim poniżej 30 szylingów za tuzin i jedna z firm w Manchester zamówiła tysiąc tuzinów koszul dla dzieci loco port w Anglii po cenie 24 szylingów 10 pensów za tuzin.

W roku 1949 Japonia wywiozła 751 milionów jardów tkanin bawełnianych, czyli o 170% więcej niż w roku poprzednim. Przedstawia to 37,7% całego wywozu japońskiego, aczkolwiek stanowi tylko третią część przedwojennego wywozu wyrobów tekstylnych.

W roku bieżącym przewiduje się wywóz 850 milionów jardów przy konsumpcji wewnętrznej 1,5 kilograma na głowę ludności.

Izba Handlowa w Manchester w swoim sprawozdaniu za r. 1949 pisze o konkurencji japońskiej:

— Wprawdzie wywóz tekstylii stanowi третią część eksportu przedwojennego Japonii, ale należy nie zapominać, że Japonia straciła swoje imperialne rynki — Mandżurię i Koreę, a niektóre inne rynki, jak Indie i kraje Ameryki Południowej, są na razie dla niej zamknięte.

W rezultacie wysiłki eksportowe japońskie kierują się w stronę brytyjskich kolonii i tych dalekowschodnich rynków, które miały wielkie znaczenie dla Wielkiej Brytanii w przeszłości.

Strach przed japońską konkurencją nie ogranicza się do tekstylnych sfer przemysłowych. Federacja brytyjskiego przemysłu wyłoniła pod przewodnictwem jednego z wicemarszałków lotnictwa specjalną sekcję do śledzenia i badania planów eksportowych Japonii. Sekcja ta m. in. ma

za zadanie gromadzenie dowodów, iż przemysłowcy i kupcy japońscy wzorują się na rysunkach brytyjskich, używają znaków handlowych o brytyjskim bismieniu i podcinają światowe ceny eksportowe.

Odbudowa japońskiego przemysłu tekstylnego na zasadach kapitalistycznych jest usilnie popierana przez Amerykę. Izba Handlowa w Manchester, stwierdzając, że eksport japoński wrócił do rąk tych samych wielkich koncernów, które operowały przed wojną, dodaje melancholijnie, iż „brytyjski eksport nie bez racji czuje, że najbardziej ostre formy konkurencji są tylko kwestią czasu”.

Istotnie Japonia znajduje się w toku powiększania liczby wrzecion z 4-ch na 6 milionów.

Z chwilą zwiększenia się tekstylnej produkcji japońskiej o 50%, jedna z głównych gałęzi przemysłu angielskiego nieuchronnie znajdzie się w sytuacji kryzysowej. Nie można bowiem zwycięsko konkurować z krajem, w którym przeciętny zarobek tkacza wynosi wszystkiego 3 funty (około 3 tysięcy yen) miesięcznie, a kobiety, stanowiące większość robotników tekstylnych, zarabiają nie więcej niż 2350 yen miesięcznie. Na zarobek trzech funtów (8 dolarów 40 centów) nawet żebrak angielski nie pójdzie. Słowem, wewnętrzne przeciwności rozdzierają coraz bardziej świat kapitalistyczny, a widmo kryzysu zaczyna przesłaniać horyzont widzenia przemysłowców brytyjskich. (AS.)

DO PRENUMERATORÓW

Niektórzy prenumeratorzy wpłacający za prenumeratę przez PKO urzędy pocztowe, dokonują wpłat w zbyt późnym terminie, tj. po dniu 20-ym m-ca poprzedzającego miesiąc prenumeraty, powodują przez to opóźnienie manipulacji na pocztach i w PPK „Ruch”, co w konsekwencji opóźnia wysyłkę pisma.

W celu uniknięcia opóźnień w wysyłce PPK „Ruch” proszę Ob. Ob. prenumeratorów o wpłacanie należności za prenumeratę najpóźniej do dnia 20-go każdego miesiąca poprzedzającego miesiąc prenumeraty.

Wszystkie wpłaty, które będą nadane na PKO, lub pocztą po dniu 20-tym, będą automatycznie zaliczane na prenumeratę o jeden miesiąc później.

Za datę nadania wpłaty uważa się datę stempla pocztowego na pokwitowaniu.

ADMINISTRACJA

Już jest w sprzedaży
**»KOMENTARZ DO JEDNOLITEGO PLANU KONT
DLA PRZEDSIĘBIORSTW PRZEMYSŁOWYCH«**

jako tom I Biblioteki Biura Organizacji Rachunkowości

KOMENTARZ zawiera szczegółowe opracowanie nowych zagadnień księgowości w formie dokładnych opisów, schematów kont, wykresów i tabel

KOMENTARZ jest niezbędną książką dla każdego finansisty i księgowego zatrudnionego w przemyśle

CENA EGZEMPLARZA 1.200.— ZŁ

Zamówienia przyjmuje wydawca: **POLSKIE WYDAWNICTWA GOSPODARCZE P. P. W. WARSZAWA**,
Hoża 35, telefon 874-10, **ŁÓDŹ**, 22 Lipca 7, telefon 114-79, **KATOWICE**, 3 Maja 23, telefon 317-71

»JEDNOLITY PLAN KONT«

dla państwowych przedsiębiorstw
podległych Ministerstwu:

**Górnictwa i Energetyki
Przemysłu Ciężkiego
Przemysłu Lekkiego
Przemysłu Rolnego
i Spożywczego**
obowiązujący od dnia
1 stycznia 1950 roku

Wydawnictwo niezbędne w każdym
przedsiębiorstwie, biurze i fabryce

Cena za egzemplarz zł 150
STRON 95 — KARTON

Zamówienia przyjmuje wydawca:

»POLSKIE WYDAWNICTWA GOSPODARCZE«
Przedsiębiorstwo Państwowe Wyodrębnione
w **WARSZAWIE**, ulica Hoża 35, tel. 874-10
w **KATOWICACH**, 3 Maja 23, tel. 317-71
w **ŁODZI**, 22 Lipca 7, tel. 114-79

Ważne dla finansistów i buchalterów!

NAKŁADEM

**Polskich
Wydawnictw
Gospodarczych**

UKAZAŁ SIĘ

JEDNOLITY PLAN KONT

dla PRZEDSIĘBIORSTW HANDLOWYCH

Zamówienia przyjmuje wydawca:

Polskie Wydawnictwa Gospodarcze PPW.
Warszawa, Hoża 35, tel. 874-10
Łódź, 22 Lipca 7, tel. 114-79
Katowice, 3 Maja 23, tel. 317-71

Cena 1 egzemplarza zł 150

Polskie Wydawnictwa Gospodarcze wydają stale aktualny zbiór wszystkich przepisów prawnych i obowiązujących rozporządzeń p. t.

»Ustawodawstwo Gospodarcze-Teksty«

Już są w sprzedaży pierwsze dwa tomy p. t.:

»Przepisy o cenach« - cena 1 egz. 700 zł

»Dostawy i roboty« - cena 1 egz. 500 zł

Wydawnictwo oparte jest na systemie luźnych kartek, spletych kołoszytem. W miarę ukazywania się nowych przepisów dosyłane będą nabywcom karty uzupełniające, tworząc stale aktualny zbiór przepisów prawnych danej dziedziny.

Wkrótce ukazą się dalsze tomy

»Reglamentacja towarowa«, »Wywłaszczenia«

Zamówienia należy kierować: **POLSKIE WYDAWNICTWA GOSPODARCZE P. P. W. WARSZAWA**,
Hoża 35, telefon 874-10 — **ŁÓDŹ**, 22 Lipca 7, telefon 114-79

PRZEGLĄD USTAWODAWSTWA GOSPODARCZEGO

miesięcznik

Rok III

Warszawa — Czerwiec 1950 r.

Nr 6(24)

TREŚĆ: *** Czas pracy i odpowiedzialność dyscyplinarna i karna za naruszenie dyscypliny pracy w ZSRR; Wincenty Ławrynowicz — O konieczności zmiany systemu zatwierdzania cen dostaw robót i usług; Karol Potrzebowski — Odpowiedzialność pracowników w przypadku błędnego potrącenia przez pracodawcę podatku od wynagrodzeń. — Przegląd ustawodawstwa gospodarczego za czas od dnia 20 IV 1950 do dnia 20 V 1950. — Orzecznictwo w sprawach gospodarczych: Główna Komisja Arbitrażowa. — Dostawy, roboty i usługi: Zabezpieczenie wykonania umowy o dostawy, roboty i usługi. — Gdzie szukać? Urlopy dla pracowników zatrudnionych w przemyśle i handlu. — Polemika: Spółdzielczość a prawo handlowe. Urlop pracownika umysłowego po pierwszym roku pracy. — Notatnik: Normalizacja akt o charakterze prawnym. — Umowy i akty prawne: Wzór umowy o nadzór nad wykonaniem inwestycyjnych robót budowlanych. — Przegląd wydawnictw: Książki. Czasopisma.

Czas pracy i odpowiedzialność dyscyplinarna*) i karna za naruszenie dyscypliny pracy w ZSRR

Pojęcie i rodzaje dni roboczych

Dniem roboczym nazywa się długość czasu pracy na dobę, bez względu czy praca odbywa się w ciągu dnia czy w nocy.

Ustawodawstwo o czasie pracy przewiduje powszechną (normalną) i szczególną (skróconą albo przedłużoną) długość dnia roboczego.

Zależnie od długości dnia roboczego, rozróżnia się następujące jego rodzaje: a) dzień roboczy normalnej długości, b) skrócony dzień roboczy, c) dzień roboczy nienormowany, d) przedłużony dzień roboczy.

Dzień roboczy normalnej długości.

Znakomity rosyjski fizjolog Soczenow badając funkcjonowanie mięśnia sercowego w czasie pracy, a także nagromadzanie się i niszczenie w organizmie szkodliwych substancji, które wytwarzają się przy pracy mięśni, określił normalną długość dnia roboczego na osiem godzin, nie licząc koniecznych przerw podczas pracy. Dekret Prezydium Najwyższej Rady ZSRR z dnia 26 czerwca 1940 r. wprowadził ośmiogodzinny dzień roboczy jako dzień roboczy normalnej długości na danym etapie budownictwa socjalistycznego w warunkach okrzęzenia kapitalistycznego.

Taki dzień roboczy przewidziany jest w art. 119 Konstytucji ZSRR jako norma zasadnicza.

Ośmiogodzinny dzień pracy jest powszechną normą czasu pracy dla pracowników, którzy u-

kończyli 16 lat — zarówno dla robotników, jak i dla pracowników umysłowych.

Skrócony dzień roboczy

W państwach burżuazyjnych, zwłaszcza w warunkach zaostrego powszechnego kryzysu kapitalizmu, kiedy bezrobocie przybiera charakter masowy, szeroko stosowana jest praktyka polegająca na wprowadzeniu niepełnego dnia roboczego i niepełnego tygodnia roboczego przy odpowiednio obniżonym wynagrodzeniu.

Niepełny tydzień roboczy przewidziany został w ustawie angielskiej z r. 1937, która dopuszcza jednocześnie przedłużenie dnia roboczego w takim tygodniu do 10 godzin i to nawet dla kobiet i dorastających. Liczba półbezrobotnych, którzy zatrudnieni są przez niepełny tydzień, nawet według oficjalnych danych przewyższa w USA 12 milionów ludzi. W ZSRR, gdzie nie ma kryzysów i bezrobocia, gdzie gospodarstwo narodowe rozwija się planowo według prawa rozszerzonej socjalistycznej reprodukcji, skracanie normalnej długości dnia roboczego, która przewidziana jest w ustawie z dnia 26 czerwca 1940 r. ma miejsce, gdy to jest konieczne dla ochrony pracy i nie łączy się w żadnym razie z obniżeniem zarobku. Stosownie do art. 1 Dekretu z dn. 26 czerwca 1940 r. skrócony, 7-godzinny dzień roboczy, ustanowiony został dla tych robót wykonywanych pod ziemią i innych, dla których przed wydaniem tego dekretu obowiązywał 6-godzinny dzień roboczy, ale które następnie nie zostały zamieszczone w spisie robót wykonywanych w szkodliwych warunkach (np. dla

*) Tłumaczenie wyjątków z rozdziału VIII i XI książki pt. „Sowietskoje Trudowoje Prawo. Gosudarstwiennoje Izdatielstwo Juridiceskoj Literatury”, Moskwa — 1949.

robotników obsługujących dźwigi w kopalniach). Skrócony 6-godzinny dzień roboczy wprowadzony został na podstawie dekretu Prezydium Najwyższej Rady ZSRR z dnia 26 czerwca 1940 r. dla całego szeregu zawodów wykonywanych w szkodliwych warunkach pracy w różnych gałęziach gospodarstwa narodowego. Spis tych zawodów zatwierdzony został postanowieniem Rady Komisarzy Ludowych z dnia 1 lipca 1940 r. i był później uzupełniany. Dla niektórych zawodów ze szczególnie szkodliwymi warunkami pracy dzień roboczy został skrócony do 5 godzin (np. dla pracowników pracujących przy rentgenie w laboratoriach przemysłowych przy przenośnych aparatach i przy analizie strukturalnej), a nawet do 4 godzin (np. dla zatrudnionych przy czyszczeniu kondensatorów przy produkcji rtęci).

Skrócony dzień pracy wprowadzony został dla niektórych kategorii pracowników umysłowych, których praca związana jest z większym napięciem systemu nerwowo-mózgowego.

Dla szkoleniowej i naukowo-badawczej pracy profesorów, docentów, asystentów i wykładowców wchodzących w skład wyższych zakładów naukowych obowiązuje przeciętnie 6-godzinny dzień roboczy. W ramach tego 6-godzinnego dnia pracy praca szkoleniowa (wykłady, prowadzenie zajęć na seminariach i ćwiczeń, konsultacje, kierowanie zajęciami praktycznymi itp.) zajmuje od 2,25 do 3,5 godzin (w zależności od stanowiska), a pozostały czas przeznaczają się dla pracy naukowo-badawczej.

Dla nauczycieli szkół początkowych, siedmioletnich i średnich stawki wynagrodzenia ustanowione są za 3 — 4 godziny pracy dziennej (z uwzględnieniem okoliczności, że pewien czas trzeba zużyć dodatkowo na przygotowanie się do lekcji). Dla szeregu pracowników w dziedzinie lecznictwa wprowadzony jest skrócony siedmiogodzinny, 6½ godzinny i 5½ godzinny dzień roboczy. Np. farmaceuci pracują 7 godzin, lekarze w szpitalach 6½ godzin, lekarze w poliklinikach i laboratoriach, zatrudnieni wyłącznie ambulatoryjnymi przyjęciami chorych — 5½ godziny. Dla niektórych kategorii pracowników zatrudnionych w lecznictwie, które zaliczone są do zawodów o szkodliwych warunkach pracy, wprowadzony jest 6-godzinny albo nawet krótszy dzień pracy.

Czas pracy osób dorastających, które nie osiągnęły jeszcze lat 16, skrócony jest do 6 godzin ze względu na szczególną troskę, jaką powinna być otoczona praca niepełnoletnich.

Według ogólnej zasady długość pracy w nocy, tj. od godziny 10 wieczór do 6 rano, skraca się o godzinę. (art. 96 Kod. Pracy). Stosownie do tego w tych przypadkach, gdy przedsiębiorstwo pracuje na trzy zmiany, czas pracy nocnej zmiany wynosi nie osiem, a tylko 7 godzin.

W zakładach o ciągłym ruchu (np. w elektrowniach, nocny czas pracy zrównuje się z dziennym (art. 96 K. Pr.). Podobnie nocny czas pracy równy jest dziennemu w przypad-

kach, gdy dzień roboczy już został skrócony z uwagi na szczególnie szkodliwe warunki pracy, albo gdy robotnik wstępuje do przedsiębiorstwa lub instytucji specjalnie dla wykonywania wyłącznie nocnej pracy (np. w charakterze stróża nocnego).

Skrócenie dnia roboczego ma miejsce także w tych przypadkach, kiedy do czasu pracy wlicza się przerwy w robocie, np. dla karmienia dziecka piersią (art. 134 K. Pr.), albo dla ogrzania się przy pracy na otwartym miejscu w zimnych porach roku.

Nienormowany dzień roboczy

Dla odpowiedzialnych pracowników politycznych, związków zawodowych i pracowników państwowych w uwadze do art. 94 K. Pr. ustanowiony został nienormowany (nienormowany) dzień roboczy.

Według ścisłego brzmienia tej uwagi **n i e - n o r m o w a n y d z i e ń r o b o c z y** — to taki dzień roboczy, który nie jest ograniczony ramami normalnego czasu pracy. Nie oznacza to jednak, że nienormowany dzień roboczy nie ma żadnych granic. „Radzieckie ustawodawstwo wcale nie utożsamia pojęcia” — „nienormowany dzień roboczy” — z „nieograniczonym dniem roboczym”, jak całkowicie słusznie wskazał Sąd Najwyższy USFRR w postanowieniu w sprawie Centralnego Biura Kijowskiego Domu Towarowego (Uniwermag). Radzieckie prawo pracy wymaga dokładnego określenia obowiązków pracownika o nienormowanym dniu roboczym, chroni jego czas pracy i nie zezwala na systematyczne jego przekroczenie.

Ustanowienie nienormowanego dnia pracy ograniczone jest przede wszystkim do kręgu pracowników, w stosunku do których może być wprowadzony, po drugie — zakresem obowiązków danego pracownika.

Postanowienie Komisariatu Ludowego Pracy ZSRR z dnia 13 lutego 1928 r. zezwala na ustanowienie nienormowanego dnia pracy dla określonego kręgu osób, których praca ze względu na charakter wykonywanej przez nich roboty nie może być ograniczona ramami normalnego czasu pracy, a mianowicie:

a) dla osób należących do personelu administracyjnego, zarządzającego, technicznego i gospodarczego (kierownicy przedsiębiorstw i instytucji albo ich oddzielnych części, sekretarze samodzielnych instytucji i oddziałów w instytucjach co najmniej obwodowych, zarządzający gospodarstwem, komendanci i inni).

b) dla pracowników, których praca nie nadaje się do tego by ją oceniać według czasu (konsultanci, instruktorzy, ajenci i inni).

c) dla osób, które według swego uznania przeznaczają swój czas na tego rodzaju pracę,

d) dla osób, których czas pracy dzieli się na części o nieokreślonej długości (szoferzy, woźnice i inni).

Spisy stanowisk, dla których dozwala się zastosowanie nienormowanego dnia roboczego w przedsiębiorstwach załączone są do umowy zbiorowej. Zastosowanie nienormowanego dnia roboczego w instytucjach dozwolone jest w stosunku do pracowników, którzy zajmując stanowiska, przewidziane w specjalnych wykazach wydanych przez komisariaty ludowe pracy republik związkowych.

W RSFRR obowiązują wykazy stanowisk o nienormowanym dniu roboczym w instytucjach, zatwierdzone postanowieniami Narodowego Komisariatu Pracy RSFRR. W grupie pracowników sądowo - prokuratorskich te wykazy przewidują następujące stanowiska: a) sędziowie, b) prokuratorzy, i ich pomocnicy, c) komornicy, d) sędziowie śledczy, e) sekretarze kolegiów i sesji Sądu Najwyższego, e) starsi sekretarze i sekretarze obwodowych, krajowych i okręgowych sądów, f) starsi sekretarze obwodowych, krajowych i okręgowych prokuratorów, g) sekretarze sądów ludowych, h) sekretarze rejonowych prokuratur.

W tych przedsiębiorstwach i instytucjach, gdzie czas pracy regulowany jest specjalnymi postanowieniami, obowiązują oddzielne wykazy stanowisk o nienormowanym dniu roboczym (np. na kolejach żelaznych i liniach komunikacji wodnej, w przedsiębiorstwach i instytucjach łączności i niektórych innych). W tych przypadkach, gdy ze względu na charakter swych obowiązków służbowych pracownik o nienormowanym dniu pracy powinien pracować więcej, niż przez normalny dzień roboczy, taka praca ponad normę nie jest uważana za nadliczbową, wykonywana jest bez specjalnego zezwolenia i nie jest oddzielnie opłacana.

Za pracę przez czas dłuższy, niż normalny czas roboczy, osoby o nienormowanym dniu roboczym otrzymują wyższą płacę i przyznany im zostaje dodatkowy urlop.

Długość pracy wskazanych osób powyżej normalnego czasu roboczego nie jest ograniczona ilością godzin, a tylko zakresem obowiązków danego pracownika i zakresem zleconej mu pracy. Jeżeli pracownikowi z nienormowanym dniem roboczym powierza się pracę, która nie wchodzi w zakres jego obowiązków, to za taką pracę należy mu się wynagrodzenie oddzielne.

Osoby o nienormowanym dniu roboczym winny być zwalniane od pracy na ogólnych zasadach co tydzień w dniu przeznaczonym na wypoczynek i w inne dni wolne od pracy. W dni robocze powinny przychodzić do pracy na ogólnych zasadach i w każdym przypadku przestrzegać długości dnia roboczego, ustanowionego dla pracowników z normowanym dniem pracy.

Przedłużony dzień roboczy.

Przedłużanie ustanowionej przez prawo długości dnia roboczego zakazane jest kategorycznie. Tylko na niektórych robotach sezonowych, w szczególności na robotach przy spławie drze-

wa i tylko, gdy spełnione są określone warunki dozwolone jest wprowadzenie dłuższego dnia roboczego.

W przypadku, gdy na sezonowych robotach ze względu na naturalne i techniczne warunki wymagana jest w ciągu określonego okresu specjalnie wzmożona praca, zezwala się na podstawie porozumienia administracji z odpowiednim komitetem Związku Zawod. na wprowadzenie na określony okres przedłużonego dnia roboczego przy odpowiednim podwyższeniu płacy. Trwanie przedłużonego dnia roboczego, czasokres jego stosowania, a także rozmiary i tryb zapłaty, ustalone są w drodze porozumienia administracji ze związkiem. Przedłużenie dnia roboczego dla osób dorastających do lat 16 na robotach sezonowych, na których wprowadzono dłuższy roboczy dzień następuje na taką liczbę godzin, jaka odpowiada przedłużeniu czasu pracy dla dorosłych pracowników.

Dyscyplina pracy i wewnętrzny regulamin pracy

W nauce Lenina — Stalina o dyscyplinie pracy wykazana została z największą jasnością i dobitnością istota i charakter socjalistycznej dyscypliny pracy i jej najgłębsze zasadnicze różnice z dyscypliną w przedsiębiorstwach kapitalistycznych.

Socjalistyczna dyscyplina pracy — to dyscyplina świadoma i dobrowolna. To dyscyplina „świadomych i zjednoczonych pracowników, którzy nie znają żadnego jarzma i żadnej władzy nad sobą, oprócz władzy ich własnego zjednoczenia...“, dyscyplina ludzi, którzy... „pracują nie na kapitalistę, tylko dla swego własnego państwa i dla swej własnej klasy...“. Komunistyczna organizacja pracy w społeczeństwie, do której pierwszy krok stanowi socjalizm, opiera się i czym dalej, tym silniej jeszcze będzie się opierała na swobodnej i świadomej dyscyplinie samych pracowników, którzy zrzucili jarzmo zarówno obszarników jak i kapitalistów“. W przeciwieństwie do takiej dyscypliny, dyscyplina kapitalistyczna jest to dyscyplina wymuszona przez eksploatatorów. Jeżeli pańszczyźniana organizacja pracy w społeczeństwie opierała się na dyscyplinie pałki, to kapitalistyczna jej organizacja oparta jest na dyscyplinie głodu. Stalinowska Konstytucja zwycięskiego socjalizmu podniosła znaczenie socjalistycznej dyscypliny pracy na nową wyżynę. W liczbie zasadniczych obowiązków obywateli ZSRR na równi z obowiązkiem przestrzegania ustaw Stalinowska Konstytucja wskazała specjalnie na obowiązek przestrzegania dyscypliny pracy (art. 130 Konstytucji ZSRR).

W odniesieniu do pracy robotników i pracowników umysłowych obowiązek przestrzegania dyscypliny pracy oznacza obowiązek pracy stosownie do wewnętrznego regulaminu pracy tego przedsiębiorstwa lub instytucji, w którym dany robotnik lub pracownik umysłowy jest zatrudniony. Obowiązek przestrzegania dyscy-

pliny pracy nie jest to jakiś oddzielny obowiązek w szeregu innych obowiązków pracowniczych takich, jak obowiązek pracowania uczciwie i rzetelnie, przestrzeganie długości czasu pracy, przychodzenie punktualnie do pracy, szybkiego i dokładnego wypełniania zarządzeń administracji itd. Przeciwnie obowiązek zachowania dyscypliny pracy obejmuje wszystkie te pracownicze obowiązki.

Obowiązujące ustawodawstwa dokładnie reguluje kwestię, w jakich formach prawnych, jakimi aktami normatywnymi może być ustalony wewnętrzny regulamin pracy w przedsiębiorstwach i instytucjach, w jaki sposób mogą być wprowadzane powszechne i specjalne obowiązki robotników i pracowników umysłowych.

W społeczeństwie socjalistycznym zachowanie dyscypliny pracy zapewnia się głównie drogą przekonywania większości pracujących o konieczności przestrzegania dyscypliny pracy. Jednocześnie państwo socjalistyczne stosuje różne sposoby nagradzania za rzetelną pracę i za wybitne osiągnięcia.

W odniesieniu jednak do tej mniejszości, do tych nieuświadomionych i zacofanych pracowników, którzy w swym stosunku do pracy jeszcze nie wyzbyli się przeżytków kapitalizmu — stosowane są środki przymusu, celem zabezpieczenia przestrzegania przez nich dyscypliny pracy.

Za naruszenie dyscypliny pracy ustanowiona została odpowiedzialność dyscyplinarna, a za cięższe naruszenia — odpowiedzialność karna. Za takie naruszenia dyscypliny pracy, które wyrządzają materialną szkodę przedsiębiorstwu lub instytucji winni niezależnie od odpowiedzialności dyscyplinarnej lub karnej odpowiadają także materialnie.*)

Odpowiedzialność dyscyplinarna

Pojęcie i znaczenie dyscyplinarnej odpowiedzialności robotników i pracowników umysłowych jest wyraźnie określone. **Dyscyplinarna odpowiedzialność robotników i pracowników umysłowych** — to odpowiedzialność za naruszenia dyscypliny pracy, która zostaje zrealizowana w drodze nałożenia kary przez administrację tego przedsiębiorstwa albo tej instytucji, w której dany pracownik jest zatrudniony albo przez wyższy organ w tym samym dziale zarządu. Dyscyplinarna odpowiedzialność istnieje za przestępstwa dyscyplinarne tj. za takie naruszenia dyscypliny pracy, za które nie została wprowadzona odpowiedzialność karna. Jak z tego wynika, odpowiedzialność dyscyplinarna ustanowiona zostaje za stosunkowo mniej

poważne naruszenia dyscypliny pracy. Istotnym znamię przestępstwa dyscyplinarne jest istnienie winy (umyślnej lub nieumyślnej). W tych przypadkach, gdy niewypełnienie obowiązku pracowniczego miało miejsce bez winy pracownika, kara dyscyplinarna nie zostaje nałożona.

Kary dyscyplinarne — to kary, które nakładane są na robotników i pracowników umysłowych przez administrację przedsiębiorstwa lub instytucji, w których dany pracownik jest zatrudniony albo przez wyższą organizację tego samego działu zarządu. Takimi karami są: upomnienie, nagana, surowa nagana, przeniesienie do wykonywania gorzej opłacanej pracy, zwolnienie i niektóre inne kary...

Rodzaje dyscyplinarnej odpowiedzialności robotników i pracowników umysłowych

Obowiązujące ustawodawstwo pracy przewiduje następujące główne rodzaje odpowiedzialności dyscyplinarnej, które różnią się jedne od drugich ze względu na p o d m i o t o d p o w i e d z i a l n o ś c i :

a) wszyscy robotnicy i pracownicy umysłowi, oprócz tych, dla których ustanowiony został inny porządek odpowiedzialności, odpowiadają dyscyplinarnie na zasadach ustalonych w wewnętrznym regulaminie pracowniczym.

b) pracownicy na stanowiskach kierowniczych i inni odpowiedzialni pracownicy, a także pracownicy pochodzący z wyboru, ponoszą odpowiedzialność dyscyplinarną stosownie do specjalnych postanowień dotyczących tej odpowiedzialności;

c) pracownicy, na których rozciągają się ustawy o dyscyplinie robotników i pracowników umysłowych (pracownicy transportu, łączności i inni) odpowiadają dyscyplinarnie stosownie do przepisów tych ustaw;

d) pracownicy niektórych kategorii (np. sędziowie) ponoszą dyscyplinarną odpowiedzialność według specjalnej pragmatyki.

Dyscyplinarna odpowiedzialność według zasad wewnętrznego porządku pracy.

Ten tryb odpowiedzialności, jak już wskazano wyżej, rozciąga się na wszystkich robotników i pracowników umysłowych, z wyjątkiem tych, dla których wprowadzony został inny tryb odpowiedzialności. Podstawowe postanowienia normatywne odpowiedzialności według prawideł wewnętrznego regulaminu pracy zawarte są w rozdziale V Typowych prawideł wewnętrznego regulaminu dla robotników i pracowników umysłowych, zatwierdzonych przez Radę Komisarzy Ludowych ZSRR 18 stycznia 1941 r.

Za naruszenie dyscypliny pracy nakładane są następujące kary dyscyplinarne: upomnienie, nagana, surowa nagana, przeniesienie do zatrudnienia gorzej opłacanego na okres do trzech miesięcy (dla robotników) albo przeniesienie na niższe stanowisko (dla pracowników umy-

*) Patrz Nr 4 (22) „Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego“ str. 77 — 83.

słowych). W tych przypadkach, gdy naruszanie zasad wewnętrznego regulaminu pracy przez pracownika przyjmuje charakter systematyczny, a zastosowanie do niego środków oddziaływania dyscyplinarnego, wskazanych w Typowych przepisach wewnętrznego regulaminu pracy, nie dało należytych wyników, wskutek czego dalsze pozostawienie pracownika w zatrudnieniu przeczyłoby interesom produkcji, administracja przedsiębiorstwa albo instytucji może zwolnić pracownika na podstawie p. g. art. 47 Kod. Pracy.

Prawo nakładania kar dyscyplinarnych służy kierownikowi instytucji lub przedsiębiorstwa. Osoby zajmujące inne stanowiska mogą nakładać kary dyscyplinarne, jeśli tak przewidziane zostało w specjalnych postanowieniach Rządu albo w szczególnych przepisach wewnętrznego regulaminu albo w uzupełnieniach tego regulaminu...

Odpowiedzialność dyscyplinarna w trybie służbowym (w porządkie podcziniennosti).

Ten rodzaj odpowiedzialności dyscyplinarnej uregulowany został postanowieniem Centralnego Komitetu Wykonawczego i Rady Komisarzy Ludowych ZSRR z dnia 13 paźdz. 1929 r. „O zasadach dyscyplinarnego ustawodawstwa ZSRR i republik związkowych“, a także przepisami o dyscyplinarnej odpowiedzialności w trybie nadzoru służbowego, które zatwierdzone zostały przez Wszechzwiązkowy Centralny Komitet Wykonawczy i Radę Komisarzy Ludowych RSFR z dnia 20 marca 1932 r. Następujące kategorie osób zajmujących stanowiska służbowe ponoszą odpowiedzialność dyscyplinarną w trybie służbowym:

a) osoby uprawnione do angażowania i zwalniania pracowników ;

b) zajmujące stanowisko z wyboru;

c) inni odpowiedzialni pracownicy wymienieni w specjalnych wykazach. Odnosny wykaz, który obowiązuje w RSFR obejmuje przeważnie pracowników na kierowniczych stanowiskach, poczynając od członków kolegiów ministerstw i kierowników przedsiębiorstw i instytucji, a kończąc na naczelnikach oddziałów fabrycznych i warsztatów, kierowników działów i wydziałów biur i grup. Jednocześnie w wykazie wskazano także niektórych pracowników na odpowiedzialnych stanowiskach, którzy nie zajmują się czynnościami administracyjnymi: inspektorów technicznych i sanitarnych, osobistych sekretarzy kierowników instytucji i przedsiębiorstw itd.

Zasadnicza różnica między odpowiedzialnością w trybie służbowym a powszechnie obowiązującą odpowiedzialnością według przepisów wewnętrznego regulaminu pracy polega na tym, że orzeczenie o karze nałożonej w trybie służbowym nie może być zaskarżone do komisji rozjemczej ani też do sądu, a tylko można je za-

skarżyć do instancji wyższej w ramach resortu... Skargę składa się osobie albo organowi bezpośrednio wyższemu w stosunku do osoby lub organu, który nałożył karę. Skargę składa się w terminie 2 tyg. Postanowienia wydane na podstawie tych skarg są ostateczne i mogą ulec rewizji przez wyższe organa tylko w drodze nadzoru. Rozpoznawanie skarg w ramach resortu osób zajmujących stanowiska kierownicze i innych odpowiedzialnych pracowników z powodu nałożonych na nich kar tym się tłumaczy, że przy rozpoznawaniu skarg należy w maksymalnym stopniu brać pod uwagę treść, charakter i wszelkie specyficzne cechy pracy danej osoby.

Pozostałe różnice między odpowiedzialnością dyscyplinarną w trybie służbowym a dyscyplinarną odpowiedzialnością według przepisów wewnętrznego regulaminu pracy są mniej istotne. Wykaz kar nakładanych w trybie służbowym obejmuje: upomnienie, nagana, przeniesienie na niższe stanowisko na okres nie dłuższy niż rok, zwolnienie (surowa nagana nie jest przewidziana). Należy zauważyć, że kara pozbawienia prawa zajmowania odpowiedzialnych stanowisk, może być nałożona tylko na podstawie decyzji wyższych organów rządowych, a zakaz pracy przez określony czas w instytucjach i przedsiębiorstwach podległych danemu ministrowi może być wydany tylko na podstawie decyzji właściwego ministra ZSRR lub republik związkowej w przypadkach przewidzianych u s t a w ą. Z tego powodu np. Generalny Prokurator ZSRR założył sprzeciw przeciwko decyzji Ministra Handlu ZSRR na podstawie której dyrektor herbaciarni został usunięty ze stanowiska, przy czym pozbawiono go pracy w ciągu trzech lat w przedsiębiorstwach i instytucjach podległych Ministrowi Handlu ZSRR. Sprzeciw został przez Ministra Handlu ZSRR uwzględniony.

Kara w trybie nadzoru służbowego nie może być nałożona po upływie miesiąca od ujawnienia przestępstwa (podobnie jak ma miejsce w sprawach rozpoznawanych według regulaminu wewnętrznego pracy), a oprócz tego nie może być nałożona po upływie sześciu miesięcy od dnia p o p e ł n i e n i a przestępstwa. Jeżeli w ciągu roku od dnia nałożenia kary dyscyplinarnej w trybie służbowym — upomnienia, nagany, przeniesienia na niższe stanowisko — danej osobie nie wymierzono nowej dyscyplinarnej kary to uważa się, że ta osoba „jak gdyby nie podlegała karze dyscyplinarnej“. Mówiąc inaczej, skazanie w tym przypadku zatarte zostanie automatycznie, przez sam fakt upływu rocznego okresu i nie wymierzenia nowej kary, podczas gdy według przepisów regulaminu wewnętrznego pracy w tych samych warunkach zniesienie kary następuje w drodze decyzji kierownika przedsiębiorstwa lub instytucji (to znaczy wymagane jest specjalne zarządzenie znoszące karę)...

Odpowiedzialność dyscyplinarna według ustawy o dyscyplinie pracowników

Od ogólnego porządku odpowiedzialności dyscyplinarnej według prawideł wewnętrznego regulaminu pracy, odpowiedzialność dyscyplinarna na podstawie ustawy o dyscyplinie pracowników różni się dwiema zasadniczymi cechami charakterystycznymi.

Przed wszystkim ustawy o dyscyplinie przewidują szczególną skalę kar. Np. ustawa o dyscyplinie pracowników kolei żelaznych ZSRR przewiduje następujące kary: upomnienie, nagana, surową nagana, areszt na okres do dziesięciu dni (dób) z jednoczesnym obowiązkiem pełnienia służby, a także bez pełnienia służby i bez wypłaty wynagrodzenia przez czas przebywania w areszcie, przeniesienie na inną niżę opłacaną robotę na okres do trzech miesięcy albo obniżenie stanowiska, obniżenie tytułu służbowego.

Po drugie skargi pracowników na niesłuszne lub nieprawne wykorzystanie przez naczelnika praw przyznanych mu przez ustawę, rozstrzygane są w trybie administracyjnym przez wyższych naczelników. Skargę wnosi się do naczelnika, który nałożył karę. Termin dla wniesienia skargi wynosi 5 dni od chwili zawiadomienia pracownika o nałożeniu kary. Wyższy naczelnik obowiązany jest wydać decyzję w sprawie skargi, nie później, niż w ciągu 5 dni od jej otrzymania. Ponadto ustawy o dyscyplinie zawierają jeszcze niektóre inne postanowienia, których nie ma w prawidłach wewnętrznego regulaminu pracy. Tak więc dokładnie normują, którzy naczelnicy mają prawo nakładać kary dyscyplinarne i mianowicie jakie. Wskazują, że niewykorzystanie przez naczelnika w przypadkach, gdy jest to konieczne swej władzy dyscyplinarnej jest po prostu naruszeniem dyscypliny.

Dyscyplinarna odpowiedzialność sędziów

Dyscyplinarną odpowiedzialność sędziów reguluje specjalne Postanowienie zatwierdzone Dekretem Prezydium Najwyższej Rady ZSRR z dnia 15 lipca 1948 r. Sędzia radzicki, wybierany przez naród, powinien być wzorem uczciwej służby ojczyźnie, dokładnego i nieugiętego wypełniania ustaw radzieckich, nieskazitelnosci

moralnej i nienagannego prowadzenia. Wychodząc z tych założeń, Postanowienie wprowadza odpowiedzialność dyscyplinarną sędziów nie tylko za naruszenia dyscypliny pracy, ale także za obniżenie poziomu pracy sędziowskiej przez niedbalstwo albo brak zdyscyplinowania sędziego oraz za dopuszczenie się czynów niegodnych radzieckiego sędziego. Sprawy dotyczące przestępstw dyscyplinarnych sędziów rozpatrują kolegia dyscyplinarne przy obwodowych, krajowych i najwyższych sądach (i przy trybunałach wojskowych okręgów, flot i równorzędnych). Te kolegia tworzone są w składzie przewodniczącego właściwego sądu lub jego zastępcy oraz dwóch członków sądu. Kolegia mogą nakładać następujące kary dyscyplinarne: upomnienie, nagana, surową nagana. Uznawszy, że sędzia nie jest godzien zajmowanego stanowiska kolegium podaje to do wiadomości Ministrowi Sprawiedliwości ZSRR albo republiki związkowej dla rozważenia sprawy odwołania sędziego. Orzeczenie kolegium może być uchylone tylko w trybie nadzoru przez kolegium dyscyplinarne przy wyższym sądzie.

Dyscyplinarna odpowiedzialność za naruszenie prawideł dotyczących zabezpieczenia pomieszczeń służbowych i strzeżenia dokumentów służbowych

Specjalny tryb odpowiedzialności dyscyplinarnej wprowadzony został w stosunku do pracowników instytucji i aparatu zarządzającego organów gospodarczych, którzy dopuścili się naruszenia prawideł dotyczących ochrony ogólnej i przeciwpożarowej budynków służbowych i pomieszczeń oraz prawideł dotyczących przechowywania dokumentów służbowych. Osobliwość tego rodzaju odpowiedzialności polega głównie na rodzaju przewidzianych kar. Obok nagany, surowej nagany, przeniesienia na niższe stanowisko na okres jednego roku i zwolnienia z pracy, w liczbie kar dyscyplinarnych znajdują się również następujące: grzywna do 200 rb., aresztu do 20 dni z obowiązkiem pełnienia służby i zapłatą za czas pracy.

Przeciwko nałożonej karze może być wniesiona w drodze służbowej skarga do urzędnika zajmującego wyższe stanowisko w stosunku do osoby, która nałożyła karę.

Odpowiedzialność karna

Uwagi wstępne.

Odpowiedzialność karna za naruszenie dyscypliny pracy uregulowana jest normami prawa karnego i nie wchodzi do systemu prawa pracy.

Jednakże z dziedziny karnej odpowiedzialności za naruszenie dyscypliny pracy, dla prawa pracy mają znaczenie następujące kwestie:

a) sprawa o zakresie naruszeń dyscypliny pracy, za które została wprowadzona odpowie-

dzialność karna; ta sprawa posiada znaczenie dla prawa pracy dlatego, że odpowiednie naruszenia tym samym wyłączone zostają z liczby przestępstw dyscyplinarnych i nie może być za nie wymierzana kara dyscyplinarna.

b) sprawa trybu przekazywania do sądu spraw o naruszenie dyscypliny pracy, która podlega ściganiu w drodze karnej. Ta sprawa ma znaczenie dla prawa pracy dlatego, że obowiązki administracji przedsiębiorstw i instytucji przygotowania i przekazania do sądu wska-

zanych spraw, stanowią jeden z obowiązków pracowniczych administracji albo, wyrażając się ściślej, jeden z jej obowiązków dotyczących zabezpieczenia dyscypliny pracy.

Naruszenia dyscypliny pracy, za które wprowadzona została odpowiedzialność karna

W czerwcu roku 1940 w warunkach narastającej groźby wojny Plenum Wszechzwiązkowej Centralnej Rady Związków Zawodowych w odezwie do wszystkich robotników i pracowników umysłowych wskazało na nieodzowną potrzebę zastosowania szeregu środków celem umocnienia gospodarczej i obronnej potęgi ZSRR. W szczególności plenum wskazało na konieczność zwiększenia wydajności pracy i wzmocnienia środków karania tych, którzy „wykorzystując brak bezrobocia, unicestwionego przez władzę radziecką i nadużywając cierpliwości Państwa Radzieckiego przerzucając się z zakładu na zakład podrywają dyscyplinę, nie chcą uczciwie pracować, z lekceważeniem odnoszą się do nakazów wynikających z ustaw zaprobowanych przez naród“.

Plenum Wszechzwiązkowej Centralnej Rady Związków Zawodowych wskazało, że państwo winno bronić gospodarstwa narodowego przed dezorganizatorami produkcji, że winno ostaniać interesy narodu. W związku z tym plenum wypowiedziało się za zakazem samowolnego porzucania pracy w przedsiębiorstwach lub instytucjach i za ustanowieniem odpowiedzialności karnej za samowolne porzucenie pracy i za niestawienie się do pracy, bez ważnej przyczyny. W wydanym stosownie do powyższego Dekrecie Prezydium Najwyższej Rady ZSRR z 26 czerwca 1940 r. postanowiono, że robotnicy i pracownicy umysłowi państwowych, spółdzielczych i społecznych przedsiębiorstw i instytucji za samowolne porzucenie pracy podlegają karze więzienia na okres od 2 do 4 miesięcy, a za niestawienie się do pracy bez ważnej przyczyny podlegają karze robót poprawczych w miejscu pracy na okres do 6 miesięcy z potrąceniem 25% wynagrodzenia. W szeregu innych aktów sprecyzowane zostały same pojęcia niestawienia się do pracy i porzucenia pracy. Za niestawienie się do pracy uważa się także spóźnienie się do pracy przy jej rozpoczęciu albo po przerwie obiadowej, oddalenie się z pracy przed zakończeniem dnia roboczego albo przed przerwą obiadową — jeżeli to naruszenie dyscypliny spowodowało stratę czasu pracy większą niż 20 minut.

Wskazane naruszenia, jeżeli spowodowały utratę czasu roboczego nie większą niż 20 minut, traktowane są na równi z niestawieniem się do pracy, jeśli miały miejsce trzy razy w ciągu jednego miesiąca albo cztery razy z rzędu w ciągu 2 miesięcy. Podobnie za niesta-

wiające się do pracy uważa się osoby, które w czasie pracy znajdują się w stanie nietrzeźwym.

Przeciwnie, jak uznała praktyka sądowa, że w czasie pracy, jeśli nie spowodował i nie mógł spowodować poważnych następstw nie pociąga za sobą odpowiedzialności karnej i podlega ściganiu w drodze dyscyplinarnej. W praktyce sądowej uznano także, że nie wykonanie zarządzenia administracji w przedmiocie wyjazdu na delegację nie może być uważane za niestawienie się do pracy bez ważnej przyczyny, jeżeli pracownik w dalszym ciągu pozostawał przy robocie. Za niewykonanie zaś zarządzenia administracji w przedmiocie wyjazdu na delegację pracownik winien być karany dyscyplinarnie.

Orzecznictwo Sądu Najwyższego ZSRR precyzuje pojęcie „ważnej przyczyny“ niestawienia się do pracy, uchylającej karalność czynu. Te wyjaśnienia Sądu Najwyższego winny być naturalnie brane pod uwagę przy rozstrzyganiu przez administrację przedsiębiorstw i instytucji sprawy wymierzania kar za nieprzewyższające 20 minut spóźnienia do pracy. Nr. w praktyce Sądu Najwyższego uznano, że pracownik nie może odpowiadać za spóźnienie do pracy spowodowane nieprzestrzeganiem podanego rozkładu jazdy.

Co się tyczy pojęcia samowolnego porzucenia pracy, to karną odpowiedzialność za to ponoszą także: a) pracownicy, którzy dopuścili się niewykonania nakazu Ministra co do obowiązkowego przeniesienia się do innego przedsiębiorstwa albo do innej instytucji w trybie przewidzianym Dekretem Prezydium Najwyższej Rady ZSRR z dnia 19 października 1940 r., b) pracownicy, którzy naruszają wewnętrzny regulamin pracy w tym celu, aby osiągnąć tą drogą zwolnienie, c) pracownicy, którzy poraz trzeci samowolnie opuścili pracę bez ważnej przyczyny w czasie odbywania kary łącznej za poprzednie niestawienie się do pracy. Każde uchylenie się specjalistów, którzy ukończyli wyższe albo średnie specjalne uczelnie albo... aspiranturę, od wykonania poleceń ministerstw i urzędów, w szczególności objęcie innej roboty albo nie przybycie do miejsca pracy w terminie wskazanym w zaleceniu, pociąga za sobą wdrożenie karnego postępowania na podstawie Dekretu Prezydium Najwyższej Rady ZSRR z 26 czerwca 1940 r., to jest podobnie, jak za samowolne porzucenie albo za niestawienie się do pracy bez ważnej przyczyny.

Oprócz samowolnego porzucenia pracy i niestawienia się do pracy podlegają ściganiu w drodze karnej niektóre specjalnie ciężkie naruszenia dyscypliny pracy, których dopuścili się pracownicy transportowi, lotnictwa cywilnego i żeglugi powietrznej, albo pracownicy zatrudnieni przy robotach grożących wybuchem...

thum. J. M.

O konieczności zmiany systemu zatwierdzania cen dostaw robót i usług

I. Uwagi wstępne.

Zatwierdzanie kalkulacji i cen w umowach o „dostawy, roboty i usługi na rzecz Skarbu Państwa, samorządu oraz niektórych kategorii osób prawnych” w oparciu o szereg norm prawnych, a w pierwszym rzędzie o zarządzenie Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 12 marca 1949 r. (Monitor Polski Część „A” Nr A—20, poz. 297) znajdowało się przed reorganizacją naczelných władz gospodarki narodowej w kompetencji b. Ministerstwa Przemysłu i Handlu (Departament Cen).

Ministerstwo Przemysłu i Handlu było resortem gospodarczym, o dużym zasięgu i zakresie uprawnień, dlatego też ustalony ówczesnie tryb postępowania przy zatwierdzaniu cen odpowiadał istnjącemu stanowi rzeczy. Ujemną stroną w organizacji tego resortu było połączenie w jednej komórce ministerialnej (Departament Cen) nie tylko zagadnień prawnych, finansowych i ekonomicznych, lecz i całokształtu zagadnień natury technicznej, dotyczących kalkulacji cen. Ten stan rzeczy nastroczał poważne trudności w pracach tej komórki, nastawionej na zagadnienia ekonomiczne, a nie techniczne i technologiczne. Wręcz niemożliwe było zebranie w jednej komórce organizacyjnej fachowców ze wszystkich dziedzin produkcji przy istnieniu bardzo szerokiego wachlarza artykułów, dostarczanych przez przemysł prywatny do sektora uspołecznionego w ramach umów o „dostawy, roboty i usługi”. I tak np. ustalono cenę wyrobów z około 150 cegielni prywatnych na podstawie indywidualnych kalkulacji, ze względu na odrębny proces wytwórczy, który specjalnie w przemyśle mineralnym odgrywa poważną rolę.

Korzystanie przez Departament Cen b. Min. P. i H. z opinii i ewentualnej pomocy fachowców, bądź rzeczoznawców poszczególnych centralnych zarządów przemysłu państwowego nie zdało egzaminu z przyczyn natury technicznej (m. in. z tego powodu, że korespondencja z jednym jeszcze ogniwem przewlekała się nadmiernie, a tym samym opóźniała termin zatwierdzenia ceny). Dlatego też powstała konieczność stworzenia operatywnego organu zdolnego do szybkiego analizowania kalkulacji.

W związku z tym powołana została do życia Komisja Kalkulacyjna, która z przyczyn natury organizacyjno - finansowej została utworzona przy Warszawskiej (jako koordynującej) Izbie Przemysłowo - Handlowej. Rzeczoznawcy tej komisji, których liczba osiągnęła bez mała 30 osób, powoływani byli do przeprowadzenia analizy kalkulacji od strony technologicznej, nato-

miast Departament Cen zajmował się na tym odcinku polityką cen i zagadnieniami natury ekonomiczno - finansowej.

II. Reorganizacja systemu zatwierdzania cen

Reorganizacja naczelných władz gospodarczych Państwa zakończona powołaniem szeregu branżowych ministerstw gospodarczych znalazła w zakresie systemu zatwierdzania cen odpowiedni wyraz w nowych normach prawnych, precyzujących szczegółowiej procedurę zatwierdzania kalkulacji i cen.

Podstawowym aktem prawnym w tej dziedzinie było Zarządzenie Przewodniczącego Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego z dnia 19 stycznia 1950 r. (Monitor Polski Nr A—11, poz. 113), które „ustawili” zagadnienie zatwierdzania cen w ten sposób, że praktycznie biorąc ceny na artykuły konsumpcji masowej, przeznaczone do sprzedaży w obrocie detalicznym, znalazły się w kompetencji Ministerstwa Handlu Wewnętrznego, na wszystkie inne zaś artykuły produkcji prywatnej o charakterze inwestycyjnym bądź zaopatrzeniowym zatwierdzaniem cen zajęły się właściwe branżowe ministerstwa przemysłowe.

Podział ten był logiczną konsekwencją utworzenia kilku ministerstw przemysłowych, dla których zamówienia o charakterze inwestycyjno-zaopatrzeniowym są tematycznie bliższe, niż dla Ministerstwa Handlu Wewnętrznego.

Tego rodzaju podział kompetencji w zatwierdzaniu kalkulacji i cen był w zasadzie poprawnym rozwiązaniem pomimo pewnych trudności natury technicznej. Ministerstwa branżowe w zakresie realizacji polityki cen opierają się bądź na istniejącej Komisji Kalkulacyjnej, bądź też przeprowadzają zatwierdzanie kalkulacji i cen we własnym zakresie przy pomocy centralnych zarządów. System ten jednak uznany jako tymczasowy nie mógł ustabilizować problemu zatwierdzania cen na czas dłuższy. Odczuwało się brak organu, zajmującego się całą drobną wytwórczością z jej różnorodnym asortymentem towarowym.

III. Kierunek dalszych zmian

Organem takim ma stać się powołany do życia na mocy ustawy z dnia 7 marca 1950 r. (Dz. U. R. P. Nr 10, poz. 101) Centralny Urząd Drobnej wytwórczości, który obejmie całokształt spraw, związanych z działalnością gospodarczą drobnej wytwórczości: rzemiosła, spółdzielczości pracy, przemysłu nieuspołecznionego oraz państwowego przemysłu miejscowego, a więc przedsiębiorstw o podobnych w zasadzie możliwościach produkcyjnych.

Kalkulacje kosztów tej grupy przemysłu, a nawet rzemiosła, pomimo pewnych pozorów zbieżności z analogiczną produkcją przemysłu kluczowego są nieporównalne. Zakłady o małym parku maszynowym, o załogach robotniczych przeciętnie poniżej 50 osób muszą wykazywać inny układ kosztów, aniżeli przedsiębiorstwa produkcji masowej przemysłu uspołecznionego. W tych warunkach cena artykułów przemysłu kluczowego może być wskaźnikiem orientacyjnym, lecz nie wiążącym dla organów opiniujących kalkulację placówek gospodarczych drobnej wytwórczości. Zagadnienia te nastroczały szereg trudności branżowych ministerstw, bądź też działającym z ich upoważnienia poszczególnym centralnym zarządom. W chwili obecnej zatwierdzaniem cen zajmuje się 5 różnych ministerstw, z których nie wszystkie bazują na analogicznych kryteriach tak ekonomicznych jak i technicznych, co występuje szczególnie ostro, jeżeli na artykuły pochodzące z jednej wytwórni zatwierdzają cenę dwa różne ministerstwa. Dzieje się to pomimo istnienia norm ekonomicznych i finansowych, rozpracowanych przez Departament Cen MHW. W ramach prac departamentów finansowych branżowych ministerstw sprawa cen o „dostawy, roboty i usługi” jest jedynie drobnym elementem pracy.

Centralny Urząd Drobnej Wytwórczości mając w swojej „pieczy” przemysł drobny obu sektorów powołany jest w pierwszym rzędzie do ześrodkowania zagadnienia cen tych artykułów, których zatwierdzanie znajdowało się dotychczas w poszczególnych ministerstwach branżowych, a więc artykułów nie przeznaczonych do masowej konsumpcji.

CUDW jako sukcesor Izb Przemysłowo-Handlowych może i winien przejąć działalność Komisji Kalkulacyjnej (łącznie z jej rzeczoznawcami) i na tej bazie rozbudować zagadnienie zatwierdzania cen. Tezę tą potwierdza szereg przesłanek natury ekonomiczno-organizacyjnej.

W ramach właściwości CUDW znajduje się:

- całokształt zaopatrzenia surowcowego drobnej wytwórczości, a tym samym regulowania kierunku i możliwości produkcyjnych,

- polityka lokacyjna drobnej wytwórczości,

- ustalanie stosunku drobnej wytwórczości do podstawowych gałęzi przemysłu kluczowego, zgodnie z potrzebami gospodarki narodowej,

- koordynowanie całokształtu działalności drobnej wytwórczości,

- nadzór nad wykonaniem umów ramowych,

- zagadnienie płac drobnej wytwórczości,

- zagadnienie uspołecznienia, bądź też współdzielczania sektora nieuspołecznionego.

Profil produkcyjny przemysłu prywatnego, spółdzielczości pracy i państwowego przemysłu miejscowego, o ile nie jest analogiczny, to tak

do siebie zbliżony, że tworzy dogodne możliwości porównawcze kosztów wytwarzania poszczególnych grup produkcyjnych drobnej wytwórczości, a tym samym i właściwe kryterium przy analizie cen.

Sprawowanie przez CUDW nadzoru nad zbytem drobnej wytwórczości, rozdział zamówień i kontrolowanie planów produkcyjnych tworzy poważne możliwości oddziaływania na kierunek tej wytwórczości. Pewne gałęzie produkcji (przemysł włókienniczy, konfekcyjny, papierniczy, mineralny, w bardzo poważnej mierze, o ile nie w całości, mają uregulowany zbył jako uzupełnienie produkcji przemysłu kluczowego.

Nie wymieniając w tym miejscu wszystkich argumentów przemawiających za przyjęciem wysuwanej tezy o możliwości optymalnego rozwiązania problemu zatwierdzania cen w ramach umów o „dostawy, roboty i usługi” przez CUDW stwierdzić należy, że takie rozwiązanie może poważnie przyczynić się nie tylko do usprawnienia procedury zatwierdzania cen, lecz połączenie w jednym organie zązębiających się ze sobą zagadnień: zaopatrzenia w surowce, zbytu gotowych artykułów i zatwierdzania cen — stwarza możliwość dalszego planowego wykorzystania i mobilizacji sił produkcyjnych drobnej wytwórczości.

Ewentualna reorganizacja trybu zatwierdzania cen w umowach o „dostawy, roboty i usługi” związana byłaby z dalszą koniecznością nowelizacji szeregu przepisów aktualnie obowiązujących. Wydaje się pożądane rozważenie możliwości pozostawienia zagadnienia zatwierdzania kalkulacji i cen do wysokości 1.000.000 zł w ramach wydziałów handlu (bądź przemysłu) prezydów Woj. Rad Narodowych w oparciu o funkcjonujące w terenie rejonowe komisje kalkulacyjne. Za wydziałami handlu przemawiają ich silniejsze podstawy organizacyjne, posiadania oddziałów zajmujących się całokształtem tego zagadnienia w skali wojewódzkiej. Jedynym argumentem za włączeniem zagadnienia do wydziałów przemysłu może być przewidziana ich zależność od CUDW. Za decentralizacją systemu zatwierdzania cen przemawia:

- nader poważna ilościowo, lecz nie wartościowo, masa zamówień drobnych,

- usprawnienie trybu zatwierdzania zamówień o znaczeniu lokalnym bez konieczności absorbowania władz naczelných,

- przyspieszenie czasokresu załatwienia wniosków kalkulacyjnych.

Równocześnie konieczne jest ze względów praktycznych podniesienie granicy zakupów bez konieczności zatwierdzania cen z obowiązujących dotąd 20.000 zł do pozycji 50.000 zł, o ile nie 100.000 zł łączy się z tym zasadnicze uzupełnienie bądź przeniesienie tzw. wykazów oznaczonych literą „B”, będących załącznikami do cytowanego na wstępie zarządzenia b. Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 12 marca 1949 r.

IV. Wnioski końcowe.

Przesunięcie organizacyjno - prawne w zakresie zatwierdzania cen w umowach o „dostawy, roboty i usługi” jest logiczną konsekwencją powołania do życia organu, zajmującego się całokształtem drobnej wytwórczości, a przez to samym zagadnieniem cen na tym odcinku.

Szereg norm prawnych w przedmiocie omawianego zagadnienia pomimo, że zdały one egzamin, wymaga w wyniku zmiany elementów ekonomicznych nowelizacji: półtoraroczna polityka zatwierdzania cen wykazała nie tylko konieczność planowego scentralizowania polityki cen dostaw, robót i usług. W praktyce tej

ustalone zostały odcinki wymagające znowelizowania norm prawnych.

Za przyspieszeniem tej nowelizacji przemawiają m. in. następujące okoliczności:

1. w zasadzie zmniejsza się asortyment artykułów, których produkcja wymaga pośrednictwa sektora prywatnego, przemysł kluczowy w coraz większej mierze zaspokaja potrzeby rynku dostaw, robót i usług,

2. zrzeszenia prywatnego przemysłu oraz centrale handlowe pracują coraz sprawniej i po okrzepnięciu organizacyjnym mogą podjąć się nowych zadań,

3. powołanie CUDW stwarza realne warunki do praktycznego rozwiązania zadań wyżej nakreślonych.

KAROL POTRZOBOWSKI

Odpowiedzialność pracowników w przypadku błędnego potrącenia przez pracodawcę podatku od wynagrodzeń

Zgodnie z postanowieniami art. 2 ust. 3 z dnia 4 lutego 1949 r. o podatku od wynagrodzeń (Dz. U. R. P., Nr 7, poz. 41) do obliczania i potrącania podatku są płatnicy podatku tj. pracodawcy (władze, instytucje, przedsiębiorstwa) lub inne osoby wypłacające wynagrodzenie. Potrącone kwoty podatku winny być wpłacone przez pracodawcę w terminie dni 7 do kasy właściwego urzędu skarbowego lub rewizyjnego (art. 16 ust. 1).

W praktyce zdarzają się dość często przypadki, w których pracodawcy — na skutek błędnej interpretacji przepisów ustawy lub rozporządzeń i zarządzeń wydanych w jej wykonaniu — potrącają pracownikowi podatek w kwocie niższej, niż przewidziana w obowiązujących przepisach. W razie zakwestionowania przez władze skarbowe prawidłowości potrącenia podatku, co niejednokrotnie ma miejsce po dłuższym upływie czasu, pracodawcy zwracają się do pracownika z żądaniem uregulowania należności. W artykule niniejszym omówione zostanie zagadnienie słuszności takich roszczeń w świetle obowiązujących przepisów prawa podatkowego i cywilnego.

W myśl art. 9 ust. 1 dekretu z dnia 16 maja 1946 r. o zobowiązaniach podatkowych za zobowiązanie podatkowe odpowiada w zasadzie podatnik; nie dotyczy to jednak przypadków, w których z mocy ustawy obowiązek wpłacania należności z tytułu zobowiązania podatkowego podatnika ciąży wyłącznie na płatniku. Ponieważ zgodnie z cytowanymi na wstępie art. 2 ust. 3 i art. 16 ust. 1 ustawy z dnia 4 lutego 1949 r. wyłączny obowiązek obliczania i potrącania podatku, jak również wpłacania podatku do kasy urzędu skarbowego, ciąży na pracodawcy, należy dojść do przekonania, iż podatnik (pracow-

nik) nie jest odpowiedzialny w stosunku do Skarbu Państwa za uiszczenie podatku od wynagrodzeń. Odpowiedzialność ta ciąży z mocy samego prawa na płatniku (pracodawcy), który odpowiada całym swoim majątkiem za zaniechanie obowiązku obliczenia i pobrania podatku, za pobranie w kwocie niższej niż należało, jak również za niewpłacenie odpowiednim władzom we właściwym czasie sum pobranych (art. 9 ust. 2 dekretu o zobowiązaniach podatkowych).

Zdaniem niektórych autorów (m. in. Dr Jerzy Opydo „Podatek od wynagrodzeń” — Warszawa 1947 — Biblioteka Prawa Podatkowego t. II str. 137) pracodawca może dochodzić w drodze procesu cywilnego od pracowników zwrotu zapłaconego podatku od wynagrodzeń z tytułu niesłusznego zbogacenia (art. 123 i nast. KZ). Wydaje się jednak, iż z reguły przepisy prawa cywilnego nie będą stanowić podstawy do takiego żądania.

Art. 123 KZ, który stanowi „Kto niesłusnie uzyskał korzyść z majątku innej osoby obowiązany jest do wydania tej osobie uzyskanej korzyści...” musi być rozważony w ścisłym związku z art. 127 KZ o treści następującej: „Obowiązek wydania korzyści lub jej wartości wygasa, jeżeli ten, kto ją uzyskał wykaże, że korzyść tę zużył lub utracił w taki sposób, iż nie jest już zbogacony, chyba, że pozbywając się korzyści był w złej wierze, albo powinien liczyć się z obowiązkiem zwrotu”. Z zestawienia tych przepisów wynika, że jakkolwiek pracownik rzeczywiście „uzyskał korzyść z majątku pracodawcy”, to jednak sądowe dochodzenie należności jest uzależnione od tego, czy zbogacenie nadal istnieje oraz od działania w złej wierze.

O działalności w złej wierze nie może być mowy w przeważającej większości wypadków.. Trudno wymagać, aby pracownik, otrzymując wynagrodzenie, sprawdzał, czy pracodawca zastosował właściwą skalę podatkową lub ulgę mającą oparcie w obowiązujących przepisach prawnych. Odmienne rozumowanie musiałoby chyba doprowadzić do paradoksalnego twierdzenia, iż po każdej wypłacie wynagrodzenia pracownik winien zasięgać opinii radcy prawnego, czy też domagać się wyjaśnienia podstaw prawnych potrącenia od pracodawcy czy nawet od urzędu skarbowego i dopiero wówczas mógłby twierdzić, że miał podstawę prawną do otrzymania kwoty, którą mu efektywnie wypłacono.

Zła wiara miałaby jednak oczywiście miejsce w przypadku, gdy pracownik, otrzymując co miesiąc np. 20.000 zł, od których potrącano mu stale 760 zł, pewnego dnia — na skutek omyłki rachunkowej pracodawcy — otrzymał wynagrodzenie zmniejszone o 76 zł podatku (zamiast o 760 zł), albo w przypadku, gdy pracownik w celu otrzymania nieprzysługującej mu zniżki rodzinnej przedstawił pracodawcy niezgodne z prawdą dane co do swego stanu rodzinnego.

Jeżeli chodzi o trwanie niesłusznego zbogacenia, to również w większości wypadków nie będzie wątpliwości w tej kwestii. Jak wyżej wspomniano art. 127 KZ zwalnia od obowiązku wydania zbogacenia, gdy strona wykaze, że korzyść zużyła. Gdy stroną jest „świat pracy“, to sądy nie żądają nawet przeprowadzenia dowodu w tej kwestii. Jako przykład może służyć prawomocny wyrok Sądu Okręgowego w Katowicach w sprawie I Ca 346/48 (cytowany w Nr 11 „Przeglądu Ustawodawstwa Gospodarczego z 1949 r. str. 231), w którym Sąd stwier-

dza, iż „w myśl art. 127 KZ obowiązek wydania korzyści wygasa, jeżeli ten, kto ją uzyskał, wykaze, że korzyść tę zużył. Coprawda powodowie takiego dowodu nie przeprowadzili, jednakże sąd dowód ten uważa za zbyteczny, skoro notoryjnym jest, że powodowie z uwagi na to, że pobory pracowników nie wystarczają na opędzenie wszystkich potrzeb, korzyść tę zużyli...”. Zauważyć należy, iż w powyższym wyroku Sąd Okręgowy zwolnił pracowników od obowiązku zwrotu wypłaconej przez pracodawcę tzw. 13-ej pensji, jakkolwiek wypłata ta nie miała podstaw w układzie zbiorowym i była sprzeczna z uchwałami Rady Ministrów.

Przy wydawaniu wyroków w sprawach wytaczanych przez pracodawców przeciwko pracownikom o zwrot niepotrąconego podatku Sądy oparłyby się niewątpliwie na art. 5 przepisów ogólnych prawa cywilnego, mówiącym o dochodzeniu praw w sposób odpowiadający ich celowi społecznemu. Niepodobna bowiem twierdzić, aby w państwie ludowym wyrok naruszający w konsekwencji pracownika na utratę chociażby części zarobków bez żadnej winy z jego strony mógł być uznany za zgodny z celem społecznym prawa.

Z powyższych wywodów wynika, iż w praktyce pracownicy będą zwolnieni od obowiązku zwrotu pracodawcy podatku potrąconego w wysokości niższej, niż przewidziana w obowiązujących przepisach.

W tych warunkach osoby, do obowiązku których należy obliczenie i pobór podatku, winny przy wykonywaniu swych czynności wykazywać szczególną staranność, bowiem niedbalstwo z ich strony — poza konsekwencjami służbowymi — skutkować będzie odpowiedzialnością cywilną wobec pracodawcy z mocy art. 134 KZ.

Przegląd ustawodawstwa gospodarczego

za czas od dnia 20 kwietnia 1950 r. do dnia 20 maja 1950 r. (Dz.U.R.P. Nr 17 — 21) z uwzględnieniem uchwał, zarządzeń, instrukcji i okólników ogłoszonych w Monitorze Polskim, w Biuletynie PKPG i Dziennikach Urzędowych.

USTRÓJ WŁADZ PAŃSTWOWYCH

Dziennik Ustaw RP nr 19, poz. 156 ogłasza ustawę z dnia 19 kwietnia 1950 r. o zmianie organizacji naczelnich władz państwowych w sprawie gospodarki komunalnej i administracji publicznej.

W związku z przekształceniem rad narodowych na terenowe organizacje jednolitej władzy państwowej omawiana ustawa: 1) tworzy urząd Ministra Gospodarki Komunalnej, który działaniem swym obejmie sprawy gospodarki komunalnej miast i wsi; 2) znosi urząd Ministra Administracji Publicznej, którego zakres przejmą władze naczelne, jakie określi Rada Ministrów w drodze rozporządzenia i 3) tworzy Urząd do Spraw Wyznań, którego właściwość obejmie sprawy stosunku Państwa do wyznań, wchodzące dotychczas do zakresu działania Ministra Administracji Publicznej. Zatwierdzenie planów wyrównania niedoboru funduszy lokalnych, należące do zakresu właściwości

Rady Państwa przechodzi do zakresu właściwości Rady Ministrów. Zakres działania Ministra Gospodarki Komunalnej ustali rozporządzenie Rady Ministrów, zaś organizację Urzędu do Spraw Wyznań określi statut nadany przez Radę Ministrów.

Dziennik Ustaw RP nr 21, poz. 181 ogłasza ustawę z dnia 26 kwietnia 1950 r. o utworzeniu urzędu Ministra Szkół Wyższych i Nauki.

Ustawa powołuje do życia urząd Ministra Szkół Wyższych i Nauki, którego zakres działania obejmuje sprawy: 1) organizacji nauki, popierania badań naukowych oraz upowszechnienia zdobyczy naukowych, 2) planowania sieci szkół wyższych oraz ich organizacji, 3) programu nauczania tudzież personelu naukowego i nauczającego w szkołach wyższych, 4) zwierzchniego nadzoru i zarządu wyższymi szkołami i placówkami naukowo - badawczymi, 5) doboru i przygotowania młodzieży do studiów wyższych oraz opieki nad młodzieżą szkół wyższych. Z dniem wejścia w życie ustawy

przechodzą do zakresu działania Ministra Szkół Wyższych i Nauki wszystkie sprawy wymienione wyżej a należące dotychczas do właściwości Ministra Oświaty.

PLANOWANIE

Dziennik Ustaw RP nr 21, poz. 179 ogłasza ustawę z dnia 19 kwietnia 1950 r. o narodowym planie gospodarczym na rok 1950.

Ustawa we wstępie podkreśla, że w wyniku przedterminowego wykonania 3-letniego Planu Odbudowy Gospodarczej oraz wykonania z nadwyżką Narodowego Planu Gospodarczego na rok 1949 okres odbudowy gospodarczej został w zasadzie zakończony. Rok 1950 jest pierwszym rokiem okresu rozbudowy gospodarczej, okresu, w którym zostaną zbudowane podstawy socjalizmu.

W treści ustawa podaje bądź w liczbach absolutnych, bądź w stosunku procentowym do stanu w r. 1949, bądź też w obu wyżej wymienionych formach zaplanowane na rok 1950 osiągnięcia we wszystkich dziedzinach gospodarki narodowej, a więc: w przemyśle, rolnictwie, leśnictwie, budownictwie, komunikacji i łączności, handlu wewnętrznym, w dziedzinie oświaty, kultury i ochrony zdrowia, w gospodarce komunalnej, w zakresie wydajności pracy, zatrudnienia i płac, w dziedzinie dochodu narodowego, oraz inwestycji i kapitalnych remontów.

W tymże numerze Dziennika Ustaw RP pod poz. 180 zamieszczono ustawę z dnia 19 kwietnia 1950 r. o umowach planowanych w gospodarce socjalistycznej.

Ustawa ta omówiona jest w osobnym artykule w „Przeglądzie Ustawodawstwa Gospodarczego” nr 4/22 str. 73 — 77.

W nr A—43 Monitora Polskiego pod poz. 497 ogłoszono uchwałę Prezydium Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów z dnia 17 lutego 1950 r. w sprawie zmiany Uchwały Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów z dnia 14 października 1949 r. w przedmiocie stosowania oszczędności drewna w poszczególnych dziedzinach gospodarki narodowej. Zmiany polegają na przesunięciu terminu i określeniu zasad opracowania przez Polski Komitet Normalizacyjny standardowych typów skrzyń do produkcji oraz na określeniu górnej granicy dopuszczalnej grubości desek podłogowych na 32 mm. (vide Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego nr 1/19 str. 8).

W nr 6 Biuletynu PKPG pod poz. 93 ogłoszono zarządzenie Przewodniczącego Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego z dnia 12 kwietnia 1950 r. w sprawie mobilizacji rezerw drogą przyspieszenia obiegu środków obrotowych w gospodarce społecznej. Zarządzenie to stanowi wykonanie uchwały Rady Ministrów z dnia 22 grudnia 1949 r. w sprawie wyników realizacji uchwały Rady Ministrów z dnia 19 lutego 1949 r. o wprowadzeniu planowego systemu oszczędzania w gospodarce narodowej i zadaniach oszczędnościowych na 1949 r. (vide Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego nr 3/21 str. 56). Zarządzenie przedstawia istniejący stan rzeczy w zakresie obiegu środków obrotowych w gospodarce przedsiębiorstw społecznych, wskazuje na przyczyny przyspieszenia obiegu tych środków.

W tymże numerze pod poz. 94 opublikowano pismo okólne Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego z dnia 31 marca 1950 r. w sprawie planu zaopatrzenia na siłę roboczą w r. 1950. Pismo wskazuje na konieczność przesyłania przez państwowe przedsiębiorstwa budowlane do właściwych terenowo Wojewódzkich Urzędów Planowania Gospodarczego dokładnych planów zapotrzebowania na siłę roboczą na r. 1950. Na podstawie tych planów Wojewódzkie Urzędy Planowania Gospodarczego sporządzają plany zbiorcze zapotrzebowania na siłę roboczą na terenie województwa i przesyłają je właściwym Urzędowi Zatrudnienia. Do tego pisma dołączone jest pismo PKPG z dnia 30 marca 1950 r. zawierające wzór planu zapotrzebowania.

W tymże numerze pod poz. 95 ogłoszono pismo okólne Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego z dnia 15 kwietnia 1950 r. w sprawie prac przy-

gotowawczych do planu zaopatrzenia na rok 1951. Pismo zaleca jednostkom gospodarki społecznej niezwłoczne przystąpienie do prac przygotowawczych do planu zaopatrzenia na r. 1951. Prace przygotowawcze mają przede wszystkim polegać na opracowaniu brakujących norm zużycia i skontrolowanie już opracowanych, opracowaniu norm zapasów i wypracowaniu metody ścisłego powiązania planu zaopatrzenia z planem finansowym. Pismo okólne zawiera wytyczne dla wykonania tych prac.

W nr 7 Dziennika Urzędowego Ministerstwa Zdrowia pod poz. 54 ogłoszono okólnik nr 21/50 w sprawie obowiązku sporządzania planów prac i harmonogramów w resorcie Ministerstwa Zdrowia. Okólnik określa podległe Ministrowi Zdrowia jednostki obowiązane do sporządzenia planów prac ogólnych i szczegółowych i odpowiadających im harmonogramów oraz terminy sporządzania tych planów i harmonogramów.

PRZEMYSŁ

W nr A—42 Monitora Polskiego pod poz. 493 opublikowano obwieszczenie Ministra Przemysłu Ciężkiego z dnia 8 kwietnia 1950 r. w sprawie rejestracji butli do gazów technicznych. Obwieszczenie wydane w oparciu o rozporządzenie Ministra Przemysłu Ciężkiego z dnia 10 grudnia 1949 r. o rejestracji butli do gazów technicznych i obowiązku udawadniania ich własności (Dz.U.R.P. nr 65 poz. 493—vide Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego nr 12/18 z 1949 r. str. 247) określa rodzaje butli do gazów technicznych podlegających wykupowi oraz terminy i dane podlegające rejestracji. Do obwieszczenia dołączony jest wykaz punktów rejestracji.

W nr 7 Biuletynu PKPG pod poz. 104 opublikowano zarządzenie Przewodniczącego Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego i Ministra Przemysłu Ciężkiego z dnia 20 kwietnia 1950 r. w sprawie powołania komisji do spraw maszyn i łódek ienniczych. Komisja ma działać przy Ministrze Przemysłu Ciężkiego. Zarządzenie określa zakres działania, skład oraz tryb postępowania komisji.

W nr 22 Dziennika Urzędowego Ministerstwa Administracji Publicznej pod poz. 134 opublikowano pismo okólne z dnia 25 kwietnia 1950 r. w sprawie zabezpieczenia i odsprzedaży odpadków użytkowych z łomu żelaza i metali oraz stopów nieżelaznych. Pismo wyjaśnia niektóre przepisy rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 24 lipca 1948 r. w sprawie obrotu i gospodarowania odpadkami użytkowymi (Dz.U.R.P. nr 28 poz. 280) i rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 20 marca 1948 r. w sprawie obrotu i gospodarowania złomem metali i stopów nieżelaznych (Dz.U.R.P. nr 27 poz. 184).

RZEMIOSŁO

Dziennik Ustaw RP nr 17, poz. 146 zawiera rozporządzenie Przewodniczącego Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego z dnia 17 marca 1950 r. w sprawie zmiany przepisów prawa przemysłowego, dotyczących egzaminu na czeladnika.

Rozporządzenie to zawiera przepisy umożliwiające składanie egzaminów na czeladnika terminatorom lub pomocnikom, którzy ukończyli 21 lat i nie mogą okazać świadectwa szkolnego z ukończenia publicznej średniej szkoły zawodowej (publicznej szkoły kształcącej zawódowej) z powodu braku takiej szkoły w miejscowości, w której terminator odbył naukę rzemiosła lub z powodu niemożliwości uczęszczania do takiej szkoły.

ROLNICTWO

Dziennik Ustaw RP nr 17, poz. 150 przynosi rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych z dnia 3 kwietnia 1950 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie wykonania ustawy o nadzorze nad hodowlą bydła, trzody chlewnej i owiec.

Rozporządzenie to wprowadza do wymienionego w tytule rozporządzenia z dnia 4 maja 1937 r. (Dz. U. R. P. nr 38, poz. 291) zmiany dotyczące rodzajów i sposobu prowadzenia ksiąg hodowlanych, obliczania roku

kontrolnego i właściwości władz w zakresie nadzoru nad hodowlą bydła.

Dziennik Ustaw RP nr 18, poz. 152 zawiera ustawę z dnia 4 kwietnia 1950 r. o zakazie uboju zwierząt hodowlanych.

Ustawa zakazuje uboju zwierząt hodowlanych zarówno na cele aprowizacyjne i przemysłowe, jak i dla własnego gospodarstwa domowego, wymienia zwierzęta, które w rozumieniu przepisów ustawy są zwierzętami hodowlanymi, oraz zwierzęta nie podlegające jej działaniu, wprowadza sankcje karne za naruszenie zakazu uboju i uchyla moc obowiązującą dekrety z dnia 22 grudnia 1945 r. o ochronie hodowli zwierząt gospodarskich (Dz. U. R. P. z 1946 r. nr 2, poz. 12 i z 1949 r. nr 18, poz. 112).

W Dzienniku Ustaw RP nr 20, poz. 173 znajduje się ustawa z dnia 19 kwietnia 1950 r. o wyścigach konnych.

Ustawa podaje definicję wyścigów konnych, stanowiąc przy tym, że wyścigi konne może urządzać jedynie przedsiębiorstwo państwowe utworzone w tym celu na podstawie przepisów o tworzeniu przedsiębiorstw państwowych, nadaje temu przedsiębiorstwu wyłączne prawo urządzania wzajemnych zakładów (totalizator), powołuje Komitet do Spraw Wyścigów Konnych, jako organ doradczy Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych w sprawach wyścigów konnych oraz wprowadza sankcje karne za określone czyny, stanowiące naruszenie przepisów ustawy.

Nr 7 Biuletynu PKPG pod poz. 103 przynosi zarządzenie Przewodniczącego Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego i Ministra Przemysłu Ciężkiego z dnia 20 kwietnia 1950 r. w sprawie powołania komisji do spraw zwalczania chorób oraz szkodników roślin i drzew w gospodarce rolnej i leśnej. Komisja ma działać przy Ministrze Przemysłu Ciężkiego. Zarządzenie określa zakres działania, skład oraz tryb postępowania komisji.

Patrz — „Różne” — tucz trzody chlewnej i zbiórka odpadków pokarmowych.

LEŚNICTWO

Dziennik Ustaw RP nr 18, poz. 154 ogłasza rozporządzenie Ministra Leśnictwa z dnia 27 marca 1950 r. w sprawie ochrony zwierząt łownych.

Rozporządzenie to w stosunku do niektórych wymienionych w nim zwierząt łownych rozszerza czas ochrony ustalony rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 3 grudnia 1927 r. o prawie łowieckim, a w stosunku do innych wprowadza czas ochronny lub całkowity zakaz polowania. Rozporządzenie obowiązuje od 31 maja 1950 r.

BUDOWNICTWO

W nr A-49 Monitora Polskiego pod poz. 572 opublikowano Zarządzenie Ministra Handlu Wewnętrznego z dnia 8 marca 1950 r. w sprawie zasad dopuszczania uproszczonej dokumentacji technicznej przy remontach lokali sklepowych, wykonywanych przez przedsiębiorstwa Miejskiego Handlu Detalicznego. Zarządzenie zezwala na sporządzanie uproszczonej dokumentacji technicznej odnośnie remontów sklepów dokonywanych przez przedsiębiorstwa Miejskiego Handlu Detalicznego w 1950 r. Zarządzenie określa, co powinna zawierać uproszczona dokumentacja techniczna.

W nr 6 Biuletynu PKPG pod poz. 87 opublikowano uchwałę Prezydium Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów z dnia 30 marca 1950 roku w sprawie zmiany stawek ogólnych przy robotach budowlanych i instalacyjnych. Uchwała wprowadza zmianę w obowiązujących stawkach kosztów ogólnych stosowanych przy sporządzaniu kosztorysów na roboty budowlane i montażowe, ustalonych uchwałą Podkomitetu Inwestycyjnego — KERM z dnia 19 stycznia 1949 r. i odnoszonymi zarządzeniami. Do uchwały dołączono stawki kosztów ogólnych obowiązujące w 1950 r.

W tymże numerze pod poz. 90 ogłoszono zarządzenie Przewodniczącego Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego z dnia 1 kwietnia 1950 r. w sprawie

obowiązku zatwierdzania założeń budów inwestycyjnych. Zarządzenie nakłada na inwestorów obowiązek uzyskania przed przystąpieniem do budowy zatwierdzenia założeń projektu przez właściwą Komisję Oceny Projektów Inwestycyjnych. Właściwe ministerstwa mogą zezwolić na rozpoczęcie budowy jeszcze przed zatwierdzeniem projektu. Zezwolenia takie tracą moc po upływie terminów, na jakie zostały wydane a w każdym razie po upływie 3 miesięcy. Budowa prowadzona bez zezwolenia, o którym wyżej mowa, i bez zatwierdzenia projektu ulega wstrzymaniu przez ministra sprawującego nadzór nad inwestorem. Zarządzenie stosuje się odpowiednio do budów rozpoczętych przed dniem wejścia w życie zarządzenia, tj. przed dniem 30 kwietnia 1950 r.

W tymże numerze pod poz. 91 ogłoszono zarządzenie Przewodniczącego Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego z dnia 6 kwietnia 1950 r. w sprawie gospodarki z wirem. Zarządzenie reguluje zasady najekonomiczniejszej eksploatacji zwirowisk oraz określa obowiązki poszczególnych przedsiębiorstw państwowych w tym zakresie.

W nr 7 Biuletynu PKPG pod poz. 102 opublikowano zarządzenie Przewodniczącego Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego z dnia 14 kwietnia 1950 r. w sprawie powołania Pełnomocnika PKPG i pełnomocników terenowych do spraw burs dla absolwentów szkół przysposobienia przemysłowego. Zarządzenie powołuje przy PKPG Pełnomocnika do spraw inwestycyjnych burs dla absolwentów szkół przysposobienia przemysłowego. Organami terenowymi Pełnomocnika są pełnomocnicy terenowi działający przy Centralnych Zarządach Przemysłu lub przy Wojewódzkich Komisjach Planowania Gospodarczego. Zarządzenie określa zakres działania pełnomocników, których głównym zadaniem jest koordynacja prac budowlano-montażowych i dostaw wyposażenia w celu planowego i terminowego uruchomienia burs.

W nr 4 Dziennika Urzędowego Ministerstwa Budownictwa pod poz. 30 ogłoszono zarządzenie Ministra Budownictwa z dnia 21 lutego 1950 r. w sprawie ustalania trybu zaopatrzenia w maszyny, części zamienne, sprzęt narzędzia i urządzenia. Zarządzenie nakłada na przedsiębiorstwa i instytucje podległe Ministrowi Budownictwa obowiązek kierowania zapotrzebowań z dostaw krajowych i zagranicznych na wszelki sprzęt budowlany, maszyny itp. do Centrali Sprzętu Budowlanego, która sporządza zbiorcze zapotrzebowanie i po zaakceptowaniu go przez Ministerstwo Budownictwa kieruje do Centralnego Biura Obrotu Maszynami. Do zarządzenia dołączone jest pismo okólne z dnia 22 października 1949 r. o tymczasowym trybie postępowania przy dokonywaniu zamówień zagranicznych na sprzęt, maszyny i urządzenia dla resortu Ministerstwa Budownictwa.

KOMUNIKACJA I ŁĄCZNOŚĆ

Dziennik Ustaw RP nr 20, poz. 171 ogłasza ustawę z dnia 19 kwietnia 1950 r. o zmianie ustawy o polskich statkach handlowych morskich i rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o pomiarze statków handlowych.

W pierwszym ze wskazanych w tytule aktów ustawodawczych zmienia się niektóre określenia statków podlegających rejestracji oraz przewiduje się wydanie szczegółowych przepisów, dotyczących rejestracji, przez Ministra Żeglugi w porozumieniu z Ministrem Sprawiedliwości i innymi zainteresowanymi Ministrami, w drugim zaś — wprowadza się możliwość dokonania sposobem skróconym pomiaru statków o pojemności do 100 metrów sześciennych brutto.

Dziennik Ustaw RP nr 21, poz. 186 zawiera rozporządzenie Ministra Komunikacji z dnia 26 kwietnia 1950 r. w sprawie rejestracji administracyjnej statków żeglugi śródlądowej.

Rozporządzenie ustala właściwość władz do przeprowadzenia rejestracji statków, terminy zgłaszania ich

Patrz „Planowanie” — plany zapotrzebowania na siłę roboczą, „Finansowanie” kapitałnych remontów.

do rejestracji i tryb postępowania przy wydawaniu dokumentów rejestracyjnych i znaków numerowych, rodzaje ksiąg rejestracyjnych oraz obowiązek zgłaszania przez właściciela lub posiadacza zarejestrowanego statku zmian powodujących wymianę dokumentu rejestracyjnego i znaku numerowego na inne lub konieczność ponownej rejestracji. Nadto rozporządzenie podaje przepisy przejściowe, regulujące sprawy wymiany dokumentów rejestracyjnych i znaków numerowych uzyskanych według dotychczasowych przepisów na dokumenty i znaki numerowe ustalone niniejszym rozporządzeniem, jak również normuje sprawę rejestracji statków nie zgłoszonych z jakiegokolwiek powodu do rejestracji na podstawie przepisów obowiązujących przed dniem wejścia w życie rozporządzenia.

OBRÓT TOWAROWY

W nr. A—43 Monitora Polskiego pod poz. 500 ogłoszono zarządzenie Ministra Handlu Wewnętrznego z dnia 7 kwietnia 1950 r. w sprawie ustalania rodzajów i gatunków oraz określenia składników wędlin, wyrobów wędliniarskich i konserw mięsnych. Zarządzenie wydane w oparciu o rozporządzenie Ministra Handlu Wewnętrznego z dnia 24 marca 1950 r. w sprawie unormowania wyrobu i obrotu przetworami mięsnymi (Dz.U.R.P. nr 12 poz. 120 — vide Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego nr 5/23 str. 117) zezwala na wytwarzanie i dopuszcza do obrotu wędliny, wyroby wędliniarskie i konserwy mięsne jedynie określonych rodzajów gatunków i zawartości składników. Zarządzenie zawiera ponadto klasyfikację mięsa dopuszczonego do wyrobu wędlin i konserw. Do zarządzenia dołączone są normy żywienia surowca, materiałów pomocniczych i wydajności gotowego produktu.

DOSTAWY, ROBOTY I USŁUGI

W nr. A — 44 Monitora Polskiego pod poz. 504 ogłoszono zarządzenie Ministra Finansów z dnia 18 kwietnia 1950 r. w sprawie rodzaju walorów przyjmowanych jako wadia oraz jako zabezpieczenie wykonania umów, udzielonych zaliczek, i powierzonych przedmiotów przy dostawach, robotach i usługach na rzecz Skarbu Państwa, samorządu oraz niektórych kategorii osób prawnych oraz w sprawie określenia wartości, w jakiej walory te mają być przyjmowane. Jako rodzaje zabezpieczeń zarządzenie wymienia: gotówkę, bilety skarbowe, wkładkowe książeczki oszczędnościowe PKO, zastaw materiałów potrzebnych do wykonania dostaw i robót, wkładkowe książeczki oszczędnościowe gminnych kas spółdzielczych. Zarządzenie określa wysokość procentową zabezpieczenia w stosunku do wartości umowy. (Patrz: notatka w „PUG” — Nr 6 str.....)

W tymże numerze pod poz. 507 ogłoszono zarządzenie Ministra Przemysłu Ciężkiego z dnia 14 kwietnia 1950 r. w sprawie zawierania umów o świadczenie usług z osobami nie wymienionymi w § 8 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 19 lutego 1949 r. oraz w sprawie udzielania zaliczek i zwalniania od obowiązku zabezpieczenia wykonania tych umów. Zarządzenie upoważnia przedsiębiorstwa i Główne Instytuty Naukowo-Badawcze Przemysłu podległe Ministerstwu Przemysłu Ciężkiego do udzielania zamówień do wysokości 500.000 zł. w zakresie usług (wg ramowej umowy o dzieło, zatwierdzonej przez Ministra Przemysłu Ciężkiego) bez potrzeby stwierdzenia odmowy przyjęcia zamówienia przez osoby wymienione w § 8 rozporządzenia z dnia 19 lutego 1949 r. oraz dopuszcza możliwość w niektórych przypadkach do udzielania zaliczek i zwolnienia od zabezpieczeń. Zarządzenie nie dotyczy zamówień na usługi o charakterze naukowym, literackim i artystycznym.

W nr. A—51 Monitora Polskiego pod poz. 587 opublikowano zarządzenie Ministrów: Leśnictwa, Handlu Wewnętrznego oraz Przemysłu Ciężkiego z dnia 19 kwietnia 1950 r. w sprawie określenia orga-

Patrz „Zdrowie” — wyrób i obrót antybiotyków.

nizacji lub władz, uprawnionych do stwierdzania odmowy przyjęcia zamówienia. Zarządzenie określa kompetencje: Państwowej Centrali Drzewnej „Paged”, Państwowej Centrali Leśnych Produktów Nierzecznych „Las”, Centrali Handlowej Przemysłu Drzewnego oraz Centrali Handlowej Przemysłu Chemicznego w przedmiocie odmowy przyjęcia zamówienia na dostawy wchodzące w zakres działania tych przedsiębiorstw.

FINANSE

Dziennik Ustaw RP nr 19, poz. 160 zamieszcza rozporządzenie Ministra Finansów z dnia 18 kwietnia 1950 r. w sprawie przekazania agend oraz aktywów i pasywów rachunku polskiego niekiedy komunalnych kas oszczędności.

Rozporządzenie wymienia poszczególne komunalne kasy oszczędności, z których jedna część przekazuje swe agendy oraz aktywa i pasywa Bankowi Rolnemu, pozostała część — Bankowi Rzemiosła i Handlu. Za termin przekazania uważa się daty wymienione w zarządzeniach, wydanych dotychczas poszczególnym kasom.

W tymże numerze Dziennika Ustaw RP znajduje się rozporządzenie Ministra Finansów z dnia 18 kwietnia 1950 r. w sprawie przekazania Bankowi Rzemiosła i Handlu przez niektóre spółdzielnie kredytowe agend oraz aktywów i pasywów objętych rachunkiem polskim oraz postawienia tych spółdzielni w stan likwidacji.

Wymienione w tym rozporządzeniu spółdzielnie kredytowe (oszczędnościowo-pożyczkowe) przekazują Bankowi Rzemiosła i Handlu agendy swe oraz ustalone bilansem na dzień 30 kwietnia 1950 r. aktywa i pasywa objęte rachunkiem polskim, jako też wszystkie swe nieruchomości, figurujące w rachunkach „starym” i „okupacyjnym”, z dniem zaś 1 maja 1950 r. przechodzą w stan likwidacji, która obejmie rachunki „stare” i „okupacyjne”.

Dziennik Ustaw RP nr 21, poz. 182 przynosi ustawę z dnia 26 kwietnia 1950 r. o zgłaszaniu zobowiązań wobec zagranicy oraz znajdujące się w kraju mienia cudzoziemców.

Ustawa nakłada na osoby fizyczne i prawne, mające miejsce zamieszkania lub siedzibę w kraju, obowiązek zgłoszenia zobowiązań wobec cudzoziemców zarówno własnych jak i zobowiązań osób przez siebie reprezentowanych, a mających miejsce zamieszkania lub siedzibę w kraju, oraz obowiązek zgłoszenia znajdującego się w posiadaniu lub zarządzie tychże osób mienia cudzoziemców. Ustawa określa, kto w rozumieniu jej przepisów uważa się za cudzoziemca i wprowadza sankcje karne za niewykonanie obowiązku.

W tymże numerze Dziennika Ustaw RP pod poz. 183 zamieszczono ustawę o zaniechaniu postępowania karnego w sprawach o niektóre przestępstwa dewizowe i skarbowe.

Mocą tej ustawy nie wszczyna się postępowania karnego, wszczęte zaś umarza się, jeżeli przy dopełnianiu obowiązków w przedmiocie zgłaszania zobowiązań wobec zagranicy lub praw majątkowych posiadanych za granicą przez osoby fizyczne i prawne, mające miejsce zamieszkania w kraju, ujawni się przestępstwo przewidziane w odnośnych aktach ustawodawczych, regulujących obowiązki wyżej wymienione.

W nr. A — 55 Monitora Polskiego pod poz. 631 opublikowano uchwałę Rady Ministrów z dnia 17 kwietnia 1950 r. w sprawie wstępnych wytycznych do zasad Budżetu Państwa na rok 1951. Uchwała zawiera zasadnicze wytyczne dla Budżetu Państwa jako podstawowego planu finansowego oraz określa zakres i treść budżetu, jego wytyczne odnośnie podziału dochodów i wydatków między budżet centralny a budżety terenowe, jak również zawiera instrukcje odnośnie prac przygotowawczych do budżetu ze wskazaniem terminów wykonania tych prac.

W nr. 7 Biuletynu PKPG pod poz. 99 opublikowano uchwałę Prezydium Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów z dnia 7 kwietnia 1950 r. w sprawie częściowej zmiany uchwały Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów z dnia 12 kwietnia 1949 r. w sprawie finansowania remontów przedsiębiorstw objętych systemem finansowym. Uchwała ustala na 1950 rok zasady finansowania kapitalnych remontów odmienne dla przedsiębiorstw objętych Planem Kapitalnych Remontów i nieobjętych tych Planem oraz zawiera niektóre upoważnienia do włączania do tego Planu dodatkowych nakładów finansowych oraz do przenoszenia zakumulowanych sum na rachunek kapitalnych remontów poszczególnych przedsiębiorstw na rzecz innych przedsiębiorstw.

W tymże numerze pod poz. 107 ogłoszono pismo ókólne Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego z dnia 17 kwietnia 1950 r. w sprawie dokonywania zmian finansowych (virements) między limitami PI 1950 r. Pismo wyjaśnia sposób dokonywania wirements między limitami Planu Inwestycyjnego na rok 1950 i zwraca uwagę na obowiązek inwestorów centralnych zawiadamiania PKPG o dokonanych reorganizacjach i wynikającej stąd zmianie w limitach inwestycyjnych — w ciągu 10 dni od daty dokonania reorganizacji.

PODATKI I DANINY PUBLICZNE

Dziennik Ustaw RP nr 17, poz. 151 ogłasza rozporządzenie Ministra Finansów z dnia 7 kwietnia 1950 r. w sprawie sprzedaży ruchomości zajętych w trybie świadczeń pieniężnych.

Mocą tego rozporządzenia zajęte w trybie egzekucji administracyjnej świadczeń pieniężnych ruchomości nieużywane, stanowiące przedmiot obrotu handlowego (towary) podlegają sprzedaży spółdzielniom oraz centralom przedsiębiorstw uspołecznionych, zaś inwentarz żywy, ziemiopłody i inne ruchomości — spółdzielniom lub przedsiębiorstwom uspołecznionym trudniącym się skupem tych przedmiotów a w miejscowościach, gdzie brak organizacji skupu — Polskim Zakładom Zbożowym. Sprzedaży dokonuje urząd skarbowy z wolnej ręki po cenie obowiązującej przedsiębiorstwo uspołecznione lub po obowiązującej cenie skupu.

Rozporządzenie przewiduje możliwość sprzedaży z wolnej ręki i innych ruchomości, oznaczonych rodzajowo przez Ministra Finansów, nakazuje przy sprzedaży artykułów reglamentowanych stosowanie ograniczeń przewidzianych przepisami o reglamentacji i wylicza ruchomości, które nie podlegają sprzedaży w trybie rozporządzenia. Jeżeli sprzedaż ruchomości nie dojdzie do skutku w trybie rozporządzenia, odbywa się ona wówczas w trybie i na zasadach przewidzianych w dekreście o egzekucji administracyjnej świadczeń pieniężnych, z tą różnicą że licytacja dochodzi do skutku nawet w tym przypadku, gdy żaden z uczestniczących w niej nie zaoferuje ceny wyższej ponad cenę wywołania.

Dziennik Ustaw RP nr 19, poz. 158 przynosi rozporządzenie Ministra Finansów z dnia 12 kwietnia 1950 r. w sprawie uchylecia rozporządzenia Ministra Skarbu o obliczaniu i poborze przedpłat na podatek obrotowy i dochodowy od podatników dokonujących uboju zwierząt rzeźnych lub handlujących mięsem.

Tytuł tego rozporządzenia wyczerpuje jego treść która dotyczy rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 6.IX.1947 r. (Dz.U.R.P. nr 61 poz. 355).

W tymże numerze Dziennika Ustaw RP pod poz. 162 znajduje się rozporządzenie Ministra Finansów z dnia 20 kwietnia 1950 r. zmieniające rozporządzenie Ministra Skarbu w sprawie wykonania ustawy o podatku od wynagrodzeń.

Rozporządzenie zalicza dodatkowo instytucje kredytowe do płatników, którzy przy umowie o dzieło obowiązani są żądać od podatnika zaświadczenia, że świadczenie jego nie jest wykonywane w ramach pra-

cy dla przedsiębiorstwa, uznaje za osoby których wynagrodzenia podlegają podatkowi od wynagrodzeń, również osoby trudniące się osobiście bez obcej pomocy skupem jaj na rzecz gminnych spółdzielni „Samopomoc Chłopska“ i spółdzielni mleczarsko - jajczarskich oraz Centrali Spółdzielczo - Mleczarskiej, a nadto wprowadza zmiany w określeniu właściwej władzy podatkowej pierwszej instancji w sprawach podatku od wynagrodzeń.

FUNDUSZE

Dziennik Ustaw RP nr 21, poz. 185 zawiera ustawę z dnia 26 kwietnia 1950 r. o likwidacji Drogowego Funduszu Pożyczkowego.

Ustawa znosi Drogowy Fundusz Pożyczkowy, utworzony ustawą z dnia 10 grudnia 1920 r. o budowie i utrzymaniu dróg publicznych w Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U.R.P. 1921 r. nr 6, poz. 32), i porucza jego likwidację Ministrowi Komunikacji, który upoważniony jest do umarzania nieściągalnych wierzytelności tego Funduszu.

W nr. A—42 Monitora Polskiego pod poz. 484 opublikowano uchwałę Prezydium Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów z dnia 17 lutego 1950 r. w sprawie tymczasowego ustalenia i podziału funduszu współzawodnictwa pracy na rok 1950. W myśl uchwały tworzy się w państwowych, samorządowych (komunalnych) i spółdzielczych przedsiębiorstwach fundusz współzawodnictwa pracy wynoszący 0,8% planowego funduszu płac, przeznaczony na popieranie rozwoju współzawodnictwa pracy i nagradzania pracowników wyróżniających się we współzawodnictwie. Uchwała reguluje sposób rozdziału funduszu oraz wysokość nagród przyznawanych z funduszu, przy czym nagrody we współzawodnictwie indywidualnym wynoszą od 2.000 do 10.000 zł. Uchwała obowiązuje od 1 stycznia 1950 r.

W nr. A—53 Monitora Polskiego pod poz. 604 ogłoszono zarządzenie Prezesa Rady Ministrów z dnia 7 kwietnia 1950 r. w sprawie trybu zatwierdzania budżetów Funduszu Socjalnego oraz sposobu administrowania tymi funduszami w administracji państwowej. Zarządzenie wydane w wykonaniu uchwały Rady Ministrów z dnia 20 stycznia 1950 r. w sprawie wyodrębnienia środków finansowych na Fundusz Socjalny (vide Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego nr 3/21 str. 57 i nr 4/22 str. 88) określa sposób i zasady sporządzania preliminarzy budżetowych Funduszu Socjalnego ze wskazaniem norm w odniesieniu do poszczególnych akcji socjalnych, określa tryb zatwierdzania preliminarzy oraz administrowania Funduszem.

PRACA

W Dzienniku Ustaw RP nr 17, poz. 139 ogłoszono ustawę z dnia 4 kwietnia 1950 r. o utworzeniu Centralnego Instytutu Ochrony Pracy.

Zadaniem Instytutu jest prowadzenie i organizowanie prac naukowo - badawczych z dziedziny ochrony pracy, w szczególności w zakresie higieny, bezpieczeństwa pracy i zapobiegania chorobom zawodowym przy współdziałaniu w tych pracach z innymi władzami i związkami zawodowymi oraz koordynowanie planów prac innych placówek naukowo - badawczych oraz zakładów szkół wyższych w wyżej wymienionych dziedzinach. Instytut posiada osobowość prawną i podlega zwierzchniemu nadzorowi Przewodniczącego Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego. Władzami Instytutu są Dyrekcja i Rada Naukowo - Społeczna. Ustawa zawiera przepisy dotyczące spraw finansowo - gospodarczych i stosunku służbowego pracowników Instytutu i przewiduje nadanie mu statutu przez Przewodniczącego Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego w porozumieniu z Ministrami Pracy i Opieki Społecznej oraz Zdrowia po zasięgnięciu opinii Centralnej Rady Związków Zawodowych.

Dziennik Ustaw RP nr 17, poz. 140 zawiera ustawę z dnia 4 kwietnia 1950 r. o stosunkach służbowych nauczycieli szkół

zawodowych i zakładów naukowych podległych Centralnemu Urzędowi Szkolenia Zawodowego.

Istotą ustawy jest rozciągnięcie z pewnymi zmianami na nauczycieli, wymienionych w tytule, przepisów ustawy z dnia 1 lipca 1926 r. o stosunkach służbowych nauczycieli. W szczególności ustawa objęła swym działaniem również dyrektorów i ich zastępców i unormowała zasady ich mianowania. Dalsze przepisy regulują sprawę trybu i terminów obejmowania służby przez nauczycieli tymczasowych i stałych, zasady obliczania czasu służby nauczycielskiej, sprawę ocen kwalifikacyjnych nauczycieli, sprawę przeszkód w wykonywaniu obowiązku służbowego ze szczególnym uwzględnieniem w stosunku do nauczycielek okresu ciąży, połogu i karmienia, sprawę zgłoszeń nauczycieli o wystąpieniu ze służby oraz zasady współudziału związku zawodowego nauczycieli w niektórych kwestiach wynikających ze stosunku służbowego nauczycieli. Nadto ustawa przewiduje, że przepisy jej mogą być w drodze rozporządzenia Rady Ministrów rozciągnięte na stosunki służbowe nauczycieli szkół zawodowych i zakładów naukowych, podległych innym władzom poza Centralnym Urzędem Szkolenia Zawodowego. Ustawie nadano moc obowiązującą od 21 czerwca 1949 r.

W Dzienniku Ustaw RP nr 18 ogłoszone zostało rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 17 kwietnia 1950 r. w sprawie określenia zawodów i specjalności, do których stosuje się przepisy ustawy o zapobieżeniu płynności kadr pracowników.

Rozporządzenie wymienia zawody i specjalności poddane przepisom wyżej powołanej ustawy i ustala: a) w stosunku do których spośród wykonujących te zawody osób obowiązek przewidziany w art. 1 ust. 1 ustawy powstaje z chwilą doręczenia nakazu, b) do niektórych zaś stosuje się przepis o zawieszeniu na czas do dnia 31 grudnia 1951 r. prawa rozwiązywania przez nie umowy o pracę lub stosunku służbowego. Wypowiedzenie umowy o pracę lub stosunku służbowego przez osoby ad a) nie powoduje rozwiązania umowy o pracę lub stosunku służbowego, jeżeli okres wypowiedzenia upływa po doręczeniu nakazu, a także wypowiedzenie przez osoby ad b) nie powoduje rozwiązania umowy o pracę lub stosunku służbowego, jeżeli okres wypowiedzenia upływa po dniu wejścia w życie rozporządzenia.

Dziennik Ustaw RP nr 19, poz. 157 publikuje ustawę z dn. 26 kwietnia 1950 r. o ustanowieniu dnia 1 maja świętem państwowym. Treść ustawy wyczerpana jest tytułem.

Dziennik Ustaw RP nr 20, poz. 168 zawiera ustawę z dnia 19 kwietnia 1950 r. o zabezpieczeniu socjalistycznej dyscypliny pracy.

Ustawa przewiduje, że każdy pracownik fizyczny lub umysłowy bez względu na zajmowane stanowisko i rodzaj wykonywanej pracy, zatrudniony w społecznym zakładzie pracy, instytucji lub urzędzie powinien być pociągnięty do odpowiedzialności według przepisów ustaw za naruszenie dyscypliny pracy przez nieusprawiedliwione opuszczenia dnia pracy. Rada Ministrów określa przypadki, w których winno nastąpić usprawiedliwienie opuszczonego dnia pracy oraz warunki i tryb usprawiedliwiania nieobecności. Ustawa określa, co rozumie się przez opuszczanie dnia pracy, ustanawia kary porządkowe za naruszenie dyscypliny pracy, a w wypadkach złośliwego i uporczywego naruszania tej dyscypliny przewiduje kary sądowe, wymierzane przez sądy grodzkie, oraz wprowadza odpowiedzialność karną kierowników zakładów pracy za umyślne i niezgodne z okolicznościami uznanie nieobecności pracownika za usprawiedliwioną lub niezastosowanie wbrew ciążącemu na kierowniku obowiązku kary porządkowej lub niewystąpienie do sądu z wnioskiem o rozpatrzenie sprawy. Nadzór nad przestrzeganiem przepisów ustawy przez zakłady pracy, instytucje i urzędy porucza się prokuratorom.

W tymże numerze Dziennika Ustaw RP pod pozycją 174 opublikowana została ustawa z dnia 19 kwietnia 1950 r. o skróconym czasie pracy szczególnie uciążliwej lub wykonywanej w szkodliwych warunkach.

Przewiduje ona możliwość skrócenia czasu pracy wszystkich pracowników wymienionych w art. 1 ustawy z dnia 18 grudnia 1919 r. o czasie pracy w przemyśle i handlu, do sześciu, siedmiu lub siedmiu i pół godzin dziennie i odpowiednio o 36, 42 lub 45 godzin tygodniowo, jeżeli praca odbywa się w szkodliwych lub uciążliwych warunkach lub jest szczególnie uciążliwa. Skrócenie czasu pracy na czas trwania szkodliwych lub uciążliwych warunków pracy nie powoduje zmniejszenia zarobku pracownika. Rada Ministrów w drodze uchwał powziętych na wniosek ministra, któremu podlega zakład pracy, w porozumieniu z Ministrami Pracy Opieki Społecznej oraz Zdrowia i po zasięgnięciu opinii Centralnej Rady Związków Zawodowych określi zakłady pracy ze wskazaniem stanowisk roboczych, do których stosuje się skrócony czas pracy, wymiar godzin skróconej pracy dziennej i tygodniowej i okres na jaki został wprowadzony skrócony czas pracy.

Nr A-51 Monitora Polskiego pod poz. 584 ogłoszono uchwałę Rady Ministrów z dnia 5 maja 1950 r. w przedmiocie określenia przypadków usprawiedliwiających nieobecność w pracy oraz warunków i trybu usprawiedliwienia nieobecności. Uchwała ta wydana w wykonaniu ustawy z dnia 19 kwietnia 1949 r. o zabezpieczenie socjalistycznej dyscypliny pracy (patrz wyżej) określa przypadki, które mogą być uważane za ważną przyczynę opuszczenia pracy, przypadki, w których dopuszczalne jest zwolnienie pracownika z pracy, określa dowody, jakie powinny być przedstawione dla usprawiedliwienia nieobecności pracownika oraz tryb tego usprawiedliwienia. Uchwała wskazuje również sposoby kontroli obecności pracowników w zakładzie pracy, określa jaką część dnia nieobecności pracownika uważa się za nieobecność przez cały dzień oraz tryb postępowania w przypadku nieusprawiedliwionej nieobecności pracownika.

W tymże numerze pod poz. 586 ogłoszono zarządzenie Przewodniczącego Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego z dnia 2 maja 1950 r. w sprawie ustalenia wzorów nakazu przewidzianego w ustawie z dnia 7 marca 1950 r. o zapobieżeniu płynności kadr pracowników w zawodach lub specjalnościach szczególnie ważnych dla gospodarki społecznej (Dz. U. R. P. nr 10, poz. 107). Zarządzenie wydane jest w wykonaniu rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 17 kwietnia 1950 r. w sprawie określenia zawodów i specjalności co do których stosuje się przepisy o zapobieżeniu płynności kadr pracowników (patrz wyżej). Do zarządzenia dołączone są dwa wzory nakazów.

W nr. 20 Dziennika Urzędowego Ministerstwa Administracji Publicznej pod poz. 125 ogłoszono pismo okólne z dnia 7 kwietnia 1950 r. w sprawie akcji socjalnej w przedsiębiorstwach komunalnych. Pismo okólne zawiera wytyczne, którymi należy kierować się przy opracowywaniu preliminarzy budżetowych akcji socjalnej.

W nr. 1 Dziennika Urzędowego Ministerstwa Żeglugi pod poz. 9 opublikowano zarządzenie Ministra Żeglugi z dnia 14 marca 1950 r. w sprawie rezerwy Polskiej Marynarki Handlowej. W myśl zarządzenia tworzy się rezerwa Polskiej Marynarki Handlowej w celu zapewnienia stałości zatrudnienia członkom załóg statków handlowych eksploatowanych w żegludze pełnomorskiej. Do rezerwy automatycznie zaliczeni zostają członkowie załóg, którzy zeszli ze statku bez swej winy i nie mogą być zatrudnieni w ciągu najbliższych dni oraz absolwenci Państwowej Szkoły Morskiej i Szkoły Jungów. Do rezerwy może być zaliczona wyłącznie osoba posiadająca książeczkę żeglarską. Członkowie rezerwy otrzymują stałe wynagrodzenie. Zarządzenie normuje ponadto sposób przyjmowania marynarzy do rezerwy.

- Patrz: „Planowanie” — plany zaopatrzenia na siłę roboczą.
 „Zdrowie” — zatrudnianie absolwentów i studentów wydziałów lekarskich.
 „Oświata i Nauka” — zatrudnianie absolwentów oraz urlopy egzaminacyjne.
 „Organizacja Urzędów” — organizacja komórek akcji socjalnej.

PLACE

W nr. A-44 Monitora Polskiego pod poz. 502 opublikowano uchwałę Rady Ministrów z dnia 1 kwietnia 1950 r. w sprawie wprowadzenia dodatku rolniczego dla niektórych nauczycieli, zatrudnionych w szkołach podległych Ministrowi Rolnictwa i Reform Rolnych. W myśl uchwały nauczycielom przedmiotów zawodowych, przedmiotów pomocniczych ściśle związanych z zawodem oraz nauczycielom praktycznej nauki zawodu w przypadku gdy posiadają wybitne kwalifikacje w danej gałęzi zawodu może być przyznany dodatek rolniczy w wysokości od 3.000 do 10.000 zł. w zależności od kwalifikacji nauczyciela, określonej przez Komisję Kwalifikacyjną. Liczba osób otrzymujących dodatek nie może przekraczać 10% ogólnej liczby nauczycieli w szkołach podległych Ministrowi Rolnictwa i Reform Rolnych.

W nr. A-46 Monitora Polskiego pod poz. 524 ogłoszono zarządzenie nr. 50 Komisji Dewizowej z dnia 27 marca 1950 r. w sprawie uposażeń wypłacanych w złotych pracownikom polskich placówek zagranicznych. Zarządzenie zawiera zezwolenie na dokonywanie niektórych obrotów uposażeniami pracowników polskich placówek zagranicznych.

W nr. A-55 Monitora Polskiego pod poz. 632 opublikowano uchwałę Prezydium Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów z dnia 7 kwietnia 1950 r. w sprawie wykonania niektórych postanowień uchwał Rady Ministrów z dnia 19 lutego 1949 r. oraz z dnia 22 grudnia 1949 r. o wprowadzeniu planowego systemu oszczędzania w gospodarce narodowej i zadaniach oszczędnościowych na 1949 r. (vide Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego nr. 3/21 str. 56). Uchwała przewiduje nagrody dla osób zatrudnionych w przedsiębiorstwach uspołecznionych jak również osób zatrudnionych w administracji państwowej, bankach i instytucjach kredytowych, ubezpieczeniach społecznych, ubezpieczeniach rzeczowych i osobowych oraz organizacjach i instytucjach społecznych, które swą pracą w roku 1949 w sposób szczególny przyczyniły się do wykonania zadań oszczędnościowych. Wysokość nagród wynosi od 15.000 do 75.000 zł. na osobę. Uchwałą określa sposób podziału globalnej sumy nagród na poszczególne działy administracji i gospodarki państwa oraz tryb przyznawania nagród.

W nr. A-56 Monitora Polskiego pod poz. 644 ogłoszono uchwałę Rady Ministrów z dnia 1 kwietnia 1950 r. w sprawie przyznawania nagród pieniężnych pracownikom związków samorządu terytorialnego, zatrudnionym przy wymiarze, pobrażeniu i egzekucji niektórych danin komunalnych. W myśl uchwały mogą być nagradzani pieniężnie pracownicy związków samorządu terytorialnego, których praca w danym miesiącu przyczyniła się istotnie do podniesienia wpływów z podatków komunalnych. Nagrody te nie mogą mieć formy stałych dodatków do uposażenia. Uchwałą ustala zasady i warunki przyznawania nagród.

W nr. 7 Biuletynu PKPG pod poz. 105 ogłoszono okólnik Przewodniczącego Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego z dnia 14 kwietnia 1950 r. o zmianie okólnika Ministra Przemysłu i Handlu nr 14 z dnia 21 października 1948 r. w sprawie wykonywania i premiowania pomysłów, wprowadzających ulepszenia lub usprawnienia w zakładach pracy. Zmiana dotyczy sposobu obliczenia premii za pomysły

wprowadzających ulepszenia lub usprawnienia w zakładach pracy.

W nr. 7 Biuletynu PKPG pod poz. 101 ogłoszono zarządzenie Przewodniczącego Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego z dnia 7 kwietnia 1950 r. wydane w porozumieniu z Ministrem Finansów w sprawie trybu postępowania w przypadkach wstrzymania wypłaty w wyniku przekroczeń funduszu płac. Zarządzenie nakazuje przedsiębiorstwom powiadomienie za pośrednictwem właściwego ministra Przewodniczącego Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego i Ministra Finansów o każdym przypadku wstrzymania wypłaty przez kontrolujący bank w razie przekroczenia funduszu płac.

W nr. 22 Dziennika Urzędowego Ministerstwa Administracji Publicznej pod poz. 137 ogłoszono pismo okólnie z dnia 25 kwietnia 1950 r. w sprawie kosztów przewozu urzędników domowego przy przeniesieniach służbowych. Pismo wyjaśnia, jakie koszty w przypadku przeniesienia służbowego podlegają zwrotowi.

W nr. 7 Dziennika Urzędowego Ministerstwa Komunikacji pod poz. 113 ogłoszono okólnik z dnia 13 marca 1950 r. w sprawie wynagradzania pracowników, którym dorywczo powierzono konwojowanie transportów kolejowych i samochodowych. Okólnik reguluje wysokość specjalnego wynagrodzenia dziennego przysługującego niezależnie od diet pracownikom, którym dorywczo powierzono konwoj.

W tymże numerze pod poz. 114 ogłoszono okólnik z dnia 14 marca 1950 r. w sprawie wyjaśniania do przepisów o wynagrodzeniu pracowników młodocianych. Okólnik wyjaśnia, że zmniejszone wynagrodzenie może być wypłacane tylko tym pracownikom młodocianym, z którymi zawarto umowę o naukę.

Patrz „Fundusze” — podział funduszu współzawodnictwa pracy.

GOSPODARKA NIERUCHOMOŚCIAMI

W nr. A-53 Monitora Polskiego pod poz. 609 opublikowano zarządzenie Przewodniczącego Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego zmieniające zarządzenie w sprawie trybu wzywania osób nie będących wykonawcami narodowych planów gospodarczych do przekazywania nieruchomości niezbędnych dla realizacji tychże planów (vide Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego nr 1/19 str. 11). Zmiana polega na dopuszczeniu w przypadku nabywania przez tego samego wykonawcę narodowych planów gospodarczych szeregu nieruchomości stosowania za zgodą Przewodniczącego Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego zbiorowego wezwania właścicieli do sprzedaży w drodze obwieszczeń na tablicy ogłoszeń Zarządu Gminnego (Miejskiego).

W tymże numerze pod poz. 615 ogłoszono zarządzenie Ministra Budownictwa z dnia 25 kwietnia 1950 r. w sprawie przeznaczenia odsetek kuźbatury w osiedlach i domach Zakładu Osiedli Robotniczych na pomieszczenie dla administracji osiedli i domów oraz dla osób pełniących zawody usługowe. Zarządzenie określa ten odsetek w zależności od ilości mieszkań w zespole i odnosi się do osiedli i domów wybudowanych z kredytów objętych Państwowymi Planami Inwestycyjnymi na lata 1947 — 1950.

UBEZPIECZENIA, EMERYTURY, RENTY, ZASIŁKI

Dziennik Ustaw RP nr 17, poz. 148 przynosi rozporządzenie Ministra Pracy i Opieki Społecznej z dnia 3 kwietnia 1950 r. w sprawie uznania uprawnień nabytych w zagranicznych instytucjach społecznych.

Rozporządzenie to ustala zakres i warunki świadczeń z polskiego ubezpieczenia społecznego, jakie przysługują zamieszkałym w Polsce i posiadającym obywatelstwo polskie osobom, które nabyły uprawnie-

nia w zagranicznych instytucjach ubezpieczenia społecznego podczas zatrudnienia poza obecnymi granicami Polski. Do świadczeń przysługujących w myśl rozporządzenia stosuje się przepisy polskie o ubezpieczeniu. Rozporządzenie zgodnie z tą zasadą reguluje uprawnienia wyżej wymienionych osób w zakresie ubezpieczenia na wypadek choroby i macierzyństwa, ustala sposób zaliczania okresów ubezpieczenia emerytalnego robotników i pracowników umysłowych oraz okresy specjalnego ubezpieczenia pensyjnego górników, przebyte w zagranicznych instytucjach, oraz normuje sprawę pensji i rent z tytułu wypadków w zatrudnieniu lub choroby zawodowej.

Dziennik Ustaw RP nr 19, poz. 159 przynosi rozporządzenie Ministra Pracy i Opieki Społecznej z dnia 18 kwietnia 1950 r. w sprawie stosowania ubezpieczenia rodzinnego do pracowników rolnych.

Rozporządzenie poddaje od 1 kwietnia 1950 r. obowiązkowi ubezpieczenia rodzinnego na zasadach dekretu z dnia 28 października 1947 r. o ubezpieczeniu pracowników rolnych, objętych art. 16 ust. 2 zdanie drugie ustawy z dnia 28 marca 1933 r. o ubezpieczeniu społecznym, z wyjątkiem osób zatrudnionych w prywatnych gospodarstwach rolnych.

W nr. A-42 Monitora Polskiego pod poz. 485 ogłoszono uchwałę Prezydium Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów z dnia 22 marca 1950 r. w sprawie wypłaty przez niektóre zakłady pracy zasiłków pieniężnych, przysługujących z tytułu ubezpieczenia na wypadek choroby i macierzyństwa. Uchwała zleca zakładom pracy zatrudniającym ponad 150 pracowników obliczanie i wypłatę zasiłków pieniężnych (chorobowych, domowych, szpitalnych, połogowych, pogrzebowych oraz pokarmowych dla pracownic) przysługujących z tytułu ubezpieczenia na wypadek choroby i macierzyństwa a wypłacanych dotychczas przez ubezpieczalnie społeczne. Uchwała reguluje tryb wypłaty tych zasiłków i kontrolę tej wypłaty.

W nr. A-53 Monitora Polskiego pod poz. 606 opublikowano zarządzenie Ministra Pracy i Opieki Społecznej z dnia 27 kwietnia 1950 r. w sprawie ustalenia podstawy ubezpieczenia pracowników rolnych. Podstawą ubezpieczenia jest wynagrodzenie łączne w gotówce i w naturze. Zarządzenie podaje dla wymiaru składek ubezpieczeniowych wartość niektórych naturalii otrzymywanych przez pracowników rolnych. Wartość innych naturalii oblicza się wg obowiązującego układu zbiorowego.

W nr. 20 Dziennika Urzędowego Ministerstwa Administracji Publicznej pod poz. 126 ogłoszono pismo okólne z dnia 14 kwietnia 1950 r. w sprawie świadczeń w naturze przy wymiarze podatków od wynagrodzeń na rok kalendarzowy 1950 oraz zwolnienie niektórych świadczeń w naturze podatku od wynagrodzeń. Pismo okólne przytacza treść pisma Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej z dnia 3.IV.1950 nr UK 44/6-12/50, z którego wynika, że zasady zawarte w zarządzeniu Ministra Skarbu z dnia 23 lutego 1950 r. (Monitor Polski nr. A-27 poz. 317 — vide Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego nr 4/22 str. 87) odnoszące się do szacowania świadczeń w naturze dla wymiaru podatku od wynagrodzeń należy odpowiednio stosować przy ustalaniu podstawy wymiaru składek ubezpieczeniowych z wyjątkiem zasad odnoszących się do pracowników rolnych.

W nr 22 dziennika Urzędowego Ministerstwa Administracji Publicznej pod poz. 133 ogłoszono pismo okólne z dnia 21 kwietnia 1950 r. w sprawie zasiłków rodzinnych. Pismo wyjaśnia, że wypłata zasiłków rodzinnych osobom pobierającym zaopatrzenie emerytalne i sieroce należy do tych instytucji, które udzielają tym osobom zaopatrzenia emerytalnego i sierociego.

W nr. 7 Dziennika Urzędowego Ministerstwa Zdrowia pod poz. 47 ogłoszono okólnik nr 14/50 z dnia 13 marca 1950 r. w sprawie ubezpieczenia

lekarzy i lekarzy - dentystów, odbywających specjalizację bądź praktykę obowiązkową. Okólnik wyjaśnia, że lekarze i lekarze - dentyści odbywający specjalizację lub praktykę obowiązkową objęci są obowiązkiem pełnego ubezpieczenia społecznego.

W nr. 4 Dziennika Urzędowego Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej pod poz. 22 podano do wiadomości o wydaniu zarządzenia Ministra Pracy i Opieki Społecznej z dnia 21 lutego 1950 r. o stosowaniu przepisów prawa do społecznego do osób narodowości niemieckiej, zamieszkałych w Polsce. Treść zarządzenia podana została do wiadomości zainteresowanych urzędów w drodze odbitek powielaczowych.

ZDROWIE

Dziennik Ustaw RP nr 20, poz. 177 publikuje rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 19 kwietnia 1950 r. w sprawie wyrobu i obrotu antybiotyków.

Rozporządzenie ustala pojęcie antybiotyków oraz serii (określona ilość antybiotyku), uzależnia produkcję i obrót antybiotykiem od zezwolenia Ministra Zdrowia, podaje przepisy dotyczące trybu i warunków udzielenia zezwolenia oraz badania antybiotyków przed dopuszczeniem do obrotu, normuje sposób ich opakowania, jak również zasady kontroli wykonywanej przez prezydium wojewódzkiej rady narodowej (Wydział Zdrowia).

W nr. 7 Dziennika Urzędowego Ministerstwa Zdrowia pod poz. 58 ogłoszono okólnik nr 25/50 z dnia 24 marca 1950 r. w sprawie rejestracji i zatrudnienia absolwentów oraz studentów wydziałów lekarskich szkół akademickich w zakładach społecznych służby zdrowia. Okólnik wydany w związku z rozporządzeniem Ministra Zdrowia w sprawie terminów składania egzaminów przez absolwentów wydziałów lekarskich szkół akademickich (patrz wyżej) nakazuje zakładom społecznym służby zdrowia oraz terenowym władzom zdrowia nadesłanie danych odnoszących się do pracowników objętych powyższym rozporządzeniem i ułatwianie tym pracownikom złożenia egzaminów oraz określa zasady ustalaniu stosunku pracy osób, które nie dopełniły obowiązków przewidzianych rozporządzeniem.

OŚWIATA I NAUKA

W nr. A-43 Monitora Polskiego pod poz. 459 ogłoszono uchwałę Rady Ministrów z dnia 1 kwietnia 1950 r. w sprawie specjalnych stypendiów artystycznych dla studentów. Uchwała określa jakim warunkom powinni odpowiadać studenci ubiegający się o stypendia, tryb przyznawania stypendiów oraz plan stypendialny na rok 1950. Plan ten przewiduje 100 stypendiów specjalnych po 14.000 zł. miesięcznie.

W tymże numerze pod poz. 498 opublikowano zarządzenie Prezesa Centralnego Urzędu Szkolnictwa Zawodowego z dnia 15 kwietnia 1950 r. w sprawie ustalenia wykazu średnich szkół zawodowych oraz szkół wyższych. Zarządzenie zawiera wykaz szkół średnich, których absolwenci podlegają planowemu zatrudnieniu (vide Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego nr 5/23 str. 118).

Nr A-54 Monitora Polskiego zawiera 9 zarządzeń w sprawie ustalenia wykazu szkół, których absolwenci podlegają przepisom ustawy o planowym zatrudnianiu absolwentów średnich szkół zawodowych oraz szkół wyższych (vide Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego nr 5/23 str. 118):

pod poz. 621 — zarządzenie Ministra Oświaty z dnia 22 kwietnia 1950 r.

pod poz. 622 — zarządzenie Ministra Budownictwa z dnia 15 kwietnia 1950 r.

pod poz. 623 — zarządzenie Ministra Komunikacji z dnia 15 kwietnia 1950 r.

pod poz. 624 — zarządzenie Ministra Leśnictwa z dnia 15 kwietnia 1950 r.

pod poz. 625 — zarządzenie Ministra Poczty i Telegrafów z dnia 15 kwietnia 1950 r.

pod poz. 626 — zarządzenie Ministra Zdrowia z dnia 15 kwietnia 1950 r.

pod poz. 627 — zarządzenie Ministra Żeglugi z dnia 20 kwietnia 1950 r.

pod poz. 628 — zarządzenie Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych z dnia 24 kwietnia 1950 r.

pod poz. 629 — zarządzenie Prezesa Centralnego Urzędu Szkolenia Zawodowego z dnia 22 kwietnia 1950 r.

Do zarządzeń dołączane są wykazy szkół.

W nr 6 Biuletynu PKPG pod poz. 88 opublikowano zarządzenie Przewodniczącego Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego z dnia 17 marca 1950 r. zawierające wytyczne w sprawie udzielania urlopów egzaminacyjnych pracownikom przedsiębiorstw i zakładów gospodarki uspołecznionej, uczęszczającym do szkół podstawowych, liceów ogólnokształcących i zawodowych oraz szkół wyższych i akademickich. Zarządzenie określa przypadki, kiedy może być pracownikowi udzielony urlop egzaminacyjny oraz jego długość. Czas urlopu egzaminacyjnego nie wlicza się do przysługującego pracownikowi urlopu wypoczynkowego.

Patrz „Budownictwo” — powołanie pełnomocnika do spraw burs.

STATYSTYKA

Nr A—42 Monitora Polskiego przynosi 5 zarządzeń Przewodniczącego Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego dotyczących spraw o z daw c z o ś c i s t a t y s t y c z n e j:

pod poz. 487 — z dnia 20 marca 1950 r. w sprawie miesięcznej sprawozdawczości statystycznej przedsiębiorstw budowlano-montażowych gospodarki uspołecznionej,

pod poz. 488 — z dnia 7 kwietnia 1950 r. w sprawie sprawozdawczości statystycznej rolnych gospodarstw państwowych,

pod poz. 488 — z dnia 7 kwietnia 1950 r. w sprawie sprawozdawczości statystycznej w zakresie zatrudnienia i płac zakładów pracy gospodarki uspołecznionej,

pod poz. 490 — z dnia 7 kwietnia 1950 r. w sprawie sprawozdawczości statystycznej przedsiębiorstw handlu wewnętrznego gospodarki uspołecznionej,

pod poz. 491 — z dnia 7 kwietnia 1950 r. w sprawie sprawozdawczości statystycznej w przemyśle uspołecznionym

oparte na uchwale Prezydium Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów z dnia 10 lutego 1950 r. i programie prac statystycznych na rok 1950 (Monitor Polski nr A—34 poz. 397 — Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego nr 4/22 str. 90).

Zarządzenia regulują zakres poszczególnych rodzajów sprawozdawczości, tryb i terminy składania sprawozdań oraz sposób przeprowadzania kontroli czynności sprawozdawczych.

W nr. 12 Dziennika Urzędowego Ministerstwa Finansów pod poz. 71 ogłoszono zarządzenie Ministra Finansów z dnia 21 kwietnia 1950 r. w sprawie sprawozdawczości statystycznej inwestycyjnej odnośnie inwestycji Ministerstwa Finansów zamierzonych w Planie Inwestycyjnym.

w nr. 7 Dziennika Urzędowego Ministerstwa Komunikacji pod poz. 112 ogłoszono zarządzenie Ministra Komunikacji z dnia 22 kwietnia 1950 r. w sprawie sprawozdawczości statystycznej inwestycyjnej,

w nr. 2 Dziennika Urzędowego Ministerstwa Żeglugi — pod poz. 16 ogłoszono zarządzenie Ministra Żeglugi z dnia 15 kwietnia 1950 r. w sprawie sprawozdawczości statystycznej inwestycyjnej.

Zarządzenia te w oparciu o zarządzenie Przewodniczącego Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego nr 47 z dnia 6 marca 1950 r. w sprawie sprawo-

zdawczości inwestycyjnej wprowadzają obowiązek prowadzenia sprawozdawczości statystycznej inwestycyjnej w tych resortach.

ORGANIZACJA PRZEDSIĘBIORSTW GOSPODARKI USPOŁECZNIONEJ

W nr. A — 46 Monitora Polskiego pod poz. 525 ogłoszono zarządzenie Ministra Leśnictwa z dnia 19 kwietnia 1950 r. w sprawie zlecenia Prokuratorii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej zastępstwa sądowego przedsiębiorstw państwowych, podległych Ministrowi Leśnictwa. Zarządzenie zleca Prokuratorii Generalnej RP zastępstwo sądowe przedsiębiorstw podległych Ministrowi Leśnictwa we wszystkich sprawach.

W tymże numerze pod poz. 526 ogłoszono zarządzenie Ministra Przemysłu Lekkiego z dnia 3 kwietnia 1950 r. w sprawie zastępstwa sądowego przez Prokuratorię Generalną Rzeczypospolitej Polskiej przedsiębiorstw państwowych i państwowo-spółdzielczych podległych Ministrowi Przemysłu Lekkiego. Zarządzenie zleca Prokuratorii Generalnej RP zastępstwo sądowe przedsiębiorstw państwowych i państwowo-spółdzielczych podległych Ministerstwu Przemysłu Lekkiego we wszystkich sprawach przed Sądem Najwyższym, Sądami Apelacyjnymi i Okręgowymi jako pierwszą instancją, zaś w sprawach wszczętych przed Sądami Grodzkimi lub Sądami Pracy zastępstwo Prokuratorii obowiązuje, poczynając od złożenia środka odwoławczego do Sądu Najwyższego lub też może być zlecone ze względu na zawartość lub znaczenie sprawy.

Nr A — 55 Monitora Polskiego pod poz. 630 przynosi uchwałę Rady Ministrów z dnia 17 kwietnia 1950 r. w sprawie zasad organizacji finansowej i systemu finansowego przedsiębiorstw państwowych, objętych budżetem centralnym. Uchwała ustala podział przedsiębiorstw na przedsiębiorstwa budżetowe i na przedsiębiorstwa na rozrachunku gospodarczym, przyczem określa, na czym polega organizacja i system finansowy przedsiębiorstw obydwu typów. Uchwała ustala zasady rozliczeń, rentowności, systemu wyrównawczego, podziału zysku i pokrywania strat, pokrywania i uzupełniania środków obrotowych oraz amortyzacji i finansowania robót kapitałowych. Uchwała dotyczy przedsiębiorstw państwowych, państwowo-spółdzielczych oraz centralnych spółdzielczo-państwowych. Przepisy szczegółowe określają w jakim zakresie uchwała dotyczyć będzie prawa handlowego z udziałem Skarbu Państwa lub przedsiębiorstw państwowych oraz przedsiębiorstw pod zarządem państwowym.

W nr. 19 Dziennika Urzędowego Ministerstwa Administracji Publicznej pod poz. 117 ogłoszono okólnik nr 31 z dnia 7 kwietnia 1950 r. w sprawie Jednolitego Planu Kont w przedsiębiorstwach komunalnych. Okólnik ten wprowadza obowiązek prowadzenia Jednolitego Planu Kont we wszystkich przedsiębiorstwach komunalnych, w których dotychczas obowiązek ten nie był wprowadzony, z wyjątkiem Przedsiębiorstw Remontowo-Budowlanych i Zarządów Nieruchomości. Okólnik określa, w których przedsiębiorstwach ma być stosowany pełny Branżowy Jednolity Plan Kont, a w których skrócony.

W nr. 5 Dziennika Urzędowego Ministerstwa Komunikacji pod poz. 77 ogłoszono zarządzenie Ministra Komunikacji z dnia 7 grudnia 1949 r. w sprawie stwierdzenia „Przepisów o agencjach żeglugowo-celnych Państwowej Żeglugi Śródlądowej”.

Załączone do zarządzenia „Przepisy” zawierają szczegółowe normy dotyczące organizacji agencji żeglugowo-celnych, ich zakresu działania w przedmiocie zgłaszania urzędowi celnemu do odprawy statków, załatwiania formalności celnych i podatkowych, czynności ekspedycyjnych i zawiadywania magazynami i terenami żeglugowo-celnymi oraz trybu postępowania tych agencji.

ORGANIZACJA URZĘDÓW

Nr A-42 Monitora Polskiego pod poz. 477 przynosi uchwałę Rady Ministrów z dnia 1 kwietnia 1950 r. w sprawie tymczasowej organizacji Ministerstwa Finansów. Uchwała zawiera podział Ministerstwa na departamenty i biura oraz wykaz urzędów, zakładów, instytucji, przedsiębiorstw i monopolii podległych Ministerstwu.

W tymże numerze pod poz. 478 ogłoszono uchwałę Rady Ministrów z dnia 1 kwietnia 1950 r. w sprawie tymczasowego statutu organizacyjnego Ministerstwa Górnictwa. Tymczasowy statut zawiera podział Ministerstwa na departamenty, biura, wydziały i samodzielne referaty.

W tymże numerze pod poz. 479 opublikowano uchwałę Rady Ministrów z dnia 1 kwietnia 1950 r. w sprawie tymczasowego statutu organizacyjnego Centralnego Urzędu Drobnej Wytwórczości. Tymczasowy statut zawiera podział na departamenty, biura, wydziały i samodzielne referaty.

W nr. A-46 Monitora Polskiego pod poz. 519 ogłoszono uchwałę Rady Ministrów z dnia 1 kwietnia 1950 r. w sprawie tymczasowego statutu organizacyjnego Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego. Dołączony do uchwały Tymczasowy Statut Organizacyjny zawiera podział Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego na Prezydium, departamenty, biura, wydziały i samodzielne referaty oraz zawiera wykaz urzędów i instytucji podległych.

W tymże numerze pod poz. 520 ogłoszono uchwałę Rady Ministrów z dnia 17 kwietnia 1950 r. o zmianie uchwały Rady Ministrów z dnia 12 maja 1949 r. w sprawie tymczasowej organizacji Ministerstwa Budownictwa. Zmiany polegają na przekształceniu dotychczasowego Biura Budżetowo-Gospodarczego w Departament Ogólny oraz na utworzeniu Biura Szkolenia Zawodowego.

W tymże numerze pod poz. 521 ogłoszono uchwałę Rady Ministrów z dnia 17 kwietnia 1950 r. o zmianie uchwały Rady Ministrów z dnia 4 kwietnia 1949 r. w sprawie tymczasowej organizacji Ministerstwa Przemysłu Lekkiego. Nowa tymczasowa organizacja zawiera podział Ministerstwa na departamenty i biura.

W nr. 2 Dziennika Urzędowego Ministerstwa Żeglugi pod poz. 17 ogłoszono zarządzenie Ministra Żeglugi z dnia 19 kwietnia 1950 r. w sprawie zmiany tymczasowego statutu organizacyjnego Ministerstwa Żeglugi. Zmiany polegają na przekształceniu Działu Prasowo-Informacyjnego w Gabinetie Ministra na Wydział Prasowy i Propagandy oraz na utworzeniu szeregu wydziałów w Departamencie Żeglugi. Zarządzenie określa szczegółowy zakres działania tych wydziałów.

W nr. 12 Dziennika Urzędowego Ministerstwa Finansów pod poz. 69 ogłoszono zarządzenie Ministra Finansów z dnia 31 marca 1950 r. w sprawie organizacji akcji socjalnej. Zarządzenie określa organizację, zakres działania i tryb postępowania komórek akcji socjalnej w urzędach i instytucjach podległych Ministrowi Finansów.

GOSPODARKA MAJĄTKIEM PAŃSTWOWYM

Nr A-47 Monitora Polskiego pod poz. 532 przynosi uchwałę Prezydium Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów z dnia 5 kwietnia 1950 r. w sprawie przekazania przedsiębiorstw, zakładów lub ich części między państwowymi i jednostkami gospodarczymi. Stosownie do uchwały przekazywanie przedsiębiorstw, zakładów lub ich części między państwowymi jednostkami gospodarczymi następuje nieodpłatnie na zasadzie zarządzenia ministra lub ministrów, któremu lub którym podlega jednostka przekazująca i przejmująca. Zarządzenia te muszą być wydawane za zgodą Przewodniczącego Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego, który rozstrzyga również w razie sporu co do przekazania. Spory natomiast wynikłe na tle przekazania rozstrzyga minister, któremu podlegają obie strony lub też właściwa komisja arbitrażowa

w przypadku, gdy strony podlegają różnym ministrom. Uchwała określa ponadto formę oraz zakres przekazywania.

Nr 13 Dziennika Urzędowego Ministerstwa Finansów zawiera 4 zarządzenia Ministra Finansów z dnia 27 kwietnia 1950 r.:

pod poz. 79 — w sprawie przekazania nieruchomości znajdujących się w ewidencji urzędów likwidacyjnych,

pod poz. 80 — w sprawie trybu powoływania i zasad postępowania komisji uprawnionych do kwalifikacji segregacji pozostających w ewidencji urzędów likwidacyjnych: młynów, kaszarni, wiatraków, mleczarni, serowarni, piekarni, masarni i przetwórnictwa owocowo-warzywniczych oraz zakładów handlowych i usługowych,

pod poz. 81 — w sprawie trybu przekazywania aptek wraz z wyposażeniem, urządzeniem i rezydentami towarowymi oraz o zasadach rozliczeń za rezydentury, i

pod poz. 82 — w sprawie trybu powoływania i zasad postępowania komisji uprawnionych do kwalifikacji i segregacji zakładów drobnego przemysłu i warsztatów rzemieślniczych znajdujących się w ewidencji urzędów likwidacyjnych oraz

pod poz. 83 — okólnik z dnia 29 kwietnia 1950 r. w sprawie zagospodarowania niektórych kategorii majątków znajdujących się w ewidencji urzędów likwidacyjnych.

Zarządzenia te wydane zostały w oparciu o art. 12 dekretu z dnia 8 marca 1946 r. o majątkach opuszczonych i ponemieckich (Dz. U. R. P. z 1946 r. nr 13 poz. 87 i nr 72 poz. 395, z 1947 r. nr 9 poz. 77 i nr 66 poz. 402 oraz z 1948 r. nr 57 poz. 454) oraz w wykonaniu uchwały Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów z dnia 10 marca 1950 r. w sprawie zagospodarowania niektórych kategorii majątków znajdujących się w ewidencji urzędów likwidacyjnych. Wyciąg z tej uchwały dołączony jest do wyżej cytowanego okólnika. Zarządzenia zawierają zasady przekazania tych majątków, skład i organizację odpowiednich komisji kwalifikacyjnych oraz tryb postępowania przy przekazywaniu.

KONTROLA PAŃSTWOWA

W nr. A-49 Monitora Polskiego pod poz. 560 ogłoszono zarządzenie Prezesa Rady Ministrów z dnia 11 kwietnia 1950 r. o organizacji i funkcjonowaniu kontroli wewnętrznej w Ministerstwie Górnictwa oraz w urzędach, instytucjach i przedsiębiorstwach podległych, wydane w porozumieniu z Prezesem Najwyższej Izby Kontroli na wniosek Ministerstwa Górnictwa. Zarządzenie stanowi wykonanie uchwały Rady Ministrów z dnia 26 kwietnia 1948 r. oraz równobrzmiącej uchwały Rady Państwa z dnia 5 maja 1948 r. w sprawie organizacji i funkcjonowania kontroli wewnętrznej w urzędach, instytucjach i przedsiębiorstwach państwowych oraz jej współpracy z kontrolą państwową i społeczną (Monitor Polski nr 51 poz. 292—293) i oparte jest na podobnych zasadach jak odpowiednie zarządzenia dotyczące innych resortów.

RÓŻNE

Dziennik Ustaw RP nr 17, poz. 144 zawiera rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 1 kwietnia 1950 r. zmieniające rozporządzenie Rady Ministrów o określeniu niektórych cen sprzedażnych lub czynszów przy przekazywaniu mienia nierolniczego na obszarze Ziemi Odzyskanych i b. Wolnego M. Gdańska.

Rozporządzenie to wprowadza do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 20 grudnia 1947 r. (Dz. U. R. P. z 1948 r. nr 2, poz. 2) zmiany dotyczące podmiotowego zasięgu działania jego przepisów w zakresie stosowania zniżek cen nabycia lub czynszu za mienie przekazywane w trybie dekretu z dnia 6 grudnia 1946 r. o przekazywaniu przez Państwo mienia nierolniczego na ob-

szarze Ziemi Odzyskanych i b. Wolnego Miasta Gdańska, daje Ministrowi Administracji Publicznej w porozumieniu z Prezesem Centralnego Urzędu Drobnej Wytwórczości delegację do ustalenia kategorii rzemieślników, którym będzie przysługiwało prawo nabycia mienia na warunkach ulgowych, oraz przewiduje, że opuszczenie miejsca pracy na skutek przeniesienia służbowego lub z powodu stwierdzonego przez właściwy urząd zatrudnienia braku pracy w zawodzie kupującego nie powoduje utraty uprawnień do zniżki.

W Dzienniku Ustaw RP nr 21, poz. 184 znajdujemy ustawę z dnia 26 kwietnia 1950 r. o zmianie dekretu o podwyższeniu grzywny, kar pieniężnych, kar porządkowych i nawiązek.

Ustawa ta rozszerza działanie dekretu z dnia 26 kwietnia 1948 r. w omawianej sprawie na grzywny przewidziane w dekrete z dnia 25.IX.1945 r. — prawo o aktach stanu cywilnego, w dekrete z dn. 2 sierpnia 1945 r. o urzędach zatrudnienia i w dekrete z dnia 27 czerwca 1948 r. o reglamentowanym zaopatrzeniu ludności w przedmioty powszechnego użytku oraz wprowadza jeden równoważnik przy zamianie grzywny na karę pozbawienia wolności niezależnie od tego, czy grzywna wymierzona została za występki czy za wykroczenie.

W nr. A—42 Monitora Polskiego pod poz. 480 ogłoszono zarządzenie Prezesa Rady Ministrów z dnia 14 kwietnia 1950 r. w sprawie zasad i norm ogłoszeń prasowych. Zarządzenie wydane w oparciu o dekret z dnia 26 kwietnia 1948 r. o gospodarce papierem do druku (Dz.U.R.P. nr 24 poz. 163) dzieli ogłoszenia prasowe na: 1) obwieszczenia urzędowe i publiczne, 2) ogłoszenia i notatki o przetargach i licytacjach, 3) ogłoszenia o poszukiwaniu pracowników, 4) ogłoszenia gospodarcze i handlowe, 5) nekrologi i 6) ogłoszenia drobne. Zarządzenie zawiera normy odnośnie zamieszczenia w prasie poszczególnych rodzajów ogłoszeń oraz podaje maksymalne wymiary łamów ogłoszeniowych w poszczególnych dziennikach.

W tymże numerze pod poz. 481 ogłoszono okólnik nr 14 Prezesa Rady Ministrów z dnia 14 kwietnia 1950 r. w sprawie ogłoszeń i reklam urzędów i instytucji państwowych

oraz przedsiębiorstw gospodarki społecznej. Okólnik określa, jakie ogłoszenia i reklamy przedsiębiorstw uspołecznionych mogą być zamieszczane, sposób ich zgłaszania i ogłoszenia oraz sposób obliczania należności za druk ogłoszeń. Do okólnika dołączony jest cennik ogłoszeń prasowych obowiązujący od dnia 1 maja 1950 r. Cennik zawiera ceny za poszczególne rodzaje ogłoszeń w poszczególnych dziennikach.

W nr. A—49 Monitora Polskiego pod poz. 574 opublikowano zarządzenie Ministrów: Administracji Publicznej, Rolnictwa i Reform Rolnych, Pracy i Opieki Społecznej oraz Zdrowia z dnia 17 kwietnia 1950 r. w sprawie obowiązku prowadzenia tuczu trzody chlewnej i zbiórki odpadków pokarmowych. Zarządzenie nakłada na władze, urzędy, instytucje, zakłady, przedsiębiorstwa państwowe oraz instytucje społeczne prowadzące akcję żywienia zbiorowego jako główny lub uboczny przedmiot swej działalności obowiązek tuczu trzody chlewnej w przypadkach, kiedy liczba żywionych lub stołowników przekracza 50 osób. W przypadkach kiedy tucz trzody został zorganizowany przez przedsiębiorstwo państwowe „Centrala Mięсна” wymienione powyżej instytucje mają obowiązek zbiórki i odstawiania odpadków pokarmowych tejże Centrali. Zarządzenie określa zakres i sposób wykonania tych obowiązków.

W nr. A—56 Monitora Polskiego pod poz. 645 ogłoszono zarządzenie Przewodniczącego Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego z dnia 28 kwietnia 1950 r. w sprawie likwidacji izb przemysłowo-handlowych. Zarządzenie to wydane na podstawie ustawy z dnia 7 marca 1950 r. o Centralnym Urzędzie Drobnej Wytwórczości (Dz.U.R.P. nr 10 poz. 104 — vide Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego nr 5/23 str. 121), wyznacza termin zaprzestania działalności izb przemysłowo-handlowych na dzień 30 czerwca 1950 r. Zarządzenie upoważnia Prezesa Centralnego Urzędu Drobnej Wytwórczości do powołania Komisji Likwidacyjnej izb przemysłowo-handlowych oraz likwidatorów poszczególnych izb i określa zakres działania tej komisji i likwidatorów.

Orzecznictwo w sprawach gospodarczych

Główna Komisja Arbitrażowa

1. Właściwość państwowych komisji arbitrażowych w sporach o priorytety gospodarcze.

Spór między jednostkami gospodarki uspołecznionej o prawo pierwszeństwa do nieruchomości, jako spór o priorytet gospodarczy, nie podlega właściwości państwowych komisji arbitrażowych.

Jednostka gospodarki uspołecznionej, będąca wykonawcą narodowych planów gospodarczych, może uzyskać na własność bądź w zarząd i użytkowanie nieruchomość, niezbędną dla realizacji planów, wyłącznie na podstawie przepisów dekretu z dnia 26 kwietnia 1949 r. o nabywaniu i przekazywaniu nieruchomości niezbędnych dla realizacji narodowych planów gospodarczych (Dz. U. R. P. Nr 27, poz. 197) w trybie ustalonym przez rozporządzenie wykonawcze Rady Ministrów z dnia 2 sierpnia 1949 r. do tegoż dekretu (Dz. U. R. P. Nr 47, poz. 354) i na mocy decyzji władz, wymienionych w tym rozporządzeniu.

Główna Komisja Arbitrażowa na posiedzeniu w dniu 28 marca 1950 r. odrzuciła wniosek Centrali Spółdzielni X przeciwko Przedsiębiorstwu Państwowemu Y o uznanie prawa pierwszeństwa do parceli.

Z uzasadnienia:

Centrala Spółdzielni X wystąpiła do Głównej Komisji Arbitrażowej z wnioskiem o nakazanie usunię-

cia Przedsiębiorstwa Państwowego Y z części parceli, przydzielonej dla celów Centrali przez Zarząd Miejski w M.

Z załączników do wniosku, w szczególności z pisma Zarządu Miejskiego w M. wynika, że przydział parceli nastąpił między innymi pod warunkiem uzgodnienia zajęcia części placu z użytkownikiem tego terenu — Przedsiębiorstwem Państwowym Y.

Przedsiębiorstwo Państwowe Y zgody swej nie udzieliło i ze swych praw użytkownika nie zrezygnowało.

Centrala Spółdzielni X uzyskała przydział parceli dla celów budowy magazynów oraz przyznane jej zostały w związku z tym odnośne kredyty inwestycyjne na rok bieżący; w związku ze sporem z Przedsiębiorstwem Państwowym Y budowa nie może być rozpoczęta.

W tych warunkach spór między Centralą Spółdzielni X a Przedsiębiorstwem Państwowym Y jest w istocie rzeczą sporem o prawo pierwszeństwa do części parceli quaestiois, a ponieważ państwowe komisje arbitrażowe nie są powołane do rozstrzygania sporów o priorytety gospodarcze, albowiem należy to do kompetencji innych organów, że w konkretnym wypadku wnioskodawca może czynić starania o przekazanie mu spornej parceli na własność bądź w zarząd i użytkowanie li tylko na podstawie przepisów art. 3 dekretu z dnia 26.IV.1949 r. o nabywa-

niu i przekazywaniu nieruchomości niezbędnych dla realizacji narodowych planów gospodarczych (Dz. U. R. P. Nr 27, poz. 197) w trybie ustalonym przez rozporządzenie wykonawcze Rady Ministrów z dnia 2.VIII.1949 r. do tegoż dekretu (Dz. U. R. P. Nr 47, poz. 354) i wyłącznie na mocy decyzji władz wymienionych w powołanym rozporządzeniu, Główna Komisja Arbitrażowa, mając na uwadze, że do właściwości państwowych komisji arbitrażowych nie należą spory o prawa majątkowe, jeżeli odnośne sprawy przekazane są z mocy ustaw szczególnych innym władzom (art. 2 ust. 3 dekretu z dnia 5.VIII.1949 r. o państwowym arbitrażu gospodarczym — Dz. U. R. P. Nr 46, poz. 340), uznała się za przedmiotowo niewłaściwą w sprawie niniejszej i wniosek odrzuciła.
(Nr III. A.-67/50)

2. Właściwości państwowych komisji arbitrażowych w sporach między jednostkami gospodarki uspołecznionej o prawo własności do przedmiotów, stanowiących składniki znacjonalizowanego przedsiębiorstwa.

Państwowe komisje arbitrażowe nie są właściwe do rozpoznawania sporów o ustalenie prawa jednostek gospodarki uspołecznionej do objęcia poszczególnych składników majątkowych znacjonalizowanego przedsiębiorstwa.

Główna Komisja Arbitrażowa na posiedzeniu w dniu 7 lutego 1950 r. odrzuciła wniosek Centralnego Zarządu w X przeciwko Dyrekcji Okręgowej Polskich Kolei Państwowych w Y o ustalenie prawa własności wagonów.

Z uzasadnienia:

Centralny Zarząd w X wystąpił z wnioskiem o uznanie, że wagony towarowe w ilości 18 sztuk, znajdujące się na terenie Zakładu M, a objęte w posiadanie przez Zakład łącznie z poniemieckim przedsiębiorstwem stanowią własność Skarbu Państwa oraz, „że żądanie Polskich Kolei Państwowych zawarcia przez Zakład z PKP umowy dzierżawnej na użytkowanie tych wagonów jest bezpodstawne“.

Bezsporne jest między stronami, że wagony, których wniosek dotyczy, objęte zostały w posiadanie przez Zakład M łącznie z poniemieckim zakładem przemysłowym, na którego terenie wagony te się znajdowały.

Wnioskodawca twierdzi, że wagony te stanowiły własność poniemieckiego zakładu i były przeznaczone do dokonywania przewozów wyłącznie w jego obrębie. Natomiast Polskie Koleje Państwowe stoją na stanowisku, że wagony te były własnością kolei poniemieckich i dlatego powinny być uznane za własność przedsiębiorstwa PKP.

Główna Komisja Arbitrażowa odrzuciła wniosek, uznając się za niewłaściwą do rozpoznawania niniejszego sporu na podstawie art. 2 ust. 3 dekretu z dnia 5.VIII.1949 r. (Dz. U. R. P. Nr 46, poz. 340) o państwowym arbitrażu gospodarczym, stanowisko Głównej Komisji Arbitrażowej opiera się na następujących zasadach:

Skoro Zakład jest przedsiębiorstwem poniemieckim, to przejście jego na własność Państwa następuje na mocy orzeczenia właściwego Ministra (art. 2 p. 7 ustawy z dnia 3.I.1946 r. — Dz. U. R. P. Nr 3, poz. 17) i na podstawie protokołu zdawczo - odbiorczego (§ 73 i nast. rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 30.I.1947 r. Dz. U. R. P. Nr 16, poz. 62, zmienionego rozporządzeniem z dnia 16.IV.1948 r. Dz. U. R. P. Nr 25, poz. 170 i z dnia 12.V.1949 r. Dz. U. R. P. Nr 29, poz. 212).

Protokół ten winien wymieniać wszelkie składniki majątkowe przedsiębiorstwa (§ 75 ust. 1 c rozporządzenia), podlega zatwierdzeniu przez właściwego Ministra, który po rozpatrzeniu zgłoszonych uwag i zarzutów, ustala w porozumieniu z Przewodniczącym PKPG, jakie składniki majątkowe, objęte protokołem, stanowią część składową przedsiębiorstwa (§ 75-a rozporządzenia).

W tym więc trybie powinno być ustalone, czy sporne wagony wchodzą w skład wymienionego wy-

żej przedsiębiorstwa poniemieckiego, przy czym PKP mają możliwość zgłoszenia w tym trybie wszelkich uwag i zarzutów. Skoro rozstrzygnięcie tej kwestii przekazane zostało właściwemu Ministrowi w porozumieniu z Przewodniczącym PKPG, zatem Główna Komisja Arbitrażowa nie jest właściwa do orzekania w tej sprawie.

Wyjaśnić przy tym należy, że do czasu rozstrzygnięcia tej sprawy, sporne wagony powinny być traktowane tak, jakby stanowiły własność przedsiębiorstwa; w konsekwencji winny być one wprowadzone do aktywów przedsiębiorstwa i tam amortyzowane; istnieje do tego wystarczająca podstawa w tym, że wprowadzone one zostały do inwentarza przedsiębiorstwa w wyniku przejęcia, mogą więc być traktowane tak, jak majątek ruchomy protokółarnie wydzielony i przekazany przedsiębiorstwu państwowemu (art. 6 pkt. 3 dekretu z dnia 3.I.1947 r. Dz. U. R. P. Nr 8, poz. 42).

(Nr V.1.A.-5/50)

3. Spory o ustalenie prawa własności między b. związkami samorządu terytorialnego a Skarbem Państwa w świetle ustawy z dnia 20 marca 1950 r. o terenowych organach jednolitej władzy państwowej.

Ustawa z dnia 20 marca 1950 r. o terenowych organach jednolitej władzy państwowej zniosła związki samorządu terytorialnego; przestała istnieć ich odrębna osobowość prawna i ich odrębny majątek. W obecnych warunkach ustrojowych istnieje jednolita władza państwowa i jednolity majątek państwowy, wobec czego spory o ustalenie prawa własności między b. związkami samorządu terytorialnego a Skarbem Państwa stały się bezprzedmiotowe.

Główna Komisja Arbitrażowa na posiedzeniu w dniu 21 kwietnia 1950 r. odrzuciła wniosek Wojewody w X o ustalenie prawa własności do parceli w M.

Z uzasadnienia:

Wojewoda w X występuje do Głównej Komisji Arbitrażowej o ustalenie czyją własnością jest parcela, położona w M, a mianowicie: czy jest własnością Gminy w M, czy też Skarbu Państwa, albowiem zarówno Gmina jak i Izba Skarbowa w B roszczą sobie do tej parceli prawo własności.

Główna Komisja Arbitrażowa uznała, że przedstawiony jej przez Wojewodę do rozstrzygnięcia wniosek o ustalenie prawa własności bądź Gminy, bądź też Skarbu Państwa do spornej parceli jest w obecnym stanie prawnym bezprzedmiotowy, albowiem z dniem wejścia w życie ustawy z dnia 20 marca 1950 r. o terenowych organach jednolitej władzy państwowej (Dz. U. R. P. Nr 14, poz. 130) ustaje zarówno dwutorowość w ustroju władz administracji publicznej, jak i przeciwstawienie majątku samorządowego majątkowi Skarbu Państwa.

W obecnych warunkach ustrojowych istnieje jednolita władza państwowa i jednolity majątek państwowy, albowiem przestała istnieć osobowość prawna i odrębny majątek związków samorządu terytorialnego, wobec czego ustalenie, czy parcela jest własnością Gminy, czy też Skarbu Państwa jest oczywiście bezprzedmiotowe.

Należy ponadto mieć na uwadze, że wobec zniesienia przez art. 36 ust. 1 powołanej ustawy władz terenowych pierwszej i drugiej instancji, podległych, między innymi, Ministrowi Finansów, Izba Skarbowa w B względnie Urząd Skarbowy w M przestają istnieć jako odrębne i samoistne organa władzy, zakres zaś ich właściwości przejęty zostanie przez prezydium rady narodowej odpowiedniego stopnia i jego wydziały, a zatem zakres właściwości Urzędu Skarbowego w M, dla którego Izba Skarbowa w B domaga się spornej parceli, jako majątku państwowego przejęty zostanie przez Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w M. W tych warunkach z mocy samego prawa zarząd spornej parceli, położonej na obszarze w M, należy ze względu na to, że jest ona własno-

ścią Państwa, do Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w M, które sprawuje na podległym sobie terenie wszystkie funkcje wykonawcze władzy państwowej, w ramach obowiązujących przepisów (art. 16 ust. 1 ustawy z dnia 20.III.1950 r.). Podkreślić należy, że odroczenie terminu wejścia w życie przepisów art. 36 ust. 1 do czasu wydania szczegółowych przepisów wykonawczych (art. 46 ust. 2 w związku z art. 41 ust. 2 pkt 1) nie zmienia nic w zasadniczym stanie prawnym i nie wywołuje potrzeby zajęcia się kwestią, czy w okresie przejściowym zarząd parcelą winna sprawować Gmina, czy też mający być zlikwidowanym Urząd Skarbowy, zwłaszcza, że parcela jest obecnie w posiadaniu Gminy.

W tym stanie rzeczy — z uwagi na to, że ustalenie prawa własności bądź Gminy, bądź Skarbu Państwa do spornej parceli stało się zbędne, jako bezprzedmiotowe z uwagi na to, że parcela ta jest składnikiem jednolitego majątku państwowego, że z mocy samego prawa, zarząd parceli jako majątku państwowego należy do Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w M, Główna Komisja Arbitrażowa uznała się na podstawie art. 2 ust. 1 dekretu z dnia 5 sierpnia 1949 r. o państwowym arbitrażu gospodarczym (poz. 340) za niewłaściwą do rozstrzygnięcia przedstawionego jej przez Wojewodę w X wniosku i postanowiła wniosek ten odrzucić.

(Nr VII.A.-30/50)

4. Przedawnienie roszczeń w postępowaniu arbitrażowym.

Jednostki gospodarki uspołecznionej obowiązują dyscyplina i rygorystyczne przestrzeganie terminów ustanowionych przez obowiązujące przepisy dla dochodzenia roszczeń.

Roszczenie z tytułu zaległych odsetek nie może być dochodzone za okres dłuższy, niż za 5 lat wstecz.

Główna Komisja Arbitrażowa na posiedzeniu w dniu 17 marca 1950 r. zasądziła od Gminy m. X na rzecz Banku Y zaległe odsetki za 5 lat wstecz, oddalając roszczenie w pozostałej części.

Z uzasadnienia:

Gmina m. X zaciągnęła w Banku Y dwie pożyczki po 1½ mil. zł na podstawie umów z dni: 23.XII.1937 r. i 17.II.1939 r.; pożyczki były oprocentowane w wysokości 6½% rocznie z tym, że w razie zwłoki w zapłacie rat, odsetki od pożyczki z dnia 17.II.1939 r. będą wynosiły 7½% rocznie.

Na poczet pierwszej pożyczki (z dnia 13.XII.37 r.) pozwana Gmina wpłaciła 4.IV.39 r. sumę zł 150.000, a w dniu 5.I.1950 r. — resztę kapitału w kwocie zł 1.350.000 oraz sumę zł 438.750 tytułem odsetek za 5 lat wstecz.

Co się tyczy drugiej pożyczki (z dnia 17.II.39 r.) pozwana Gmina nie wpłaciła nic ani na poczet rat kapitałowych, ani też z tytułu odsetek.

Bank wnosi o zasądzenie od Gminy m. X sumy zł 1.623.500, obejmującej odsetki od obu pożyczek, a mianowicie:

- 1) od pożyczki z dnia 23.XII.1937 r. od kwoty zł 350.000.— za okres od 1.X.1939 r. do 31.XII.1949 r. po potrąceniu wpłaconej kwoty zł 438.750 zł 460.687,50
- 2) od pożyczki z dnia 17.II.1939 r. — 7½% za okres 29.VIII.1939 r. do 31.XII.1949 r. zł 1.162.812,50

łącznie — zł 1.623.500.—

Główna Komisja Arbitrażowa uznała, że powódce należą się jedynie odsetki nieprzedawnione za 5 lat wstecz, licząc od dnia złożenia wniosku w Głównej Komisji Arbitrażowej, od pożyczki w kwocie 1.500.000 zł, zaciągniętej przez pozwaną Gminę na podstawie umowy z dnia 17.II.1939 r. w wysokości 7½% rocznie (wobec zwłoki w zapłacie rat kapitału), co stanowi sumę zł 562.500 z 8% od dnia 23 lutego 1950 r.

W związku z wyrażonym przez Bank poglądem, że powoływanie się przez pozwaną Gminę na przeda-

wnienie wobec instytucji państwowej jest formalizowaniem obowiązków w stosunkach między instytucjami prawa publicznego i wydaje się w obecnym ustroju co najmniej anachronizmem, należy podkreślić, że w gospodarce uspołecznionej obowiązuje dyscyplina finansowa, a więc między innymi również rygorystyczne przestrzeganie ustanowionych przez obowiązujące przepisy prawa terminów dla dochodzenia roszczeń; nieprzestrzeganie w stosunkach między podmiotami uspołecznionej gospodarki terminów dla dochodzenia roszczeń wywołałoby wstrzymanie rozliczeń, zaciemniłoby rachunkowość, opóźniłoby obieg środków obrotowych i utrudniałoby stosowanie zasady rozrachunku gospodarczego i z tych względów w postępowaniu arbitrażowym uzasadniony zarzut przedawnienia roszczenia podlega uwzględnieniu; postępowanie arbitrażowe w gospodarce socjalistycznej cechuje szybkość i dochodzenie roszczeń w tym postępowaniu winno następować w krótkich terminach, tym bardziej więc obowiązane są podmioty gospodarki uspołecznionej do respektowania przewidzianych przez przepisy prawa cywilnego dłuższych terminów w omawianej dziedzinie.

(Nr VIII.A.-4/50)

5. Obowiązek natychmiastowego dokonania odbioru ilościowego.

W gospodarce uspołecznionej obowiązuje staranność w odniesieniu do własności socjalistycznej i dlatego odbiorca powinien natychmiast dokonać odbioru dostawy, co jest warunkiem umożliwienia ustalenia odpowiedzialności za braki dostawy; zaniechanie tego obowiązku pociąga za sobą utratę roszczeń z tytułu stwierdzonych w następstwie braków w dostawie.

Główna Komisja Arbitrażowa na posiedzeniu w dniu 2 maja 1950 r. oddaliła wniosek Przedsiębiorstwa X przeciwko Firmie Y o odszkodowanie.

Z uzasadnienia:

Państwowe Przedsiębiorstwo X zakupiło w Firmie Y podkłady kolejowe. Odbioru miał dokonać upoważniony przedstawiciel Przedsiębiorstwa X na stacji załadunkowej. Po otrzymaniu całego transportu Przedsiębiorstwo X sporządziło zestawienie ilości nadeszłych podkładów i z porównania ilości otrzymanej z ilością wymienioną w specyfikacjach wysyłkowych stwierdziło w ostatecznym obliczeniu brak 93 podkładów. Firma Y, do której Przedsiębiorstwo X zwróciło się o pokrycie poniesionej na skutek tego straty, odmówiła zwrotu należności za brakujące podkłady, wobec czego Przedsiębiorstwo X złożyło do Głównej Komisji Arbitrażowej wniosek o zasądzenie spornej kwoty.

Roszczenie swe powód uzasadnia tym, że braki miały miejsce w wagonach, których specyfikacje wysyłkowe nie były podpisane przez przedstawiciela upoważnionego do odbioru. Jednakże, biorąc pod uwagę, że niepodpisanie specyfikacji dowodziło, iż odbiór towaru przed wysyłką nie został dokonany, obowiązkiem powoda było natychmiastowe sprawdzenie przesyłki po jej otrzymaniu i natychmiastowe zawiadomienie dostawcy o istniejących brakach. W rzeczywistości zaś wagony zostały przyjęte w kwietniu 1948 r., zaś o brakach powód zawiadomił pozwaną dopiero w reklamacji z 1 lipca 1948 r., przy czym po przeprowadzeniu kontroli okazało się, że ilość zareklamowana nie była zgodna z ilością w rzeczywistości brakującą. Powód, zaniedbując wykonanie ciążącego na nim obowiązku natychmiastowego odbioru ilościowego, uniemożliwił ustalenie kto ponosi odpowiedzialność za braki w przedmiocie dostawy, a tym samym stworzył ogólne warunki utrudniające zabezpieczenie przedmiotu dostawy przed naruszeniem. Obowiązek zaś natychmiastowego odbioru ilościowego dostawy jest w istocie rzeczy obowiązkiem staranności w odniesieniu do przedmiotu, będącego dobrem społecznym, własnością socjalistyczną i z tego powodu musi być ściśle przestrzegany.

Obowiązek ten musi być również przestrzegany ze względu na zasadę rozrachunku gospodarczego. Tylko bowiem natychmiastowe stwierdzenie stanu przedmiotu dostawy pozwala ustalić kto ponosi odpowiedzialność za szkody i obciążyć nimi to przedsiębiorstwo, które zawiniło w ich powstaniu.

Ze względu na niedopełnienie obowiązku natychmiastowego odbioru przesyłki przez stronę powodową, Główna Komisja Arbitrażowa roszczenie oddaliła.
(Nr III.A.-96/50)

6. Ustalanie wysokości cen za usługi, mające charakter stały, lecz wykraczające poza ramy działalności planowej przedsiębiorstwa.

Okoliczność, że ceny za dane usługi, jako wykraczające poza działalność przedsiębiorstwa, nie są normowane taryfami, nie upoważnia do dowolnego określania ich wysokości i ceny te powinny być utrzymane w granicach uwzględniających normy planowego zysku, przewidzianego dla świadczącego przedsiębiorstwa w jego systemie finansowym bez względu na odmienne porozumienie stron lub na brak wyrażonych przepisów w tym przedmiocie, gdyż wynika to z ogólnych zasad rozrachunku gospodarczego.

Główna Komisja Arbitrażowa na posiedzeniu w dniu 7 marca 1950 r. w sprawie z wniosku Zjednoczenia X przeciwko Dyrekcji Okręgowej PKP w Y o zmianę warunków umowy o dostawę wody dla fabryki w M ustaliła, że rozliczenie między stronami powinno być przeprowadzone zarówno za okres przeszły, jak i bieżący, w oparciu o zasadę, że PKP należy się jedynie zwrot efektywnych kosztów własnych eksploatacji wieży ciśnień, powiększonych o planowy zysk w wysokość 3%.

Z uzasadnienia:

Fabryka w M korzysta od 1945 r. z wody wieży ciśnień, położonej na terenie stacji w M i będącej w dyspozycji PKP.

W związku z przejęciem przez Dyrekcję Okręgową PKP w Y w dniu 12 lutego 1949 r. odcinka linii kolejowej, przy której leży stacja M — Dyrekcja Okręgowa PKP w Y zwróciła się do Fabryki w M o zawarcie umowy ustalającej warunki dostawy wody oraz przeprowadzenie rozrachunków z tego tytułu za okres ubiegły, ponieważ Fabryka korzystała dotąd z wody bez umowy i bez uiszczenia jakiegokolwiek należności. Dyrekcja Okręgowa PKP pismem z dnia 19 maja 1949 r. określiła cenę za 1 m³ dostarczonej wody na 50 złotych, nalegając na natychmiastowe wpłacenie zaległości i zawarcie umowy pod rygorem przerwania dopływu wody. Wskutek tego Fabryka zawarła umowę z Dyrekcją Okręgową PKP, ustalając cenę 1 m³ wody na 50 złotych zarówno za przeszłość, jak i na przyszłość, dopuszczono zarazem prawo pisemnego wypowiedzenia umowy na 2 tygodnie naprzód oraz prawo kolei do czasowego przerwania dopływu wody.

W związku z tym Zjednoczenie X, któremu bezpośrednio podlega Fabryka w M, wystąpiło o zmianę umowy z dnia 14 października 1949 r. w przedmiocie: 1) wysokości opłaty za wodę, 2) nieuzasadnionej przerwy w jej dostarczeniu oraz 3) krótkiego terminu wypowiedzenia umowy.

Główna Komisja Arbitrażowa ustaliła zasadę, w płaszczyźnie której strony powinny ustalić wysokość należnej opłaty.

W tej sprawie Główna Komisja Arbitrażowa ustaliła, że pozwana Dyrekcja może żądać za dostawę wody od powodowego Zjednoczenia zwrotu kosztów własnych eksploatacji wieży ciśnień — powiększonych o planowy zysk w wysokości 3% rocznie.

Ta podstawa rozstrzygnięcia znajduje oparcie w uchwale Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów z dnia 4 października 1949 r. w sprawie zasad systemu finansowego przedsiębiorstw podległych Ministerstwu Komunikacji. Ustalona w pkt A. III. 1 nor-

ma ustala wysokość planowanego zysku na 3% w tych przedsiębiorstwach, w których ceny i usługi za świadczenia nie są normowane zatwierdzonymi taryfami.

Główna Komisja Arbitrażowa uznała za słuszne przyjąć, że zasada ta powinna mieć zastosowanie również w odniesieniu do tego rodzaju świadczeń, jak dostawa wody z wieży ciśnień — chociaż PKP jest przedsiębiorstwem posiadającym zatwierdzone taryfy. Ogólna bowiem zasada tej uchwały (pkt A. I. 6) przyjmuje, że zakłady działające na zasadzie wewnętrznego rozrachunku pobierają „cenę, pokrywającą koszty własne bez zysku”; wynika z tego, że zasada świadczeń na poziomie kosztów własnych powinna mieć zastosowanie tylko w obrocie wewnątrz przedsiębiorstwa. W odniesieniu do świadczeń zewnętrznych obowiązuje zasada doliczania planowego zysku, którego granicę ustala wspomniany wyżej pkt A. III. 1.

Ponieważ w danym przypadku świadczenie nie odbywa się w obrocie wewnętrznym PKP — przeto cena powinna być wyższa od poziomu kosztów własnych.

Główna Komisja Arbitrażowa uznała za słuszne, by zasada ta została zastosowana w rozliczeniach za lata poprzednie, chociaż wspomniana uchwała Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów dotyczy tylko roku 1950; postanowienia bowiem tej uchwały stanowią konsekwentne rozwinięcie zasad rozrachunku gospodarczego, który winien być przez podmioty gospodarki socjalistycznej bezwzględnie przestrzegany i w praktyce ich ugruntowany. Skoro więc strony dopiero obecnie mają się rozliczyć za dłuższy odcinek czasu — jest słuszne, by rozliczenie to przeprowadziły wedle obowiązujących obecnie zasad opartych na rozrachunku gospodarczym.

(Nr II.A.-1/50)

7. Dyscyplina finansowa w stosunkach między jednostkami gospodarki uspołecznionej.

W stosunkach między jednostkami gospodarki uspołecznionej obowiązuje dyscyplina finansowa i rygorystyczne przestrzeganie terminów wykonania zobowiązań; sam fakt uchybienia terminu pociąga za sobą obowiązek zapłaty odsetek zwłoki, chociażby należność główna została w następstwie uiszczona.

Główna Komisja Arbitrażowa na posiedzeniu w dniu 28 kwietnia 1950 r. zasądziła od Ubezpieczalni Społecznej w X na rzecz Zjednoczenia w Y odsetki zwłoki.

Z uzasadnienia:

Zjednoczenie w Y dostarcza Ubezpieczalni Społecznej w X i podległym jej szpitalom węgiel i koks.

W dniu 22 września 1949 r. Zjednoczenie przesłało Ubezpieczalni Społecznej wyciąg z konta, ustalający należność Zjednoczenia. W dniu 28 stycznia 1950 r. Zjednoczenie zwróciło się o wpłacenie sumy należnej, a wobec dalszego zalegania z zapłatą wniosło pozew do Głównej Komisji Arbitrażowej.

Ubezpieczalnia Społeczna w dniu 4 kwietnia 1950 r. przekazała poszukiwaną sumę. Zjednoczenie potwierdziło odbiór sumy w dniu 5 kwietnia 1950 r. ograniczając wniosek do zasądzenia odsetek i kosztów. Ubezpieczalnia Społeczna usprawiedliwia zwłokę w uiszczeniu należności trudnością sprawdzenia nadesłanego wyciągu z konta z rachunku dostaw materiałów opałowych wpływem czasu od terminu dostawy i zmianami personalnymi.

Gospodarka uspołeczniona w oparciu o zasadę rozrachunku gospodarczego rygorystycznie przestrzega terminów płatności. Konsekwencją uchybienia terminu jest obowiązek uiszczenia odsetek.

Z tych względów Główna Komisja Arbitrażowa uznała, że Ubezpieczalnia Społeczna pozostawała w zwłoce i z tych względów zasądziła od niej odsetki za czas od 22 września 1949 r. (dzień przesłania wyciągu konta) do dnia 5 kwietnia 1950 r. (dzień otrzymania należności przez wnioskodawcę).

(Nr III.A.-83/50)

Dostawy, roboty i usługi

Zabezpieczenie wykonania umowy o dostawy, roboty i usługi

Przy rozważaniu określonego w tytule tematu należy wziąć pod uwagę, że obowiązek udzielania zabezpieczeń należytego wykonania umowy o dostawy, roboty i usługi nie ma charakteru powszechnego.

W szczególności od dnia wejścia w życie rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 19 lutego 1949 r. w sprawie dostaw, robót i usług na rzecz Skarbu Państwa, samorządu oraz niektórych kategorii osób prawnych (Dz. U. R. P. Nr. 12, poz. 73) podmioty, wymienione w § 8 ust. 1 tego rozporządzenia, tj. przedsiębiorstwa państwowe, przedsiębiorstwa pod zarządem państwowym, przedsiębiorstwa samorządowe, przedsiębiorstwa pozostające pod zarządem związków samorządu terytorialnego, przedsiębiorstwa państwowo - spółdzielcze oraz centralne spółdzielczo - państwowe **z w o l n i o n e s ą o d o b o w i ą z k u s k ł a d a n i a z a b e z p i e c z e ń**, co nie uwalnia ich od odpowiedzialności za niewykonanie względnie nienależyte wykonania umowy (odszkodowanie umowne lub ustawowe).

Ponadto od tego obowiązku całkowicie lub też częściowo zwalniane są na podstawie zarządzeń właściwych Ministrów, wydanych w trybie § 57 ust. 2, rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 19 lutego 1949 r. inni wykonawcy (nie objęci § 8, ust. 1 cyt. rozporządzenia, którym oczywiście można udzielić zamówień jedynie w przypadkach, trybie i do wysokości, określonej w odnośnych przepisach).

Przykładem takich zarządzeń są:

1. Zarządzenie Ministra Budownictwa z dnia 2 czerwca 1949 r. w sprawie dostaw, robót i usług na rzecz Skarbu Państwa, samorządu oraz niektórych kategorii osób prawnych — Monitor Polski Nr A—38 poz. 536 (ze zmianami: Monitor Polski Nr A—91 poz. 1100 i Nr A—10, poz. 103 z 1950 r.),

2. Zarządzenie Ministra Budownictwa z dnia 15 października 1949 r. o uprawnieniu przedsiębiorstw spółdzielczych do składania rachunków uproszczonych — Dz. Urz. Min. Bud. Nr 15, poz. 127 (z uwzględnieniem wyjaśnień okólnika Ministerstwa Budownictwa Nr 42 z dnia 30 grudnia 1949 r. w sprawie zwolnienia od obowiązku składania zabezpieczeń — Dz. Urz. Min. Bud. Nr 2, poz. 17 z 1950 r.),

3. Zarządzenie Ministra Budownictwa z dnia 8 marca 1950 r. o wadium, zabezpieczeniach umów i zaliczkach (Monitor Polski Nr A—33, poz. 390),

4. Zarządzenie Ministra Przemysłu Ciężkiego z dnia 14 kwietnia 1950 r. w sprawie zawierania umów o świadczenie usług z osobami nie wymienionymi w § 8 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 19 lutego 1949 r. oraz w sprawie udzielania zaliczek i zwalniania od obowiązku

zabezpieczenia wykonania umów (Monitor Polski Nr A—44, poz. 507).

We wszystkich pozostałych przypadkach, tj., o ile wykonawca nie należy do kategorii osób wymienionych w § 8, ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 19 lutego 1949 r., a nie ma szczególnego przepisu zwalniającego go w odniesieniu do danej umowy od udzielenia zabezpieczenia — umowa zawarta pomiędzy zamawiającym a wykonawcą powinna określić wysokość i sposób zabezpieczenia należytego jej wykonania (§ 54, ust. 2, lit. j), przy czym ustalone zabezpieczenie powinno być złożone przy jej podpisaniu (§ 57, ust. 1).

Umawiające się strony nie mają swobody w określaniu wysokości i sposobu zabezpieczenia wykonania umowy. Stosownie bowiem do postanowień § 57 ust. 2 rozporządzenia z dnia 19 lutego 1949 r. wysokość wadium i zabezpieczeń określa zarządzenia właściwych Ministrów, wydane w porozumieniu z Ministrem Skarbu (Finansów).

Z zarządzeń w tym zakresie cytujemy:

1. Zarządzenie Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 12 marca 1949 r. w sprawie dostaw, robót i usług na rzecz Skarbu Państwa, samorządu oraz niektórych kategorii osób prawnych (Monitor Polski Nr A—20, poz. 297), obowiązujące w odniesieniu do zamawiających (zleceńodawców) podległych Ministerstwom: Przemysłu Ciężkiego, Górnictwa, Przemysłu Lekkiego, Przemysłu Rolnego i Spożywczego, Handlu Wewnętrznego i Handlu Zagranicznego.

Zarządzenie to w załączniku Nr 5 określa wysokość i tryb ustanowienia wadium i zabezpieczeń wykonania umów, przewidując wadium w wysokości 5% sumy kosztorysu ofertowego oraz kaucję w wysokości co najmniej 3% sumy umownej (przy robotach budowlanych i instalacyjnych — w wysokości co najmniej 5% tej sumy).

2. Zarządzenie Ministra Budownictwa, wydane w porozumieniu z Ministrem Skarbu z dnia 8 marca 1950 r. o wadium, zabezpieczeniach umów i zaliczkach (Monitor Polski Nr A—33, poz. 390).

Zarządzenie to przewiduje wadium w wysokości 2% sumy kosztorysu ofertowego oraz zabezpieczenie (kaucję) w wysokości 3% kwoty umownej, a przy robotach budowlanych w wysokości 2% kwoty umownej, jeżeli umowa nie przewiduje zabezpieczenia w większej wysokości. Przy robotach budowlanych, poza zabezpieczeniem zasadniczym, powinno być pobierane zabezpieczenie dodatkowe (kaucja gwarancyjna) przez potrącenie 3% należności, wypłaconej na podstawie rachunków przejściowych.

Omówione zarządzenie w § 2 pkt. 3 ustala, że przy zamówieniach na drobne roboty budowlane do wysokości 1.000.000, zabezpieczenie za-

sadnicze może być obniżone do 1%, a dodatkowo do 2%. W związku z tym uznać należy, że uchylony został § 4 zarządzenia Ministra Budownictwa z dnia 12.8.1949 r. w sprawie udzielenia zamówień na drobne roboty budowlane (Monitor Polski Nr A—57, poz. 780), zezwalający na całkowite zwolnienie wykonawców drobnych robót budowlanych od obowiązku złożenia zabezpieczenia.

Gdy w czasie wykonywania zamówień wartość zabezpieczenia z jakichkolwiek powodów uległa obniżeniu, wykonujący zamówienie zobowiązany jest uzupełnić ją do wysokości określonej w umowie w terminie 10 dni od daty wezwania przez zamawiającego, a w razie bezskuteczności wezwania, zabezpieczenie zostaje uzupełnione z najbliższych wypłat, należnych wykonującemu zamówienie.

Zwrot zabezpieczenia zasadniczego następuje po wykonaniu zamówienia i odbiorze robót, zwrot zabezpieczenia dodatkowego — po upływie okresu gwarancyjnego, który — o ile umowa nie stanowi inaczej — wynosi 12 miesięcy.

Rodzaje walorów, jakie mogą być przyjmowane na zabezpieczenie wykonania umowy,

określa zarządzenie Ministra Finansów z dn. 14 kwietnia 1950 r. w sprawie rodzaju walorów przyjmowanych jako wadia oraz jako zabezpieczenie wykonania umów, udzielonych zamówień i powierzonych przedmiotów przy dostawach, robotach i usługach na rzecz Skarbu Państwa, samorządu i niektórych kategorii osób prawnych oraz w sprawie określenia wartości, w jakiej te walory mogą być przyjmowane (Monitor Polski Nr A—44, poz. 504).

Są to:

1. gotówka,
2. 3,65% bilety skarbowe, wypuszczone na podstawie dekretu z dnia 10 listopada 1945 r.,
3. wkładowe książeczki oszczędnościowe PKO,
4. książeczki wkładowe gminnych kas spółdzielczych, uprawnionych do prowadzenia rachunków dla uczestników obrotu bezgotówkowego,
5. zastaw materiałów, potrzebnych do wykonania dostaw i robót (do wysokości 75% ich wartości, a w razie ubezpieczenia — do wysokości 75% sumy ubezpieczenia).

Gdzie szukać?

Urlopy dla pracowników zatrudnionych w przemyśle i handlu

(Indeks zagadnień)

Część „A”: Przepisy ogólne.

Część „B”: Zarządzenia i okólniki.

Część „A”

I. Ustawa z dnia 16 maja 1922 r. o urloпах dla pracowników, zatrudnionych w przemyśle i handlu (jednolity tekst Dz.U.R.P. z 1949 r. nr 47, poz. 365 zmieniony ustawą z dnia 20 marca 1950 r. (Dz.U.R.P. nr 13 poz. 123)).

Ustawa powyższa dotyczy pracowników, zatrudnionych na mocy umowy w przemyśle, górnictwie, handlu, biurowości, komunikacji i przewozie, szpitalnictwie, instytucjach opieki społecznej i użyteczności publicznej oraz w innych zakładach pracy, choćby na zysk nie obliczonych, a zatrudniających pokrewne wymienionym kategorie pracowników najemnych, niezależnie od tego, czy wszelkie te zakłady pracy są własnością prywatną czy państwową, czy też spółdzielczą.

Wymieniona ustawa nie dotyczy pracowników przedsiębiorstw sezonowych, w których praca trwa krócej niż 10 miesięcy w roku.

II. Rozporządzenie Ministra Pracy i Opieki Społecznej z dnia 11 czerwca 1923 r., wydane w porozumieniu z Ministerstwem Przemysłu i Handlu w przedmiocie wykonywania ustawy z dnia 16 maja 1922 r. o urloпах dla pracowników, zatrudnionych w przemyśle i handlu (Dz.U.R.P. nr 62, poz. 464), zmienione rozporządzeniem z dnia 26 lipca 1929 r. (Dz.U.R.P. nr 59, poz. 467).

Uwaga: użyte dalej określenie „ustawa” oznacza ustawę, wymienioną wyżej w punkcie I, a określenie „rozporządzenie” oznacza rozporządzenie, wymienione wyżej w punkcie II.

1) Uzyskanie prawa do urlopu.

Art. 2 ustawy, zmieniony ustawą z dnia 20 marca 1950 r. (Dz.U.R.P. nr 13, poz. 123) oraz §§ 1, 4, 5, 7, 8, 9 i 10 rozporządzenia.

2) Czas trwania urlopu.

Art. 2 ustawy, zmieniony art. 1 ustawy z dnia 20 marca 1950 r. (Dz.U.R.P. nr 13, poz. 123) oraz §§ 14, 15 (zmieniony rozporządzeniem z dnia 26 lipca 1929 r. — Dz.U.R.P. nr 59, poz. 467) i 16 rozporządzenia.

3) Urlopy pracowników zatrudnionych w górnictwie

Art. 2 ust. 6 ustawy oraz § 17 rozporządzenia.

4) Urlopy pracowników młodocianych.

Art. 2 ust. 3 i art. 4 ust. 2 ustawy oraz §§ 11 i 12 rozporządzenia.

5) Urlopy pracowników sezonowych.

Art. 1 ustawy i § 2 rozporządzenia.

6) Prawo do urlopu w razie przerwy w umowie o pracę.

Art. 2 ust. 5, zmieniony art. 1 ustawy z dnia 20 marca 1950 r. (Dz.U.R.P. nr 13 poz. 123) i art. 7 ustawy oraz §§ 18, 19, 20, 21, 22 i 23 rozporządzenia.

7) Utrata prawa do urlopu.

Art. 3 ust. 1 ustawy oraz §§ 5, 20 ust. 1 i 21 rozporządzenia.

8) Ustalanie kolejności urlopów.

Art. 5 ust. 1 ustawy i §§ 33, 34 i 35 rozporządzenia.

9) Przesunięcie urlopu z powodu choroby pracownika.

Art. 5 ust. 2 ustawy oraz § 5 rozporządzenia.

10) Wynagrodzenie za czas urlopu (obliczenie)

Art. 4 ustawy oraz §§ 26, 27, 28 i 29 rozporządzenia.

11) Wypłata wynagrodzenia za czas urlopu.

§ 24 rozporządzenia.

12) Utrata prawa do wynagrodzenia za czas urlopu.

Art. 3 ust. 2 ustawy oraz § 2 rozporządzenia.

13) Urlopy na zasadzie umów zbiorowych lub indywidualnych.

Art. 9 ustawy i § 39 rozporządzenia.

14) Urlopy dodatkowe dla pracowników zatrudnionych przy pracy szczególnie uciążliwej lub szkodliwej dla zdrowia.

Art. 10 wprowadzony ustawą z dnia 20 marca 1950 r. (Dz.U.R.P. nr 13 poz. 123)

Część B

I. Urlopy pracowników zatrudnionych w drobnych zakładach pracy.

Pismo okólne Nr 112/48 Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej z dnia 23.IX.1948 r. w sprawie urlopów pracowników, zatrudnionych w drobnych zakładach pracy (Dz. Urz. Min. Pracy i Opieki Społecznej Nr 15, poz. 140).

II. Urlopy pracownicze dla dokończenia nauk.

Pismo okólne Nr 24 Prezesa Rady Ministrów z dnia

3.XI.1949 r. w sprawie urlopów pracowniczych na dokończenie nauk (Monitor Polski, Część „A” — Nr A — 86, poz. 1063).

II. Zasady stosowania nowych norm urlopowych.

Pismo okólne Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej z dnia 20.IV.1950 r. Nr Po. 13 b — 1 w sprawie nowelizacji ustawy o urlopach pracowników, zatrudnionych w przemyśle i handlu.

opracował

Z. Dąbrowski

POLEMIKA

Spółdzielczość a prawo handlowe

W nr. 4 „Przeglądu Ustawodawstwa Gospodarczego” (kwiecień br.) prof. R. Bierzanek zamieścił „Skorowidz przepisów o spółdzielczości” (str. 103), w którym m. in. czytamy następującą wypowiedź: „Ustawa z 1920 r. w art. 4 zawierała przepis, który głosił, że spółdzielnie podlegają przepisom prawa handlowego, o ile ustawa o spółdzielniach nie stanowi inaczej. Przepis powyższy uchylony został ustawą z dnia 20 grudnia 1949 r., tym samym nie jest obecnie możliwe stosowanie posiłkowo przepisów prawa handlowego w odniesieniu do spółdzielni”.

W powyższych lakonicznych słowach autor wypowiedział pogląd na sprawę, posiadającą zasadnicze znaczenie dla praktyki spółdzielczej i sądowej, a ujął go w formę tak apodyktyczną, że w terenie może powstać wielkie zamieszanie i dezorientacja. W rzeczywistości chodzi tu tylko o pogląd, z którym trudno się zgodzić zarówno z punktu widzenia obowiązującego ustawodawstwa, jak i celowości społeczno-gospodarczej. Pogląd ten wywodzi się z niewłaściwej — moim zdaniem — interpretacji faktu uchylecia art. 4 ustawy spółdzielczej. Właściwy sens tego uchylecia polega na tym, że poprzednio każda spółdzielnia była na mocy art. 4 cyt. ustawy kupcem (formalnym), bez względu na to, czy prowadziła przedsiębiorstwo, czy nie, obecnie zaś — po uchyleciu art. 4 — kupcem jest tzn. podlega przepisom Kodeksu Handlowego, tylko ta spółdzielnia, która prowadzi przedsiębiorstwo zarobkowe, a to na mocy art. 2 Kod. Handl., przy czym jeśli prowadzi przedsiębiorstwo w większym rozmiarze — jest kupcem rejestrowym. Przepis art. 4 ust. spółdz. stał się zbędny właściwie już w chwili wejścia w życie Kodeksu Handlowego z 1934 r., a obecnie stał się wręcz anachronicznym, gdy się weźmie pod uwagę, że ostatnia nowelizacja ustawy spółdzielczej została dokonana głównie w celu stworzenia odpowiednich ram dla działalności takich spółdzielni, które wcale przedsiębiorstwa nie prowadzą, tj. central spółdzielni i rolniczych spółdzielni produkcyjnych. Intencją ustawodawcy przy uchyleciu art. 4 nie mogło być uchylecie mocy obowiązującej prawa handlowego w stosunku do wszystkich spółdzielni, gdyż byłoby to nonsensem, lecz tylko uchylecie tej mocy w stosunku do spółdzielni, nie prowadzących przedsiębiorstwa, co jest postanowieniem arcysłusznym.

Obecnie spółdzielnia jest osobą prawną, która może lecz nie musi prowadzić przedsiębiorstwa w rozumieniu Kodeksu Handlowego i ustawy przemysłowej: lecz jeżeli prowadzi przedsiębiorstwo — podlega prawu handlowemu również niewątpliwie, jak podlega prawu przemysłowemu. Na poparcie tego stanowiska można przytoczyć szereg artykułów noweli z 20 grudnia 1949

r., normujących sprawę przedsiębiorstwa spółdzielczego, a zwłaszcza fakt utrzymania w mocy art. 85 ustawy spółdz., uznającego zdolność upadłościową spółdzielni, co z punktu widzenia prawa upadłościowego ma zupełnie wyraźną wymowę.

Z drugiej strony nasuwa się pytanie, jakie racje społeczno - gospodarcze przemawiają za tym, aby spółdzielnie nie podlegały przepisom o sprzedaży handlowej, o pełnomocnictwie handlowym, agencji, komisie, spedycji, przewozie itd., skoro przepisom tym podlegają na równi z prywatnymi wszystkie przedsiębiorstwa państwowe? Należałoby też — przy udzielaniu odpowiedzi na to pytanie — zastanowić się nad kwestią, jakie to przepisy mają regulować działalność spółdzielni przy podanych wyżej typach czynności prawnych, jeżeli nie ma mieć do nich zastosowania prawo handlowe. Jeżeli ma to być Kodeks Zobowiązań, to z góry odpowiedzieć można że w obecnej swej redakcji „nie urządza” on ani spółdzielni, ani ich kontrahentów.

Oczywiście stanowisko nasze nie przesądza jeszcze drugiej, bardzo dziś zasadniczej kwestii, mianowicie: w sferze jakich stosunków spółdzielnie podlegają przepisom Kod. Handlowego? Nie ulega wątpliwości, że w stosunkach z osobami prywatnymi (fizycznymi i prawnymi), o ile są to stosunki handlowe, mają w pełni zastosowanie przepisy Kod. Handlowego: w tej sferze stosunków przepisy Kodeksu Handl. mają zastosowanie również do przedsiębiorstw państwowych. Lecz czy mają one tę samą moc obowiązującą w stosunkach między spółdzielniami, lub spółdzielniami a przedsiębiorstwami państwowymi? Dekret o państwowym arbitrażu gospodarczym rozstrzygnął to zagadnienie niedwuznacznie tj. w sensie negatywnym, jeśli chodzi o stosunki między jednostkami gospodarki uspołecznionej, lecz arbitraż państwowy nie obejmował do niedawna spółdzielni, poza centralami spółdzielczymi.

Dopiero zamieszczone w nr. 22 Dziennika Ustaw rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 5 maja 1950 r. rozszerzyło właściwość państwowego arbitrażu na spory między spółdzielniami a innymi jednostkami gospodarki uspołecznionej i na spory między spółdzielniami. Od tej chwili więc można twierdzić, że do stosunków między wszystkimi jednostkami gospodarki uspołecznionej przepisy prawa handlowego bezpośrednio nie mają zastosowania i że pozostają one w cieniu przepisów i aktów normatywnych tworzących system socjalistycznej gospodarki planowej. Sprawa ta wymaga odrębnego naświetlenia, gdyż przekracza ramy tematu obecnego.

Dr Stefan Buczkowski

Urlop pracownika umysłowego po pierwszym roku pracy

Zadaniem niniejszej notatki jest wyjaśnienie sposobu obliczania długości urlopu pracownika umysłowego po jego rocznej pracy. Sposób ten w praktyce jest przeważnie nieznany pracodawcom i pracownikom, a nawet jest niejasny dla prawników (vide artykuł Ob. Szczepańskiego w nr. 4 „Przeglądu Ust. Gosp.”).

Zacząć należy od uświadomienia sobie dwóch zasad:

1) urlop przyznaje się za każdy rok kalendarzowy oddzielnie,

2) długość jego w danym roku kalendarzowym oblicza się według czasu przepracowanego przez pracownika w danym zakładzie pracy.

Zasada pierwsza wynika z art. 1 ustawy o urlopach i §§ 1, 7, 8 i 16 rozporządzenia wykonawczego. Najwyraźniej mówi o tym § 1 rozporządzenia sło-

wami: „Wszyscy pracownicy.. posiadają prawo do otrzymania urlopu w każdym roku kalendarzowym“.

Zasada druga wynika z art. 2 ustawy §§ 7, 11, 12 i 16 rozporządzenia, a przede wszystkim z art. 2 ustęp 4 ustawy, który stanowi: „Wszystkim pracownikom pracującym umysłowo... po półrocznej nieprzerwanej pracy przysługuje urlop dwutygodniowy, po rocznej zaś — jednomiesięczny urlop płatny nieprzerwany“.

Rozporządzenie wykonawcze w § 16 wyjaśnia ostatnio cytowany przepis w ten sposób, że, „jeżeli pierwszy rok pracy pracownika umysłowego, który skorzystał już po upływie pół roku pracy z 2 tygodniowego urlopu, kończy się w tym samym roku kalendarzowym, pracownik uzyskuje prawo jedynie do powtórnego 2 tygodniowego urlopu“. Przepis ten jest specjalny i nie może być interpretowany rozszerzająco na wypadek, gdy pierwszy rok pracy pracownika kończy się w następnym roku kalendarzowym.

Sprawa jest więc jasna. Na pytanie, jak długi urlop przysługuje pracownikowi przyjętemu do pracy dnia X roku 1949, — odpowiadamy: w roku kalendarzowym 1949 taki, a w roku kalendarzowym 1950 taki.

Np. pracownik rozpoczął pracę dnia 7.1.XI.1949 r. — należy mu się po dniu 1.V. 1950 r. 2 tygodniowy urlop za rok kalendarzowy 1950, a po dniu 1.XI.1950 r. znów 2 tygodniowy urlop za ten sam rok kalendarzowy 1950 r. (§16 rozporządzenia). Gdy jednak pracownik rozpoczął pracę dnia 1.V.1949 r. — należy mu się po dniu 1.XI. 1949 r. 2 tygodniowy urlop za rok kalendarzowy 1949, a po dniu 1.V.1950 r. miesięczny urlop za rok kalendarzowy 1950.

Dlaczego jest tak, a nie jak interpretuje ob. mec. Szczepański? Jest tak, ponieważ urlop przyznaje się za każdy rok kalendarzowy, a więc w r. 1949 w drugim wypadku pracownik ma tylko pół roku przepracowanego, co daje mu prawo do 2 tygodniowego urlopu, zaś w r. 1950 dopiero po dniu 1 maja pracownik będzie miał przepracowany cały rok, co daje mu prawo do miesięcznego urlopu za rok 1950. W r. 1950 do dnia 1 maja pracownik nie ma żadnego prawa do urlopu, ponieważ wykorzystał już raz urlop za 6-cio miesięczną pracę w r. 1949, a drugi raz do 2 tygodniowego urlopu ma się prawo tylko w wypadku podanym w § 16 rozporządzenia, który to wypadek tu nie zachodzi. Również do dnia 1 maja 1950 r. pracownik nie ma jeszcze rocznej pracy za sobą, nie ma więc jeszcze prawa do miesięcznego urlopu.

Skoro w ten sposób wyjaśniona została sprawa, zajmijmy się odpowiedzią na zarzuty.

1. Już w drugim roku kalendarzowym pracy pracownika ma rzekomo obowiązywać zasada, że pracownik nabywa prawo do urlopu z pierwszym dniem nowego roku kalendarzowego. Tak nie jest, ponieważ to byłoby sprzeczne z przepisem art. 2 ust. 4

ustawy, że urlop miesięczny przysługuje po rocznej pracy, a w pierwszym dniu drugiego roku kalendarzowego pracownik nie musi mieć jeszcze za sobą rocznej pracy.

Natomiast słuszną jest zasada, że w następnych latach kalendarzowych po roku, w którym pracownik uzyskał prawo do miesięcznego urlopu, prawo do urlopu powstaje przez nastąpienie nowego roku kalendarzowego. W pierwszym dniu takiego następnego roku kalendarzowego pracownik ma zawsze za sobą rok pracy.

Powyższe wywody zgodne są z argumentacją Józefa Blocha, cenionego komentatora prawa pracy.

2. Rzekomo niesprawiedliwe jest, że jeden pracownik po rocznej rozpoczętej w drugim półroczu kalendarzowym otrzyma urlop miesięczny lub 4 tygodniowy (nie 28 dni), a drugi pracownik po rocznej pracy rozpoczętej w pierwszym półroczu kalendarzowym otrzyma urlop 6 tygodniowy względnie miesięczny i 2 tygodniowy. Tak nie jest, bo urlop przyznaje się za rok kalendarzowy, a więc pierwszy pracownik otrzyma urlop miesięczny po rocznej pracy w danym roku kalendarzowym, a drugi pracownik otrzyma urlop 6 tygodniowy (razem licząc) po półtora rocznej pracy w tym samym roku kalendarzowym, co pierwszy pracownik.

3. Wypadek z odszkodowaniem za pozbawienie pracownika urlopu rozstrzyga ob. Szczepański w swoim artykule — moim zdaniem — mylnie. Pracownik rozpoczął pracę 1.IV.1949, w dniu 1.X.1949 otrzymał 2 tygodniowy urlop i wypowiedziano mu umowę o pracę na koniec lutego 1950 r. Takiemu pracownikowi nie należy się odszkodowanie za pozbawienie go urlopu w 1950 r., ponieważ w r. 1950 nie nabył on jeszcze prawa do urlopu.

4. Wykładnia moja wcale nie faworyzuje pracowników „wędrownych“, ponieważ pracownik traci prawo do urlopu, jeżeli sam rozwiązał umowę o pracę (art. 3 ustawy).

5. Skoro ustalono zasadę, że urlop ma być przyznawany za każdy rok kalendarzowy oraz że pierwszy raz może być przyznany urlop już po półrocznej pracy — musi być różnica między wypadkiem rozpoczęcia pracy w pierwszym i w drugim półroczu kalendarzowym. Tylko ze względu na tę różnicę wprowadzono przepis § 16 rozporządzenia, który odnosi się do wypadku rozpoczęcia pracy w drugim półroczu kalendarzowym.

6. W świetle powyższych wywodów niesłuszny jest też pogląd, że pracownikowi, który rozpoczął pracę w pierwszym półroczu kalendarzowym, należy się po rocznej pracy tylko 2 tygodniowy urlop, ponieważ w poprzednim roku kalendarzowym otrzymał po półrocznej pracy już dwa tygodnie urlopu.

St. Strzelbicki

NOTATNIK

Normalizacja akt o charakterze prawnym

Pracownicy zatrudnieni we władzach i urzędach muszą poświęcać dużo czasu na opracowanie orzeczeń, zarządzeń i innych akt o charakterze prawnym, spisanych z urzędu lub na prośbę instytucji i osób zainteresowanych. Urzędnik, załatwiający sprawę o charakterze prawnym, powinien: 1) prześledzić posiadane akta i dokumenty i na ich podstawie ustalić stan faktyczny, 2) dokładnie zaznaczyć się z przepisami, które regulują odpowiednie zagadnienia, 3) rozważyć, które z powyższych przepisów mogą mieć zastosowanie w danej sprawie, 4) zaprojektować rozstrzygnięcie, oparte na stanie faktycznym i na odpowiednich przepisach, 5) zrehabilitować akt razem z uzasadnieniem faktycznym i prawnym.

Wykonanie powyższych czynności wymaga dokładności, bowiem dopuszczenie się błędów, nieprawidłowości albo usterek w sporządzonym akcie, budząc wątpliwości co do właściwego załatwienia sprawy,

zmusza zainteresowane instytucje i osoby do wnoszenia odwołań, skarg, zażaleń itd. — co ma ten skutek, że sprawą zmuszeni są zajmować się po raz drugi urzędnicy we władzach odwoławczych, przez co ostateczne załatwienie sprawy odwołka się.

Urzędnicy, powołani do załatwiania spraw w pewnej dziedzinie administracji, częstokroć ułatwiają sobie zadanie przez rejestrowanie wszystkich przepisów wydanych w tej dziedzinie, a ewentualnie i przez opracowanie pewnych wzorów dla spraw powtarzających się. Uzyskują przez to znaczne ułatwienie swej pracy — jednak poszczególny urzędnik może korzystać tylko z własnego doświadczenia i z wzorów przezeń samego opracowanych.

Tymczasem praca urzędników może być znacznie ułatwiona i przyspieszona, jeżeli umożliwi się im korzystanie z należycie opracowanych wzorów.

Na jeszcze większe trudności w redagowaniu podań i innych pism do władz napotykają poszczególni

obywatele i instytucje. Aczkolwiek powszechnie obowiązuje zasada, że nikt nie może tłumaczyć się nieznajomością przepisów prawnych, to jednak nawet prawnik, będąc specjalistą w tej lub innej dziedzinie prawa nie może posiadać dokładnej znajomości przepisów z wszystkich innych dziedzin prawa. Tym bardziej trudno wymagać od zwykłego obywatela, by w razie potrzeby wyjednania pisemnej decyzji władzy, potrafił zredagować podanie, nie opuszczając tych istotnych elementów, które będą konieczne przy załatwianiu podania przez władze. Toteż nawet w sprawach, nie przedstawiających pod względem prawnym większych trudności, obywatel zmuszony jest zwracać się do adwokata, do biura pisania podań lub do doraźnych doradców. W przypadkach, gdy w miejscu zamieszkania obywatela nie ma adwokata, korzystanie z jego porady jest utrudnione, a czasami — wręcz niemożliwe.

Korzystanie z pomocy biur pisania podań jest również połączone z kosztami i stratą czasu — a co najważniejsze, często nie daje żadnej gwarancji, że podanie zostanie zredagowane należycie.

Sytuacja petenta, mającego zwrócić się do władzy, stanie się mniej trudna przez umożliwienie mu korzystania z odpowiednich wzorów, szczególnie, jeżeli odpowiednie wzory za niewielką opłatą można otrzymywać we właściwych urzędach.

Istnienie wzorów podań i pism do władz nie tylko upraszcza sytuację obywateli i instytucji, zwracających się do władz, lecz również ułatwia i przyspiesza pracę urzędników. Przy należytym zredagowaniu wzorów, znacznie zmniejszy się ilość podań i pism wymagających dodatkowych wyjaśnień i dodatkowej korespondencji, a ponadto łatwe będzie stwierdzenie w każdym konkretnym przypadku, czy w podaniu lub w piśmie nie opuszczono czegoś istotnego dla sprawy.

Znormalizowana treść akt o charakterze prawnym może być ujęta w formie wzorów, przeznaczonych do przepisywania przy posilkowaniu się nimi. Jednak bardziej dogodnie dla osób, mających posilkować się wzorami, jest wydanie ich w postaci formularzy. W tym przypadku korzystający z wzoru nie przepisuje go, lecz wypełnia własnym tekstem puste miejsca w formularzu.

Wzory powinny być tak opracowane, by dawały rzeczywistą ekonomię czasu potrzebną na spisanie aktu. Idealnym wzorem byłby taki, który by nie wymagał żadnych uzupełnień poza podaniem urzędu, nazwisk i imion osób, miejscowości, adresów i daty. Ułożenie takich wzorów dla akt o charakterze praw-

nym jest jednak rzeczą możliwą tylko dla akt nieskomplikowanych i to takich, w których nie wymaga się opisywania stanu faktycznego. W ogromnej większości przypadków we wzorze powinny być pozostawiane miejsca do wypełnienia tekstem odpowiednio do zachodzących okoliczności. Im więcej różnych stanów faktycznych ma objąć wzór, tym więcej należy pozostawić w nim miejsc do wypełnienia; im węższy będzie zakres jego zastosowania, tym takich miejsc będzie mniej — lecz zajdzie potrzeba opracowania większej ilości wzorów.

Wzory i formularze powinny być tak ułożone, by budziły jak najmniej wątpliwości przy ich stosowaniu lub wypełnianiu. Powinny one zawierać możliwie więcej tekstu drukowanego i przewidywać jak najmniej tekstu do wpisania. Stosowanie wzorów i wypełnienie formularzy powinno być ułatwione przez załączenie wskazówek, zawierających wyczerpujące wyjaśnienia, ujęte jak najzwięźlej. Wskazówki nie powinny zaciemniać samego tekstu, wobec czego wskazane jest umieszczać je nie w tekście, lecz w jego końcu, podając w tekście tylko liczby, odpowiadające numeracji odpowiednich wskazówek.

W razie gdy zachodzi alternatywa pozostawienia we wzorze wolnego miejsca do wypełnienia, albo umieszczenia kilku alternatyw, z których niepotrzebne byłoby skreślone stosownie do zachodzących okoliczności, wydaje się właściwsze zastosowanie drugiego sposobu. We wzorze powinny być wyraźnie zaznaczone (najlepiej przez podkreślenie) zdania i poszczególne wyrazy, które w pewnych okolicznościach podlegają skreśleniu.

W przypadku, gdy wzory są wydawane w postaci formularzy, należy je tak układać, by zapobiec niepotrzebnemu marnotrawstwu papieru, a więc rozmiary wolnych miejsc, przeznaczonych do wypełnienia odręcznego — należy dostosować do rzeczywistej potrzeby, a w razie, gdy ze względu na alternatywy zbyt dużo tekstu drukowanego podlegałoby skreśleniu — raczej opracować osobne formularze dla poszczególnych alternatyw.

Nasze władze na ogół nie stosują wzorów czy formularzy akt prawnych w szerszym zakresie. W Polskim Komitecie Normalizacyjnym została opracowana pewna ilość wzorów akt, spisanych w związku z budową i nadzorem nad budynkami. Poza tym przez poszczególne działy administracji państwowej została wydana niewielka ilość wzorów (wyjątek stanowi Ministerstwo Finansów). Natomiast jest ze wszech miar pożądaną, by system wzorów znalazł w administracji jak najszersze zastosowanie.

Gustaw Szymkiewicz

Umowy i akty prawne

Wzór umowy o nadzór nad wykonaniem inwestycyjnych robót budowlanych

W Nr 2 (20) „Przeglądu Ustawodawstwa Gospodarczego” zamieszczona została notatka w sprawie utworzenia jednostek gospodarczych, mających spełniać funkcje służby nadzoru budowlanego.

W tej materii, mającej zasadnicze znaczenie dla prawidłowego przebiegu realizacji inwestycji budowlanych, wydane zostało specjalne zarządzenie, które ze względu na jego treść i załączony wzór umowy podajemy w pełnym tekście:

ZARZĄDZENIE PRZEWODNICZĄCEGO PAŃSTWOWEJ KOMISJI PLANOWANIA GOSPODARCZEGO

Nr 101 z dnia 3 maja 1950 r.

w sprawie trybu zlecania nadzoru nad wykonaniem inwestycyjnych robót budowlanych.

W celu unormowania zasad zabezpieczenia nadzoru nad wykonywaniem inwestycyjnych robót budowlanych w porozumieniu z Ministrem Budownictwa — zarządza się, co następuje:

§ 1.

Inwestorzy, realizujący Plan Inwestycyjny, a nieposiadający własnego aparatu służb inwestycyjno-budowlanych, lub posiadający niedostatecznie rozwinięty aparat tych służb, powinni zlecać nadzór

nad wykonaniem inwestycyjnych robót budowlanych Inspektoratom Nadzoru Budowlanego utworzonym zarządzeniem Ministra Budownictwa z dnia 4 stycznia 1950 r. (Monitor Polski Nr A—11 poz. 116) lub Centralnemu Biuru Projektów Architektonicznych i Budowlanych (zespołom inspektorów nadzoru przy oddziałach Biura). Zawieranie umów z innymi osobami, może nastąpić wyłącznie w przypadku odmowy przyjęcia nadzoru (§ 3) i za zgodą naczelnego inwestora.

§ 2.

Zlecenie nadzoru budowlanego i przyjęcie go następuje w formie umowy pisemnej, sporządzonej według wzoru, stanowiącego załącznik do niniejszego zarządzenia.

§ 3.

Odmowa przyjęcia nadzoru budowlanego powinna być stwierdzona na piśmie przez Inspektorat Nadzoru Budowlanego lub przez Centralne Biuro Projektów Architektonicznych i Budowlanych.

§ 4.

Umowy w sprawie nadzoru budowlanego, zawarte przed wejściem w życie niniejszego zarządzenia, należy dostosować do obowiązującego wzoru umowy do dnia 15 czerwca 1950 r.

PRZEWODNICZĄCY PAŃSTWOWEJ KOMISJI PLANOWANIA GOSPODARCZEGO

wz. (—) E. S Z Y R

Minister

KIEROWNIK MINISTERSTWA BUDOWNICTWA
(—) R. Piotrowski

Załącznik do zarządzenia
Przewodniczącego PKPG
z dnia 3 maja 1950 r.
znak BU2A-01-30/101.

U M O W A

o nadzór nad wykonaniem inwestycyjnych robót
budowlanych.

W dniu 19 roku pomiędzy
zwanym dalej „Zamawiający“, reprezentowanym
przez
działającego (ych) na podstawie
z jednej strony, a Inspektoratem Nadzoru Budowlanego w Przedsiębiorstwo Państwowe Wyodrębnione (albo) Centralnym Biurem Projektów Architektonicznych i Budowlanych, Przedsiębiorstwo Państwowe Wyodrębnione w
. zwanym dalej „Przedsiębiorstwo“,
i reprezentowanym przez 1) jako
członka Dyrekcji Przedsiębiorstwa (albo) działającego na podstawie pełnomocnictwa, wystawionego przez dnia
19 r. za Nr i 2)
jako członka Dyrekcji Przedsiębiorstwa (albo) działającego na podstawie pełnomocnictwa, wystawionego przez dnia
za Nr dnia 19 r.,
obierającymi prawne miejsce zamieszkania dla skutków niniejszej umowy w:
przy ul. Nr
z drugiej strony, zawarta została umowa treści następującej:

§ 1.

Zamawiający powierza, a Przedsiębiorstwo przyjmuje na siebie w granicach obowiązków inspektora nadzoru, ustalonych w Instrukcji Tymczasowej Nr 2/K, wydanej zarządzeniem Ministra Odbudowy z dnia 15 lutego 1949 r. (Dz. Urz. Ministerstwa Odbudowy Nr 3 poz. 11), oraz w Instrukcji Tymczasowej Nr 4/K, wydanej zarządzeniem Ministra Odbudowy z dnia 15 lutego 1949 r. (Dz. Urz. Ministerstwa Odbudowy w Nr 3 poz. 13), czynności nadzorcze nad budową - rozbiórka

. przy ul. Nr
Przedsiębiorstwo zawiadomi Zamawiającego oraz bank, finansujący inwestycję, komu zostanie powierzone z ramienia Przedsiębiorstwa wykonanie czynności inspektora nadzoru. Środki finansowe na wykonanie zamówienia są przewidziane w Planie Inwestycyjnym. roku Część
Dział Rozdział §
Tytuł
Przedstawiciele Przedsiębiorstwa oświadczają, że treść powyższych instrukcji jest dokładnie znana Przedsiębiorstwu.

Wszelkie zmiany oraz uzupełnienia zarządzeń i instrukcji, powołanych w umowie, obowiązują Zamawiającego i Przedsiębiorstwo.

§ 2.

Zamawiający zobowiązuje się dostarczyć Przedsiębiorstwu odpis umowy (ów) z przedsiębiorstwem

wykonawczym, posiadającą dokumentację techniczną i prawną oraz zawiadomić przedsiębiorstwo wykonawcze o powierzeniu czynności nadzorczych Przedsiębiorstwu. Brakującą dokumentację Zamawiający zobowiązuje się dostarczać Przedsiębiorstwu w takich terminach, jakie są przewidziane w umowie z wykonawcą budowy z dnia i wykonanie inwestycyjnych robót budowlanych.

§ 3.

Należność za wykonywanie czynności, określonych w § 1 niniejszej umowy, Przedsiębiorstwo będzie otrzymywało według stawek i w trybie wydane go przez Ministra Budownictwa cennika usług za czynności inspektora nadzoru.

Do czasu wydania wspomnianego cennika, należności Przedsiębiorstwa za wykonywanie czynności, określonych w § 1 niniejszej umowy, ustala się na 2% kosztów budowy w ramach odnośnego limitu Planu Inwestycyjnego.

Na poczet tych należności Przedsiębiorstwo będzie otrzymywać na podstawie wystawionych przez siebie rachunków przejściowych 2% sumy każdego rachunku przejściowego, wystawionego przez przedsiębiorstwo wykonawcze, sprawdzonego przez Przedsiębiorstwo za pośrednictwem osoby, której zostanie powierzone wykonanie czynności inspektora nadzoru i zaakceptowanego przez Zamawiającego do wypłaty. Przedsiębiorstwo wystawia rachunki przejściowe równocześnie ze sprawdzeniem rachunków przedsiębiorstwa wykonawczego. Rozliczenie ostateczne pomiędzy Zamawiającym a Przedsiębiorstwem nastąpi równocześnie z komisyjnym zaakceptowaniem wniosku o ostateczny odbiór robót.

Po wydaniu przez Ministra Budownictwa cennika usług za czynności inspektora nadzoru, ostateczny rachunek zostanie sporządzony według cennika, obowiązującego w dniu sporządzenia rachunku.

Wypłaty należności Przedsiębiorstwa oraz pokrywanie ewentualnych strat, poniesionych przez nie z tytułu nieuregulowania w terminie rachunku, będą dokonywane zgodnie z zasadami, stosowanymi do przedsiębiorstw wykonawczych.

Wartość umowy określa się na kwotę zł.

§ 4.

Czynności Przedsiębiorstwa zostaną zakończone w dniu ostatecznego rozrachunku z przedsiębiorstwem wykonawczym.

§ 5.

W razie, gdyby termin ukończenia budowy nie został dotrzymany z winy Przedsiębiorstwa, odliczone mu będzie z wypłacanych należności, z tytułu kary umownej, 0,03% za każdy dzień zwłoki od ogólnej kwoty, podlegającej wypłacie.

Odszkodowanie umowne w razie niewykonania umowy niniejszej przez Przedsiębiorstwo ustala się na 10% wartości niewykonanego świadczenia.

Postanowienia powyższe nie uszczuplają w niczym uprawnień Zamawiającego dochodzenia wyższego odszkodowania na ogólnych zasadach prawa.

Przedsiębiorstwo nie odpowiada za zwłokę w budowie, wynikłą z siły wyższej lub spowodowaną przez Zamawiającego albo Przedsiębiorstwo wykonawcze.

W razie zwłoki w wykonaniu umowy przez Przedsiębiorstwo, Zamawiający ma prawo odstąpić od umowy bez potrzeby udzielania dodatkowych terminów, albo, nie zwalniając go od obowiązku uiszczenia odszkodowania umownego za zwłokę, wyznaczyć Przedsiębiorstwu nowy termin wykonania świadczenia lub też wykonać na jego koszt świadczenie zastępcze.

§ 6.

W przypadku przerwy w budowie, powstałej nie z winy Przedsiębiorstwa i trwającej dłużej niż 30 dni, Zamawiający wypłaca mu za cały czas przerwy w budowie wynagrodzenie, obliczone w stosunku do

ilorazu ogólnej należności Przedsiębiorstwa i okresu trwania budowy, objętej umową.

Postanowienia ustępu 1 nie stosuje się, jeżeli przerwa w budowie nie spowodowała opóźnienia terminu ukończenia budowy, ustalonego w harmonogramie robót.

§ 7.

1. Przedsiębiorstwo przez wyznaczonego inspektora nadzoru ma prawo w granicach przyznanych środków finansowych zwiększenia robót kosztorysowych i zarządzania robót dodatkowych do wysokości 5% kosztorysu umownego. Dalsze zwiększenia mogą nastąpić po uzyskaniu uprzednio zgody Zamawiającego i to tylko w ramach posiadanych kredytów.

2. Ponadto Przedsiębiorstwo przez wyznaczonego inspektora nadzoru może bez uprzedniej zgody Zamawiającego zarządzić wykonanie tylko takich robót ponadkosztorysowych lub dodatkowych, których potrzeba wynika z konieczności zabezpieczenia robót już wykonanych lub z technicznej konieczności zachowania całości robót.

§ 8.

Prawa i obowiązki, wynikające z niniejszej umowy, nie mogą być przelewane na osoby trzecie.

§ 9.

Wszelkie podatki i opłaty, związane z zawarciem niniejszej umowy, obciążają w całości Przedsiębiorstwo.

§ 10.

Wszelkie spory, mogące wyniknąć przy wykonywaniu niniejszej umowy, podlegają rozstrzygnięciu przez właściwą państwową komisję arbitrażową, zgodnie z przepisami dekretu z dnia 5.VIII.1949 r. o państwowym arbitrażu gospodarczym (Dz. U.R.P. Nr 46, poz. 340).

§ 11.

Wszystkie warunki niniejszej umowy obowiązują układające się strony bez potrzeby osobnych wezwań i stawiania w zwłocę. Zmiany niniejszej umowy wymagają formy pisemnej.

§ 12.

Umowa niniejsza zostaje spisana w dwóch jednobrzmiących egzemplarzach, po jednym dla każdej z umawiających się stron. Kopię umowy Zamawiający prześle bankowi, finansującemu inwestycję.
Podpis Zamawiającego *Podpis Przedsiębiorstwa*

Przegląd wydawnictw

KSIAŻKI

N. D. Kazancew: Prawo własności kolchozowej (prawo kolchoznej sobstwiennosti).

Tworzenie spółdzielni rolnych poprzedzone zostało w Związku Radzieckim nacjonalizacją ziemi. Przeprowadzona w pierwszych dniach rewolucji nacjonalizacja stanowiła nader poważne ułatwienie przejścia do form gospodarki socjalistycznej. Sytuacja w Polsce jest odmienna. Już nawet po wniesieniu ziemi do spółdzielni członkowie zachowują do niej pewne prawa. Nie ma ponadto, żadnej przeszkody, aby sama spółdzielnia była właścicielką ziemi. Wobec tego przedmiot własności spółdzielczej w Polsce jest szerszy, niżeli w Związku Radzieckim. W Związku Radzieckim własność kolchozów stanowić mogą tylko: żywy i martwy inwentarz, wytworzone produkty albo produkty zakupione, budowle i niektóre zakłady przemysłowe, służące bezpośrednio potrzebom gospodarstwa rolnego.

Rzeczami, które mogą stanowić własność kolchozu, kolchoz może w ramach przepisów prawnych i po wypełnieniu obowiązków wobec państwa swobodnie rozporządzać zarówno na potrzeby kolchozu, jako całości, jak i na potrzeby poszczególnych jego członków.

Według art. 5 konstytucji ZSRR własność kolchozu jest własnością socjalistyczną, ale nie jest własnością całego narodu. Podmiotami prawa własności kolchozowej są posiadające odrębną osobowość prawną kolchocy, z czego wynika cały szereg konsekwencji: podczas gdy akumulacja osiągnięta w wyniku działalności przedsiębiorstw i instytucji państwowych wchodzi w całości do ogólnego funduszu dla zaspokojenia potrzeb całego narodu, to akumulacja osiągnięta przez kolchozy wchodzi do ogólnego funduszu w tej tylko części, która jest oddawana państwu z tytułu obowiązujących dostaw i innych danin. Podział rocznego dochodu kolchozu przeprowadzany jest więc w taki sposób, aby uwzględnione zostały zarówno interesy państwa, jak i interesy kolchozu, jako całości, jak i wreszcie interesy poszczególnych kolchoźników.

Normy prawne dotyczące organizacji i działalności kolchozów, nadzoru nad nimi państwa, stosunków wewnętrznych w kolchozie między kolchozami a kolchoźnikami i będącymi do pewnego stopnia podmiotami prawa, zagrodami chłopskimi — stanowią odrębny dział prawa kolchozowego.

Prawo radzieckie zna następujące formy gospodarki kolchozowej: a) forma najmniej doskonała: są to stowarzyszenia wspólnej uprawy roli. Przy tej formie narzędzia poszczególnych członków kolchozu, jak również inwentarz i zabudowania gospodarcze pozostają w prywatnym władaniu członków, co zresztą nie wyklucza możliwości posiadania przez „stowarzyszenie wspólnej uprawy”, także własnych narzędzi.

b) najpowszechniejsza forma rolniczej gospodarki socjalistycznej — to rolnicze artele. W tej formie gospodarowania nie wszystkie narzędzia i środki produkcji przechodzą na własność kolchozu, a tylko zasadnicze. W indywidualnym posiadaniu i zarządzaniu członków prowadzących wspólne gospodarstwo domowe zagród pozostaje majątek zagrodowy.

c) forma najwyższa — komuny. Przy tej formie istnienie oddzielnego majątku zagrodowego jest zbędne. Na obecnym etapie przejście do tej formy na większą skalę nie jest aktualne.

Własność kolchozowa powstawała w rozmaity sposób:

1. przez uspołecznienie narzędzi i środków produkcji osób wstępujących do kolchozu, 2. przez przekazanie przez państwo pewnych wartości materialnych, 3. przez pomnożenie majątku w drodze uprawy ziemi lub hodowli, 4. przez zakup.

Uspołecznienie środków produkcji wnoszonych przez członków stanowiło początkowo najczęstsze źródło powstawania własności kolchozowej. Wniesione przez kolchoźnika mienie podlegało oszacowaniu. Wartość jednej czwartej albo połowy zapisywano na tzw. fundusz niepodzielny, tj. nie podlegający wypłacie w razie wystąpienia członka. Reszta zapisywana była na dobro członka, który w razie wystąpienia z kolchozu, mógł tę część wartości wniesionego wkładu zabrać.

Z faktu, że własność kolchozu jest własnością socjalistyczną wynika prawo i obowiązek takiego wykorzystywania tej własności, ażeby zgodnie z planowymi zadaniami państwa gospodarka kolchozu podnosiła się na coraz wyższy poziom.

Z faktu, że własność kolchozu nie jest własnością całego narodu wynika z kolei, że władze państwowe nie mogą rozporządzać tym majątkiem inaczej, niż w tych granicach, w jakich uprawnienia te przewidziane są w ustawach. Postanowieniem z dnia 25 czerwca 1932 r. o rewolucyjnej praworządności Centralny

Komitet Wykonawczy i Rada Komisarzy Ludowych zakazały lokalnym organom władzy państwowej, a także wszelkim innym władzom państwowym, rozporządzać samowolnie produkcją i środkami produkcji kołchozów albo wydawać kołchozom zarządzenia zobowiązujące je do wydzielania środków pieniężnych lub innych funduszy na cele nieprzewidziane ustawami.

Ustawy przewidują następujące obowiązki kołchozów wobec państwa:

1. wykonywanie określonych dostaw ziarna, ryżu, owoców, nasion, mięsa, mleka itp.

2. płaćenie podatku dochodowego i rat ubezpieczenia;

3. dostawy produkcji stosownie do umów kontraktacyjnych i uiszczanie częściowo w naturze opłat za świadczenia stacji maszynowych;

4. jeżeli kołchoz otrzymał pożyczkę w naturze może być zobowiązany do zwrotu jej w naturze.

Na podstawie postanowienia z dnia 16.III.1927 r., kołchozy otrzymały od państwa nieodpłatnie w użytkowanie wszelkie urządzenia i budowle, znajdujące się w ich faktycznym władaniu. Nastąpiło to w formie specjalnych aktów zbycia, w których wartość oddanego mienia zostawała oszacowana. W stosunku do takiego mienia, oddanego przez państwo, kołchozy ponoszą następujące obowiązki: a) winny majątek zachować i zabezpieczyć, b) zbycie takiego majątku może nastąpić tylko za zgodą władz, przy czym sumy uzyskane ze sprzedaży winny być odprowadzane na fundusz niepodzielny (por. wyżej), c) w drodze odpisów na amortyzację stworzone powinny być środki dla odnowienia zużytego majątku.

CZASOPISMA

Przegląd Notarialny, Nr 5 — 6, maj — czerwiec.

Niezbýt fortunnie zredagowany art. 461 ustawy o spółdzielniach w brzmieniu noweli z dnia 20 XII 1949 r. (Dz. U. R. P. Nr 65 poz. 524) przewiduje, że przedsiębiorstwo spółdzielni może w całości lub w części zostać zbyte w specjalnym trybie tj. na podstawie uchwały Walnego Zgromadzenia lub decyzji CZS a następnie, że w razie zbycia przedsiębiorstwa w tym trybie, nabywca przejmuje jego zobowiązania, a spółdzielnia zostaje zwolniona od odpowiedzialności za te zobowiązania. Pomimo, że w przepisie przewidującym przejęcie zobowiązań przez nabywcę i zwolnienie od odpowiedzialności za te zobowiązania spółdzielni mówi się o „przedsiębiorstwie” a nie o części przedsiębiorstwa, autor (J. Marcisz) przyjmuje, jako bezsporne, że przepis dotyczy zarówno przypadku zbycia całego przedsiębiorstwa, jak i jego części. Do wniosku takiego dochodzi zapewne dlatego, że przejęcie zobowiązań przewidziane zostało wtedy, gdy zbycie przedsiębiorstwa następuje w „trybie ustalonym w poprzednim ustępie” a ustęp „poprzedni” określa tryb zbycia przedsiębiorstwa „w całości lub w części”. Wniosek taki wydaje się jednak niesłuszny, ponieważ okoliczność, że zbycie „części przedsiębiorstwa” nastąpić może w tym samym trybie, co zbycie całego przedsiębiorstwa, nie musi koniecznie prowadzić do wniosku, że przepisy dotyczące przejęcia przez nabywcę zobowiązań, gdy zbyte zostaje całe przedsiębiorstwo, znajdują zastosowanie również do przypadku, gdy zbyta zostaje część przedsiębiorstwa.

Ponieważ w razie zbycia części przedsiębiorstwa trudno jest ustalić, jakie mianowicie (bo przecież nie wszystkie) zobowiązania przechodzą na nabywcę,

autor twierdzi, że ustawodawca mógł mieć na myśli tylko przypadek, gdy spółdzielnia prowadzi dwa lub więcej zakładów, z których każdy posiada wyodrębnioną administrację, kasę i księgowość. Domniemanie takiej właśnie woli ustawodawcy wydaje się nieślusne. Wprowadzając artykuł 461 do ustawy o spółdzielniach ustawodawca niewątpliwie miał na celu stworzenie sytuacji umożliwiającej racjonalną organizację przemysłu i handlu socjalistycznego i nie mógł z całą pewnością mieć „woli” uzależnienia takiej reorganizacji od przypadkowej okoliczności, czy zakład posiadał wyodrębnioną administrację i księgowość. Zarówno przeto dosłowna interpretacja art. 461, jak i interpretacja poprzez domniemaną wolę ustawodawcy, prowadzić musi do wniosku, że przepis o przejęciu zobowiązań przez nabywcę i o zwolnieniu od odpowiedzialności za te zobowiązania spółdzielni dotyczy tylko przypadków zbycia całego przedsiębiorstwa, a nie tych przypadków, gdy zbyta zostaje część przedsiębiorstwa. W razie zbycia części przedsiębiorstwa nabywca i zbywca odpowiadają za zobowiązania wobec osób trzecich na ogólnych zasadach, a w stosunkach między sobą obowiązują będą spółdzielnię i nabywcę zasady ustalone w „aktach prawnych” zawartych na warunkach ustalonych przez Walne Zgromadzenie lub CZS.

Nie wydaje się uzasadnione również inne twierdzenie artykułu, a mianowicie, że art. 461, jako *ius cogens*, uchyla możliwość, gdy przedsiębiorstwo ma być po przejęciu dalej prowadzone, zastosowania innych przepisów, a w szczególności art. 75 ust. 5 lit. a ustawy o spółdzielniach. Przyjęcie takiej tezy postawiłoby Państwo — w przypadkach, gdy zobowiązania spółdzielni przewyższają wartość jej aktywów — przed alternatywą, albo zaniechać prowadzenia przedsiębiorstwa i dopuścić do zniesienia potrzebnej placówki, bądź też przejąć wszystkie zobowiązania spółdzielni i obciążyć państwo obowiązkiem ponoszenia konsekwencji złej gospodarki zarządu spółdzielni. Wydaje się, że w takim kierunku interpretacja iść nie powinna.

Wreszcie nieuzasadnione jest twierdzenie, że art. 461 może w jakikolwiek sposób ograniczać uprawnienia właściwych Ministrów, wynikające z Ustawy o Przedsiębiorstwach Państwowo-Spółdzielczych. Interpretacja taka nie jest w ogóle potrzebna, skoro według art. 7 Ustawy o Przedsiębiorstwach Państwowo-Spółdzielczych zakres odpowiedzialności za długi obciążające oddany przez centralę spółdzielni majątek określa właściwy minister — i jeżeli to będzie słuszne i celowe niewątpliwie zastosuje zasady, wynikające z art. 461 ustawy o spółdzielniach. Z punktu widzenia zaś prawidłowej interpretacji przepisów prawnych teza, że art. 461, jako *lex posterior*, milcząc uchylał odnośne przepisy Ustawy o Przedsiębiorstwach Państwowo-Spółdzielczych nie daje się utrzymać: Ustawa o Przedsiębiorstwach Państwowo-Spółdzielczych dotyczy zupełnie innego tematu, przewiduje inne zupełnie obowiązki nabywcy, jest w stosunku do art. 461 znówelizowanej ustawy o spółdzielniach przepisem szczególnym, ponieważ dotyczy nie wszystkich spółdzielni, jak art. 461, a tylko central spółdzielni i nie wszystkich przypadków oddania majątku, a tylko przypadku oddania majątku tworzącemu się przedsiębiorstwu państwowo-społdzielczemu. Ogólnie przyjęta interpretacja przepisów prawnych nie uznaje derogacji przez *lex posterior generalis* przepisów dotyczących innej materii i będących niewątpliwie, w stosunku do późniejszego przepisu, przepisami szczególnymi.

Jerzy Majzel

Wydawca: „POLSKIE WYDAWNICTWA GOSPODARCZE”, Przedsiębiorstwo Państwowe Wyodrębnione. Redaguje Komitet Redakcyjny. — Adres Administracji: Warszawa, ul. Foksal 15, tel. 7-39-45. Adres Redakcji: Warszawa, ul. Frascati 4, m. 2, tel. 8-12-19. — Redaktor przyjmuje od godz. 17-ej do 18-ej. — Prenumerata wynosi: rocznie zł 900, półrocznie zł 450, kwartalnie zł 225. Pojedynczy egzemplarz zł. 75. — Prenumerata i kolportaż: PPK „Ruch” — Warszawa, ul. Srebrna 12, tel. 8-71-80. PKO—I-14396.

Zamówienie Nr 506 z dnia 6.V.1950 r. Nakład 10.000 egz. Ukończono w czerwcu 1950 r.

Druk. „Prasa Demokratyczna”, Warszawa, Śniadeckich 16. B-112010.